KALENDARZ LEŚNY INFORMACYJNY

1929

ROCZNIK IV.

WYDAWNICTWO ODDZIAŁU WILEŃSKIEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO LEŚNIKÓW w RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

ROK WYDAWNICTWA IV

KALENDARZ LEŚNY INFORMACYJNY

NA ROK

1929

POD REDAKCJĄ

MARJANA HOPPENA I LEONA HUSZCZY

WYDAWNICTWO ODDZIAŁU WILEŃSKIEGO
ZWIĄZKU ZAW. LEŚNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Tłoczono w drukarni „ZNICZ" w Wilnie, ul. Ś-to Jańska Nr. 1.

NAJWAŻNIEJSZE NOTATKI.

OD WYDAWNICTWA.

Ogólne powodzenie, jakie spotkało Kalendarz ze strony braci leśnej w ciągu trzech lat, zachęca nas do wydania czwartego rocznika tegoż Kalendarza pod tymże hasłem „służyć dla lasu i leśników". Idąc właśnie w tym kierunku podajemy naszym Czytelnikom bliższe informacje o wszystkich pracownikach leśnych rozrzuconych po całym obszarze Rzeczypospolitej oraz kilka prac i myśli z różnych dziedzin leśnictwa, jako uzupełnienie do roczników za 1926—1928 lata.

Pełni otuchy, że nasze myśli i chęci będą dobrze zrozumiane i należycie potraktowane, wierzymy że i tym razem Kalendarz spotka ze strony ogółu leśników takież serdeczne poparcie, jak i lat ubiegłych.

Zarząd Oddziału Wileńskiego
Związku Zawodow. Leśników
w Rzeczypospolitej Polskiej.

O KALENDARZU.

Nazwa kalendarza pochodzi od łacińskiego słowa calendae, którym starożytni oznaczali pierwszy dzień każdego miesiąca. Kalendarz Juljański wprowadzony przez Juljusza Cezara został zreformowany przez papierza Grzegorza XIII. Kalendarz Gregorjański przyjmował się stopniowo. Włochy, Hiszpanja i Portugalja przyjęły reformę odrazu, Polska przyjęła ten kalendarz w 1584 r., Niemcy, Danja i Holandja w 1700 r., Anglja w 1752 r., Szwecja w 1753 r., Bułgarja w 1916 r., Rosja w 1922 r.

ROK.

Rokiem nazywamy czas obiegu ziemi dokoła słońca. Rok zwrotnikowy trwa 365 dni 5 godzin 48 minut 46.08 sekund, czyli 365,24220 dni średnich.

Rok astronomiczny czyli gwiazdowy trwa 365 dni 6 godzin 9 minut 9,5 sekundy czyli 365,25636 dni średnich.

Rok księżycowy gwiazdowy czyli perjodyczny (według czasu obiegów przez księżyc co miesiąc całego okręgu koła, począwszy od tego samego punktu na niebie) ma 13 miesięcy po 27 dni 7 godzin 43 minuty 11,5 sekundy czyli 361,18158 dni; rok księżycowy synodyczny (miesięczny obieg od jednej odmiany do drugiej) ma 12 miesięcy po 29 dni 12 godzin 44 minuty 2,9 sekundy czyli 354,36708 dni.

Rok gregorjański (u nas używany) ma 365,24250 dni średnich, rok juljański (stary styl) 365,25000 dni średnich. Rok handlowy ma 360 dni (12 miesięcy po 30 dni). Rok kalendarzowy ma 365 dni lub 366 (co 4 lata).

Epoki główne.

Rok 1929 Ery Chrześcijańskiej jest:

Rokiem 7438 Ery Bizantyjskiej.
„ 5690 „ Żydowskiej.
„ 2682 od założenia Rzymu.
„ 1345 Ery Tureckiej.
„ 964 od chrztu Polski przez króla Mieczysława.
„ 543 od chrztu Litwy przez króla Władysława Jagiełłę.
„ 138 od ogłoszenia Konstytucji 3-go Maja.

Rokiem 436 od odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba.
„ 351 od założenia Akademji Wileńskiej.
„ 157 od pierwszego rozbioru Polski.
„ 51 od wynalazku telefonu.
„ 29 od wynalazku telegrafu bez drutu.
„ 11 od wskrzeszenia Niepodległości Państwa Polskiego.

Pory roku.

Według kalendarza Gregorjańskiego.

Początek wiosny dnia 21-go marca.
„ lata dnia 22-go czerwa.
„ jesieni dnia 24-go września.
„ zimy dnia 22-go grudnia.

Zaćmienia słońca.

W tym roku przypadają dwa zaćmienia słońca:

1) Całkowite zaćmienie słońca 9 maja w Europie niewidzialne.

2) Częściowe zaćmienie słońca 1 listopada. Początek godz. 9 m. 12, koniec godz. 14 m. 57, widzialne w zachodniej i środkowej Europie (tylko początek).

Zaćmienia księżyca w tym roku nie będzie.

STAŁY KALENDARZ

od 1929 do 1980.

Określenie dnia tygodnia dla każdej daty.

A.		B.											
ROK		Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień
	1953	4	0	0	3	5	1	3	6	2	4	0	2
	1954	5	1	1	4	6	2	4	0	3	5	1	3
	1955	6	2	2	5	0	3	5	1	4	6	2	4
	1956	0	3	4	0	2	5	0	3	6	1	4	6
1929	1957	2	5	5	1	3	6	1	4	0	2	5	0
1930	1958	3	6	6	2	4	0	2	5	1	3	6	1
1931	1959	4	0	0	3	5	1	3	6	2	4	0	2
1932	1960	5	1	2	5	0	3	5	1	4	6	2	4
1933	1961	0	3	3	6	1	4	6	2	5	0	3	5
1934	1962	1	4	4	0	2	5	0	3	6	1	4	6
1935	1963	2	5	5	1	3	6	1	4	0	2	5	0
1936	1964	3	6	0	3	5	1	3	6	2	4	0	2
1937	1965	5	1	1	4	6	2	4	0	3	5	1	3
1938	1966	6	2	2	5	0	3	5	1	4	6	2	4
1939	1967	0	3	3	6	1	4	6	2	5	0	3	5
1940	1968	1	4	5	1	3	6	1	4	0	2	5	0
1941	1969	3	6	6	2	4	0	2	5	1	3	6	1
1942	1970	4	0	0	3	5	1	3	6	2	4	0	2
1943	1971	5	1	1	4	6	2	4	0	3	5	1	3
1944	1972	6	2	3	6	1	4	6	2	5	1	3	5
1945	1973	1	4	4	0	2	5	0	3	6	1	4	6
1946	1974	2	5	5	1	3	6	1	4	0	2	5	0
1947	1975	3	6	6	2	4	0	2	5	1	3	6	1
1948	1976	4	0	1	4	6	2	4	0	3	5	1	3
1949	1977	6	2	2	5	0	3	5	1	4	6	2	4
1950	1978	0	3	3	6	1	4	6	2	5	0	3	5
1951	1979	1	4	4	9	2	5	0	3	6	1	4	6
1952	1980	2	5	6	2	4	0	2	5	1	3	6	1

C.

Niedziela	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	32	33	34	35
36	37					

OBJAŚNIENIE.

Odnajdujemy w tablicy **A** rok, o który nam chodzi i odszukujemy w tablicy **B** liczbę, w równej linji z nim leżącą, pod odpowiednim miesiącem. Do liczby tej dodajemy datę miesiąca. Otrzymaną w ten sposób cyfrę doszukujemy w tablicy **C**. Znajdujący się nad nią dzień będzie dniem, o który nam chodzi.

Przykład. Chcemy się dowiedzieć w jakiem dniu będzie święto narodowe 3 Maja w roku 1929.

Odpowiedź. Tablica A pokazuje żądany rok 1929. Tablica B pokazuje 3, do którego dodajemy datę miesiąca t. j. 3. W tablicy C nazwa dnia nad tą cyfrą jest poszukiwanym dniem.



ROK 1929 STYCZEŃ DNI 31

Dnie		Święta rzymsko-katolickie	Dnie	Święta grecko-katolickie
1	**W**	**Nowy Rok** Obrz. P.	19	**Grudnia** Bonifacego
2	S	Imienia Jezus ☾	20	Ignacego
3	C	Genowefy	21	Juljanny m.
4	P	Eugenjusza	22	Anastazji
5	S	Telesfora m.	23	10 męcz. Kretejskich
6	**N**	**Trzech Króli**	24	**N przed B. N.** Eugenji
7	P	Łucjana m.	25	**Narodz. Jez Chr.**
8	W	Seweryna b.	26	**Sobór Przecz. Bog.**
9	S	Juljana i Bazylissy m.	27	**Szczepana** m.
10	C	Jana Dobrego bp. m.	28	2000 męczenników
11	P	Hygina pap. m. 🌑	29	Młodzianków
12	S	Sw. Rodziny, Ernesta	30	Anyzji
13	**N**	**1 po 3 Kr.** Leoncjusza	31	**N 1 po B. N.** Melanji
14	P	Hilarego b. dK,	1	**Styczeń N. R. 1929**
15	W	Pawła 1-go pust.	2	Sylwestra pap.
16	S	Marcelego pap. m.	3	Malachiasza pror.
17	C	Antoniego op.	4	Sobór 70 ap.
18	P	Katedr. św. Piotra ☽	5	Wigilja Teopempta
19	S	Marjusza m. Kanuta	6	**Objawienie Pańskie**
20	**N**	**2 po 3 Kr.** Fabjana	7	**N 1 p. Obj. P.** S. ś. Jana
21	P	Agnieszki p. m.	8	Grzegorza pr.
22	W	Wincentego m.	9	Jerzego
23	S	Rajmunda de Penn.	10	Polieukta
24	C	Tymoteusza b. m.	11	Teodozja
25	P	Naw. św, Pawła Ap.	12	Tacjany
26	S	Polikarpa b. m. 🌕	13	Ermyła m.
27	**N**	**Starozap.** Jana Chr.	14	SS. OO. z Synaju
28	P	Flawjana m.	15	Pawła
29	W	Franciszka Salezego	16	Sw. Piotra w Ok.
30	S	Martyny pn. m.	17	Antoniego
31	C	Piotra z Nolsko	18	Atanazego

W STYCZNIU.

Zboża kończyć w mrozy młócić. Szuflować i przewietrzać ziarno, aby się nie zagrzało i nie popsuło. Czyścić ziarno i najlepsze do siewu przechowywać. Nawóz wywozić w mrozy na pole, gdzie dojazd w mokrej wiosnie trudny, a gdy rola pozwoli jak najszybciej przyorywać. Oziminy chronić od zalewu przez wody; drzewo ciąć i zwozić. Drób dobrze żywić i ciepło trzymać, aby jaja niósł. Bydło żywić dobrze, aby mleczność nie spadła.

Zbadać stan narzędzi i przyborów pszczelarskich, naprawić je, uzupełniać brakujące, budować ule lub zamawiać w fabrykach, przygotować węże.

Zwracać pilną uwagę na zimowlę pszczół tak na toczku jak również w stebniku. Strzec pnie przed szkodnikami zimowemi.

Pogoda według 100-letniego kalendarza.

Aż do 11 zimno, pochmurno i łagodnie; 19 — 24 zimno i wypogodzono, potem deszcz; na końcu spokojnie i sucho.

Zmiany księżyca.

Ostatnia kw. dn. 2, o g. 18.44
Nów dn. 11, o g. 0.28
Pierwsza kw. dn. 18, o g. 15.15
Pełnia dn. 25, o g. 7.9

Notatki.



ROK 1929 **L U T Y** 28 DNI

Dnie		Święta rzymsko-katolickie	Dnie	Święta grecko-katolickie
1	P	Ignacego bp. m. ☾	19	Makarego
2	S	M. B. Gromnicznej	20	Eutemjusza
3	**N**	**Mięsopustna.** Błażeja	21	Maksyma
3	P	Andrzeja Kors. bp.	22	Tymoteusza
5	W	Agaty pn. m.	23	Klemensa
6	S	Tytnsa b., Doroty	24	Ksenji
7	C	Romualda op.	25	Grzegorza
8	P	Jana z Matty	26	Ksenofonta
9	S	Apolonji p. m. ●	27	Jana Złotoustego
10	**N**	**Zapust.** Scholastyki	28	Efrema
11	P	Zjaw. NMP w Lourdes	29	Ignacego b.
12	W	7 Założycieli Serwitów	30	**Trzech Świętych**
13	S	Popielec. Grzegorza	31	Cyrusa i Jana mm.
14	C	Walentego b. i m.	1	**Luty.** Trytona
15	P	Faustyny i Jowit. mm.	2	**Stritenje**
16	S	Juljanny p. i m.	3	Symeona i Anny
17	**N**	**Wstępna** Juljana ☽	4	Izydora
18	P	Symeona b. i m.	5	Agaty m.
19	W	Gabina m.	6	Wukoła b.
20	S	Such. Leona bp.	7	Partenja
21	C	Feliksa b.	8	Teodora st.
22	P	Such. Małgorz. z Kort.	9	Nicefora
23	S	Such. Piot. Dam. ○	10	Charłampja
24	**N**	**Sucha.** Macieja ap.	11	Własia km.
25	P	Cezarjusza	12	Malecja
26	W	Wiktora	13	Nartynjana
27	S	Aleksandra, Leandra	14	Aukscencjusza
28	C	Teofila, Romana	15	Onesyma

W LUTYM.

Nasiona do siewu czyścić. Narzędzia rolnicze pooglądać i ponaprawiać. Na łąkach rozrzucać kretowiny oraz mech zdzierać bronami zaraz, gdy wierzchnia warstwa taje, gdyż wtedy brony najskuteczniej działają. Bydło wypuszczać na świeże powietrze na chwilę. Stanowić klacze, a konie zacząć dobrze żywić, aby siły miały do robót wiosennych. Drób nasadzać na jajach, gdyż najwcześniejszy najlepiej się hoduje i jeszcze w tym samym roku zaczyna nieść jaja.

W ciepłe dnie wietrzyć stebnik, pnie niespokojne poić wodą. Na toczku, w dnie ciepłe, obserwować oblot pszczół, głodniaki (o ile są) podkarmiać przez nalewanie gęstej syty do plastrów. Zamawiać nasiona roślin miododajnych.

Pogoda według 100-letniego kalendarza.

Aż do połowy miesiąca wiatr i deszcz, potem burze; w środku miesiąca śnieg; potem wiatr, śnieg i deszcz. Od 20 aż do końca pięknie.

Zmiany księżyca.

Ostatnia kw.	dn. 1, o g. 14.10
Nów	dn. 9, o g. 17.55
Pierwsza kw.	dn. 17, o g. 0.23
Pełnia	dn. 23, o g. 18.59

Notatki.



ROK 1929 # MARZEC 31 DNI

Dnie		Święta rzymsko-katolickie	Dnie	Święta grecko-katolickie
1	P	Albina b.	16	Pamfila
2	S	Symplicjusza pap.	17	Teodora
3	N	**Głucha**. Kunegundy	18	**Starozapust.** Leona
4	P	Kazimierza królew. ☾	19	Archipa
5	W	Hadrjana m.	20	Leona
6	S	Perpentuy i Felicjaty	21	Tymoteusza
7	C	Tomasza z Akw. dK.	22	Eugenji
8	P	Wincentego K., Jana	23	Polikarpa
9	S	Franciszki Rzymianki	24	Znal. głowy św. Jana
10	N	**Środopust.** 40 Męcz.	25	**Mięsopustna.** Tarasa
11	P	Konstantego ●	26	Porfirjusza
12	W	Grzegorza W. pap. dK.	27	Prokopa
13	S	Krystyny pn. m.	28	Wasylja pust.
14	C	Matyldy ces.	1	**Marzec.** Eudokji.
15	P	Klemensa Dworzaka	2	Teodata
16	S	Cyrjaka Larga i Smar.	3	Eutropjusza
17	N	**Czarna.** Patrycjusza	4	**Zapustna.** Harasyma
18	P	Cyryla Jer. bp. dK ☽	5	Konona m.
19	W	Józefa Oblub. N. M. P.	6	42 m. z Amorei
20	S	Archipa	7	Wasylja
21	C	Benedykta op.	8	Teofilakta
22	P	M. Boskiej Bolesnej	9	40 męcz. z Sebastji
23	S	Józefa Oriol.	10	Kondrata
24	N	**Palmowa.** Gabrjela a.	11	**Wstępna.** Sofronjusza
25	P	Zwiastowanie NMP. ○	12	Teofana
26	W	Emanuela m. i Tow.	13	Nicefora
27	S	Jana Dam. dK.	14	Benedykta
28	C	Wielki Czw. Jana Kap.	15	Agapa m.
29	P	Wielki P. Jony i Bar.	16	Sawyna i Juljana
30	S	Wielka Sob. Gwiryna	17	Aleksego
31	N	**Wielkanoc.** Balbiny	18	**Sucha.** Cyryla i Aleks.

W MARCU.

Wykonywać energicznie orki, gdy rola trochę obeschnie oraz wzruszać bronami, gruberami i t. p. jesienne orki pod jarzyny. Siać owies, jęczmień, wyki, konicze, grochy, mieszanki. Bronować koniczyny, a miejsca puste podsiewać inkarnatką, , seradelą lub rajgrasem jednorocznym. Łąki bronować. Kopce z ziemniakami przepatrzyć, średnie wybrać i do sadzenia starannie przechować, a zepsute spaść. Dród dalej nasadzać, dbać o klacze źrebne, stanowić klacze.

Wysiewanie cebuli około połowy miesiąca do inspektów a później kapusty na rozsadniku (400 gr. na mórg). Siew w gruncie marchwi, pietruszki, buraków, grochu i szpinaku. Oczyszczanie malin, ususuwanie pędów słabych i odrostków między linjami.

Pogoda według 100-letniego kalendarza.

Z początku miesiąca zimno, potem ciepło i deszcz. W środku miesiąca pięknie, potem zimno i nieprzyjemnie. Na końcu burze i deszcze.

Zmiany księżyca.

Ostatnia kw.	dn. 3,	o g. 11.09
Nów	dn. 11,	o g. 8.37
Pierwsza kw.	dn. 18,	o g. 7.42
Pełnia	dn. 25,	o g. 7.46

N o t a t k i.



ROK 1929 # KWIECIEŃ 30 DNI

Dnie		Święta rzymsko-katolickie	Dnie	Święta grecko-katolickie
1	P	Poniedz. W. Hugona	19	Chryzanta i Darji
2	W	Franciska z Pauli ☾	20	Męcz. w kl. św. Sawy
3	S	Ryszarda bp.	21	Jakkba
4	C	Izydora bp. dK.	22	Bazylego
5	P	Wincentego Ferer.	23	Nikona i 200 uczdiów
6	S	Celestyna pap.	24	Zacharjasza
7	**N**	**Przewodnia.** Epifan.	25	**Głucha. Zw. N. M. P.**
8	P	Dionizego bp.	26	Sob. Archanioła Gab.
9	W	Marji Kleof. ●	27	Matrony Lelun
10	S	Ezechjela pr.	28	Hilarjona
11	C	Leona W. pap. dK.	29	Marka
12	P	Juljusza pap.	30	Jana List
13	S	Hermenegilda m.	31	Ipatja
14	**N**	**2 po W.** Justyna m.	1	**Kwiecień. Środop.**
15	P	Bazyl. i Anastazji	2	Tytusa
16	W	Benedykta J. Labre ☽	3	Nikity
17	S	Urocz. Św. Józefa	4	Józefa i Jerzego
18	C	Apolonjusza m.	5	Teodula
19	P	Leona pap.	6	Eutychjusza
20	S	Teodora w.	7	Grzegora b.
21	**N**	**3 po W.** Anzelma	8	**Czarna.** Irydjona
22	P	Sotera i Kajusza mm.	9	Eupsychjusza
23	W	Wojciecha bp. ○	10	Terencjusza
24	S	Fidelisa z Sigm.	11	Antypy
25	C	Marka Ewang.	12	Wasyłija
26	P	Kleta i Marcelina	13	Artʎmona
27	S	Piotra Kan., Zyty pn.	14	Martynina
28	**N**	**4 po W.** Pawła	15	**Palmowa.** Arystarcha
29	P	Piotra z Werony m.	16	Agaty pany
30	W	Katarzyny ze Sienny	17	Symeona

W KWIETNIU.

Kończyć siew owsa, jęczmienia, obok tego siać len, buraki. Wywozić i przyorywać obornik pod buraki i ziemniaki o ile tenże w jesieni nie był wywieziony i przyorany. Sadzić ziemniaki. Koniczyny i oziminy bronować. Wywozić i przyorywać nawóz pod kapustę. Zacząć czyścić okopowe z chwastów, gdy te podrosną. Bydło przed wypuszczeniem na pastwisko przyzwyczajać powoli do zmiany karmu, mieszając słomę i suche siano oraz koniczyn do zielonej paszy.

W początku miesiąca wysadzanie cebuli z dymki i nasienników warzyw, przechowanych na ten cel w piwnicy. Przygotowanie gruntu pod wczesną kapustę i cebulę. Kapusta przypada w pierwszym roku po nawozie, cebula w drugim.

Pogoda według 100-letniego kalendarza.

Nasamprzód wiatr, pochmurno i dżdżysto; w połowie miesiąca zimno, potem pięknie. Od 26 do końca deszcz.

Zmiany księżyca.

Ostatnia kw.	dn. 2, o g. 7.29
Nów	dn. 9, o g. 20.33
Pierwsza kw.	dn. 16, o g. 14.09
Pełnia	dn. 23, o g. 21.47

N o t a t k i.



ROK 1929 # M A J 31 DNI

Dnie		Święta rzymsko-katolickie	Dnie	Święta grecko-katolickie
1	S	Filipa i Jakóba ap.	18	Jana Dekap.
2	C	Atanazego b. dK. ☾	19	W. Czwart. Teodora
3	P	Królowej Korony P.	20	**W. Piątek.** Jana W.
4	S	Znalezienie św. Krz.	21	W. Sobota, Januarego
5	**N**	**5 po W.** Piusa, Moniki	22	**N. Zmartwychwst.**
6	P	Dni krzyż. Jana w Ol.	23	**Poniedz. Świąteczny**
7	W	† Juwenalisa m.	24	**Wtorek Świąteczny**
8	S	† Stanisława bp.	25	Marka op.
9	C	**Wnieb. Pań.** Grzeg. ●	26	Bazylego m.
10	P	Antonina, Izydora r.	27	Symeona km.
11	S	Franciszka de Hieron.	28	Jazona
12	**N**	**6 po W.** Pankracego	29	**N. Tomasza,** 9 męcz.
13	P	Serwacego	30	Jakóba ap.
14	W	Bonifacego m.	1	**Maj.** Jeremjasza pr.
15	S	Jana de la Salle ☽	2	Atanazego
16	C	A. Boboli m., J. Nep.	3	Teodozjusza
17	P	Paschalisa Baylon.	4	Pelagji
18	S	Wig. Wenancjusza m.	5	Ireny
19	**N**	**Zesłanie Ducha św.**	6	**2 po Zmartw.** Joba
20	P	Pon. św. Bernarda	7	Pamięć św. Krzyża
21	W	Tymoteusza i Tow.	8	Jana Teologa
22	S	Such. Julji i Heleny	9	Mikołaja
23	C	Dezyderjusza bp. ○	10	Szymona ap.
24	P	Such. NMP. Wspom.	11	Mokia, Metodego
25	S	Such. Grzegorza VII	12	Epifanjusza
26	**N**	**Urocz. Tr. Prz.** Filip	13	**3 po Zmartw.** Glikerji
27	P	Bedy W. bp. dK.	14	Izydora m.
28	W	Augustyna bp.	15	Pachomjusza
29	S	Marji Magd. Pazzis.	16	Teodora i Modesta
30	C	**Boże Ciało.**	17	Andronika
31	P	Anieli Meric. ☾	18	Teodata, Julji.

W MAJU.

Siew buraków, marchwi kończyć oraz koński ząb siać na paszę, ziemniaki sadzić. Wszelkie zasiewy i sadzenia powinny być wykończone. Ziemniaki po wzejściu zbronować i obsypać, oraz oczyszczać staranie z chwastów. Buraki przerywać i czyścić z chwastów oraz wzruszać ziemię między niemi. Tępić kaniankę w koniczynach. Z końcem miesiąca przygotowanie narzędzi do sianokosów oraz żwiwa.

Wysadzanie cebuli z inspektów na grunt starannie uprawiony w jesieni i spulchniony w kwietniu. W połowie miesiąca sadzenie późnej kapusty. Zbieranie w sadzie owadów, a głównie gąsienic. Wysiew na gruncie ogórków, fasoli i kukurydzy.

Pogoda według 100-letniego kalendarza.

Na początku ciepło, potem gorąco; w połowie zimno i dżdżysto; od 24—29 zimno i pochmurno; na końcu przyjemnie i ciepło.

Zmiany księżyca.

Ostatnia kw. dn 2, o g. 1.26
Nów dn. 9, o g. 6.07
Pierwsza kw. dn. 15, o g. 0.56
Pełnia dn. 23, o g. 12.50
Ostatnia kw. dn. 31, o g. 16.13

N o t a t k i.



ROK 1929

CZERWIEC

30 DNI

Dnie		Święta rzymsko-katolickie	Dnie	Święta grecko-katolickie
1	S	Bł. Jakóba Strepy	19	Patryka
2	N	**2 po Z. Św.** Sadoka	20	**4 po Zmart.** Ftałateja
3	P	Klotyldy	21	Konstantyna
4	W	Franciszka Caracciolo	22	Bazyljusza
5	S	Bonifacego bp. m.	23	Michała
6	C	Norberta bp.	24	Symeona pr.
7	P	Ser. Jez. Roberta ⊕	25	Znalez. głowy ś. Jana
8	S	Medarda b.	26	Karpa
9	N	**3 po Z. Św.** Felicjana	27	**5 po Zmart.** Fterap.
10	P	Małgorzaty królowej	28	Nikity pr.
11	W	Barnaby ap.	29	Teodozji m.
12	S	Jana a. s. Facundo	30	SS. OO. z Nicei
13	C	Antoniego z Padwy	31	**Wniebowstąpienie P.**
14	P	Bazylego bp. dK ☽	1	**Czerwiec.** Justyna
15	S	Jolanty pn.	2	Nikifora
16	N	**4 po Z. Św.** Jana Fr.	3	**6 po Zmart.** Łucjana
17	P	Marcjana m.	4	Mitrofaua
18	W	Efrema diak. dK.	5	Doroteusza
19	S	Juljanny de Falk,	6	Hilarjona
20	C	Sylwerego pap. m.	7	Teodata
21	P	Alojzego Gonzagi w.	8	Teodora
22	S	Paulina b. ☺	9	Cyryla
23	N	**5 po Z. Św.** Zenona	10	**Zesłanie Ducha Św.**
24	P	Nar. św. Jana Chrzcic.	11	**Trójcy Przenajśw.**
25	W	Wilhelma op.	12	Onufrego
26	S	Jana i Pawła mm.	13	Akwilıny
27	C	Władysława króla	14	Jełysego i Metodego
28	P	Ireneusza bp.	15	Amosa i Hieronima
29	S	**Piotra i Pawła ap.**	16	Tychona
30	N	**6 po Z. Św.** Wsp. ś. Pawła ☾	17	**Wszystkich Święt.**

W CZERWCU.

Koniczyny natychmiast kosić, gdy zaczną kwitnąć, najlepiej suszyć je na rogalach. Łąki kosić, gdy trawy zakwitną i suszyć szybko. Gnój, zwłaszcza w upalne dni, ubijać silnie i zlewać gnojówką lub wodą, aby zbyt nie przesychał. Na krowy uważać przy spasaniu świeżych koniczyn, by się nie wzdymały i stosować natychmiast środki zaradcze, jak trokar, rurę przełukową, salmiak, wodę wapienna i t. p.

Przesadzanie na gruszach i jabłoniach zbyt gęsto osadzonych zawiązków. Tępić szkodniki w sadzie. Cenniejsze odmiany jabłek i gruszek chronić przed uszkodzeniami grzybka, powodującego czarne plamy na nich, skrapiając je cieczą bordoską.

Przeznaczać pnie do rójki i kierować rójkami tak, by odbywały się w dogodnym czasie. Pni zbytnio nie zrajać.

Pogoda według 100-letniego kalendarza.

Na początku ciepło i pięknie, potem pochmurno, mglisto i deszcz. W połowie ciepło i sucho. Na końcu deszcz.

Zmiany księżyca.

Nów dn. 7, o g. 13.36
Pierwsza kw. dn. 14, o g. 5.15
Pełnia dn. 22, o g. 4.15
Ostatnia kw. dn. 30, o g. 3.54

Notatki.



ROK 1929 **LIPIEC** 31 DNI

Dnie		Święta rzymsko-katolickie	Dnie	Święta grecko-katolickie
1	P	Przenajśw. Krwi P Jez.	18	Leont. Post do śś. P i P
2	W	Nawiedzenie NMP.	19	Judy ap.
3	S	Leona II pap., Anatola	20	Metodego
4	C	Teodora bp.	21	**Boże Ciało**
5	P	Antoniego Mar. Zac.	22	Euzebjusza
6	S	Łucji m. ●	23	Agrypiny
7	**N**	**7 po Z. Św.** Cyr. i Met.	24	**2 po Z. Św., Nar. św. Jana**
8	P	Elżbiety król.	25	Fewronji
9	W	Weroniki de Julj.	26	Dawida
10	S	7 Braci męcz.	27	Samsona
11	C	Piusa I pap.	28	Cyrusa i Jana
12	P	Jana Gwalberta	29	**Piotra i Pawła ap.**
13	S	Anakleta pap. ☽	30	Sobór św. 12 Apost.
14	**N**	**8 po Z. Św.** Bonawent.	1	**Lip. 3 po Z. Św.** Kos. i Dam.
15	P	Henryka ces.	2	P. K. Przecz. Bogar.
16	W	M. B. Szkaplernej	3	Jacentego
17	S	Aleksego w.	4	Andrzeja ap.
18	C	Szymona, Kamilla	5	Cyryla i Metod.
19	P	Wincentego à Paulo	6	Atanazego
20	S	Bł. Czesława, Hieron.	7	Tomy i Akak.
21	**N**	**9 po Z. Św.** Praksedy	8	**4 po Z. Św.** Prokopa
22	P	Marji Magdaleny ☺	9	Pankracego
23	W	Apolinarego bp. m.	10	Antoniego Piecz.
24	S	Bł. Kingi, Krystyny	11	Eufemji i Olgi
25	C	Jakóba ap.	12	Prokła i Hilarego
26	P	Anny matki NMP.	13	Sob. Arch. Gabrjela
27	S	7 braci śpiących	14	Akiły
28	**N**	**10 po Z. Św.** Wiktora	15	**5 po Z.** ·w. Włodzimierza
29	P	Marty pn. ☾	16	Antynochena
30	W	Abdona i Sennena	17	Marryny
31	S	Ignacego z Loyoli	18	Emiliana

W LIPCU.

Kończyć sianokosy. Czyszczenie oraz okopywanie buraków i ziemniaków. Zboże zbierać, gdy ziarno jest jeszcze niezbyt twarde. Siać zielone nawozy jak najwcześniej, aby miały czas do silnego rozwoju przed przyoraniem oraz dostarczyły dużo zielonej masy na nawóz. Na spokładanych ścierniskach siać rzepę ściernisková lub szporek na paszę dla bydła. Drób wypędzać na ściernisko, aby opadłe ziarno wyszukiwał, ziarna chwastów tępił; na pokładach i orkach robactwo niszczył. Kurniki wietrzyć i oczyszczać.

Wybierać wczesne ziemniaki i marchew. W końcu miesiąca wycinać wczesną kapustę. Kisić ogórki.

W tym miesiącu wypada główne miodobranie. Zaopatrzyć ule w nadstawki, wybierać miód.

Pogoda według 100-letniego kalendarza.

Na początku mgły, potem przez kilka dni deszcz, od 7—17 wiatry, w połowie deszcz, potem pogodnie aż do końca.

Zmiany księżyca.

Nów dn. 6, o g. 21.14
Pierwsza kw. dn. 13, o g. 16.05
Pełnia dn. 21, o g. 19.21
Ostatnia kw. dn. 29, o g. 12.56

N o t a t k i.



ROK 1929 **SIERPIEŃ** 31 DNI

Dnia		Święta rzymsko-katolickie	Dnia	Święta grecko-katolickie
1	C	Piotra w okowach	19	Makrymy
2	P	NMP. Aniel. Alfonsa	20	**Eljasza pr.**
3	S	Znal. św. Szczepana	21	Jana
4	**N**	**11 po Z. Św.** Dominika	22	**6 po Z. Św.** Marji M.
5	P	MB. Śnieżnej ●	23	Trofyma
6	W	Przemienienie Pańs.	24	Borysa i Hliba
7	S	Kajetan w.a	25	Zaśń. św. Anny
8	C	Cyrjaka m.	26	Jermołaja
9	P	Romana żoł. m.	27	Pantaleona
10	S	Wawrzyńca	28	Prochora
11	**N**	**12 po Z. Św.** Tyburc.	29	**7 po Z. Św.** Kałynyka
12	P	Klary pn. ☽	30	Siły i Siłuna
13	W	Hipolita i Kasjana	31	Judokima
14	S	Wig. Euzebjusza bp.	1	**Sierpień**. Pod. św. K.
15	C	**Wniebowzięcie NNP.**	2	Przen. ciała ś. Stefana
16	P	Joachima	3	Izaaka
17	S	Jacka w.	4	7 Ojców z Efezu
18	**N**	**13 po Z. Św.** Heleny	5	**8 po Z. Św.** Eusygnia
19	P	Ludwika z Tuluz.	6	**Pizemien. Pańskie**
20	W	Bernarda op. dK. ○	7	Demetja
21	S	Joanny Fr. de Chantal	8	Emiljana
22	C	Tymoteusza m.	9	Macieja ap.
23	P	Filipa Benicjusza	10	Wawrzyńca
24	S	Bartłomieja ap.	11	Eupła
25	**N**	**14 po Z. Św.** Ludwika	12	**9 po Z. Św.** Fotja
26	P	MB. Częstocqowskiej	13	Maksyma w.
27	W	Józefa Kalasantego ☾	14	Micheasza pror.
28	S	Augustyna bp. dK.	15	**Zaśnięcie N. M. P.**
29	C	Scięcie św. Jana Ch.	16	Przeniesienie ob. P.
30	P	Róży Limańskiej	17	Mirona m.
31	S	Rajmunea Nonnanta	18	Flora

W SIERPNIU.

Kończyć zbiórkę zbóż i zwózkę tychże. Ścierniska przypokładać natychmiast i siać w dalszym ciągu zielone nawozy oraz rzepę ściernikową. Także najodpowiedniejsza pora jest do siewu mieszanek na wczesną wiosenną paszę. Z końcem miesiąca orać pod oziminy oraz młócić i czyścić pszenicę i żyto pod siew jesienny. Kosić koniczyny i potrawy wcześnie, póki pogoda sprzyja, gdyż później trudno wysuszyć, a nadto łodygi szybko drewnieją i tracą na wartości. Świeżego ziarna nie dawać zwierzętom lub bardzo ostrożnie i w małych dawkach, gdyż to łatwo powoduje różne zaburzenia żołądkowe, kolki i t. p.

Zamawianie w szkółkach drzewek do jesiennego sadzenia. Zbiór letnich grusz i jabłek na tydzień lub 10 dni przed dojrzeniem.

Pogoda według 100 letniego kalendarza.

Na początku ciepło i przyjemnie; od 10 zimno i szron, potem deszcz. W połowie pięknie i gorąco; od 21—26 deszcz, potem pięknie.

Zmiany księżyca.

Nów	dn. 5, o g.	3.40
Pierwsza kw.	dn. 12, o g.	6.01
Pełnia	dn. 20, o g.	9.42
Ostatnia kw.	dn. 27, o g.	20.02

N o t a t k i.



ROK 1929

WRZESIEŃ

30 DNI

Dnie		Święta rzymsko-katolickie	Dnie	Święta grecko-katolickie
1	N	**15 po Z. Św.** Bronisł.	19	**10 po Z. Św.** Andrzeja
2	P	Stefana kr.	20	Samuela
3	W	Szymona Słupn. ●	21	Vadeusza ap.
4	S	Rozalji pn.	22	Agatonika
5	C	Wawrzyńca Justyn.	23	Łupa m.
6	P	Zacharjasza pr.	24	Eutycha
7	S	Bł. Melchiora Grodz.	25	Bartłomieja
8	N	**16 po Z. Św.** Nar. NMP.	26	**11 po Z. Św.** Hadrjana
9	P	Piotra Klawera	27	Pimena
10	W	Mikołaja z Tolentynu	28	Augusta i Mojrzesza
11	S	Piotra i Jacka m. ☽	29	**Ścięcie św. Jana.** Post
12	C	Najśw. Im. MB.	30	Aleksandra
13	P	Filipa m.	31	Pół.p. Przen. Dziewicy
14	S	Podwyż. św. Krzyża	1	**Wrzesień.** Symeona
15	N	**17 po Z. Św.** MB. Bol.	2	**12 po Z. Św.** Mamanta
16	P	Korneljusza i Cyprjana	3	Antyma i Teokt.
17	W	Stygm. św. Franciszka	4	Wawyły i Mojżesza
18	S	Such. Józefa z Kuper.	5	Zacharjasza
19	C	Januarego bp. m. ○	6	Cud. Archan. Michała
20	P	Such. Eustachego m.	7	Sozonta
21	S	Such. Mateusza ap.	8	**Nar. Przecz. Dziewicy**
22	N	**18 po Z. Św.** Tomasza	9	**13 po Z. Św.** Joac. i Anny
23	P	Tekli pn. m.	10	Menodory
24	W	NMP. Okupu	11	Teodory
25	S	Bł. Władysława	12	Antonoma
26	C	Cyprjana i Justyny ☾	13	Korneljusza
27	P	Kosmy i Damjana	14	**Podwyż. Św. Krzyża.** Post
28	S	Wacława kr.	15	Nikity
29	N	**19 po Z. Św.** Michała Arch.	16	**14 po Z. Św.** Eufemji
30	P	Hieronima dK.	17	Zofji

WE WRZEŚNIU.

Orki pod oziminy kończyć, ziarno zaprawiać i siać pośpiesznie, aby zboża miały czas rozkrzewić się przed nadejściem zimy, gdyż wtedy łatwiej znoszą ostre zimy. Po zasiewach robić przekopy, aby woda łatwiej spływała. Rozpocząć kopanie ziemniaków, a z łąk zbierać ostatnie potrawy. Bydło powoli przyzwyczajać do pasz zimowych.

Pora zbioru owoców. Zebrany owoc przed wniesieniem do piwnicy należy podzielić na 3 dobory: jednolicie wielkie i czyste; gorsze do sprzedaży; do wyrobu wina, suszu i powideł.

Kończyć przygotowania do zimowli. Wybierać miód z wrzosów, gdyż jest nieprzydatny do zimowli. Najdalej do 15 kończyć podkarmianie pni.

Pogoda według 100-letniego kalendarza.

Na początku pięknie i ciepło, potem szron, pochmurno i zimno. W połowie pięknie, 17-go i 18-go deszcz, potem pięknie; od 21-go do końca miesiąca pochmurno i deszcz.

Zmiany księżyca.

Nów dn. 3, o g. 11.48
Pierwsza kw. dn. 10, o g. 22.57
Pełnia dn. 18, o g. 23.16
Ostatnia kw. dn. 26, o g. 2.07

N o t a t k i.



ROK 1929 # PAŹDZIERNIK 31 DNI

Dnie		Święta rzymsko-katolickie	Dnie	Święta grecko-katolickie
1	W	Jana z D., Remigjusza	18	Eumenja
2	S	Aniołów Stróżów ●	19	Trofima
3	C	Teresy od Dziec. Jez.	20	Eustachego
4	P	Franciszka z Assyżu	21	Kondrata
5	S	Plaayda i Tow. mm.	22	Foki
6	**N**	**20 po Z. Św.** Brunona	23	**15 po Z. Św.** Pocz. ś. J.
7	P	MB. Różańcowej	24	Tekli m.
8	W	Brygidy pn.	25	Eufrozymy
9	S	Ludwika Bertrand.	26	Jana B.
10	C	Francisza Borgj. ☽	27	Kalistrata
11	P	Emiljana	28	Charytona
12	S	Maksymiljana b.	29	Kiryka
13	**N**	**21 po Z. Św.** Edwarda	30	**16 po Z. Św.** Grzegorza
14	P	Kaliksta pap. m.	1	**Paźdz. Pokr. NMP.**
15	W	Teresy pn.	2	Cyprjana i Andrzeja
16	S	Gerarda Majelli	3	Dionizego
17	C	Małgorzaty, Jadwigi	4	Eroteja
18	P	Łukasza ew. ☺	5	Charytyny
19	S	Piotra z Alkant.	6	Tomasza ap.
20	**N**	**22 po Z. Św.** Jana Kan.	7	**17 po Z. Św.** Sergjusza
21	P	Urszuli pn. m.	8	Pelagji
22	W	Korduli pn. m.	9	Jakóba ap.
23	S	Seweryna bp.	10	Eulampjusza
24	C	Rafała arch.	11	Filipa ap.
25	P	Chryzanta i Darji ☾	12	Andronika
26	S	Ewarysta pap. m.	13	Karpa i Papjusza
27	**N**	**23 po Z Św.** Ch. Król.	14	**18 po Z. Św.** Nazareu.
28	P	Szymona i Tadeusza	15	Lucjana
29	W	Nércyza bp.	16	Longina set. m,
30	S	Alfonsa Rodr.	17	Ozjasza
31	C	Wig. Wolffganga bp.	18	Łukasza ew.

W PAŹDZIERNIKU.

Kończyć zbiór ziemniaków, wybierać energicznie buraki i zarówno ziemniaki jak i buraki dobrze w kopce układać i pokrywać, aby nie zamokły, a w mrozy nie przemarzły. Przyorywać na zimę zielone nawozy i obornik. Łąki bronować. Wielkie ilości pasz, jak wytłoki buraczane, liście buraków, koński ząb kosić i dołować na zimową paszę. Ilość bydła zastosować do paszy.

Sadzenie drzew i zbieranie warzyw. Nasienniki marchwi, pietruszki, buraków, brukwi i rzepy powinny mieć typowy kształt danej odmiany i być średnio-wielkie, czyste, niepokaleczone. Przy czyszczeniu liści pozostawiamy nieuszkodzone serca. Przechowujemy w piasku. Doborowe główki kapusty z głąbiami dołujemy w piwnicy. Cebulę na nasienie przechowujemy w miejscu suchem.

Pogoda według 100-letniego kalendarza.

Aż do 12 niejednostajnie, potem bardzo zimno. W połowie umiarkowanie zimno i zmiennie aż do 25, potem deszcz i zimno aż do końca.

Zmiany księżyca.

Nów	dn. 2,	o g. 22.19
Pierwsza kw.	dn. 10,	o g. 18.05
Pełnia	dn. 18,	o g. 12.06
Ostatnia kw.	dn. 25,	o g. 8.21

N o t a t k i.



ROK 1929

LISTOPAD

30 DNI

Dnie		Święta rzymsko-katolickie	Dnie	Święta grecko-katolickie
1	P	**Wszystkich Świętych**	19	Joela pr.
2	S	Dzień Zaduszny	20	Artemjusza
3	**N**	**24 po Z. Św.** Huberta	21	**19 po Z. Św.** Hilarjona
4	P	Karola Boromeusza	22	Abercjusza
5	W	Zacharjasza i Elżbiety	23	Jakóba
6	S	Leonarda w.	24	Arety panny
7	C	Bł. Antoniego Bal.	25	Marcjana
8	P	Gotfryda b.	26	**Demetrjusza W.**
9	S	Teodora m.	27	Nestora
10	**N**	**25 po Z. Św.** Andrzeja	28	**20 po Z. Św.** Terencjusza
11	P	Marcina bp.	29	Anastazji m.
12	W	Marcina, 5 Braci pol.	30	Zenobjusza
13	S	Stanisława Kostki	31	Stachjusza
14	C	Józafata b. m.	1	**Listopad.** Kaliksta
15	P	Gertrudy pn.	2	Akindyna
16	S	MB. Ostrobr., Edm.	3	Akepsymy m.
17	**N**	**26 po Z. Św.** Salomei	4	**21 po Z. Św.** Joannika
18	P	Romana m.	5	Halaktiona i Epist.
19	W	Elżbiety król.	6	Pawła i Konst.
20	S	Feliksa Walezj.	7	Łazarza
21	C	Ofiarowanie NMP.	8	**Sobór Michała Arch.**
22	P	Cecylji pn. m.	9	Onezyfora
23	S	Klemensa pap. m.	10	Erasta
24	**N**	**27 po Z. Św.** Jana od Krzyża	11	**22 po Z. Św.** Miny i Wikt.
25	P	Katarzyny pn. m.	12	**Józafata**
26	W	Jana B., Sylwestra	13	Jana Złotoustego
27	S	Walerjana bp.	14	Filipa ap.
28	C	Zdzisławy p.	15	Hurja i Sams. Post
29	P	Suturnina	16	Mateusza ap. ew.
30	S	Andrzeja ap.	17	Grzegorza

W LISTOPADZIE.

Orki aż do nastania silniejszych mrozów wykopywać dalej, przyorywać zielone nawozy. Wywozić obornik w pole, przyorywać go zaraz po rozrzuceniu, lub składać w duże kopce, okrywając je ziemią. Zacząć po ukończeniu robót w polu młockę zbóż i odstawę. Bydło żywić w stajni przeważnie, a nie wypuszczać je na pastwisko, aż do samych mrozów, bo łatwo zaziębić się może, a nadto trawy i konicze przed zimą nie odrosną i łatwo mogą wymarzać. Drób w domu w cieple trzymać, zwłaszcza w nocy i silnie żywić, aby jaja niósł.

Przygotowanie ziemi do inspektów. Po nastaniu mrozów owijamy gałązkami jałowcu, słomą i t. d. pnie młodych drzewek, chroniąc je przed zającami i mrozem.

Pogoda według 100-letniego kalendarza.

Naprzód pochmurno i dżdżysto, od 6 — 17 deszcz, potem zmiennie; od 23 wypogodzono i zimno, potem temperatura umiarkowana, a na koniec śnieg.

Zmiany księżyca.

Nów dn. 1, o g. 12.01
Pierwsza kw. dn. 9, o g. 14.10
Pełnia dn. 17, o g. 0.14
Ostatnia kw. dn. 23, o g. 16.04

Notatki.



ROK 1929

GRUDZIEŃ

31 DNI

Dnie		Święta rzymsko-katolickie	Dnie	Święta grecko-katolickie
1	N	**1 Adw.** Eligjusza b.	18	**23 po Z. Św.** Platona
2	P	Bibjany pn. m.	19	Awadja
3	W	Franciszka Ksawer.	20	Prokła i Grzegorza
4	S	Piotra Chryz., Barbary	21	**Wowed. N. M. P.**
5	C	Sabby op.	22	Filemona
6	P	Mikołaja b.	23	Amifiłocha
7	S	Ambrożego bp. dK.	24	Katarzyny
8	N	**2 Adw. Niep. P. NMP**	25	**24 po Z. Św.** Klemensa
9	P	Piotra Fourier	26	Alypja
10	W	NMP. Loretańskiej	27	Jakóba m.
11	S	Damazego pap.	28	Stefana m.
12	C	Aleksandra m.	29	Paramona
13	P	Łucji pn. m.	30	Andrzeja ap.
14	S	Spirydjona bp.	1	**Grudzień.** Nauma
15	N	**3 Adw.** Walerjana bp.	2	**25 po Z. Św.** Abakuna
16	P	Euzebjusza bp. m.	3	Sofonjusza
17	W	Łazarza bp.	4	Barbary
18	S	Such. Oczek. NMP.	5	Sabby
19	C	Nemezjusza b.	6	**Mikołaja**
20	P	Such. Teofila m.	7	Ambrożego
21	S	Such. Tomasza ap.	8	Patapjusza
22	N	**4 Adw.** Zenona m.	9	**26 po Z. Ś. Niep. Pocz.**
23	P	Wiktorji pn. m.	10	Miny i Hermogenesa
24	W	Wig. Adama i Ewy	11	Daniela
25	S	**Boże Narodzenie**	12	Spirydjona
26	C	Szczepana m.	13	Eustrata
27	P	Jana ap. i ewang.	14	Tyrsa
28	S	Młodzianków	15	Eleuterjusza
29	N	Tomasza b. i m., Urb.	16	**Praojców.** Aggeusza
30	P	Eugenjusza bp.	17	Daniela i Łazarza
31	W	Sylwestra pap.	18	Sebastjana

W GRUDNIU.

Zboża młócić. Bydło żywić i pielęgnować starannie, opasać je pośladami sparzonemi, aby siłę kiełkowania ziarn chwastów w nich zawartych zniszczyć. Dobrze jest bydło w tym miesiącu stanowić, aby się w jesieni cieliło, bo wtedy najwięcej mleka mamy w zimie, a więc w porze, gdy jest najdroższe. Inwentarz żywić dobrze, lepiej mniej sztuk, a dobrze, niż dużo, a skąpo, bo i mleka od krów źle żywionych mniej i nawóz gorszy.

Szkodniki niszczące drzewa owocowe tępić. W celu wyniszczenia szkodników należy: 1) oczyszczać skrobaczką korę, a następnie bielić pnie; 2) przekopywać ziemię w ogrodzie; 3) zbierać jajka, gąsieniczki i poczwarki, paląc wszystkie; zbierać zawiązki opadłe w ciągu lata.

Pogoda według 100-letniego kalendarza.

Na początku zimno i śnieg, potem gwałtowny deszcz. W połowie pochmurno, potem śnieg i aż do końca dosyć zimno.

Zmiany księżyca.

Nów	dn. 1, o g.	5.45
Pierwsza kw.	dn. 9, o g.	9,42
Pełnia	dn. 16, o g.	11.38
Ostatnia kw.	dn. 23, o g.	2.27
Nów	dn. 30, o g.	23.42

Notatki.

ŚWIĘTA RUCHOME.

Daty świąt ruchomych zależą od daty Świąt Wielkanocnych, przypadających na pierwszą niedzielę po pełni księżyca, która, następuje po wiosennem zrównaniu dnia z nocą. Jeżeli owa, t. zw. pełnia wielkanocna wypada na niedzielę, wówczas obchodzi się święto w najbliższą niedzielę.

Święta ruchome rzymsko-katolickie w latach 1929—1934 podaje poniższa tablica, w której lata przestępne oznaczone gwiazdką (*).

Rok	Popielec	1 niedz. Postu	Wielkanoc	Wniebowstąp.	Zielone Święta	Boże Ciało	1 niedz. Adwentu	Niedz. po Boż. Nar.
1929	13 luty	17 luty	31 marz.	9 maj	19 maj	30 maj	1 grud.	29 grud.
1930	5 marz.	9 marz.	20 kwiec.	29 „	8 czerw.	19 czerw.	30 listop.	28 „
1931	18 luty	22 luty	5 „	14 „	24 maj	4 „	29 „	27 „
*1932	10 „	14 „	27 marz	5 „	15 maj	26 maj	27 „	— „
1933	1 marz.	5 marz.	17 kwiec.	25 „	4 czerw.	15 czerw.	3 grud.	31 „
1934	14 luty	18 luty	1 „	10 „	20 maj	31 maj	2 „	30 „

O poście,

według Kodeksu Prawa Kanonicznego:

1) Używanie **wszelkich tłuszczów** dozwolonem jest we wszystkie dni całego roku.

2) W święta, w które wierni obowiązani są do słuchania mszy św. byle nie w czasie Wielkiego Postu — wolno jest jadać mięso.

3) Nie wolno używać mięsa: a) we wszystkie piątki całego roku; b) piątki i soboty podczas Wielkiego Postu; c) Środę Popielcową; d) we (środę, piątek i sobotę): 1) w drugim tygodniu Wielkiego Postu, 2) w świątecznym tygodniu Zielonych Świątek, 3) w tygodniu po 14 września i 4) w tygodniu po III niedzieli Adwentu i e) 4 wigilje: a) przed Zielonemi Świątkami, b) przed Wniebowzięciem Matki Boskiej, c) przed Wszystkimi Świętymi i d) przed Bożem Narodzeniem.

DNI ŚWIĄTECZNE.

We wszystkie niedziele oraz w dni: Nowego Roku, Trzech Króli, Wniebowstąpienia P., Bożego Ciała, śś. Ap. Piotra i Pawła, Wniebowzięcia N. M. P., Wszystkich Świętych i Niepokalanego Poczęcia wszyscy obowiązani są wysłuchać Mszy św. i wstrzymać się od prac ciężkich. W inne dnie, chociażby uroczyste nabożeństwa odbywały się w kościołach, kościół obowiązku tego nie nakłada.

Alfabetyczny wykaz świętych.

Abdona N. 30 lipca
Abrahama P. 16 marca
Adama 24 grudnia
Adelajdy 16 grudnia
Adolfa B. 17 czerwca
Adrjana M. 8 września
Afry P. 5 sierpnia
Agapita H. 18 sierpnia
Agatona P. M. 10 stycznia
Agaty P. M. 5 lutego
Agnieszki P. M. 21 stycznia
Agrypiny P. M. 23 czerwca
Alberta B. M. 21 listopada
Albina 22 stycznia
Albiny P. 16 grudnia
Albina Biskupa 1 marca
Aleksandra B. 27 lutego
Aleksandra P. 3 maja
Aleksandra M. 12 grudnia
Aleksego W. 17 lipca
Alfonsa 23 marca
Alfonsa Lig. 2 sierpnia
Alfreda 3 lipca
Alicji 21 czerwca
Aliny 16 czerwca
Alodji P. M. 21 października
Aloizego Gonzagi 21 czerwca
Amadeusza 30 marca
Amandy 6 lutego
Ambrożego B. 8 grudnia
Amelji 10 czerwca
Anastazego P. 27 lutego
Anastazego M. 22 stycznia
Anastazji M. 15 kwietnia
Anastazji W. 26 października
Anatolji 9 lipca
Anatoljusza M. 3 lipca
Andrzeja Ap. 30 listopada
Andrzeja B. 4 lutego
Andrzeja z Aw. 10 listopada
Andrzeja P. 6 maja
Aniceta P. M. 17 kwietnia
Anieli 30 marca
Antgarego B. 4 lutego
Antoniego Op. 17 stycznia
Antoniego Pad. 13 czerwca
Antonina B. W. 10 maja
Antoniny M. 1 marca
Anzelma B. 21 kwietnia
Apolonji P. 9 lutego
Apolonjusza M. 18 kwietnia
Apolonjusza B. 7 lipca
Arkadjusza B. 7 lipca i 12 stycznia
Apolinarego B. 23 lipca
Arsenjusza M. 19 lipca
Aristidesa 31 sierpnia
Armanda 27 października
Arnolda 18 lipca
Artura B. 6 października
Atanazego B. 2 maja
Augustyna B. 28 sierpnia
Aurelji P. 26 września
Aureljusza 16 czerwca

Balbiny P. 31 marca
Baltazara 6 stycznia
Barbary P. 4 grudnia
Barnaby Ap. 11 czerwca
Bartłomieja Ap. 24 sierpnia
Bazylego 2 stycznia
Bazilisy P. M 15 kwietnia
Beaty P. 8 marca
Benedykta Op. 21 marca
Benigdy P. 19 sierpnia
Benjamina M. 31 marca
Benicjusza W. 23 sierpnia
Bernarda Op. 20 sierpnia
Bernardyna Sen. 20 maja
Berty 7 lipca
Bibjanny P. 2 grudnia
Blandyny P. 2 czerwca
Błunki 28 listopada
Błażeja B. M. 3 lutego
Boguchwała 22 marca
Bogumiła 10 czerwca
Bogusława B. 22 marca
Bohdana Op. 10 sierpnia
Bonawentury K. 14 lipca
Bonifacego M. 14 maja
Bonifacego B. 5 czerwca
Bożydara B. 31 sierpnia
Brunona W. 6 października
Brygidy P. 1 lutego

Cecylji P. M. 23 listopada
Celiny 8 czerwca i 21 paźdz.
Celsa M. 28 lipca
Cyprjana B. 16 września
Cyryla Jer. B. 18 marca
Cyrjaka M. 8 sierpnia
Cyryna 3 stycznia
Czesława W. 20 lipca
Cezarego 21 lutego, 27 sierp.

Damazego Pap. 11 grudnia
Damjana M. 27 września
Daniela M. 3 stycznia
Daniela P. 31 lipca
Dawida K. 30 grudnia
Darjusza M. 19 grudnia
Delfiny 26 listopada
Dezyderego B. 23 maja
Domicelli M. 7 maja i 6 lipca
Dominika W. 4 sierpnia
Donata M. 17 lutego
Donata B. 7 sierpnia
Doroty P. 6 lutego
Dydaka W. 13 listopada
Dygny P. 11 sierpnia
Djonizego B. 8 kwietnia
Djonizego B. W. 9 październ.

Edmunda B. 16 listopada
Edwarda Kr. 13 października
Edyty 5 grudnia
Eljasza 20 lipca
Eleonory P. 21 lutego
Eligjusza B. 1 grudnia
Elżbiety K. W. 8 lipca
Elżbiety 5 listopada
Elżbiety Kr. W. 19 listopada
Emeryka 4 listopada
Emilji 22 marca
Emiljana B. 11 września
Emiljanny M. 30 czerwca
Emmy 19 kwietnia
Emanuela 26 marca
Eprfanjusza B. 7 kwietnia
Erazma B. 3 czerwca
Ernesta 7 listopada
Eryka Kr. M. 18 maja
Estery 18 listopada
Eufemji P. 16 września
Eufemji M. 20 marca
Eucherjusza B. 20 lutego
Eufrozyny P. 3 września
Eugenji P. 25 grudnia
Eugenjusza 30 grudnia
Eulalji P. M. 12 lutego
Eustachjusza M. 20 września
Euzebji P. M. 20 października
Euzebjusza K. W. 14 sierpnia
Euzebjusza M. 5 marca
Euzebjusza B. M. 16 grudnia
Ezechiela Pr. 10 kwietnia
Ewarysta Pap. 26 październ.
Ewy 24 grudnia

Fabjana M. 20 stycznia
Faustyny M. 15 lutego
Felicjana M. 9 czerwca
Felicjaty M. 23 listopada
Feliksa Kap. 18 maja
Feliksa P. 30 maja
Feliksa Kapł. 30 sierpnia
Feliksa Wal. 20 listopada
Ferdynanda Kr. 30 maja
Fidelisa Kap. 24 kwietnia
Filipa Ap. 1 maja
Filipa Nel. 26 maja
Filipa Ben. 23 sierpnia
Filiberta 20 sierpnia
Filomeny 5 lipca
Firmina B. 25 września
Flawjana M. 25 lutego
Flawji P. 5 października
Flawjusza M. 22 czerwca
Florentyny P. 20 czerwca
Florjana M. 4 mcja
Flory 24 listopada
Foraunata Kap 1 czerwca
Franciszka Bor 10 październ.
Franciszka Sal. 29 stycznia
Franciszka a Paulo 2 kwietnia
Franciszka Ser. 4 października
Franciszka Ks. W 3 grudnia
Franciszka Wd. 9 marca
Fulgencjusza B. 6 stycznia

Fryderyka 5 marca
Gabryela Arch. 18 marca

Gaudencji P. 30 sierpnia
Gaudentego B. 12 lutego
Gawła O. 16 października
Gastona 6 lutego
Gedeona 18 czerwca
Genowefy P. 3 stycznia
Genowefy M. 9 listopada
Gerarda 24 września
Germaua B. W. 28 maja
Gertrudy 17 marca
Gerwazego M 19 czerwca
Geryna D. 2 października
Gilberda 4 lutego
Gizeli 7 maja
Godfryda 13 stycznia
Gontrana 28 marca
Gorgonjusza 9 września
Gracjana B. 18 grudnia
Grzegorza Pap. 12 marca
Grzegorza Naz. 9 maja
Grzegorza VII P. 25 maja
Grzegorza B. 4 stycznia
Gustawa 2 sierpnia
Gwidona 12 września

Heleny Ces. 2 marca
Heleny Kr. 22 maja
Heleny W. M. 31 lipca
Heljodora M 3 lipca
Henryka Ces. 13 lipca
Henryka B. M. 19 stycznia
Herakljusz M. 11 marca
Hermenegildy Kr. 3 kwietnia
Hermogenesa M. 19 kwietnia
Hersylji 12 maja
Hieronima Dok. Koś. 30 wrz.
Hieronida M. 12 września
Higina Pap. M. 11 stycznia
Hilarego Dok. K. 14 stycznia
Hilarjona Op. 21 października
Hiltrudy P 27 września
Hipolita M. 13 sierpnia
Honoraty P. 11 stycznia
Huberta B. 3 listopada
Hugona B. 1 kwietnia

Idy P. 13 kwietnia
Idziego Op. 1 września
Ignacego Bisk. 1 lutego
Ignacego Loj. 31 lipca
Ifigenfi 21 września
Ildeionsa B. W. 23 stycznia
Innocentego P. 8 lipca
Irmy 24 grudnia
Ireneusza M. 25 marca
Ireny P. 5 kwietnia
Irwiny P, 24 grudnia
Iwona Kapł. M. 19 maja
Izaaka 3 czerwca
Izabelli 15 marca
Izydora B. 4 kwietnia
Izydora Or. 10 maja

Jacka M. 11 września
Jadwigi Wd. 15 października
Jakóba Ap. 1 maja
Jakóba Ap. 25 lipca
Jana Zł. 27 stycznia
Jana z Mat. W. 8 lutego
Jana z Duk. 1 października
Jana Boż. 8 marca
Jana Wol. 6 maja
Jana Nep. 16 maja
Jana Chrzc. 24 czerwca
Jana M. 16 września
Jana Gwalb. 13 lipca
Jana Kant. 24 października
Jana Kap. 28 marca
Jana od Krz, 24 listopada
Jana Ewang. 27 grudnia
Jana M. 7 września
Januara 10 lipca
Januarjusza B. M. 19 września
Jerzego B. M. 23 kwietnia
Joanny Wd. 24 maja
Joanny Fr. 21 sierpnia
Joachima Ojca N. M. P. 3 wrz.
Jowity Męcz. 15 lutego
Józefa Ob. N. M. 19 marca
Józefa Kal. W. 4 lipca
Józefa z Kop. 18 września
Józefa z Ar. 17 marca
Judy Ap. 28 października
Judyty Wd. 14 listopada
Jukunda M. 9 stycznia
Juljana M, 13 lutego
Juljana M. 7 stycznia
Juljanny P. 16 lutego
Julji P. M. 22 maja
Julity P. M. 30 lipca
Juljusza P. 12 kwietnia
Justa 2 września
Justyna 14 kwietnia
Justyny 17 września
Justyniana B. 5 września

Kaja M. 22 kwietnia
Kajetana W. 7 sierpnia
Kaliksta Pap. 14 października
Kamilla W. 18 lipca.
Kandyda M. 3 października
Kanuta Kr. 19 stycznia
Karola C. 28 stycznia
Karola Bor. 4 listopada
Kacpra 3 stycznia
Kasjana 13 sierpnia
Kasjusza M. 15 maja
Katarzyny Sen. 30 kwietnia
Katarzyny P. M. 25 listopada
Kazimierza Kr. 4 marca
Kiljana B. 8 lipca
Klary P. 12 sierpnia
Klaudjusza B. 6 czerwca
Kleta M. 26 kwietnia
Klemensa Pap. 23 listopada
Kleopatry 20 października
Klotyldy Kr. 3 czerwca
Konstancji P. M. 18 lutego
Konstantego W. 11 marca

Konrada W. 19 lutego
Konrada Bisk. 26 listopada
Korduli P. 22 października
Korneli M. 31 marca
Koźmy M. 27 września
Ksawerego 3 grudnia
Krescencji 15 czerwca
Krescenjusza 27 czerwca
Kryspjana i Kryspina 25 października
Krystyny P. 24 lipca
Krzysztofa M. 25 lipca
Kunegundy Ces. 3 marca
Kunegundy Król. 30 lipca
Kwiryna M. 30 marca
Kwintyna 31 października

Lamberta 16 kwietnia
Larga M. 8 sierpnia
Leandra B. 27 lutego
Leokadji 9 grudnia
Leona B. 20 lutego
Leona I Pap. 11 kwietnia
Leona II Pap. 28 czerwca
Leonarda W. 6 listopada
Leoncjusza B. 13 stycznia
Leonidasa M. 28 stycznia
Leonili P. M. 15 marca
Leopolda W. 15 marca
Longina M. 15 marca
Linusa 23 września
Lucjana M. 7 stycznia
Lucyny P. 30 czerwca
Lucyny 17 października
Ludgardy P. 16 czerwca
Ludgera B. 26 marca
Ludomira 3 października
Ludwika Kr. Fr. 25 sierpnia
Ludwika W. 12 lutego
Ludwiki P. 15 kwietnia

Ładysława z Giel. 26 września
Łazarza B. 17 grudnia
Łucji P. 13 grudnia
Łukasza Ew. 18 października

Macieja Ap. 24 lutego
Magdaleny 27 maja i 22 lipca
Makarego Op. 2 stycznia
Makarego M. 29 lutego
Maksyma B. 18 listopada
Maksyma M. 29 maja
Maksymjana M. 21 lutego
Maksymiljana B. 12 październ.
Maksymina B. 8 czerwca
Małgorzaty K. 10 czerwca
Małgorzaty K. 13 lipca
Mansweta B. 28 listopada
Marcelego P. 16 stycznia
Marceli Wd. 21 stycznia
Marcelina Pap. 18 czerwca
Marcelina M. 30 kwietnia
Marcina B. 11 listopada
Marcina Pap. 12 listopada
Marcjana M. 17 czerwca
Marcjanny P. M. 9 stycznia

Marcjalisa 30 stycznia
Marka Ew. 25 kwietnia
Marka M. 24 marca
Marka z Rz. 18 czerwca
Marka P. W. 7 października
Marka M. 22 listopada
Marjana M. 30 kwietnia
Marjana Ł. 19 sierpnia
Marji Kl. 9 kwietnia
Marji Magdaleny 27 maja
Marji Magd. w Jeal 22 lipca
Marjusza 19 stycznia
Marty P. 29 lipca
Martynjana M. 16 październ.
Martynjana B. 2 stycznia
Martyny P. M. 30 stycznia
Mateusza Ap. 21 września
Maturyna 1 listopada
Matyldy Kr. 15 marca
Mauryljusza 13 września
Maura 15 stycznia
Maurycego M. 22 września
Medarda B. 8 czerwca
Metodego B. 5 lipca
Melanji P. M. 18 lutego
Melchjora 6 stycznia
Michała Ar. 29 września
Michała B. W. 23 maja
Mikołaja z Tol 10 września
Mikołaja B. 6 grudnia
Mirona M. 17 grudnia
Modesta M. 15 czerwca
Modesty P. 13 marca
Moniki W. 4 maja

Narcyza B. 29 października
Natalji Panny 27 lipca
Napoleona 15 sierpnia
Nazazjusza B. 28 lipca
Nestora B. M. 26 lutego
Nicefora B. 13 marca
Nikandra M. 7 listopada
Nikanora 10 stycznia
Nikodema M. 15 września
Norberta B. 6 czerwca

Oeona B. 18 listopada
Olimpji 26 marca
Olimpjusza M. 31 październ.
Olimpjusza B 12 czerwca
Oliwji 27 maja
Onufrego 12 czerwca
Opata B. 4 czerwca
Ottona Biskupa 24 lipca
Ottona M. 16 stycznia
Otylli P. M. 13 grudnia

Pafnucego M. 19 kwietnia
Pankracego 12 maja
Pantaleona M. 27 lipca
Paschalisa 17 maja
Parysa 5 sierpnia
Patrycji M. 13 marca
Paulina B. 22 czerwca
Pauli Wd. 26 stycznia
Pawła N. 26 czerwca
Pawła I Pust. 15 stycznia
Pawła Ap. 29 czerwca
Pawła od Krz. 28 kwietnia
Pelagji M. 12 października
Petroneli 31 maja
Piotra B. M. 26 listopada
Piotra Chr. 4 grudnia
Piotra Dam. 23 lutego
Piotra Nol. 31 stycznia
Piotra M. 29 kwietnia
Piotra Cel. 19 maja
Piotra Ap. 29 czerwca
Piotra w okow. 1 sierpnia
Piotra z Alk. 19 październjka
Placyda M. 5 października
Placydy P. 11 października
Polikarpa B. D. 26 stycznia
Porfirego 26 lutego
Praksedy P. 21 lipca
Prokopa M. 4 lipca
Probusa 15 marca
Prospera B. 25 czerwca
Prota M. 11 września
Protazego 19 czerwca
Prudensa 6 czerwca
Pryma M. 9 czerwca
Pryski 18 stycznia
Ptolomeusza B. 24 sierpnia
Pulcherji P. 10 września

Rafała Ar. 24 października
Rajmunda W. 31 sierpnia
Rajnolda 9 lutego
Raula 21 października
Reginy P. 7 września
Remigjusza B. 1 października
Roberta Op. 7 czerwca
Rocha W. 16 sierpnia
Romana 28 lutego
Romana M. 9 sierpnia
Romana B. M. 23 październ.
Romany P. 23 lutego
Romualda Op. 7 lutego
Rogiera 30 grudnia
Rozalji P. 4 września
Róży L. P. 30 sierpnia
Rudolfa 28 kwietnia
Rufa M. 28 listopada
Rufina W. 19 sierpnia
Rufiny P. 31 sierpnia
Ruberta B. 27 marca
Rygoberta B. W. 4 stycznia
Ryszarda B. 3 kwietnia
Ryszarda Kr. 7 lutego

Sabby Op. 5 grudnia
Sabina W. 11 lipca
Sabinjana M. 7 czerwca
Sabiny M. 27 października
Salomei P. 17 listopada
Samuela 17 lutego i 20 sierp.
Saturnina M. 29 listopada
Saturjana M. 16 października
Saturniny P. M. 4 czerwca
Sawiny P. 30 stycznia
Scholastyki P. 10 lutego
Sebastjana M. 20 stycznia
Septynjusza 17 sierpnia
Serafina W. 12 października
Serafiny P. 29 lipca
Serapiona W. M. 14 listopada
Sergjusza M. 24 lutego
Serwacego B. 3 maja
Serwiljana M. 20 kwietnia
Seweryna Op. 8 stycznia
Seweryna B. M. 23 paźdz.
Sidonji 23 sierpnia
Sokratesa 19 kwietnia
Sotera Pap. 22 kwietnia
Stanisława B. 8 maja
Stanisława Kostki 16 listop.
Stefana Kr. W. 2 września
Stefana M. 22 listopada
Sulpicjusza M. 20 kwietnia
Sylwana 4 października
Sylwerjusza 20 czerwca
Sylwestra P. 31 grudnia
Symeona B. 18 lutego
Symforjana M. 22 sierpnia
Sykstusa III Pap. 28 marca
Szczepana M. 26 grudnia
Szmona z Lip. 18 lipca
Szymona Judy 28 październ.
Szymona Ap. 28 października

Tacjana M. 16 marca
Tadeusza Ap. 28 październ.
Tarsylji P. 24 grudnia
Tekli P. 23 września
Telesfora P. 5 stycznia
Teobalda P. 1 lipca
Teodora M. 9 listopada
Teodory M. 1 kwietnia
Teodozji P. 29 maja
Teofila 6 lutego i 20 grudnia
Teofila B. 27 kwietnia
Teresy P. 15 października
Tertuljana B W. 27 kwietnia
Tomasza z Akw. 7 marca
Tomasza Ap. 21 grudnia
Tomasza Kant. 29 grudnia
Tymoteusza B. M. 24 stycznia
Tytusa B. 4 stycznia
Tyburcjusza 14 kwietnia

Urbana Pap. 25 maja.
Urbana B. 16 maja
Urszuli P. 21 października
Ulryka 4 lipca

Wacława Kr. 28 września
Walerji P. 9 grudnia
Walerji M. 5 czerwca
Walerego 11 grudnia
Walerego M. 12 września
Walerjana B. 14 kwietnia
Waltera 2 maja
Walentego K. M. 14 lutego
Walentyny 25 lipca
Wawrzyńca M. 10 sierpnia
Wawrzyńca B. W. 5 września
Weroniki 13 stycznia

Wiktora M. 6 marca
Wiktora B. M. 21 maja
Wiktora B. 17 października
Wiktorj P. 23 grudnia
Wilhelma B. 10 stycznia
Wilhelma Op. 6 kwietnia
Wincentego M. 22 stycznia
Wincentego Fer. 5 kwietnia
Wincentego Kadł. 8 paźdz.
Wincentego B. 20 marca
Wincentego a Paulo 19 lipca

Wirgiljusza B. M. 27 listopada
Wirginji 7 listopada
Wita 15 czerwca
Witalisa M 28 kwietnia
Władysława Kr. 27 czerwca
Wojciecha B. M. 23 kwietnia
Wolframa M. 10 marca

Zacharjasza Pr. 6 września
Zacharjasza 4 listopada
Zefiryna Pap. 26 sierpnia

Zenobjusza 24 grudnia
Zenobji B. 30 października
Zenona Żoł. 22 grudnia
Zenajdy P. M. 5 czerwca
Zenajdy Panny 11 październ.
Zofji P. 15 maja
Zuzanny M. 24 maja
Zuzanny P. 11 sierpnia
Zygmunta Kr. 2 maja
Zygfryda B. 25 lutego

Wykaz imion słowiańskich.

Aldona 11 października

Bogumił 10 czerwca
Bogumiła 20 grudnia
Bogusława 20 marca
Bohdana 6 lutego
Bohdan 18 marca
Bolesława 22 lipca
Bolesław 19 sierpnia
Błażej 3 lutego
Bronisław 6 października
Bogodar 9 listopada
Bogowit 6 marca
Bogusz 24 lutego
Borys 9 sierpnia
Bożesław 31 maja

Czesław 12 stycznia
Czesław 19 kwietnia
Czesław Św. 20 lipca
Chocisław 5 maja
Chwalisława 29 kwietnia

Dobromił 5 czerwca
Domosław 25 stycznia
Dobiesław 14 maja
Dobrosław 10 stycznia
Długosław 17 września

Iścisław 11 września
Izasław 6 lipca

Jaropełk 18 stycznia
Jacław 15 sierpnia
Janusz 21 listopada
Jarosław Św. 24 kwietnia
Jarosława 21 stycznia
Jerzy Św. 23 kwietnia

Kalina 1 lipca
Krzesław 27 marca
Krzesimir 4 stycznia

Lechosław 26 listopada
Lubomił 20 lutego

Lubomir 30 kwietnia
Lubomir 30 lipca
Lubomir 1 maja
Ludomir 10 listopada

Mieczysław 1 stycznia
Mirosław 26 lutego
Mirosława 26 lipca
Miłosław 2 lutego
Mścisław 8 stycznia

Namysław 25 sierpnia

Oleg św. 7 sierpnia
Olga św. 11 lipca
Ojcosław 15 marca

Prokop 5 lipca
Przemysław 12 kwietnia
Przemysława 30 października
Przedzisław 23 lutego

Rościsław 17 stycznia
Rosław 7 października
Radosław 7 kwietnia

Sebastjan 20 stycznia
Sława bł. 12 sierpnia
Sławomir bł. 12 sierpnia
Stanisław 4 sierpnia
Stanisław 13 lutego
Stosław 21 lipca
Sędzimir 20 listopada
Sędzisław 16 września
Sępziwój 5 listopada
Siemian 3 października
Siemjsław 24 października
Skarbimir 26 stycznia
Sławobój 25 lutego
Sławój 9 czerwca

Świętopełk 1 czerwca
Świętopełk 25 września
Świętosław 31 sierpnia
Świętosław 3 maja

Świętosława 2 sierpnia

Tolimir Bł. 12 lipca
Tomiła Bł. 19 lutego
Tomira 24 listopada
Tomir 27 listopada
Tomisław 21 grudnia

Unisław 18 lipca

Wacław bł. 4 kwietnia
Wacław św. 28 września
Wanda 23 czerwca
Wawrzyniec 10 sierpnia
Wieńczysława 7 maja
Wit św. 15 czerwca
Witold 12 listopada
Władysław 2 kwietnia
Władysław 16 grudnia
Włodzimierz 6 stycznia
18 kwietnia i 11 sierpnia
Wojciech 1 maja
Wiesław 7 czerwca
Witomił 27 października
Włodzisław 5 września
Włodzimir 14 listopada
Warcisław 1 listopada
Wyszosław 8 czerwca
Wszewład 6 listopada
Wszemił 12 maja
Wojmin 11 grudnia
Wojsław 5 marca
Wolimir 15 grudnia
Wytymir 2 listopada

Zbigniew 15 i 31 marca
Zdzisław 29 stycznia
Ziemowit 19 października

Żegota 1 lutego
Żelisław 23 lipca
Żyrosław 17 grudnia
Żytomir 7 listopad
Żywisław 27 kwietnia

ŚWIĘTA WYZNANIA MOJŻESZOWEGO.

STYCZEŃ.

Dnia 12 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień m-ca Szwat.
Dnia 26 Chamasza-asar biszwat.

LUTY.

Dnia 10 i 11 Rozchodesz, czyli 1-sze dni m-ca Adar 1.

MARZEC.

Dnia 12 i 13 Rozchodesz, czyli l-sze dni m-ca Adar II.
Dnia 25 post Estery.
„ 26 Purym (ostatki).
„ 27 Szuszan-Purym.

KWIECIEŃ,

Dnia 11 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień m-ca Nissan.
Dnia 25 i 26 Pesach (pierwsze uroczyste święta Wielkanocne).
Od 27 do 30 wolne święta Wielkanocne.

MAJ.

Dnia 1 i 2 ostatnie uroczyste święta Wielkanocne.
Dnia 10 i 11 Rozchodesz, czyli 1-sze dni m-ca
Dnia 28 Łag-beomer.

CZERWIEC.

Dnia 9 Rozchodesz, czyli 1 dzień m-ca Sywan.
Dnia 14 i 15 Szowuos (uroczyste Zielone Świątki).

LIPIEC.

Dnia 8 i 9 Rozchodesz, czyli 1-sze dni m-ca Tamuz.
Dnia 25 post Szewo-osor betamuz (na pamiąt. oblęż. Jerozolimy).

SIERPIEŃ.

Dnia 7 Rozchodesz, czyli 1 dzień m-ca Ab.
Dnia 15 Tysza-beab post (na pam. zburz. świątyni w Jerozolimie).
Dnia 21 Chamyszo-asar beab.

WRZESIEŃ.

Dnia 5 i 6 Rozchodesz, czyli 1-sze dni m-ca Elul.

PAŹDZIERNIK.

Dnia 5 i 6 Rosz-Haszana, Nowy Rok, 5690 r. od stworz. świata (dn. 5 jest 1 dz. m-ca Tyszry).
Dnia 7 post Gedalji.
Dnia 14 Jom-Kipur, post (Sądny dzień).
Dnia 19 i 20 Sukos uroczyste św. (Szałasów)
Dnia 21 do 24 wolne św. Sukos,
„ 25 Haszana-Raba (św palm).
„ 26 Szeminy-Aceres.
„ 27 Symchas-Tora ur. święto.

LISTOPAD.

Dnia 3 i 4 Rozchodesz. czyli 1-sze dni m-ca Cheszwan.

GRUDZIEŃ.

Dnia 3 Rozchodesz, czyli 1 dzień m-ca Kisleiw.
Od dn. 27 do 3 stycznia 1930 r. Chanuka (św. Makabeuszów).

WSCHÓD I ZACHÓD SŁOŃCA

STYCZEŃ

Wschód dnia	1 g. 8.13	—	Zachód	g. 3.54
„ „	6 g. 8.12	—	„	g. 4.00
„ „	13 g. 8.08	—	„	g. 4.10
„ „	20 g. 8.01	—	„	g. 4.21
„ „	27 g. 7.53	—	„	g, 4.34

LUTY

Wschód dnia	3 g. 7.42	—	Zachód	g. 4.47
„ „	10 g. 7.29	—	„	g. 5.00
„ „	17 g. 7.15	—	„	g. 5.14
„ „	24 g. 7.01	—	„	g. 5.27

MARZEC

Wschód dnia	3 g. 6.45	—	Zachód	g. 5.40
„ „	10 g. 6.29	—	„	g. 5.53
„ „	17 g. 6.13	—	„	g. 6.05
„ „	24 g. 5.56	—	„	g. 6.18
„ „	31 g, 5.40	—	„	g. 6.30

KWIECIEŃ

Wschód dnia	7 g. 5.24	—	Zachód	g. 6.42
„ „	14 g. 5.08	—	„	g. 6.54
„ „	21 g. 4.53	—	„	g. 7.06
„ „	28 g. 4.38	—	„	g. 7.18

MAJ

Wschód dnia	5 g. 4.24	—	Zachód	g. 7.30
„ „	12 g. 4.12	—	„	g. 7.42
„ „	19 g. 4.01	—	„	g. 7.52
„ „	26 g. 3.52	—	„	g. 8.02

CZERWIEC

Wschód dnia	2 g. 3.45	—	Zachód	g. 8.11
„ „	9 g. 3.40	—	„	g. 8.18
„ „	16 g. 3.39	—	„	g. 8.22
„ „	23 g. 3.39	—	„	g. 8.24
„ „	30 g. 3.42	—	„	g. 8.24

LIPIEC

Wschód dnia	7 g. 3.48	—	Zachód	g. 8.21
„ „	14 g. 3.55	—	„	g. 8.15
„ „	21 g. 4.04	—	„	g. 8.07
„ „	28 g. 4.14	—	„	g. 7.57

SIERPIEŃ

Wschód dnia	4 g. 4.25	—	Zachód	g. 7.46
„ „	11 g. 4.36	—	„	g. 7.32
„ „	18 g. 4.43	—	„	g. 7.18
„ „	25 g. 5.00	—	„	g. 7.03

WRZESIEŃ

Wschód dnia	1 g. 5.11	—	Zachód	g. 6.47
„ „	8 g. 5.23	—	„	g. 6.31
„ „	15 g. 5.35	—	„	g. 6.15
„ „	22 g. 5.46	—	„	g. 5.58
„ „	29 g. 6.58	—	„	g. 5.42

PAŹDZIERNIK

Wschód dnia	6 g. 6.10	—	Zachód	g. 5.25
„ „	13 g. 6.23	—	„	g. 5.09
„ „	20 g. 6.35	—	„	g. 4.54
„ „	27 g. 6.48	—	„	g. 4.39

LISTOPAD

Wsshód dnia	3 g. 7.01	—	Zachód	g. 4.25
„ „	10 g. 7.14	—	„	g. 4.18
„ „	17 g. 7.27	—	„	g. 4.03
„ „	24 g. 7.39	—	„	g. 3.54

GRUDZIEŃ

Wschód dnia	1 g. 7.50	—	Zachód	g. 3.48
„ „	8 g. 5.59	—	„	g. 3.44
„ „	15 g. 8.07	—	„	g. 3.44
„ „	22 g. 8.12	—	„	g. 3.46
„ „	29 g. 8.14	—	„	g. 3.51



Ignacy Mościcki

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

DZIAŁ STATYSTYCZNO-INFORMACYJNY

POLSKA.

Zasady konstytucji polskiej 17 marca 1921 roku

w/g Kalendarza „Iskier" 1926/27 r.

Konstytucja została uchwalona 17 marca 1921 roku przez Sejm ustawodawczy, wybrany 26 stycznia 1919 roku.

Ustrój. Konstytucja nadaje państwu polskiemu ustrój republikański i przewiduje oparcie budowy państwa o szeroki samorząd terytorjalny i gospodarczy.

Władze. Władza zwierzchnia należy do Narodu jako suwerena. Organami Narodu są w zakresie ustawodawstwa Sejm i Senat, w zakresie władzy wykonawczej — Prezydent Rzeczypospolitej z odpowiedzialnymi ministrami, w zakresie wymiaru sprawiedliwości — niezawisłe sądy.

System parlamentarny jest dwuizbowy: Sejm 444 posłów i Senat 111 Senatorów. Właściwą władzą ustawodawczą jest Sejm; dla ważności ustawy potrzeba, aby Senat na nią się zgodził przed upływem 30 dni, albo nie podniósł w tym czasie zarzutów, albo gdy odrzuci aby Sejm powtórnie ustawę przyjął.

Wybory do Sejmu i Senatu odbywają się co pięć lat zapomocą głosowania powszechnego, tajnego, bezpośredniego, równego i proporcjonalnego. Aby być wybranym na posła do Sejmu, trzeba mieć ukończonych 25 lat, na senatora — 40 lat. Wybierają do Sejmu po ukończeniu 21 lat, do Senatu po ukończeniu 30 lat.

Zgromadzenie Narodowe, składające się z Sejmu i Senatu, wspólnie dokonywa wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej i rewizji konstytucji.

Prezydent jest obierany na lat siedem, nie jest odpowiedzialny przed Sejmem, władzę wykonawczą pełni przez odpowiedzialnych ministrów. Jest najwyższym zwierzchnikiem siły zbrojnej w czasie pokoju, w razie wojny mianuje naczelnego wodza. Prezydent reprezentuje państwo, przyjmuje i wysyła przedstawicieli dyplomatycznych, zawiera umowy, które jednak wymagają zgody Sejmu. Za zgodą Sejmu wypo-

wiada wojnę i zawiera pokój. Zwołuje i odracza obie izby, za zgodą Senatu może rozwiązać Sejm. Prezydenta zastępuje Marszałek Sejmu.

Rada ministrów jest odpowiedzialna przed Sejmem parlamentarnie, t. zn. na żądanie Sejmu musi ustąpić, i konstytucyjnie, t. zn. może być postawiona przez Sejm w stan oskarżenia przed Trybunał Stanu.

Administracja. Państwo jest podzielone na województwa, powiaty, oraz gminy.

Najwyższa Izba Kontroli, niezależna od władzy administracyjnej, bada rachunki państwowe i przekłada Sejmowi wnioski.

Wojsko. Sejm uchwala coroczny pobór rekruta i ustala stan liczebny wojska. Za akty, związane z dowództwem w czasie wojny, odpowiada przed Sejmem minister spraw wojskowych.

Samorząd. Konstytucja wprowadza samorząd terytorjalny (województwa, powiaty) oraz samorząd gospodarczy (izby handlowe, przemysłowe, rolnicze i t. d.).

Sądy. Sędziowie są niezawiśli, mianowani przez Prezydenta, sędziowie pokoju wybierani przez ludność. Obrady są jawne. Wprowadza się sądy przysięgłych.

Obowiązki obywateli: a) wierność dla państwa, przestrzeganie konstytucji, ustaw, rozporządzeń oraz poszanowania prawowitej władzy; b) wychowanie dzieci i początkowe ich wykształcenie; c) ponoszenie ustawowych ciężarów publicznych, służba wojskowa, świadczenia na cele wojenne; d) pełnienie obowiązków publicznych, do których powołuje naród lub właściwa władza.

Prawa obywateli: a) równość wszystkich wobec prawa, zniesienie przywilejów, tytułów rodowych i herbów, dostępność urzędów publicznych dla wszystkich, prawo wybierania i wybieralności; b) pełna ochrona życia, wolności i mienia wszystkich obywateli bez żadnej różnicy, prawo do ochrony sądowej, prawo petycji; c) wolność prasy i słowa, wolność zachowania i pielęgnowania narodowości i religji, wolność sumienia i wyznania, wolność nauk i nauczania; d) prawo wolności osobistej, swobodnego dysponowania swoją osobą i majątkiem, nietykalność mieszkania, tajemnicy listowej, koalicji, zebrań i stowarzyszeń; te ostatnie mogą być zawieszone w czasie stanu wyjątkowego lub wojennego.

Wyznania wszystkie są równo-uprawnione; rzymsko-katolickie ma stanowisko naczelne.

Nauka jest obowiązkowa w zakresie szkoły początkowej. W szkołach publicznych jest bezpłatna.

Własność jest podstawą ustroju społecznego, może być ograniczana i znoszona tylko ze względów publicznych. Obrót ziemią jest ograniczony.

Prawo jako podstawa bogactwa Rzeczypospolitej jest pod szczególną opieką państwa.

Mniejszości narodowościowe, wyznaniowe lub językowe mają zapewniony pełny rozwój i mogą tworzyć autonomiczne związki mniejszości.

Zmiana Konstytucji. Co 25 lat Zgromadzenie Narodowe poddaje Konstytucję rewizji.

OBSZAR.

Powierzchnia Polski dzisiejszej wynosi 388,328 klm^2, czyli jest w dwa razy mniejsza, niż Polska przedrozbiorowa.

POŁOŻENIE GEOGRAFICZNE.

Według kalendarza „Iskier“ 1926-7 r.

Polska leży między $55^0 50'$ (nad Dźwiną), a $47^0 44'$ (u źródeł Czeremosza Białego koło Rumunji) północnej szerokości geograficznej i $15^0 45'$ (w wojew. poznańskiem nad Wartą), a $28^0 20'$ (nad Dźwiną) wschodniej długości od Greenwich.

Środkowy równoleżnik Polski (52^0) przechodzi prawie przez Warszawę, a środkowy południk Polski (22^0) przechodzi o 1^0 na wschód od Warszawy.

GRANICE.

Najdłuższą granicę ma Polska z Niemcami (razem z Prusami Wschodniemi)—około 1,900 klm., następnie z Rosją—około 1,400 klm., z Czechosłowacją — przeszło 900 klm., z Litwą — przeszło 450 klm., z Rumunją—przeszło 350 klm., z Łotwą—około 100 klm. i z Gdańskiem — około 140 klm.; granica morska wynosi 146 klm. Ogólna długość granic Polski wynosi przeszło 5350 klm.

Podział administracyjny, powierzchnia i ludność Rzeczypospolitej Polskiej.

PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY					Powierzchnia w klm^2	Lud. w t. w d. 30.XI 21 r.			Gęstość zaludn. na 1 klm^2	
Województwa		Powiaty	Miasta	Gminy wiejskie		Ogółem	w tem w miastach	w tem w gm. wiejsk.	Ogółem	W gm.
M. st. Warszawa		—	1	—	121	936	936	—	7735,7	—
1. Warszawskie	Centralne	23	55	290	29.310	2.112	443	1.670	72,1	57,0
2. Łódzkie	Centralne	14	40	234	19.034	2.251	832	1.418	118,2	74,5
3. Kieleckie	Centralne	16	35	312	25.736	2.536	567	1.969	98,5	76,5
4. Lubelskie	Centralne	20	32	281	31.160	2.088	349	1.739	67,0	55,8
5. Białostockie	Centralne	15	47	181	32.637	1.305	310	995	40,0	30,5
6. Poznańskie	Zach.	38	118	3.038	26.603	1.960	671	1.289	73,7	48,5
7. Pomorskie	Zach.	20	31	1.350	16.386	933	225	708	56,9	43,2
8. Śląskie	Zach.	12	17	414	4.234	1.125	231	894	265,8	211,2
9. Krakowskie	Północ.	24	50	1.917	17.448	1.992	457	1.535	114,2	88,0
10. Lwowskie	Północ.	28	60	2.203	27.024	2.718	593	2.125	100,6	78,6
11. Stanisławowskie	Północ.	16	29	906	18.368	1.349	246	1.103	73,4	60,0
12. Tarnopolskie	Północ.	17	35	1.076	16.240	1.429	204	1.225	88,0	75,4
13. Wileńskie	Wschod.	8	15	112	28.409	984	166	818	34,6	28,8
14. Nowogródzkie	Wschod.	7	16	95	23.046	822	98	724	35,7	31,4
15. Poleskie	Wschod.	9	28	118	42.278	881	150	731	20,8	17,3
16. Wołyńskie	Wschod.	9	32	95	40.294	1.428	205	1.233	47,5	40,7
Razem		276	641	12.622	388.328	27.177	6.683	20.176	70,0	52,0

Źródła: Rocznik Statystyki Polskiej za rok 1924. Rocznik Ministerstwa Skarbu za 1924 r.

Stosunki narodowościowe w Rzeczypospolitej Polskiej i podział ludności według płci.

w/g Kalendarza „Iskier" 1926/27.

	rz. kat.	gr. kat.	prawosł.	ewang.	mojżesz.	inne	polska	rusińska	białorusk.	niem.	żydowsk.	inne
POLSKA . . .	63,8	11,2	10,5	3,7	10,5	0,3	69,2	14,3	3,9	3,9	7,8	0,9
Warszawa . . .	63,8	0,1	0,6	1,9	33,1	0,5	72,3	0,1	0,0	0,1	26,9	0,6
Warszawskie .	85,4	0,0	0,2	4,2	9,6	0,6	89,8	0,0	0,0	2,3	7,8	0,1
Łódzkie	77,0	0,0	0,2	7,7	14,5	0,6	83,2	0,0	0,0	4,6	12,0	0,2
Kieleckie . . .	87,6	0,0	0,1	0,4	11,9	0,0	91,3	0,0	0,0	0,1	8,5	0,1
Lubelskie . . .	77,6	0,1	7,3	0,9	13,8	0,3	85,4	3,0	0,1	0,5	10,9	0,1
Toznańskie . .	82,9	0,1	0,1	16,4	0,5	0,0	83,1	0,0	0,0	16,7	0,1	0,1
Pomorskie . .	79,6	0,0	0,1	19,9	0,3	0,1	81,0	0,0	0,0	18,7	0,1	0,2
Śląskie	65,7	0,0	0,0	29,0	5,1	0,2	76,5	0,0	0,0	20,0	3,1	0,4
Krakowskie . .	89,3	2,6	0,1	0,3	7,7	0,0	93,0	2,5	0,0	0,5	3,9	0,1
Lwowskie . . .	46,5	41,4	0,1	0,5	11,5	0,0	56,6	35,9	0,0	0,5	7,0	0,0
Stanisławow. .	14,5	73,9	0,1	0,8	10,7	0,0	22,2	69,8	0,0	1,2	6,8	0,0
Tarnopolskie .	31,3	59,4	0,1	0,2	9,0	0,0	45,0	50,0	0,0	0,2	4,8	0,0
Białostockie . .	68,6	0,0	15,1	1,0	14,8	0,5	76,8	0,0	9,1	0,3	12,5	1,3
Wileńskie . . .	61,2	0,0	26,9	0,1	9,4	2,4	57,9	0,0	25,7	0,0	8,1	8,3
Nowogródzkie	39,5	0,0	51,1	0,1	9,0	0,3	53,9	0,0	37,7	0,0	6,8	1,6
Poleskie	7,8	0,0	79,2	0,4	12,6	0,0	24,3	17,7	42,6	0,1	10,4	4,9
Wołyńskie . .	11,6	0,0	74,2	2,7	11,5	0,0	16,8	68,4	0,1	1,7	10,5	2,5

Ludność Rzeczypospolitej w latach 1921—1925.

W 1921 roku według spisu z dnia 30 września — 27.185.000, w 1922 roku według szacunku głównego urzędu statystycznego z dnia 1-go stycznia 1923 roku — 28.152.000, 1924 roku — 28.478.000 i w 1925 roku — 28.881.000

Źródła: Rocznik Statystyki Polskiej, rok wyd. III — 1924 r. oraz Rocznik Ministerstwa Skarbu z roku 1924. Warszawa, nakładem Ministerstwa Skarbu 1925 r.

Poza Polską jest polaków: w państwach europejskich około 3.350.000 a w państwach zamorskich przeszło 2.695.000.

Podział gruntów według użytkowania w miljonach ha.

Ziemi ornej	19,3
Łąk	3,8
Lasów	9,6
Pastwisk	2,3
Innych	3,9

Polska posiada rolników 64% ludności. Na 1000 ha zasiewu przypada na pszenicę 92 ha, na żyto 402 ha, na jęczmień 101 ha, na owies 211 ha i na ziemniaki 194 ha.

Produkcja górnicza.

za 1925 rok w miljonach t. (= 1000 klg)

Węgiel kamienny	2,9
Ropa naftowa	0,8
Sól	0,4
Ruda żelazna	0,2
Rudy cynku i ołowiu	1,0

Gospodarstwo rolne.

W 1921 roku bez Śląska i Wileńszczyzny liczono w Polsce przeszło 3.000.000 gospodarstw wiejskich, pośród których było przeszło 20.000 gospodarstw o obszarze powyżej 50 ha i 2.100.000 gospodarstw o obszarze niżej 5 ha.

W roku 1923 urodzaj w Polsce wynosił w tysiącach q (=100 klg)

Żyta	Owsa	Jęczmieniu	Pszenicy	Ziemniaków	Burak. cukr.
65.385	33.115	16.773	15.730	291.061	35.700

Hodowla zwierząt domowych przed wojną i po wojnie przedstawia się, jak następuje w miljonach sztuk.

	Bydło	Konie	Trzoda chlewna	Owce
1910 r.	8.4	3.4	5.2	4.3
1921 r.	7.9	3.2	5.2	2.2

Na każde 1000 mieszkańców przypada bydła 308, koni 126, trzody chlewnej 201 i owiec 85.

LASY.

Na ogólny obszar 9.600.000 ha lasy państwowe wynoszą 32%, lasy prywatne 64% i reszta 4% przypada na lasy gminne. Największym obszarem w Polsce jest puszcza Białowieska, która obejmuje 115.000 ha i jest jednocześnie największym obszarem leśnym w Europie Zachodniej. Również do jednych z największych należą puszcze: Turowska, Nalibocka, Augustowska, Myszyniecka i inne. Podlug gatunków dzielą się lasy na drzewostany iglaste — około 75% i drzewostany liściaste — około 25%. Na 100 mieszkańców przypada lasu w Polsce 29 ha.

Przemysł drobny.

Przemysł drobny obejmuje różne działy — tkacki, drzewny, skórzany, żelazny, garncarski i t. d., w 1921 r. ten przemysł liczył przeszło 300.000 warsztatów i zatrudniał około 600.000 pracowników; pozatem przemysł domowy jako uboczne zajęcie, zatrudnia około 2.000.000 ludzi.

Przemysł fabryczny.

Na podstawie ilości zakładów, w których pracowało ponad 20 robotników, przemysł fabryczny w 1925 roku zatrudniał robotników:

Rodzaj przemysłu	Zakładów	Robotników	Rodzaj przemysłu	Zakładów	Robotników
Mineralny . . .	350	32.500	Włókienniczy .	830	136.000
Metalowy	620	71.000	Poligraficzny .	190	7.500
Chemiczny . . .	220	28.800	Wodno-elektr.	50	4.500
Papierniczy . .	80	9.000	Skórzany . . .	80	4.500
Drzewny	830	44.000	Spożywczy . .	530	41.500
Odzieżowy . . .	110	7.000	Budowlany . .	120	10.500
Cukrowniczy . .	70	45.000			

Drogi lądowe i wodne.

Polska posiadała w 1925 roku przeszło 30.000 klm dróg bitych, z tego po 20 klm na 100 klm^2 przypadało na województwa zachodnie i po 6—9 klm, na 100 klm^2 na województwa północno - wschodnie. W roku 1926 Polska posiadała około 16.000 samochodów czyli po jednym na 2.300 mieszkańców, natomiast w Stanach Zjednoczonych wypada 1 samochód na 5 mieszkańców.

Dróg żelaznych Polska posiadała w 1924 roku około 17.000 klm, czyli po 4 klm na 100 klm^2, natomiast w Niemczech wypada po 12 klm na 100 klm^2 obszaru, a w Belgji nawet 30 klm na 100 klm^2. Tabor wynosił: parowozów 2.800, wozów osobowych 8.400 i wozów towarowych 91.400; przewieziono pasażerów 209.000.000 i towarów 10.000 miljonów tonn.

Drogi wodne w Polsce są w zaniedbaniu, — mając przeszło 16.000 klm rzek spławnych, tylko około 600 klm jest uregulowanych; długość dróg wodnych wynosi dla Wisły 5.500 klm, dla Dniepru 3.600 klm i dla Niemna 4.300 klm.

Komunikacja morska.

Polska korzysta z dwóch portów: Gdańska o 27 klm.^{2} powierzchni portowej i Gdyni o 12 klm.^{2} powierzchni portowej. Napotykając znaczne trudności w Gdańsku Polska dąży do wytworzenia z Gdyni głównego swego portu handlowego a w przyszłości i portu wojennego. Obecnie w Gdyni zatrzymuje się do 300 statków oceanicznych. Flota handlowa Polski składa się z kilkudziesięciu statków do 34000 tonn pojemności.

SZKOLNICTWO.

Pod względem poziomu nauk szkoły w Polsce są niższe, średnie i wyższe.

Do niższych zaliczają się szkoły powszechne, których jest około 28.000 szkół z 3.197.000 uczniami.

Do szkół średnich zaliczają się: gimnazja o typie matematyczno-przyrodniczym, humanistycznym (z łaciną) i klasycznym (z łaciną i greką); gimnazjów jest około 800 z 221.000 uczniami.

Do szkół wyższych zaliczają się 6 uniwersytetów, 2 politechniki, 3 akademje, 2 instytuty i 3 wyższe szkoły; słuchaczów jest około 34.000. Oprócz tego w Polce jest około 550 szkół zawodowych i około 120 seminarjów nauczycielskich.

WOJSKO.

Według danych za 1923 i 1925 r.

W czasie pokojowym Polska posiada piechoty 90 pułków.
Kawalerji 30 pułków.
Artylerji 44 pułki i 10 dywizjonów.
Saperów 10 pułków i 3 bataljony.
W tem oficerów około 18.000 i podoficerów i szeregowych około 252.000.

Marynarka wojenna.

Polska w czasie pokojowym posiada w marynarce oficerów około 220, podoficerów i szeregowych około 2000.

Ilu Polska ma pracowników państwowych?

Według Kalendarza „Iskier“ 1926/7 r.

1-I 1925 było ogółem 707.300 pracowników państwowych.

300.800 podlegało Ministerstwu Spraw Wojskowych (w tem było 2.400 marynarki lądowej, 18.350 oficerów armji, 37.900 podoficerów, 7.500 cywilnych pracowników i 234.650 szeregowców);

172.800 pracowało na kolejach;

76.800 podlegało Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (w tem 140 wizytatorów, 64.800 nauczycieli szkół powszechnych, 5,000 nauczycieli państwowych szkół średnich, 1.200 nauczycieli szkół zawodowych, 3.300 profesorów, docentów, asystentów szkół wyższych);

44.000 — w Policji Państwowej, 30.500 — w poczcie i telegrafie, 23.000 podlegało Ministerstwu Skarbu, 18.400 podlegało Ministerstwu Sprawiedliwości;

Emerytów cywilnych, pobierających zaopatrzenie ze skarbu, miała Polska w tym samym dniu 41.200, emerytów wojskowych — 19.200. Inwalidów było 136.000, czyli razem 267.000.

Długi państwowe.

Według Kalendarza „Iskier“ 1926/7 r.

Polska winna była d. 1-I 1925 r. Stanom Zjednoczonym—925 miljonów złotych, Francji — 270 milj., Anglji 122 milj. Holandji — 23 milj. Włochom 16 milj., Norwegji 16 milj., Danji 400 tysięcy i Szwajcarji 95 tysięcy złotych. Razem 1381 milj. złotych.

Prócz tego winna za pożyczki emisyjne w dolarach 102 milj. zł. i w lirach włoskich 88 milj. Razem 190 milj. zł.

Prywatnym zagranicznym instytucjom winna 28 milj., prawie wyłącznie Stanom Zjednoczonym.

Cały więc dług zagraniczny wynosił prawie 1600 miljonów złotych. Dług wewnętrzny wynosił 167 milj. złotych.

Na 1 mieszkańca w Polsce przypadało więc 61 złotych długu.

Miasta w Polsce.

Ilość mieszkańców w tysiącach. Według Kalendarza „Iskier" 1926/7 r.

Wzrost miast	1860	1870	1880	1890	1900	1910	1921	1925
Warszawa . .	161,0	297,0	383,0	456,0	686,0	797,0	895,4	1006,1
Łódź	32,6	39,0	45,2	136,1	288,1	502,5	451,0	534,0
Lwów	70,0	87,1	109,7	127,9	159,9	195,8	219,2	250,0
Poznań . . .	51,2	56,4	65,7	59,6	117,0	150,5	169,8	219,4
Kraków . . .	41,0	39,8	66,1	74,6	91,3	166,8	189,7	
Huta Królewska	1,1	19,5	27,5	36,5	57,9	72,6	74,8	180,0
Katowice . . .						43,2	45,4	150,0
Wilno	69,5	64,2	102,8	125,0	153,2		128,9	
Bydgoszcz . .	22,5	27,7	34,0	41,4	52,2	91,0	87,8	103,2
Lublin	20,0	21,3	32,3	52,1	57,2	84,0	94,5	
Sosnowiec . .					57,0	102,0	86,7	
Częstochowa .	9,0	14,8	21,2	28,7	47,6	74,9	80,6	
Białystok . . .	16,7	17,7	50,7		71,5	80,3	77,0	
Radom . . .						54,2	61,6	
Stanisławów .						30,1	28,2	57,0
Równe . . .						32,8	30,1	55,0
Brześć n/B. . .						55,3	20,1	50,0
Przemyśl . . .						44,7	47,9	

Gęstość zaludnienia miast. Na 1 km² miasta przypada osób: Huta Królewska — 12.107, Warszawa — 7.741, Łódź — 7.661, Lwów — 6.856, Bielsk — 3.957, Kraków — 3.909, Poznań — 2.799, Katowice — 2.558, Grudziądz — 1.676, Bydgoszcz — 1.234, Toruń — 1.095.

Jakie miejsce zajmuje Polska w świecie?

Według Kalendarza „Iskier" 1926/7 r.

2-gie co do produkcji zboża
2-gie „ „ „ ziemniaków
2-gie „ „ „ lnu
2-gie „ „ „ cynku
4-te „ „ „ soli potas.
4-te „ „ „ konopi
4-te „ „ „ jęczmienia
5-te „ „ „ owsa
5-te „ „ „ burak. cuk.
5-te „ „ „ węgla kam.
6-te „ „ hodowli trzody chlew.

7-me co do produkcji rudy żelaz.
8-me „ „ „ nafty
8-me „ „ hodowli koni
10-te „ „ gęstości zaludnienia
11-te „ „ liczby ludności
11-te „ „ produkcji pszenicy
14-te „ „ hodowli bydła rogat.
15-te „ „ kolei
16-te „ „ hodowli owiec
21-sze „ „ zapasu złota
29-te „ „ obszaru.

DZIAŁ OGÓLNO-INFORMACYJNY

Nowa taryfa pocztowa.

A. Obrót wewnętrzny i z Gdańskiem.

I. LISTY:

Prywatne: do 20 gr.	25 gr.	Urzędowe: do 20 gr.	25 gr.
„ 250 gr.	50 gr.	„ 250 gr.	50 gr.
„ 500 gr.	80 gr.	„ 2000 gr.	70 gr.

II. KARTKI POCZTOWE:

Pojedyncze	15 gr.	Z odpowiedzią	30 gr.

Polecenie przesyłki 40 gr., doręczenie pośpieszne (express) 80 gr.

III. DRUKI:

Prywatne: do 25 gr.	5 gr.	Urzędowe: do 25 gr.	5 gr.
„ 50 gr.	10 gr.	„ 50 gr.	10 gr.
„ 100 gr.	15 gr.	„ 100 gr.	15 gr.
„ 250 gr.	25 gr.	„ 250 gr.	25 gr.
„ 500 gr.	50 gr.	„ 2000 gr.	40 gr.
„ 1000 gr.	60 gr.		
„ 2000 gr.	70 gr.		

Wymiary listów i druków: 45 cm. w każdym kierunku, rulony 75 cm. długie i 10 cm. średnicy.

IV. PACZKI:

prywatne i urzędowe do wagi:

1 kg.	100 gr.	Opłata dodatkowa od paczki	10 gr.
5 kg.	200 gr.	Za paczkę ochronną + 50 % i dopłata	10 gr.
10 kg.	300 gr.	Za paczkę wartościową od 100 zł.	10 gr.
15 kg.	500 gr.	Za paczkę wartośc. do 100 zł. należn. manip.	20 gr.
20 kg.	600 gr.	Za paczkę wart. ponad 100 zł. należn. manip.	40 gr.

Przy paczkach, zawierających urzędowe wydawnictwa lub podręczniki szkolne, jest opłata od wagi o 50 % niższa.

V. PRZEKAZY POCZTOWE:

zwykłe, pobraniowe i zleceniowe:

do 10 zł.	15 gr.	do 250 zł.	90 gr.
do 25 zł.	30 gr.	do 500 zł.	130 gr.
do 50 zł.	45 gr.	do 750 zł.	175 gr.
do 100 zł.	65 gr.	do 1000 zł.	215 gr.

Opłata dodatkowa od przekazu 5 gr.

VI. OPŁATY DODATKOWE:

Zmiana adresu, zarządzenie zwrotu przesyłki, zniesienie lub zmniejszenie pobrania 65 gr. Reklamacje przesyłki 50 gr. Nadanie przesyłki poleconej lub przekazu telegr. poza godzinami urzędowemi 40 gr.

VII. TELEGRAMY:

Zwykłe 15 gr., pilne „*D*“ 45 gr. od wyrazu oraz dopłata od telegramu 50 gr. Telegramy listowe 1*Lt* 8 gr. od wyrazu (najmniej za 20 wyrazów 160 gr.) i dopłata 25 gr.

B. Obrót zagraniczny.

I. LISTY:

Do wagi 20 gr. — 50 gr., każde następne 20 gr. — 30 gr. Do Austrji, Czechosłowacji, Rumunji i Węgier do 20 gr. — 40 gr., następne 20 gr. — 30 gr.

II. KARTKI POCZTOWE:

30 gr. Do Austrji, Czechosłowacji, Rumunji i Węgier — 25 gr.
Polecenie przesyłki — 50 gr., express — 100 gr.

III. DRUKI:

Za każde 50 gramów — 10 groszy.

IV. PACZKI i V. TELEGRAMY:

Opłaty różne, obliczone we frankach.

TELEFONY KRAJOWE:

Rozmowy międzymiastowe 3 minutowe na odległość do;

25 klm.	zwykłe	50 gr.,	ulgowe	30 gr.	300 klm.	„ 330 gr.,	„ 198 gr.
50 klm.	„	90 gr.,	„	54 gr.	400 klm.	„ 390 gr.,	„ 234 gr.
100 klm.	„	150 gr.,	„	90 gr.			
200 klm.	„	270 gr.,	„	162 gr.	500 klm.	„ 450 gr.,	„ 270 gr.

Opłaty ulgowe za rozmowy międzymiastowe są stosowane tylko w godzinach słabego ruchu — od godz. 21 do 8.

Taryfa kolejowa

na przewóz osób, psów, bagażu i przesyłek nadzwyczajnych normalno i szeroko-torowemi Polskiemi Kolejami Państwowemi i normalno-torowemi kolejami prywatnemi, zarządzanemi przez Państwo.

I. Przewóz osób.

Zasady obliczania.

1. W klasie III za kilometry od 1 do 200 po 6,6 gr.; za kilometry od 201 do 400 po 5,4 gr., doliczane do ceny biletu 13,20 zł., przypadającej za pierwsze 200 klm.; za kilometry od 401 do 600 po 4.20 gr., doliczane do ceny biletu 24 zł., przypadającej za pierwsze 400 klm.; za każdy dalszy kilometr po 3 gr., doliczane do ceny biletu 32,40 zł., przypadającej za pierwsze 600 klm.; w klasie IV płaci się $^3/_4$ cen biletów kl. III; w klasie II ceny biletów są $1^1/_2$ raza, a w klasie I $2^1/_2$ raza wyższe, niż w klasie III.

2. Ceny biletów dodatkowych klasy III na pociągi pośpieszne wynoszą czwartą część odnośnych cen biletów na pociągi osobowe i mieszane za pełne strefy po 100 klm., przyczem, o ile cena biletu dodatkowego klasy III wynosi liczbę, niepodzielną przez 20, to zaokrągla się ją wzwyż do liczby podzielnej przez 20.

Ceny biletów dodatkowych na pociągi pośpieszne kl. II są $1^1/_2$ raza, a klasy I — $2^1/_2$ raza wyższe, niż klasy III.

3. Ceny biletów na pociągi pośpieszne otrzymuje się przez dodanie do cen biletów na pociągi osobowe i mieszane cen biletów dodatkowych na pociągi pośpieszne, przypadających za daną strefę i klasę.

II. Przewóz psów.

1. Opłata za przewóz psów, zabieranych do wagonów osobowych, lub przewożonych w wagonach bagażowych, albo w osobnych pomieszczeniach wagonów pociągami osobowemi, mieszanemi lub pośpiesznemi, wynosi połowę ceny odnośnego biletu klasy III.

2. Za przechowanie psów, nieodebranych w ciągu dwóch godzin po przybyciu ich na stację przeznaczenia, pobiera się opłatę po 8 gr. za sztukę i za każdą rozpoczętą godzinę.

III. Przewóz bagażu.

1. Najniższa należność za przewóz bagażu wynosi 30 gr.

2. Opłaty za przewóz bez względu na rodzaj pociągu od każdych 10 kg. i za każdą strefę (stawki przewozowe) oblicza się: za kilometry od 1 do 200 po 6 gr.; za kilometry od 201 do 400 po 5,4 gr. doliczanych do stawki przewozow. 1,20 zł., przypadającej za pierwsze 200 klm.; za kilometry od 401 do 600, po 4,8 gr. doliczane do stawki przewozowej 2,28 zł., przypadającej za pierwsze 400 klm.; za kilometry ponad 600 po 4.2 gr., doliczane do stawki przewozowej 3,24 zł., przypadającej za pierwsze 600 kilometrów.

3. Za ubezpieczenie strat, mogących wyniknąć skutkiem nieterminow. dostawy bagażu, pobiera się od każdego zaczętego złotego zadeklarowanej sumy oraz od każdych zaczętych 10 klm. odległości przewozu 0,2 gr. Przypadającą do pobrania należność zaokrągla się do pełnych groszy wzwyż.

4. Za bagaż, nie zabrany przez odbiorcę w ciągu 24 godzin od chwili przybycia odnośnego pociągu, kolej pobiera opłatę za przechowanie po 20 gr. od sztuki za każdą zaczętą dobę.

5. Za przewożenie bagażu przy wydaniu na żądanie odbiorcy kolej pobiera opłatę w wysokości 20 groszy od sztuki.

IV. Opłata dodatkowa przy przewozie osób.

Niezależnie od opłaty za przejazd, o ile ona przekracza 1 złoty, pobiera się od każdego biletu po 10 groszy od każdych zaczętych 5 złotych ceny biletu.

Od biletów z 50% zniżką dopłata oblicza stę również z 50% zniżką.

V. Przejazdy grup robotników.

Osoby, które udowodnią książeczkami robotniczemi, paszportami lub in. wystawionemi na ich imię dokumentami, że są robotnikami i jadą grupami od 30 i więcej osób naraz, płacą połowę normnlnej opłaty taryfowej.

Za grupę mniejszą niż 30 osób, opłata pobiera się jak za 30 osób.

Zaświadczenie wydawane celem otrzymania ulgowego przejazdu winno zawierać nazwisko przewodeika grupy oraz nazwę stacji wyjazdu i przeznaczenia. Ważne ono jest w ciągu miesiąca od daty wystawienia.

VI. Przejazd w celu poszukiwania lub objęcia pracy.

Robotników, udających się w celu poszukiwania lub objęcia pracy do stacyj odległych więcej niż 50 klm., przewozi się klasą III za połowę normalnej opłaty taryfowej.

Celem otrzymania ulgi robotnik powinien przedstawić zaświadczenie państwow. urzędu lub uznanego przez kolej zakładu pośrednictwa pracy.

Zaświadczenie to ma zawierać imię i nazwisko robotnika, nazwę stacji wyjazdu i przeznaczenia oraz cel podróży, ważne zaś jest na miesiąc od daty wystawienia.

Najkrótsze odległości kolejowe między 25 miejscowościami w Polsce

w kilomentrach.

UWAGA: Dla otrzymania ceny biletu kolejowego należy do tabelki niniejszej zastosować opłaty za przejazd, wyszczególnione w Taryfie Kolejowej.

	Warszawa	Białystok	Brześć n/B	Bydgoszcz	Częstochowa	Gdańsk	Kalisz	Katowice	Kielce	Kraków	Lublin	Lwów	Łódź	Łuck	Nowogródek	Piotrków	Poznań	Puck	Radom	Stanisławów	Tarnopol	Toruń	Wilno	Worochta
Białystok	190																							
Brześć n/B	233	135																						
Bydgoszcz	293	483	526																					
Częstochowa	230	420	463	373																				
Gdańsk	337	527	570	163	553																			
Kalisz	253	443	486	240	157	403																		
Katowice	319	509	552	452	89	631	228																	
Kielce	263	453	499	425	118	588	275	178																
Kraków	365	555	598	531	135	710	307	79	217															
Lublin	194	295	170	487	329	531	447	389	211	320														
Lwów	459	463	328	752	478	796	712	422	476	343	332													
Łódź	140	330	373	293	260	456	113	249	195	295	334	514												
Łuck	440	345	210	733	575	777	693	635	457	566	246	288	580											
Nowogródek	486	296	285	779	716	823	739	805	749	851	455	604	626	475										
Piotrków	146	336	379	297	84	532	189	173	199	219	340	605	76	586	632									
Poznań	312	502	619	134	239	313	139	318	357	397	580	740	252	752	798	323								
Puck	390	580	623	216	605	53	505	676	641	755	635	849	509	830	876	536	366							
Radom	179	301	211	421	202	584	359	262	84	301	127	472	191	373	496	195	443	569						
Stanisławów	599	603	468	892	618	936	852	562	616	483	472	140	654	428	744	745	880	989	612					
Tarnopol	600	604	469	893	619	937	853	563	617	484	473	141	655	327	643	746	881	990	613	144				
Toruń	245	435	478	48	342	211	280	422	377	538	439	704	245	685	731	391	141	264	373	844	845			
Wilno	430	240	375	723	660	767	683	749	693	795	535	725	570	496	171	576	816	820	541	865	764	675		
Worochta	691	695	569	984	710	1028	944	654	708	575	564	232	746	520	836	837	972	1081	704	92	236	936	957	
Zakopane	528	718	761	694	298	873	470	242	380	163	483	506	458	729	1014	382	560	918	464	646	647	701	958	738

Tabela ważniejszych opłat stemplowych *)

według nowej ustawy, obowiązującej na całym terenie Rzeczypospolitej od dn. 1 stycznia 1927 r.

1.	**Podania** charakteru ogólnego	Zł. 3.—
	„ o zmniejszenie podatku, daniny etc.	
	a) przy sumie do 50 zł. od opłaty wolne,	
	b) „ „ od 50 zł. do 100 zł. . . .	Zł. —.50
	c) „ „ wyżej 100 zł.	Zł. 2.—
2.	**Załączniki do podań**, od każdego załącznika	Zł. —.50
3.	**Świadectwa** wydawane przez urzędy państwowe nie wyłączając sądów i notarjuszów	Zł. 3.—
4.	**Pełnomocnictwa**	Zł. 3.—
	„ do sądu pokoju oraz do odbioru sumy pieniężnej wyżej zł. 500	Zł. 1.—
5.	**Umowy** sprzedaży lub zamiany rzeczy ruchomych, dzierżawy lub najmu od wartości zobowiązań przewidzianych umową	1%
6.	**Rachunki** od sumy należności	0,2%
	„ nie przekraczające zł. 20 od opłaty wolne. Skasowanie znaczków winno nastąpić przez przepisanie znaczków datą skasowania oraz nazwiskiem lub firmą kasującego.	
7.	**Pokwitowania** z odbioru pieniędzy, papierów wartościowych i innych przedmiotów	Zł. —.20
	„ stwierdzające odbiór przedmiotów, których wartość nie przewyższa 50 zł.	wolne od opłaty stemplowej
	„ umieszczone na rachunkach, a dotyczące należności, stwierdzonej rachunkiem,	wolne od opłaty stemplowej
	„ wydawane w obrocie wewnętrznym jednego i tego samego przedsiębiorstwa, w szczególności między oddziałami tegoż,	wolne od opłaty stemplowej
	„ stwierdzające odbiór kwot, należnych z tytułu stosunku służbowego.	wolne od opłaty stemplowej
8.	**Poręczenia** (pismo stwierdzające udzielenie poręki) . .	Zł. 3.—
9.	**Obligi**, skrypty dłużne, rewersy—od sumy zobowiązania	0,5%
10.	**Weksle** (wystawione w Polsce)	
	a) przy sumie wekslowej do 50 zł. . . .	Zł. —.20
	b) „ „ wyżej 50 zł. do 1000 zł. od każdych pełnych lub zaczętych stu zł.	Zł. —.30
	c) wyżej 1000 zł. od każdego pełnego lub zaczętego tysiąca złotych	Zł. 3.—
11.	**Przekazy** zawierające zlecenia wypłaty od sumy, na którą opiewa przekaz	0,3%
	„ płatne nie później, niż w tydzień po dacie wystawienia, jeżeli ta data nie jest późniejsza niż dzień doręczenia przekazu uprawnionemu od opłaty wolne.	
12.	**Wyciągi** z rachunku bieżącego oraz z ksiąg handlowych	Zł. —.20
	„ i inne świadectwa z akt stanu cywilnego (ksiąg metrycznych)	Zł. 3.—

*) Wileński Kalendarz Informac. 1928.

Kredyt długoterminowy Państwowego Banku Rolnego*)

na kupno gruntów, spłaty długów, inwestycje rolne i inne potrzeby gospodarcze.

Państwowy Bank Rolny chcąc w obecnym okresie ciężkich powojennych przesileń gospodarczych przyjść z pomocą jednostkom, pragnącym nabyć ziemię z parcelacji, oraz chcąc umożliwić rolnikom oczyszczenie ich warsztatów rolnych z uciążliwych spłat i długów, a także ulepszenie gospodarstw przez celowe inwestycje — udziela obecnie długoterminowych pożyczek amortyzacyjnych w złotych 8% listach zastawnych.

Cele, na jakie pożyczki są udzielane:

GRUPA I. **Na kupno gruntu z parcelacji** nieruchomości ziemskich, niestanowiących własności Skarbu Państwa, przeprowadzonej w myśl ustaw o wykonaniu **reformy rolnej** (nabywcy posiadają jedynie przedwstępne umowy przyrzeczenia kupna—sprzedaży).

GRUPA II. Na spłatę **reszty ceny kupna** za grunta nabyte z parcelacji (przeprowadzanej jak wyżej), lub na spłatę długów zaciągniętych w związku z takiem kupnem o ile dług powstał (grunt nabyto) nie wcześniej niż 5 lat przed złożeniem do Banku podania o pożyczkę (nabywcy posiadają już tytuł własności na działki nabyte z parcelacji).

GRUPA III. Na kupno gruntu, na spłatę reszty ceny kupna, na spłatę długów zaciągniętych w związku z kupnem gruntu w innych wypadkach (na spłatę długu pożyczki udzielane są o ile dług powstał, grunt nabyto. nie wcześniej niż 5 lat przed złożeniem podania o pożyczkę). Pożyczki udziela Bank Rolny w tych wypadkach tylko wtedy, gdy obszar gruntu nabywany, względnie posiadany łącznie z nabywanym **nie przekracza norm**, określonych przez ustawę o reformie rolnej, więc wynosi najwyżej 20 ha, zaś na kresach i w powiatach górskich 35 ha. Jeśli ubiegający się o pożyczkę posiada odpowiednie **wykształcenie zawodowe**, a posiadłość ma warunki dla tworzenia gospodarstwa wzorowego, pożyczka może być udzielona na obszar do 60 względnie 75 ha.

GRUPA IV. Państwowy Bank Rolny udziela pożyczek w listach zastawnych na inwestycje rolne oraz na inne potrzeby gospodarcze, a więc na nakłady inwestycyjne, mające na celu podniesienie i uprzemysłowienie gospodarstw rolnych (plantacje nasienne, meljoracje, urządzenie i zarybienie stawów, zalesienie nieużytków, ogrodnictwo, pszczelarstwo, mleczarstwo. wikliniarstwo i t. p.); na wzniesienie, przeniesienie, rozszerzenie i naprawę budynków oraz urządzeń gospodarczych; wreszcie na wszelkie potrzeby gospodarcze, jako to: na nabycie inwentarzy żywych i martwych, na spłatę obciążających gospodarstwo długów zarówno hipotecznych jak i niehipotecznych, na wszelkie spłaty wynikające z rozporządeń testamentowych, działów rodzinnych i t. p.

O pożyczkę długoterminową na powyższe cele starać się mogą tylko właściciele **hipotecznych** posiadłości rolnych o obszarze nieprzekraczającym norm podstawowych władania, przewidzianych w art. 4 Ustawy z dnia 28 grudnia 1925 roku o wykonaniu reformy rolnej (Dz. Ust. Nr. 1 1926 roku) z tem jednakże:

a) że ogólny posiadany przez ubiegającego się o pożyczkę obszar gruntu razem z przewidzianemi w art. 4 i 5 zacytowanej ustawy nie przekroczy dla gospodarstw położonych w okręgach przemysłowych i podmiejskich 80 ha, na pozostałym zaś obszarze 240 ha, z wyjątkiem Kresów Wschodnich (wojew. nowogródzkiego, poleskiego, wołyńskiego i wileńskiego, oraz powiatów: grodzieńskiego, wołkowyskiego, bielskiego, białostockiego i sokólskiego). dla których norma ta może być zwiększona do 400 ha;

b) że pierwszeństwo przy otrzymaniu pożyczki mają mniejsze gospodarstwa.

Zabezpieczenie. Pożyczki długoterminowe Państwowego Banku Rolnego udzielane są pod zabezpieczenie hipoteczne na I-szem miejscu hipoteki obciążanej posiadłości. Przy kupnie gruntu z reguły pożyczka powinna być zahipotekowana na tym samym gruncie, na którego kupno została zaciągnięta. Jeśli jednak kupujący posiada i inne grunta hipoteczne, tworzące wspólnie gospodarczą całość, można obciążyć łącznie oba obszary długiem hipotecznym.

Zabezpieczenia hipotecznego stanowić nie mogą grunta obciążone ograniczeniami prawa własności, grunta będące w sporach, lub w długoletniej dzierżawie, oraz obciążone znaczniejszemi serwitutami. Pożyczki udzielane są indywidualnie; jedynie w wypadkach nabywania gruntów w celach komasacji (scalenia) pożyczka może być udzielona całej grupie nabywców, z zabezpieczeniem na nabywanej nieruchomości jako dług solidarny.

---

*) w/g Kalendarza Roln. Państw. Banku Roln. na 1928 r.

Składanie podań o pożyczkę.

Państwowy Bank Rolny udziela informacji wszelkich oraz załatwia podania drogą korespondencji. W tym celu należy się zwracać wprost do właściwego Oddziału Banku. Na żądanie Bank wysyła wzory podań i kwestjonarjuszy statystycznych.

Przy ubieganiu się o pożyczkę w 8% listach zastawnych należy jednocześnie złożyć, względnie przesłać do właściwego Oddziału Banku następujące dokumenty:

a) *dla grupy I.*

1. Podanie o przyznanie pożyczki w listach zastawnych ze wskazaniem adresu, nazwy i obszaru majątku, wysokości żądanej pożyczki, terminu jej spłaty;

2. Wypis, względnie wyciąg ze wszystkich czterech działów wykazu hipotecznego danej nieruchomości ziemskiej (b. zabór rosyjski), wyciąg z wykazu hipotecznego z arkuszem posiadłości (Małopolska) lub wyciąg z księgi wieczystej i wyciąg z matrykuły podatku gruntowego, oraz z księgi podatku domowego (Wielkopolska);

3. Plan w dwu egzemplarzach sprzedawanego obszaru z podziałem na działki, zatwierdzony przez właściwy Okręgowy Urząd Ziemski wraz z rejestrami pomiarowemi, — o ile przy księdze hipotecznej taki plan już się znajduje — wystarczy złożyć jeden egzemplarz. Przy parcelacji majątków własnych Banku, lub przez Bank do komisowej sprzedaży przyjętych, plan i listę nabywców zatwierdzają władze Banku;

4. Zezwolenie Okręgowego Urzędu Ziemskiego na przeniesienie tytułu własności wraz z listą nabywców, zatwierdzoną przez Okręgowy Urząd Ziemski, w dwu egzemplarzach;

5. Kwestjonarjusz statystyczny, sporządzony wedle ustalonego przez Bank wzoru i poświadczony przez właściwy Urząd Gminny.

Ponadto może Bank żądać złożenia przedwstępnych umów kupna-sprzedaży.

b) *dla grupy II.*

1. Podanie o przyznanie pożyczki (szczegóły jak w grupie I.),
2. Wypis (jak w grupie I).
3. Plan (jak w grupie I).
4. Dowód, że nabyty grunt pochodzi z parcelacji w myśl ustawy o wykonaniu reformy rolnej.
5. Kwestjonarjusz statystyczny (j. w.).

Ponadto może Bank żądać wypisu aktu kupna-sprzedarż, a gdy chodzi o pożyczkę za spłatę długu zaciągniętego w związku z nabyciem gruntu, złożenia dowodu, że dług nostał zaciągnięty na kupno gruntu.

c) *Dla grupy III.*

1. Podanie o przyznanie pożyczki (j. w.).
2. Wypis (j. w.).
3. Umowę przyrzeczenia kupna-sprzedaży, lub na żądanie Banku — wypis aktu kupna-sprzedaży.
4. Zezwolenie Okręgowego Urzędu Ziemskiego na dokonanie przewłaszczenia w wypadkach, gdy według obowiązujących przepisów jest ono potrzebne.
5. Kwestjonarjusz (j. w.).

Gdy chodzi o pożyczkę na spłatę długu zaciągniętego w związku z nabyciem gruntu, powinien być złożony dowód, że dług został zaciągnięty na kupno gruntu.

d) *Dla grupy IV.*

1. Podanie (j. w.).
2. Wypis (j. w.).
3. Kwestjonarjusz (j. w.).

Jeżeli ubiegający się o pożyczkę, należący do którejkolwiek grupy, pragnie by pożyczka, która ewentualnie będzie mu udzielona, zabezpieczona była nietylko na gruncie, lecz także na budynkach, znajdujących się na tym gruncie (co da możność udzielenia wyższej pożyczki), musi złożyć również polisę, stwierdzającą ubezpieczenie budynków od ognia za rok bieżący.

Po otrzymaniu dokumentów Bank zarządza oszacowanie gruntów.

Wysokość pożyczek i szacowanie gruntów.

Wysokość pożyczki nie może przekraczać $^2/_3$ wartości gruntu, ustalonej szacunkiem Banku Rolnego.

Oszacowanie może być dokonane:

1. **Przez taksatora Banku na gruncie**, wtedy należy wpłacić do Kasy właściwego Oddziału Banku (przekazem pocztowym lub przez P. K. O.) za oszacowauie obszaru do 20 ha — 50 zł, do 50 ha — 75 zł., do 100 ha — 100 zł., do 150 ha — 125 zł., a za każde następne 150 ha — 25 zł. Przy równoczesnym szacunku większej ilości drobnych gospodarstw na terenie jednej wsi, opłatę pobiera się jak dla jednego, łącznego obszaru, z dodaniem po 10 zł. od każdego gospodarstwa.

2. **Kameralne**, t. zn. bez zjazdu na grunt, gdy żądana pożyczka nie przekracza złotych 34.400.—, co odpowiada 20.000.— dawnych złotych w złocie, szacuje się na podstawie dokumentów (odpisy matrykuł podatku gruntowego, księgi podatku domowego, arkusze posiadłośki, wyciągi hipoteczne i t. p.) zastosowaniem ustalonych przez Bank przeciętnych, normalnych cen gruntów użytkowych.

Przy szacowaniu gruntów mogą być również wzięte pod uwagę **budynki** znajdujące się na szacowanym gruncie, a należące do tego samego właściciela. Szacunek budynków nie może przekraczać 30—75% szacunku gruntów użytkowych, budynki wzięte pod uwagę przy określaniu wysokości pożyczki muszą być ubezpieczone w jednej z instytucyj ubezpieczeniowych, wskazanych przez Państwowy Bank Rolny.

Na podstawie szacunku, dokonanego przez taksatora Banku na gruncie, Bank udziela pożyczki do wysokości $^2/_3$ szacunku ustalonego przez Bank, gdy chodzi o pożyczki na cele wskazane w grupach I, II i III, zaś do wysokości połowy szacunku, gdy chodzi o pożyczki na cele wymienione w grupie IV. O ile oszacowanie dokonane zostało kameralnie, pożyczka na wszystkie cele nie może przekraczać $^1/_3$ szacunku.

Pożyczka nie może być udzielona, jeżeli suma jej ze względu na oszacowanie byłaby niższa od zł. 1.000.— do zł. 2.000.— w złocie w zależności od okręgu ekonomicznego, w którym znajduje się obciążona pożyczką Państwowego Banku Rolnego nieruchomość ziemska.

Listy zastawne długoterminowej pożyczki amortyzacyjnej są obecnie przez Bank Rolny realizowane na rachunek dłużników po każdorazowym kursie giełdowym, tak, że dłużnicy wobec tego otrzymują pożyczki w gotówce.

Pożyczki są udzielane na lat 10, 20 lub 30 w 8% listach zastawnych Banku Rolnego, opiewających na złote w złocie.

Listy zastawne wprowadzone są na giełdę. Ich kurs giełdowy podawany jest codziennie w cedułach giełdy warszawskiej. (We wrześniu 1927 r. wynosił 92 zł. w złocie za 100-złotowy list zastawny, co przy przeliczeniu na złote obiegowe wynosił 158 zł. 52 gr. za każde 100 złotych (100 zł. w złocie dawnych, względnie 172 zł. w złocie nowych) w listach zastawnych).

Listy zastawne przyjmowane są przez Skarb państwa na kaucje i wadja, można nimi opłacać podatek majątkowy, Bank Polski i P. K. O. przyjmują listy zastawne do lombardu.

Spłata pożyczek.

Pożyczka spłacana jest ratami półrocznemi, płatnemi 1 kwietnia i 1 października każdego roku, wysokość rat półrocznych łącznie z amortyzacją wynosi:

a) przy pożyczce 10-letniej po zł. w złocie 7 gr. 50 od każdych 100 zł. pożyczki;
b) „ „ 20-letniej „ „ „ 5 „ 06 „ „ „ „ „
c) „ „ 30-letniej „ „ „ 4 „ 43 „ „ „ „ „

Prócz tego przy każdej racie pobierany jest podatek na administrację w wosokości $^3/_4$% od nominalnej sumy długu, t. j. 75 gr. od każdych 100 zł. pożyczki.

Pożyczka może być spłacona częściowo lub w całości przed upływem terminu, na jaki została udzielona, spłata może nastąpić gotówką, lub listami zastawnemi.

Kredyt krótkoterminowy *)

O ile pożyczki w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego, wydawane właścicielom hipotecznych posiadłości rolnych mają charakter inwestycyjny w szerokiem znaczeniu tego słowa i jako takie wydawane są na lat 10, 20 lub 30, — o tyle pożyczki krótkoterminowe przeznaczone na doraźną, natychmiastową pomoc rolnikowi lub na zwiększenie jego inwentarza, czy na specjalne cele, czy na zażegnanie przejściowej klę-

*) w/g. Kalendarza Rolniczego Państ. Banku Rol. na 1928 r.

ski — jako względnie szybko zwracające się nakłady gospodarcze, — wydawane są rolnikom na 3, 6, 9 lub w ostateczności nawet na 12 miesięcy.

Tu streścimy ważniejsze tylko rodzaje kredytu krótkoterminowego, podany termin na jaki są udzielane, poinformujemw o stawkach oprocentowania, o dokumentach potrzebnych na zabezpieczenie i t. p.

Kredyty krótkoterminowe wydawane przez Bank możemy podzielić na zwykłe i specjalne.

Kredyty zwykłe.

Należy tu tozumieć drobne kredyty, udzielane właścicielon gospodarstw rolnych na najniezbędniejsze potrzeby gospodarcze, na zwiększanie wytwórczości rolnej, wzmożenie gospodarki hodowlanej, konsumpcję nawozów sztucznych, lub na wypadek, gdy padnie mu koń, zdechnie krowa, zaraza wytłucze chlewnię, czy na kupno natychmiast potrzebnego w gospodarstwie narzędzia i t. p.

W takich wypadkach o niewielką pożyczkę — drobny rolnik winien zwracać się do najbliższej Gminnej Kasy Pożyczkow-Oszczędnościowej, Kasy Stefczyka, Banku Ludowego lub Powiatowej Kasy Oszczędności.

Państwowy Bank Rolny, jako Centrala Finansowa dla rolnictwa, bezpośrednio takich drobnych pożyczek rolnikom udzielać nie może, a na ten cel kredytuje wyżej podane instytucje, udzielając im kredytów tak zwanych obrotowych na potrzeby kredytowe drobnych tolników.

Kredyty specjalne

wymienimy niektóre:

1. dłużejterminowe gotówkowe,
2. meljoracyjne,
3. nasiennicze,
4. na kupno maszyn i narzędzi rolniczych,
5. na pasze treściwe,
6. ogrodnicze,
7. nawozowe,
8. na cele kulturalno-oświatowe.

1. Kredyty dłużejterminowe gotówkowe.

Pożyczek dłużejterminowych gotówkowych udziela Państwowy Bank Rolny rolnikom, posiadającym własny obszar gruntu do 23 ha na terenie b. Kongresówki i 45 ha na terenie województw wschodnich, ale tylko tym, którzy nie mają wywołanych hipotek i wskutek tego nie mogą korzystać z kredytu długoterminowego w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego.

Korzystający z pożyczek dłużejterminowych gotówkowych muszą przystąpić do wywołania hipoteki i w następstwie po otrzymaniu pożyczki w listach zastawnych, uregulować dłużejterminową pożyczkę gotówkową.

Pożyczka moży być udzielona:

na spłatę sched familijnych, przyczem rolnik musi udokumentować istnienie obowiązku spłaty,

na dokończenie rozpoczętej budowli,

na odbudowanie gospodarstwa po pożarze,

na uprawę chmielu np. na Wołyniu lub w Lubelszczyźnie,

na założenie sadu owocowego, pasieki, stawu rybnego.

Pożyczki te udzielane są na termin 3-letni i oprocentowane $1^1/_2\%$ ponad stopę dyskontową, pobieraną przez Bank Polski t. j. w tej chwili $9^1/_2\%$ rocznie (stopa Banku Polskiego 8%).

Jako zabezpieczenie dłużnik musi założyć skrypt dłużny, według ustalonego przez Państwowy Bank Rolny wzoru z solidarnem poręczeniem trzech majątkowo odpowiedzialnych rolników.

Pożyczki udzielane są do $^1/_3$ części szacunku gospodarstwa rolnego, dokonywanego kameralnie na podstawie przepisów Ministerstwa Reform Rolnych z onia 27 lipca 1927 r. i uzupełnień.

2. Kredyty meljoracyjne:

Udzielane są rolnikom za posrednictwem instytucyj meljoracyjnych na cele meljoracyjne, jak drenowanie gruntów, osuszanie i nawadnianie, lub organizującym się Spółkom Wodnym na sporządzanie projektów urządzeń meljoracyjnych.

Instytucje meljoracyjne otrzymują kredyt pod weksle, zaś Spółki Wodne pod zabezpieczenie skryptowe.

Spółki Wodne po sporządzeniu projektu otrzymują pożyczkę z funduszów państwowych w Wydziale Funduszów Administrowanych Państwowego Banku Rolnego, przy zwrocie pożyczki krótkoterminowej.

3. *Kredyty nasiennicze.*

Przyznaje Państwowy Bank Rolny gospodarstwom i producentom nasion zbóż oryginalnych oraz pierwszych odsiewów, w celu ułatwieniu drobnym rolnikom zaopatrzenia się przed siewem na kredyt w nasiona uszlachetnione lub pierwsze odsiewy.

Rolnik zakupuje bezpośrednio nasiona u producenta, względnie Spółdzielnia zakupuje nasiona u producenta dla drobnego rolnika, płacąc wekslami, które Państwowy Bank Rolny dyskontuje hodowcy.

Kredyt ten udziela Państwowy Bank Rolny na termin 9 miesięcy przy oprocentowaniu od $9^1/_2$ do 11 % rocznie.

4. *Kredyty na kupno maszyn i narzędzi rolniczych.*

Udziela Państwowy Bank Rolny spółkom maszynowym powstałym przy Kółkach Rolniczych, samorządach powiatowych czy gminach, Gminnych Kasach Pożyczkowo-Oszczędnościowych lub Spółdzielniach — na kupno maszyn i narzędzi rolniczych.

Bank udziela pożyczek 70% ceny zakupionych narzędzi, 30% zaś spółka maszynowa musi zebrać od swych członków.

Pożyczkę wypłaca Bank firmie czy Spółdzielni Rolniczo-Handlowej, od której spółka maszynowa zakupiła narzędzia.

Kredyt jest trzechletni, oprocentowany w stosunku $9^1/_2$ % rocznie.

Jako zabezpieczenie składa sekcja maszynowa skrypt dłużny podług wzoru Banku, podpisany przez wszystkich członków spółki maszynowej.

5. *Kredyty na pasze treściwe.*

Przeznaczone są dla rolników na zakup pasz treściwych w okresie zimowym, w celu racjonalnego odżywiania krów i podniesienia ich w ten sposób mleczności.

Kredyty udzielane są rolnikom przedewszystkiem za pośrednictwem Spółdzielni mleczarskich i kółek kontroli mleczności, przyczem pożyczki wydawane są członkom spółdzielni czy kółka nie w gotówce, a w postaci zakupionej paszy treściwej.

Jest to kredyt od 3 do 6 miesięcy, oprocentowany od $9^1/_2$ do 11% w stosunku rocznym.

Spółdzielnie zabezpieczają kredyt ten wekslami, kółka kontroli obór skryptami dłużnemi podpisanemi przez wszystkich członków kółka, a przyznaną pożyczkę wypłaca Bank Spółdzielni Rolniczo-Handlowej, u której kółko zakupiło pasze.

6. *Kredyty ogrodnicze.*

Przeznaczone są dla drobnych rolników za pośrednictwem Central Rolniczych przy współudziale Centralnego Związku Kółek Rolniczych i Centralnego Towarzystwa Rolniczego na zakładanie sadów owocowych.

Kredyt ten jest 3-letni, pod weksle drobnych rolników lub skrypty dłużne, przy oprocentowaniu od 9 do 11% rocznie.

7. *Kredyty nawozowe.*

Kredytów nawozowych udziela Bank bezpośrednio grupom rolników wsi czy gminy na skrypty dłużne z solidarną wzajemną poręką lub za pośrednictwem Gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych, Spółdzielni Rolniczo-Handlowych, Powiatowych Kas Oszczędności.

Ułatwiając rolnikom nabycie nawozów za pośrednictwem Banku, stosuje on jaknajdalej idące ułatwienia przy nabywaniu tych nawozów.

Termin spłat pożyczek nawozowych, ceny, szczegółowe warunki korzystania z pożyczek w każdym sezonie nawozowym — podaje Bank do wiadomości rolników za pośrednictwem wyżej podanych instytucyj kredytowych specjalnemi okólnikami przed rozpoczęciem sezonu.

8. Kredyty na cele kulturalno-oświatowe.

Udzielane są Organizacjom Kulturalno - Oświatowym Rolniczym, Towarzystwom Rolniczym na cele oświatowe, a więc na wydawnictwa rolnicze dla rolników, jak książek, broszur pouczających, kalendarzy, ulotek i t. p.

Tu wspomnieć wypada o kredycie na kupno radjoodbiorczych aparatów przez Kółka Rolnicze, Powiatowe Towarzystwa Rolnicze, domy ludowe, szkoły rolnicze i t. p.

Kredyt radjowy udzielany jest na termin 12 miesięcy, przy oprocentowaniu $9^1/_2$ % rocznie, pod zabezpieczenie skryptowe, wystawione przez 2—4 majątkowo odpowiedzialne osoby.

Dla uniknięcia zbytniej korespondencji, wywołanej nieprzestrzeganiem warunków podawanych rolnikom w promesach, pismach i okólnikach Banku, wypada tu zwrócić uwagę rolników na uważne odczytywanie pism Banku.

W pismach dłużników należy zawsze powoływać się na otrzymany ostatni list z Banku z podaniem daty, numeru pisma, lub numeru pożyczki. Przekazywanie gotówki do Banku najlepiej uskuteczniać na dołączanych do pism blankietach nadawczych na P. K. O., na odwrocie których podany jest numer pożyczki i nazwisko właściciela konta.

Ponieważ Bank przekazuje przyznane rolkikom pożyczki za pośrednictwem najbliższego Urzędu Pocztowego, w podaniach do Banku podawać należy zawsze najbliższą pocztę.

Przyjazd do Banku po pieniądze uważamy za zbędny i obciążający niepotrzebnie rolnika kosztami podróży, jednak w razie przyjazdu należy zaopatrzyć się w dowód tożsamości osoby, gdyż bez takiego dowodu Państwowy Bank Rolny pieniędzy nie wypłaca.

Wszelkie dokumenty, a więc skrypty dłużne, kwestjonarjusze, informacje o stanie majątkowym, stwierdzenie tożsamości podpisów lub tym podobne dokumenty, składane do Banku przy podaniach o pożyczkę, winny być poświadczane przez wójta gminy, starostwo lub magistrat.

Jeżeli skrypt dłużny zeznają na rzecz Banku niepiśmienni, należy go sporządzić u rejenta w formie aktu notarjalnego.

Weksle muszą być wystawiane na blankietach należycie ostemplowanych bez poprawek i podskrobań.

Kredyty udzielane z funduszów administracyjnych *).

Wstęp.

Poza kredytami, udzialanemi z własnych funduszów, Państwowy Bank Rolny udziela także pomocy kredytowej ze specjalnych funduszów rządowych, oddanych Bankowi do administracji.

Jakie to są fundurze, komu, na jakie cele i na jakich warunkach udzielane są z tych funduszów pożyczki, zobaczymy niżej.

Fundusz kredytu na meljoracje rolne.

Podstawą dobrobytu rolnika jest, jak wiemy, nietylko ilość, lecz i jakość posiadanych przez niego gruntów. Im lepsza jest ziemia, tem lepsze są z niej plony. Ale nie wszyscy mają szczęście posiadania przednich gruntów. Mamy w Polsce bardzo dużo gruntów, które są albo błotniste, albo położone tak nisko, że przy większych deszczach zostają zalewane wodą. Albo też i przeciwnie — są grunta piaszczyste, spragnione wilgoci. Aby te, w wielu wypadkach zupełne nieużytki, móc uprawiać i mieć z nich korzyści — należy grunta takie nawadniać, lub też odwadniać. Środki techniczne, z pomocą których osiąga się należyty stopień wilgotności gruntów' a tem samem i większą wydajność gospodarstw rolnych — ogólnie nazywamy meljoracjami.

1. Komu są udzielane pożyczki.

Pożyczki na meljoracje rolne udzielane są a) spółkom wodnym, b) gminom wiejskim i miejskim, c) mieszkańcom wsi, występującym zbiorowo i d) innym osobom fizycznym i prawnym. Prawo do otrzymania takich pożyczek służy przedewszystkiem spółkom wodnym.

---

*) Kalendarz Rolniczy Państ. Banku Rol. na 1928 r.

2. Co to jest Spółka Wodna.

Każda robota meljoracyjna wymaga zaangażowania sił fachowych, sporządzenia projektu technicznego urządzeń meljoracyjnych, sprowadzenia potrzebnych materjałów i t. d.; daleko więc wygodniej i łatwiej przeprowadza się meljoracje rolne na większym obszarze gruntów, niż na mniejszym. To też poszczególni rolnicy, zwłaszcza zaś rolnicy drobni, w większości wypadków byliby pozbawieni możności zmeljorowania swych gruntów, gdyby się nie brali do tego wspólnie. Takie właśnie, specjalne, przewidziane ustawodawstwem, związki rolników, mające na celu przeprowadzenie meljoracyj rolnych, zowią się spółkami wodnemi. Spółka wodna może się składać z kilku, kilkunastu, kilkudziesięciu i więcej osób.

Z powodu szczupłości miejsca, jakiem tutaj rozporządzamy, nie mamy możności należycie omówić organizacji spółek wodnych. Zainteresowanych przeto odsyłamy do broszury prof. Turczynowicza „Spółki Meljoracyjne i ich zawiązywanie" w wydaniu Ministerstwa Rolnictwa (cena 75 groszy).

3. Cele, na jakie pożyczki są udzielane.

Pożyczki są udzielane: a) na drenowanie, b) nawadnianie i odwadnianie gruntów i c) meljoracje torfowisk. Pożyczki te są przyznawane na podstawie szczegółowych projektów technicznych urządzeń meljoracyjnych i ich kosztorysów. Projekry techniczne, jakoteż i kosztorysy powinny stwierdzać celowość, racjonalność pod względem technicznym i opłacalność zaprojektowanych urządzeń. Projekty te i kosztorysy mogą być sporządzane jedynie przez osoby do tego ukwalifikowane.

4. Wysokość udzielanych pożyczek.

Pożyczki są przyznawane: a) na drenowanie gruntów — w wysokości 70%, b) na osuszanie rowami w wysokości 50%, c) na nawadnanie w wysokości 60%, d) na meljoracje torfowisk w wysokości 70% ceny kosztorysowej.

5. Oprocentowanie pożyczek.

Od udzielonych pożyczek są pobierane na rzecz Skarbu Państwa procenty z dołu w wysokości 5% od sta w stosunku rocznym. Za administrowanie temi pożyczkami Państwowy Bank Rolny pobiera dodatek administracyjny w wysokości $^1/_2$% od sta rocznie i oprócz tego na pokrycie kosztów kontroli technicznej jednorazowo 2% od każdej wypłacanej pożyczki.

6. Wypłata i spłata pożyczek.

Pożyczki na meljoracje rolne są udzielane na okres czasu od 6-iu do 12-tu lat. W szczególności na różnorakie rodzaje meljoracyj udzielane są pożyczki w następującej wysokości m. in.: a) na drenowanie — na okres czasu od 6-ciu do 9-ciu lat, należnie od jakości gleby, b) na osuszanie rowami na lat 6, c) na nawadnianie — na okres 6 do 10 lat, zależnie od kanieczności przeznaczenia większej lub mniejszej sumy na budowle wodne, d) na meljoracje torfowisk na lat 9.

Pożyczki są wypłacane ratami w miarę postępu robót. Wysokość rat jest dostosowana do rozmiaru robót, których wykonanie jest zamierzone na najbliższy okres czasu. Wypłacanie każdej następnej raty pożyczki musi być poprzedzone stwierdzeniem, że poprzednia rata została użyta stosownie do jej przeznaczenia.

Pożyczki są spłacane w ratach rocznych Termin płatności I-ej raty pożyczki przypada: a) przy pożyczkach udzielanych na 6 do 7 lat — po upływie 3 lat, b) przy pożyczkach, udzielanych na 8 do 9 lat — po upływie 5-ciu lat, c) przy pożyczkach udzielanych na 10 do 11 — po upływie 6-ciu lat; d) przy pożyczkach, udzielanych na 12 lat po upływie 7-miu lat, licząc od dnia 2-go stycznia następnego roku, po wypłaceniu I-ej raty pożyczki.

7. Zabezpieczenie pożyczek.

Otrzymujący pożyczkę na meljoracje rolne winien wystawić skrypt dłużny. Przyznane pożyczki winny być zabezpieczone hipotecznie na nieruchomościach pożyczkobiorców w granicach, W razie niemożności udzielenia zabezpieczenia hipotecznego, może być przyjęte inne zabezpieczenie, uznane przez Bank za dostateczne. Powyższe warunki, dotyczące zabezpieczenia pożyczek, nie odnoszą się do spółek wodnych i gmin.

8. Jak należy składać podania o pożyczki.

Ubiegający się o pożyczkę winni składać podania do P. B. R. z wymienieniem wysokości żądanego kredytu, przedstawieniem przewidywanego planu zamierzonych prac ze wskazaniem okresów czasów, w których mają być rozpoczęte i wykonane poszczególne części urządzeń meljoracyjnych, a także ze wskazaniem terminów, w jakich pragną otrzymać raty pożyczkowe, oraz wysokości poszczególnych rat, tudzież ewentualnie terminu spłaty pożyczki. Oprócz tego w podaniu należy zaznaczyć, czy petent w razie przyznania mu pożyczki, podniesie gotówkę w Banku, czy też pieniądze mają być przekazane. W podaniu winna być również zgoda na prowadzenie robót meljoracyjnych w ciągu całego roku, bez specjalnego wynagrodzenia za szkody, wyrządzone w zbiorach. Również należy przedstawić szczegółowy projekt techniczny urządzeń meljoracyjnych i ich kosztorys (w 2-ch egzemplarzach).

Ponadto winny być dołączone: a) przez spółki wodne — 1) odpis statutu spółki, poświadczony przez władzę nadzorczą (starostę), 2) wyciąg protokółu walnego zebrania spółki, poświadczony przez władze nadzorcze, na którem to zebraniu zapadła uchwała, w przedmiocie zaciągnięcia pożyczki i upoważnienie osób, reprezentujących spółkę do podjęcia gotówki i wystawienia skryptu dłużnego w imieniu spółki, 3) wykaz członków spółki oraz gruntów (w hektarach), wcielonych do spółki i stanowiących własność poszczególnych członków. Wykaz ten musi być poświadczony również przez władzę nadzorczą. W wykazie tym w oddzielnej rubryce, winny być podane grunta do spółki niewcielone, o ile członkowie spółki grunta takie posiadają, 4) zezwolenie władzy nadzorczej na zaciągnięcie przez spółkę pożyczki; b) przez gminy — protokół z posiedzenia właściwej władzy gminnej, na którem zapadła uchwała o zaciągnięciu pożyczki oraz dowód zatwierdzenia tej uchwały przez właściwą władzę nadzorczą gminy.

Mieszkańcy wsi, występujący zbiorowo, oraz osoby fizyczne i prawne poza spółkami wodnemi i gminnemi, winny wykazać sposób zabezpieczenia pożyczki. Bank może żądać od ubiegających się o udzielenie pożyczki przedstawienia innych jeszcze poza wymienionemi dokumentów, potrzebnych do przyznania pożyczki.

Fundusz pomocy kredytowej na podniesienie hodowli.

W wykonaniu poczynań Ministerstwa Rolnictwa, zmierzających do podniesienia jakości inwentarza żywego, uregulowania odpowiedniego zbytu tego inwentarza, rozwoju rybactwa, gospodarstw rybnych i t. p. Państwowy Bank Rolny udziela pożyczek z funduszu hodowlanego na następujące cele: na zakup hodowlanego inwentarza żywego, na przemysł mleczarski, na budowę urządzeń służących do zbytu i przerobu wymienionego inwentarza i jego przetworów, na cele związane z zagospodarowaniem pastwisk, na cele związane z rybactwem i na kapitał obrotowy dla rolniczych organizacyj, mających na celu zbyt inwentarza i jego przetworów.

I. **Pożyczki na zakup hodowlanego inwentarza żywego,** a mianowicie: **bydła rogatego, owiec, trzody chlewnej i drobiąt** — udzielane są tak poszczególnym rolnikom, będącym członkami Spółdzielni (mleczarskich i t. p.), jak również i innym zrzeszeniom rolniczym albo Związkom samorządowym.

Kredytu udziela Bank wyłącznie na zakup zwierząt, przeznaczonych do dalszej hodowli, przedewszystkiem zaś na rozpłodniki męskie. Kredyt na materjał żeński udzielany jest przedewszystkiem osadnikom cywilnym i wojskowym.

Pożyczki na zakup bydła rogatego udzielane są na okres czasu do lat 3-ch, na zakup zaś owiec, trzody chlewnej i drobiąt do 1-go roku.

Oprocentowanie pożyczek wynosi 8 % rocznie.

Podanie o pożyczkę z wymienieniem sumy, ilości, rodzaju i rasy inwentarza żywego winno być zaopatrzone w opinję zrzeszenia rolniczego lub hodowlanego, obejmującego swą działalnością obszar nie mniejszy niż województwo. Opinję o zrzeszeniach okręgowych wydaje Zrzeszenie Centralne. W opinji powinno być stwierdzone, że osoba ubiegająca się o pożyczkę, zasługuje na nią, a także powinno być stwierdzone, że zwierzęta, które mają być zakupione, są zdatne do hodowli i że pod względem rasy odpowiadają planowi hodowlanemu miejscowego okręgu lub, że organizacja rolnicza zobowiązuje się dopilnować tego warunku.

Ubiegający się o pożyczki składa przytem zobowiązanie: 1) w wyborze sztuk zakupywanych stosować się do programu hodowlanego miejscowej organizacji rolniczej, która opinjuje podanie i poddania sztuk zakupywanych zakwalifikowaniu przez tę organizację; 2) w razie nabycia kosztem pożyczki rozpłodników męskich — dopuszczania ich do cudzych samic, prowadzenie kwitarjusza pokryć; 3) nie sprzedawania zwierząt nabytych z udzielonej pożyczki, przed całkowitem jej spłaceniem. W razie konieczności sprzedania zwierząt tych przed terminem spłaty pożyczki z powodu utraty wartości hodowlanej, petent zobowiązuje się sztuki sprzedane zamienić na nowe odpowiedniej jakości.

II. **Pożyczki na przemysł mleczarski** — udzielane są wyłącznie spółdzielniom wytwórczym na: a) wzniesienie nieodzownych budowli; b) zakup maszyn, narzędzi i przyrządów mleczarskich; c) przebudowę i przeróbkę posiadanych lub dzierżawionych budowli. Pożyczka może być udzielona tylko w tym wypadku, jeżeli spółdzielnia ma warunki do normalnego rozwoju, w szczególności, jeżeli członkowie spółdzielni złożyli zobowiązanie na dostawę mleka nie mniej niż od 200 krów w mleczarniach ręcznych i nie mniej niż od 500 krów w mleczarniach mechanicznych. Przy udzielaniu pożyczek na nowe budowle pierwszeństwo mają mleczarnie spółdzielcze, będące w ruchu i mieszczące się w nieodpowiednich dzierżawionych budynkach. Dla nowozałożonych spółdzielni mleczarskich przyznawanie pożyczek na wzniesienie budowli może mieć miejsce wówczas, gdy te spółdzielnie pragną nabyć już istniejące w tej miejscowości budowle, odpowiadające potrzebom przemysłu mleczarskiego, a także dla spółdzielni w okręgach, mających naturalne warunki dla rozwoju mleczarstwa, w których jednak spółdzielnie mleczarskie dotychcaas nie powstały. Pożyczki na przebudowę i przeróbkę posiadanych przez spółdzielnię własnych lub dzierżawionych budowli, a także na zakup maszyn, narzędzi i przyrządów mleczarskich, przyznawane są przedewszystkiem tym spółdielniom, których mleczarnie powiększają swą przeróbkę, a także nowo zakładznym spółdzielniom w tych okręgach, gdzie dotąd spółdzielni nie było.

Pożyczki na budowę mleczarń parowych udzielane są na okres czasu do lat 10, na budowę mleczarń ręcznych do lat 5.

Oprocentowanie tych pożyczek wynosi 6 % rocznie.

Do podania o pożyczkę na przemysł mleczarski winny być dołączone informacje o spółdzielni stwierdzone przez jeden ze związków rewizyjnych spółdzielni rolniczych, prowadzących akcję mleczarską.

III. **Pożyczki na budowę urządzeń, służących do zbytu i przerobu inwentarza i jego wytworów oraz na kapitał obrotowy dla rolniczych organizacyj, mających na celu zbyt inwentarza i jego przetworów** — przyznawane są przez Bank osobom fizycznym i prawnym na zasadzie każdorazowej decyzii Ministerstwa Rolnictwa.

Pożyczki na budowę urządzeń służących do zbytu i przerobu inwentarza i jego przetworów udzielane są na okres czasu do lat 10; na kapitał obrotowy — na termin do 1-go roku.

Oprocentowanie 1-go rodzaju pożyczek wynosi 6 % w stosunku rocznym, udzielanych zaś na kapitał obrotowy — 10 % w stosunku rocznym.

IV. **Pożyczki związane z rybactwem** — udzielane są w szczególności; a) na budowę statków i łodzi rybackich, remont urządzeń ziemnowodnych, przewóz i magazynowanie ryb morskich i słodko-wodnych, np. na zakup wagonów lub samochodów do przewozu ryb (nie udziela się natomiast z tego funduszu pożyczek na budowę i zakładanie stawów rybnych); b) na zakup ryb obsadowych dla jezior i rzek, jak np. pstrągi, sandacze, łososie, sieje, liny, karpie i t. p.; c) na kapitał obrotowy; przedewszystkiem dla przedsiębiorstw handlujących rybami, następnie dla gospodarstw rybnych; na pokrycie kosztów administracyjnych, ogólną robociznę oraz zakup ryb obsadowych dla tychże gospodarstw stawowych etc.; d) na zakup sieci i innych narzędzi rybackich, jak kosze, rybołapki, sadze, kraty, haczyki, narzędzia służące do do obłowu ryb morskich, i śródlądowych, jak również na narzędzia dla uprawy stawów, jak to: pługi stawiskowe, wały, kosiarki do pielęgnacji lustra wody i dna w stawach i jeziorach oraz na nawożenie stawów: zakup nawozów sztucznych i naturalnych, jak też na związane z tem koszty robocizny; e) na zakup pasz dla ryb. Mogą być również udzielane pożyczki: f) na nabycie i budowę statków morskich i łodzi rybackich morskich; g) na nabycie sieci oraz materjałów do wyrobów sieci, np. bawełny, służącej do naprawy i wiązania sieci, przędzy konopnej i manilowej, lin konopnych i t. p., jak też na utworzenie i rozwój warsztatów do wyrobu sieci; h) na budowę zakładów produkcji ryb obsadowych dla jezior, rzek potoków i stawów, a więc produkcję pstrąga, łososia, sieji, sandacza, karpia, lina i innych; i) na doświadczalnictwo rybackie, np. o charakterze inwestycyjnym, na narzędzia niezbędne do przeprowadzania doświadczeń, na koszty doświadczeń zbiorowych i na doświadczalnictwo o charakterze labolatoryjnym, jak też na badania rybackie; k) na urządzenie wystaw, przeglądów i pokazów; l) na popieranie zawodowych wydawnictw z zakresu rybactwa.

Pożyczki są udzielane: na cele wymienione pod lit. a) — na okres czasu do lat 10; pod lit. b) — na okres do lat 4-ch; pod lit. c) — do lat 3-ch; pod lit. d) — do lat 2-ch; pod lit. e) — do 1-go roku; pod lit. f) — do lat 10-ciu; pod lit. g) — 1) na nabycie sieci oraz materjałów do wyrobu sieci — na 2 lata, 2) na utworzenie warsztatów do wyrobu sieci — do lat 10-ciu oraz 3) na rozwój warsztatów do wyrobu sieci — do lat 3-ch; pod lit. h) — do lat 10-ciu; pod lit. i), k), l) — na okres czasu każdorazowo ustalany przez Ministerstwo Rolnictwa. Oprocentowanie pożyczek, udzielanych na cele wymienione pod lit. c), t. j. na kapitał obrotowy — wynosi 5% w stosunku rocznym, na cele zaś wymienione pod lit. a), b), d), e) — wynosi 4%. Pożyczki na wskazane wyżej cele, związane

z rybactwem, przyznawane są osobom fizycznym i prawnym. Podania o pożyczki na cele związane z rybactwem winny być kierowane do Państwowego Banku Rolnego i zaopatrzone w opinje zrzeszeń rolnych lub rybackich, a to w zależności od zakresu kompetencji tych organizacyj.

V. **Pożyczki na cele, związane z zagospodarowaniem pastwisk** — przyznawane są osobom fizycznym i prawnym. Pożyczki na cele zagospodarowania pastwisk udzielane są najwyżej do lat 5-u przy oprocentowaniu 4% w stosunku rocznym. Podania o pożyczki winny być kierowane do P. B. R. Do podań winny być dołączone opinje zrzeszeń i organizacyj rolniczych, obejmujących swą działalnoścrą obszar nie mniejszy niż województwo. W opinjach tych winna być stwierdzona konieczność i celowość udzielenia ubiegającemu się pożyczki z kredytu na cele związane z zagospodarowaniem pastwisk. Ponadto do podań winien być dołączony: 1) plan zagospodarowania pastwiska, uwzględniający: a) opis szczegółowy pastwiska, b) w razie wspólnego użytkowania danego pastwiska wykaz uprawnień i ich rozmiar co do obszaru pasania, jak i ilości, rodzaju i wieku paść mających się zwierząt, c) program zagospodarowania, d) uregulowania użytkowania pastwiska co do czasu, liczby, rodzaju i wieku pasących się zwierząt, wypasania poszczególnych działek i t. p.; 2) kosztorys projektowanego zagospodarowania pastwiska z podaniem kalkulacji powiększenia dochodowości. Ubiegający się o pożyczki składają zobowiązania: 1) do wykonania robót, związanych z zagospodarowaniem oraz 2) do użytkowania pastwiska w ściśle określony sposób, stosownie do przełożonego planu.

Wszystkie wymienione w powyższych 5-ciu działach rodzaje pożyczek z funduszu hodowlanego muszą być użyte wyłącznie na cel, na jaki zostały przyznane.

Pożyczki udzielane zostają na skrypty dłużne i zabezpieczane hipotecznie lub też solidarną poręką conajmniej 3-ch majątkowo odpowiedzialnych osób. Przy zabezpieczeniu hipotecznem do podania winien być dołączony wyciąg z wykazu hipotecznego nieruchomości, na której pożyczka ma być zabezpieczona, przy zabezpieczeniu zaś solidarną poręką należy podać imiona i nazwiska poręczycieli, a informacje o nich winny być stwierdzone przez urząd gminy lub starostwo. W sposób taki jak informacje o poręczycielach, winny być stwierdzone przez właściwy urząd i informacje o petentach, dotyczące jego stosunków gospodarskich i majątkowych.

Pożyczki, udzielane na okres do 1-go roku, spłacane są jednorazowo w terminach ich płatności, pożyczki zaś, udzielone na okres dłuższy niż rok, spłacane są w równych, kolejnych ratach półrocznych, z tem że pierwsza rata płatna będzie po upływie roku od dnia wypłaty pożyczki.

Fundusz pomocy kredytowej na podniesienie sadownictwa.

1. Komu są udzielane pożyczki.

Pożyczki na podniesienie sadownictwa są udzielane zarówno osobom fizycznym jak też i prawnym. Przy udzielaniu pożyczek uwzględniane jednak są w pierwszym rzędzie potrzeby okolic, mających najbardziej podatne warunki gospodarcze względnie przyrodnicze do rozwoju sadownictwa. Pierwszeństwo mają związki samorządowe oraz organizacje i spółdzielnie rolnicze lub ogrodnicze.

2. Cele na jakie pożyczki są udzielane.

Pożyczki te są udzielane: 1) na budowle i urządzenia przetwórni, przechowalni i sortowni owoców, oraz 2) na zakładanie i zagospodarowanie sadów i szkółek, drzew i krzewów owocowych. Przytem zaznaczyć należy, że pożyczki nie są udzielane na sady o powierzchni mniejszej niż $^1/_2$ ha, względnie na szkółki o powierzchni mniejszej niż 2 ha.

3. Wysokość udzielanych pożyczek.

Pożyczki udzielane na budowle i urządzenie przetwórni, przechowalni i sortowni owoców—dochodzić mogą do 80% kosztorysu; na zakładanie i zagospodarowanie sadów do 100% ceny drzewek i krzewów, narzędzi i przyrządów, oraz kosztu ogrodzenia; na zakładanie i zagospodarowywanie szkółek — do 100% ceny drzewek i krzewów do ogrodu matecznego, wyjęciowego materjału roślinnego i — do 50% kosztorysu budowy specjalnych budynków.

4. Warunki udzielania pożyczek.

Pożyczki na podniesienie sadownictwa oprocentowane są o 3% niżej oficjalnej stopy dyskontowej Banku Polskiego (obecnie 5% rocznie). Prócz tego Państwowy Bank

Rolny pobiera na pokrycie kosztów, związanych z administrowaniem temi pożyczkami, dodatek w wysokości 1% w stopniu rocznym.

Pożyczki są udzielane na termin nie dłuższy jak do lat 10-ciu.

Spłata pożyczki rozpoczyna się po upływie lat 4-ch od dnia wypłaty pożyczki i jest uskuteczniona w równych ratach rocznych. Pożyczki, udzielane na żądanie petentów na okres nie dłuższy niż lat 4, winny być spłacane jednorazowo po upływie tego okresu.

Pożyczki są udzielane na skrypty dłużne i zabezpieczone hipotecznie, lub w razie niemożności przedstawienia tej gwarancji, solidarną poręką 2-ch albo 3-ch osób majątkowo odpowiedzialnych.

5. Zgłoszenia o pożyczki.

Podanie o pożyczki (z dołączeniem odpisu podania) kierować należy za pośrednictwem wojewody do Ministerstwa Rolnictwa. Do podania należy dołoczyć kosztorys i szczegółowy plan użycia pożyczki. Prócz tego podanie winno być zaopatrzone w opinję wojewódzkiej lub centralnej organizacji rolniczej lub ogrodniczej. Opinja ta winna stwierdzać fachowe kwalifikacje petenta, celowość inicjatywy, a w razie starań o pożyczkę na sad lub szkółkę powinna orzekać, że odmiany drzew, których wysadzenie i produkcja jest zamierzona, należą do odmian handlowych, ustalonych dla danego okręgu.

Przy zabezpieczeniu hipotecznem, do podania winien być dołączony wyciąg z wykazu hipotecznego nieruchomości, na któtej pożyczka ma być zabezpieczona, przy zabezpieczeniu zaś solidarną poręką należy podać imiona i nazwiska poręczycieli, a informacje o nich winne być stwierdzone przez urząd gminy lub starostwo W podobny sposób winne być stwierdzone informacje o petencie, dotyczące jego stosunków gospodarczych i majątkowych.

Fundusz na udzielenie zwrotnych zasiłków inwalidom wojennym na uruchomienie koncesyj monopolowych.

Inwalidom wojennym w celu uruchomienia nowych względnie rozwoju już istniejących przedsiębiorstw koncesjonowanych są udzielane pożyczki na następujące cele: a) na wynajem lokalu, budowę kiosków oraz inne cele inwestycyjne; b) na zakup towarów; c) na cele produkcyjne związane z wykorzystaniem koncesji; d) na spłatę długów, zaciąguiętych na powyższe cele.

Wysokość udzielanych pożyczek w zasadzie nie może przekraczać dla jednego inwalidy kwoty zł. 1.500. Stopa procentowa jest ustalona w wysokości 2% w stosunku rocznym — od pożyczek, przeznaczonych na cele inwestycyjne, na cele zaś obrotowe — od 3% do 5% rocznie.

Pożyczki te udzielane są na weksle względnie skrypty dłużne z żyrem bądź solidną poręką 2-ch osób majątkowo odpowiedzialnych.

Pożyczki są udzielane na okres czasu do 12-tu miesięcy. Spłata tych pożyczek winna być dokonywana w rataeh miesięcznych.

Podania o pożyczki winny być kierowane do Państwowego Banku Rolnego przez właściwe Starostwa. O przyznaniu pożyczek decyduje Komitet Pożyczkowy.

Do podań o pożyczki winny być dołączone następujące załączniki: 1) zaświadczenie Starostwa, że petent posiada książkę inwalidzką względnie dekret pensyjny, 2) informacje Urzędu Skarbowego — Akcyz i Monopolów o ubiegającym się o pożyczkę, 3) informacje tegoż urzędu o poręczycielach, 4) opinja Starostwa o stanie majątkowym inwalidy.

Fundusz pomocy kredytowej przy scaleniu gruntów.

Nie potrzeba chyba dowodzić wyższości i większej wydajności tych gospodarstw, które mają swe grunta w jednym kawałku. Ileż to szkód ponosi rolnik, posiadający swe grunta rozrzucone w kilku kawałkach. Ile też gruntu traci się bezpotrzebnie na miedze sąsiedzkie, nie wspominając już o swarach, jakie powstają wśród sąsiadów z powodu miedz granicznych. Dlatego też Państw nietylko dopomaga rolnikom przez Urzędy Ziemskie do przeprowadzenia scalenia ich gruntów, lecz nawet przychodzi im z pomocą kredytową na pokrycie wydatków, ze scaleniem gruntów związanych.

1. Komu i na jaki cel są udzielane pożyczki.

Z państwowej pomocy kredytowej mogą korzystać uczestnicy scalenia gruntów, o ile nie posiadają własnych środków na cele poniżej wskazane, a to: a) na przeniesienie budowli na scalone działki lub wzniesienie nowych zabudowań mieszkalnych lub

gospodarczych na nowych działkach, wyznaczonych przy scalaniu; b) na przeprowadzanie wskazanych przez Urzędy Ziemskie meljoracyj rolnych, jak to: odwadnianie, nawadnianie, wyrównanie i karczunek gruntów, urządzanie studzien i przeprowadzanie dróg; c) na koszty związane z ustaleniem tytułu własności i uregulowaniem hipotek scalonych gospodarstw; d) na nabycie działek celem powiększenia karłowatych gospodarstw.

2. *Wysokość udzielanych pożyczek.*

Wysokość pożyczki, udzielonej posiadaczowi jednego gospodarstwa, na wzniesienie lub przeniesienie budowli, nie może przekraczać 1.200 zł., w wyjątkowych wypadkach— 2.500 zł.; na meljoracje — zł. 600, w wyjątkowych wypadkach — zł. 800 i na ustalenie tytułu własności i uregulowanie hipoteki scalonych gruntów — pożyczka nie może przewyższać dla każdego uczestnika scalenia zł. 60. Suma pożyczek, udzielonych jednemu pożyczkobiorcy na cele wyrażone w punktach a) i b), winna mieścić się łącznie z ewentualnem poprzedzającem obciążeniem hipotecznem danego gospodarstwa w granicach połowy szacunku gruntu, należącego do osoby, zaciągającej pożyczkę.

3. *Oprocentowanie pożyczek.*

Pożyczki scaleniowe oprocentowane są według stopy procentowej 4 od sta w stosunku rocznym. Procenty są płatne zdołu w dniu 1 listopada każdego roku, poczynając od najbliższego 1 listopada, jaki nastąpi po upływie roku od wypłaty pożyczki. Prócz tego Bank pobiera od dłużników na pokrycie kosztów, związanych z administracją pożyczek, dodatek administracyjny w wysokości 1 %. Dodatek administracyjny pobierany jest zgóry przy udzielaniu pożyczek za czas od 1-go terminu płatności procentów, a następnie w terminach płatności procentów.

4. *Warunki spłaty pożyczek.*

Pożyczki na wzniesienie względnie przeniesienie zabudowań i na meljoracje oraz nabycie gruntów mogą być udzielane na okres do lat 15, a na urządzanie hipotek na okres lat 4-ch.

Pożyczki winny być spłacane w równych ratach rocznych w dniu 1-go listopada każdego roku. Okres czasu, na jaki pożyczki są udzielane, będzie liczony od najbliższego 1-go listopada, jaki nastąpi po wypłacie pożyczki. Termin płatności pierwszej raty pożyczki, udzielonej na cele wzniesienia lub przeniesienia zabudowań, przypada po upływie lat 2-ch, zaś pożyczki, udzielone na uregulowanie hipotek — po upływie jednego roku. Pożyczki winny być spłacane w złotych w złocie, o ile okres czasu spłaty przekracza jeden rok.

5. *Zabezpieczenie pożyczek.*

Pożyczki są wydawane na skrypty dłużne i zabezpieczane na hipotece scalanych względnie scalonych gospodarstw lub innych nieruchomości ziemskich. Zabezpieczenie hipoteczne może być zastąpione przez poręczenie hipoteczne lub solidarną odpowiedzialność grupy posiadaczy scalanych względnie scalonych gruntów, z tem jednak, że pożyczki udzielone za solidarnem zabezpieczeniem, o ile przekraczają dla jednego gospodarstwa zł. 200, winny być na koszt dłużnika zabezpieczone hipotecznie niezwłocznie po wywołaniu lub uregulowaniu hipoteki scalonych gospodarstw.

6. *Zgłoszenia o pożyczki.*

Podania o pożyczki winny być kierowane do Urzędów Ziemskich, które decydują o przyznaniu pożyczek. Wypłaty zaś dokonywa Państwowy Bank Rolny.

Fundusz zapomóg i kredytu ulgowego.

Fundusz zapomóg i kredytu ulgowego utworzony został w celu przyjścia z pomocą finansową bezrolnym i małorolnym, nabywającym działki gruntu z parcelacji. Pożyczki z tego funduszu udzielane są w złotych w złocie i przeznaczone albo na kupno gruntów łącznie z pożyczkami, jakich udziela Państwowy Bank Rolny w listach zastawnych, albo na zagospodarowanie się.

I. Pożyczki na kupno gruntu.

1. Komu są udzielane pozyczki.

Pożyczki na nabycie gruntu z funduszu zapomóg i kredytu ulgowego są udzielane: a) niepełnorolnym uczestnikom scalania, nabywającym ziemię w celu uzupełnienia swych gospodarstw; b) byłym właścicielom gospodarstw karłowatych, którzy na życzenie Okręgowych Urzędów Ziemskich lub Państwowego Banku Rolnego sprzedali te gospodarstwa na uzupełnienie innych gospodarstw, a sami nabywają powstałe z parcelacji gospodarstwa samodzielne; c) pracownikom folwarcznym; d) właścicielom gospodarstw karłowatych, nabywającym sąsiednie gospodarstwa karłowate w celu uzupełnienia swych gospodarstw; e) nabywającym ziemię drobnym dzierżawcom i innym.

2. Warunki udzielania i spłacania pożyczek.

Wysokość oprocentowania pożyczek wynosi 4% w stosunku rocznym. Oprócz oprocentowania pobiera się dodatek administracyjny na rzecz Państwowego Banku Rolnego, wynoszący 1% w stosunku rocznym.

Pożyczki na nabycie gruntów są spłacane w ciągu 5-ciu, 15-tu, 25-ciu lub 35-ciu lat w półrocznych ratach amortyzacyjnych 1-go kwietnia i 1-go października każdego roku po upływie okresu ulgowego, trwającego od jednego roku do trzech lat.

Pożyczki te winny być zahipotekowane na koszt dłużnika bezpośrednio po kredycie w listach zastawnych (długoterminowym) Państw. Banku Rolnego.

3 Tryb i sposób przyznawania pożyczek.

Pożyczki na zakup gruntu są przyznawane przez Okręgowe Urzędy Ziemskie, dokąd też petenci winni skierować swe podania. W podaniach winna być wskazana nazwa nieruchomości ziemskiej, obszar nabywanej działki oraz wysokość żądanej pożyczki, okres jej spłaty i suma, jaką petent rozporządza na nabycie działki. Do podania należy dołączyć albo zaświadczenie Państwowego Banku Rolnego o przyznanie petentowi kredytu w listach zastawnych albo podanie do Banku o ten kredyt z wymaganemi załącznikami. Nadto do podania należy załączyć kwestjonarjusz, dotyczący osoby i stosunków gospodarczych petenta, przyczem prawdziwość danych, wymienionych w tym kwestjonarjuszu, winna być stwierdzona przez właściwy Urząd Gminny. Formularze kwestjonarjuszów wydają Okręgowe oraz Powiatowe Urzędy Ziemskie.

II. Pożyczki na zagospodarowanie się.

1. Komu są udzielane pożyczki.

Pożyczki na zagospodarowanie się są udzielane tylko tym osobom, które zostały zatwierdzone w charakterze nabywców działek.

2. Na jaki cel.

Pożyczki te udzielane są na zabudowanie nabytych działek, na naprawę budynków na nabycie inwentarza żywego i martwego oraz nasion i inne jednorazowe wydatki, związane z objęciem i zagospodarowaniem działki, na zapłacenie za uprawy, za zasiewy, paszę i t. p.

3. Warunki kredytowe.

Największą wysokość pożyczki, udzielanej na jedno gospodarstwo, ustalona została na 2.500 złotych.

Wysokość oprocentowania wynosi 4% w stosunku rocznym. Prócz procentów na rzecz Państwa jest pobierany dodatek administracyjny na rzecz Banku w wysokości 1% rocznie dla pokrycia kosztów, związanych z administrowaniem temi pożyczkami.

Pożyczki na zagospodarowanie się spłacane są w ciągu 5-ciu, 10-ciu lub 15-tu lat w półrocznych ratach amortyzacyjnych 1-go kwietnia i 1-go października każdego roku, po upływie czteroletniego okresu ulgowego.

Pożyczki na inwestycje zasadniczo zabezpieczone być powinny hipotecznie czystym wpisem. Do czasu jednak uregulowania hipoteki, (termin uregulowania ustala się w orzeczeniu) dopuszczalne jest zabezpieczenie w formie solidarnej poręki (dwóch poręczycieli, uznanych przez Okręgowy Urząd Ziemski za odpowiedzialnych majątkowo). Pożyczki te są przyznawane przez Okręgowe Urzędy Ziemskie, dokąd też petenci winni kierować swe podania. składając je na ręce Powiatowych Urzędów Ziemskich.

Fundusz odbudowy.

Fundusz ten utworzony został w celu udzielania pomocy kredytowej na odbudowę budynków, zniszczonych wskutek działań wojennych.

1. *Komu udzielane są pożyczki.*

Pożyczki z tego funduszu są udzielane tym obywatelom Państwa, którzy nie posiadają dostatecznych środków na odbudowę.

2. *Warunki do otrzymania pożyczek.*

Wysokość pożyczki na odbudowę jest ustalona na podstawie oszacowania strat wojennych, albo na podstawie operatu Komisyj zapomogowych, albo wreszcie na podstawie technicznego zbadania przez organy fachowe Ministerstwa Robót Publicznych — w każdym wypadku przy uwzględnieniu rodzaju i wymiaru zniszczonych budynków. Starający się o pożyczkę, o ile chodzi o budynki miejskie, wzgl. t. zw. użyteczności publicznej, winni dołączyć do podania kosztorys odbudować się mającego budynku. Przy budynkach mieszkalnych lub gospodarczych miejskich kosztorys może być zastąpiony wykazem szkód lub rozmiarów zniszczonych, wzgl. uszkodzonych budynków, wystawionych przez urząd gminny. Wysokość pożyczki na budynki prywatne nie może przekraczać 80%, ustalonej w powyższy sposób sumy i potrzebnej na odbudowę. Natomiast przy budynkach użyteczności publicznej oraz budynkach wiejskich których właściciele, jako chałupnicy, oprócz budynku nie posiadają więcej jak 1 hektar gruntu — pożyczki mogą sięgać 100% sumy potrzebnej na odbudowę. Pożyczki są udzielane w przeważającej mierze w gotówce, mogą być jednak udzielane i w naturze w postaci drzewnego materjału budowlanego.

3. *Oprocentowanie.*

Stopa procentowa pożyczek wynosi 4 od sta w stosunku rocznym. Procenty są uiszczane przez dłużników zdołu w terminach płatności rat kapitałowych. Prócz tego na pokrycie wydatków, związanych z administrowaniem temi pożyczkami Państwowy Bank Rolny pobiera jednorazowo przy wypłacie pożyczek 1 % od sumy pożyczki.

4. *Zabezpieczenie.*

Pożyczki na odbudowę są zabezpieczane skryptami dłużnemi. Ponadto w przypadku, gdy w skład majątku dłużnika wchodzi miejska lub wiejska nieruchomość, mająca uregulowaną hipotekę — dokonywa się wpisu na hipotece tej nieruchomości.

5. *Tryb i sposób przyznawania pozyczek.*

Pragnący uzyskać pożyczkę winien wnieść podanie do tego Starostwa, w którego okręgu znajdują się uszkodzone budynki. Do podania winny być dołączone m. in.: a) oszacowanie szkód przez b. Komisję Szacunkową, jeśli je poszkodowany posiada; b) poświadczenie Urzędu Gminnego co do istnienia zasadniczych warunków uzyskania pożyczki; c) plany, kosztorysy względnie wykazy szkód, a to w zależności od charakteru mającego się odbudować budynku.

Do orzekania i ustalania, czy i w jakiej wysokości pożyczka może być udzielona, powołane są istniejące przy starostwach Pożyczkowe Komisje Odbudowy.

Pożyczki uchwalone przez Pożyczkowe Komisje Odbudowy są wypłacane przez Państwowy Bank Rolny w ratach w miarę postępu odbudowy.

6. *Spłata pozyczek.*

Należności z tytułu udzielonych pożyczek spłacane są w przeciągu lat 10-ciu, w dziesięciu równych ratach rocznych, płatnych każdego 1-go grudnia, poczynając od najbliższego grudnia, jaki nastąpi po upływie 2 lat, liczonych od dnia wypłaty ostatniej części pożyczki.

Użycie pożyczki na inne cele, oraz wstrzymanie odbudowy bez dostatecznych powodów zwłoki jest karane aresztem do 6-ciu tygodni i grzywną. Pozatem raty pożyczkowe niewłaściwie użyte, ulegają natychmiastowemu zwrotowi.

Adres oddziałów Państwowego Banku Rolnego*) oraz zasięgi ich działalności.

Centrala: Państwowy Bank Rolny w Warszawie, ul. Traugutta 11,

1. *Oddział Główny* Państwowego Banku Rolnego *Warszawaa — Traugutta 11*, dla województw: *Łuckiego, Warszawskiego Kieleckiego, Lubelskiego, Białostockiego* za wyjątkiem powiatów Wołkowyskiego i Grodzieńskiego.
2. *Oddział* P. B. R. *w Poznaniu, ul. Kantaka 10* dla województwa *Poznańskiego*.
3. *Oddział* P. B. R. *w Grudziądzu, ul. Sienkiewicza 18* dla województwa *Pomorskiego*.
4. *Oddział* P. B. R. *we Lwowie, ul. Piłsudskiego 25* dla województw: *Lwowskiego, Tarnopolskiego i Stanisławowskiego*.
5. *Oddział* P. B. R. *w Krakowie, plac Szczepański 8* dla województwa *Krakowskiego*.
6. *Oddział* P. B. R. *w Katowicach, ul. 3-go Maja 9* dla województwa *Śląskiego*.
7. *Oddział* P. B. R. *w Wilnie, Wielka Pohulanka 24* dla województw; *Wileńskiego i Nowogródzkiego* oraz dwóch powiatów woj. Białostockiego, t. j. Wołkowyskiego oraz Grodzieńskiego.
8. *Oddział* P. B. R. *w Łucku, ul. Jagiellońska 107* dla województw: *Wołyńskiego i Poleskiego*.



*) w g Kalendarza Rolniczego Państ. Banku Rol. na 1928 r.

LAS POLSKI.

Przetrwał on burze i w światowej wojnie ojczyzny swojej nękanej nie zdradził: gromy i klęski przenosząc spokojnie, wciąż siły Boże dla kraju gromadził.

Sioła i miasta w kataklizmie dziejów z nieszczęsnej ziemi znikały oblicza, lecz on wciąż istniał i w głębi swych kniejów wiernie lubego strażował zacisza.

W zaciszu leśnem czar echa wibruje, wśród głosów światu obcemu, nieznanych, w głębinach jego kryjomo nurtuje ruch tajemniczych potęg niezbadanych.

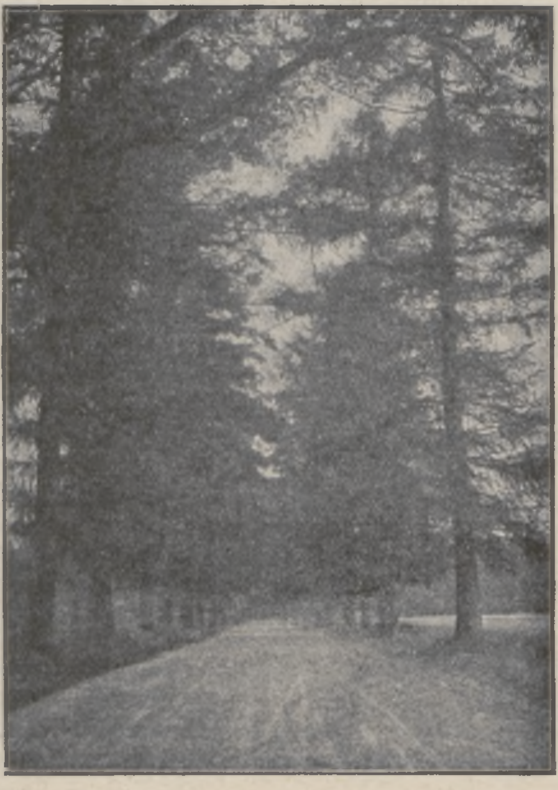
W zaciszu życie cicho wokół tryska, tam niewidziane kojarzą się moce i głuche szmery, jak ruchy ogniska, ciemnej otchłani ożywiają noce.

Tam siła twórcza cel dążeń zdobywa i wieść radosną ogłasza po lesie, a hymn zwycięzki jej puszcza wygrywa i zgodnym rytmem wdal uroczysk niesie.

Tam niby pomruk ogromnego tworu gdzieś w niewiadomej oddali sis sroży i dreszcz bojaźni w śpiących głębiach boru leciutkim prądem młodzież leśną trwoży.

A las w zadumie głębokiej wciąż tonie, mądre wierzchołki swoje, hen, unosząc aż ku niebiosom i w ich cichem łonie wzrok swój ukrywa, o pomoc je prosząc.

Wojciech Klimaszewski
Iuspektor Lasów Państwowych w Radomiu,



Lasy polskie jako warsztat pracy.

Człowiek w początkowej epoce swego rozwoju stanowił część fauny leśnej i wtedy las był dla niego terenem życia i walki o pożywienie, jak i dla innych jego mieszkańców. W miarę rozwoju człowiek doszedł do możności uprawy pożytecznych roślin, a że las zajmował oibrzymie obszary terenów potrzebnych człowiekowi dla uprawy rolnej, rolnik trzebił lasy i las w tym stadjum rozwoju gospodarczego był dla człowieka potęgą wrogą, zwalczaną przez rolnika.

Nastąpił jednak okres taki, kiedy człowiek, zaspakajając swoje potrzeby gospodarcze, zaczął użytkować materjały drzewne i inne produkty łeśne, a w miarę rozwoju życia gospodarczego tereny lasów zmniejszyły się w tym stopniu, że powstała konieczność prowadzenia użytkowania lasu tak, aby ogólne zapasy drewna nie zmniejszały-się. Trzeba było prowadzić już gospodarstwo leśne, t. j. użytkować las tak, aby pobierana masa drewna nie przewyższała przyrostu masy drzewnej w lesie. Trzeba bzło myśleć o tem, aby wycięte powierzchnie nie przeistaczały się w pustkowia, lecz pozostawały i nadal lasem.

Konieczność przyśpieszenia odnowienia się lasu na wyciętych powierzchniach, konieczność zwiększenia przyrostu drzewostanów za pomocą pewnych zabiegów gospodarczych, wytworzyła naukę hodowli lasu i las z objektu eksploatacji przeistoczył się w warsztat pracy zespołu pracowników, zajętych, że tak powiemy, produkcją drewna przy pomocy sił przyrody. Każdy warsztat pracy potrzebuje ścisłej znajomości swych cech i czynników, wpływających na wynik pracy, prowadzonej przy pomocy tego warsztatu. Również warsztat pracy rolnika i leśnika potrzebują tej znajomości i to znajomości bardzo dokładnej i głębokiej. Każdy inny warsztat pracy jest stworzony wiedzą i pracą człowieka, a więc cechy jego są zgóry znane, rolnik zaś i leśnik mają do czynienia z warsztatem, w którym głównymi twórczymi czynnikami są siły przyrody, niezależne od woli człowieka. Rolnik nie może wytworzyć ani ziarnka żyta bez posługiwania się czynnikami przyrodniczymi jak ciepło, światło, zasoby pokarmów mineralnych gleby i t. p. Musi on swoje czynności gospodarcze dostosować do układu czynników przyrodniczych. Z tem wszystkiem rolnik może wiedzą i pracą wpłynąć na zmianę pewnych czynników przyrodniczych (użyźnienie gleby) i zależny jest tylko od cech klimatu, gleby i terenu swej pracy, sam zaś objekt gospodarstwa (żyto, pszenica i t. d.) jest zależny od woli gospodarza.

Gospodarz leśny jest jeszcze w większej zależności od przyrody. Nietylko układ czynników klimatycznych i glebowych terenu gospodarczego nie jest zależnym od jego woli, lecz i sam objekt gospodarstwa leśnego — las, normalnie nie jest stworzonym przez człowieka, lecz jest tworem przyrody i rozwój jego, a z tem razem i produkcja drewna (przyrost), jest zależny od całego szeregu czynników nietylko klimatycznych i glebowych, lecz i czynników biologicznych zbiorowego życia drzewostanów. Mamy więc tu warsztat pracy bardzo złożony, wymagający od gospodarza znacznego zasobu wiedzy, aby nie być zepsutym przez nieprawidłowe stosowanie zabiegów gospodarczych.

Zanim będziemy mówić o cechach lasu, jako warsztatu pracy, należy zdefinjować pojęcie — las. Botanicy określają las jako zespół roślinny, w którym składowe części (rośliny) rozwijają się pod wzajem-

nym wpływem i, zależąc w swoim rozwoju od cech swego siedliska, wpływają również i na pewne ukształtowanie się cech siedliskowych. Jednak ta najnowsza i najbardziej pełna definicja lasu, nie jest wyczerpująca dla lesnika. Zespół roślinny bowiem, czy raczej zbiorowisko zespołów roślinnych, które stanowi roślinnośś lasu, tak poważnie oddziaływa na cechy klimatyczne i edaficzne (glebowe) przestrzeni przez tę roślinność zajętej, że lasem należy nazwać nie tylko roślinność, lecz całą warstwę atmosfery i litosfery (skorupy ziemi) zajętej przez nadziemne i podziemne części roślinności lasu. Te warstwy atmosfery i litosfery, zajęte przez roślinność lasu, stanowią siedlisko lasu. Las więc



Puszcza Augustowska
odnowienie naturalne sosny na zrębie.

składa się z dwóch części wzajemnie uzależnionych od siebie—roślinności i siedliska.

Uwzględnienie przy wszystkich naszych zabiegach gospodarczych w lesie obydwóch składowych jego części, roślinności i siedliska, jest niezbędnem, jeżeli chcemy postępować celowo, gdyż zaniedbanie siedliska przy zabiegach odnowieniowych lub hodowlanych sprowadza często wysiłki pracy do zera lub kieruje ją na drogi fałszywe.

Obie te części składowe lasu — zespół roślinny i siedlisko — nie mogą być wytwarzane sztucznie i potrzebują długiego okresu rozwoju aby wszystkie cechy — jak zbiorowego życia roślin, tak i układu cech klimatycznych i edaficznych warstwy atmosfery i litosfery, zajętej roślinnością lasu — osiągnęły układ równowagi najwięcej sprzyjający rozwojowi lasu.

Dla wyjaśnienia zjawiska rozwoju lasu podamy kilka przykładów. Teren piasków, pozostawiony na bardzo długi okres czasu bez wpływu człowieka, sam powoli pokryje się pojedyńczemi kępami porostów i roślin kserofitowych, t. j. takich, które mogą wegetować na suchym jałowym gruncie. Rośliny te zatrzymują przenoszenie piasku przez wiatry i dadzą możność powstania tam choć niezwartego kobierca traw zadawalniających się tak biedną glebą. Stopniowo wśród trawy zaniesione zostaną nasiona drzew i zobaczymy na tym terenie pojedyńcze drzewka, najczęściej sosny i brzózki. Sosenki te rozmieszczone pojedyńczo nie wyrosną w śmigłe wysokie drzewa, jakie widzimy w normalnym lesie sosnowym, lecz wyrosną w rozłożyste gałęziste drzewa, które po osiągnięciu dojrzałości, obficie rodząc szyszki, przyczynią się do powstania już zwartszych młodników sosnowych. Te sosny pojedyńcze i nawet pierwsze młodniki z tych sosen powstałe nie będą jeszcze lasem, lecz przedplonem lasu. W miarę powstawania coraz zwartszego drzewostanu będzie zwiększać się oddziaływanie roślinności na glebę, będzie lepiej zatrzymywać się śnieg, ocieniony teren będzie mniej wyparowywać wody, odpadające igliwie i drobne gałązki będą wzbogacać glebę, tak że nowe pokolenie sosen, powstałe w lukach między drzewostanem sosnowym drugiego pokolenia sosen, znajdzie glebę już bogatszą, układ wilgotności już lepszy, słowem znajdzie siedlisko już urobione więcej i warunki bytowania lepsze.

Kilka pokoleń tych drzewostanów sosnowych zmieni się na terenie do chwili, kiedy siedlisko urobi się o tyle, że warstwa próchnicy zwiększy się i możebnem będzie pojawienie się najpierw pojedyńczych świerczków, następnie grup nalotu świerkowego pod okapem sosnowym. Pojawienie się świerku pod sosną wzmocni siłę oddziaływania drzewostanu na polepszenie gleby, a z nią razem i całego siedliska. Widzimy, że w miarę przedłużenia okresu pozostawania roślinności lasu na terenie, siedlisko powoli ulepsza się, lecz ulepszenie to idzie powolniej niż rozwój roślinności; nietylko pojedyńcze drzewo osiągnie całkowity rozwój, ale grupa drzew uformuje drzewostan prędzej, niż polepszy się siedlisko. Kilka pokoleń drzewostanów sosnowych musi przewegetować na jednym i tym samym obszarze piasków, aby teren ten zamienił się na teren leśny, mający cechy siedliska leśnego. Do wzbogacenia wierzchniej warstwy piasku w próchnicę o tyle, aby wpływ jej odczuły korzenie drzew—mało jednego okresu rozwoju drzewostanu. Wytworzenie układu wilgotności poszczególnych warstw gleby i podglebia też potrzebuje oddziaływania drzewostanu w ciągu długiego okresu czasu.

Z powyższego przykładu widzieć można, jak długiej i ciągłej pracy przyrody trzeba, aby z terenu piaszczystego bezleśnego — pustyni piaszczystej — utworzyć się mogło siedlisko leśne. Ta praca przyrody w kierunku urabiania siedliska leśnego, jak również i w kierunku urabiania roślinności lasu, powstającej pierwotnie jako pojedyńcze rośliny, w zespół roślinny o tak wysokim poziomie uspołecznienia, jakim jest roślinność lasu,—trwa ciągle.

Jeśli zastanowimy się nad roślinnością jakiegobądź lasu, to zobaczymy, że roślinność ta składa się z całego szeregu zbiorowisk i w każdem tym zbiorowisku, jak również między niemi, trwa ciągła walka o pokarm mineralny gleby i o promienie światła i ciepła. Ta walka jest stałym środkiem przyrody do udoskonalenia jak poszczególnych gatunków roślin, tak i typów zbiorowisk roślinnych. W rezultacie ostatecznym tej walki pozostają przy życiu te rośliny i te zbiorowiska, które

najlepiej wyzyskują światło i ciepło słońca. Powstają zbiorowiska złożone z roślin o różnym zapotrzebowaniu co do światła i ciepła. Niższe warstwy roślinności składają się z roślin zadawalniających się mniejszą ilością światła i rośliny te wyzyskują resztki promieni przechodzące przez okap górny. Takie podszycie, zwiększając przykrycie terenu, wzmacnia oddziaływanie roślinności lasu na użyźnienie gleby i na



Puszcza Tucholska

drzewostan sosnowy z pojedyńczemi jałowcami w podszyciu.

zmniejszenie parowania gleby leśnej, krótko mówiąc przyśpieszą urabianie siedliska.

Różnorodność pokładów geologicznych terenu lasu oczywiście wywołuje różne wyniki oddziaływania roślinności na formowanie się siedliska. Widzimy więc, że rozwój lasu, t. j, stopniowe urabianie siedliska i zbiorowisk roślinnych jest procesem bardzo długim i powolnym, jak każda twórcza praca przyrody.

Zależnie od okresów geologicznych, mamy siedliska i zbiorowiska leśne różnej długowieczności, kataklizmy bowiem geologiczne niszczyły pracę przyrody nad rozwojem lasu.

Kataklizmem, który zniszczył lasy i wogóle całą roślinność północnej części Polski, był okres lodowcowy. Po cofnięciu się ostatniego lodowca obszar pozostałych glin i piasków był czystą kartą, na której działalność wód rzeźbiła obecny krajobraz, a działalność życiowa roślinności odbudowywała zbiorowiska roślinne i z tem razem użyźniała



Puszcza Tucholska
czysty drzewostan sosnowy.

martwe piachy i gliny i tworzyła z ich wierzchniej warstwy glebę, a z całego obszaru, zajętego po długim przejściowym okresie, lasem, wytworzyła siedlisko leśne. Jeśliby praca nad tworzeniem siedliska przechodziła bez ponownych kataklizmów, cofających pracę przyrody, to obecnie widzielibyśmy na pewnych terenach pokładów lodowcowych,

równomiernie rozwinięte siedlisko, na którym wytworzyłby się jednolity typ zbiorowiska roślinnego, pewnej doskonałości. Było jednak inaczej: pożary, inwazje szkodliwych owadów i inne klęski żywiołowe, niszczyły co pewien czas las na pewnych terenach, ogałacały glebę, działalność słońca i wiatru przyspieszała butwienie próchnicy, która nikła, i wyniki



Puszcza Augustowska
odnowienie starego (40-letniego) zrębu.

jej rozkładu, normalnie zasilające korzenie roślinności, bezużytecznie wyługowały się z gleby w głębsze warstwy podglebia i rozwój siedliska cofał się wstecz. Skutkiem takiego cofania się rozwoju siedliska części terenu jest to, że widzimy całe połacie lasu, a często względnie nie-

wielkie tereny różniące się między sobą właśnie stopniem rozwoju siedliska.

W każdym większym lesie można widzieć, jak obok wysoko rozwiniętej społecznie asocjacji drzewnej, w której współżycie warstwy runa, warstwy krzewów i okapu drzewnego jest już dopasowane do wytworzonego układu czynników siedliskowych, mieści się teren pokryty roślinnością ze zniszczonym normalnym życiem zbiorowym, gdzie czynniki siedliskowe są również zniekształcone i przyroda rozpoczyna znowu pracę urabiania siedliska i zbiorowego życia roślinności przy pomocy przygodnych skupiań roślinności, o niższym stopniu rozwoju życia zbiorowego.

Rolę kataklizmu, cofającego pracę przyrody nad urabianiem siedliska i urabianiem życia zbiorowego roślinności, krótko mówiąc, nad rozwojem lasu, bardzo często odgrywa źle pokierowana praca człowieka. Jeśli człowiek zniszczy las i na tym terenie poprowadzi gospodarstwo rolne, to mogą być dwie ewentualności: gleba terenu może być o tyle żyzną i dobrą, że gospodarstwo rolne będzie tu prowadzone stale i, przy zastosowaniu zabiegów gospodarczych rolnika, rozwinie się prawidłowo, lub też ubogie piaszczyste gleby, uprawiane przez rolnika niedbale i bez ulepszeń, wyczerpią się z zasobów pokarmowych próchnicy, nagromadzonych wiekową pracą lasu, przestaną dawać możliwe urodzaje i już jako nieużytki będą pozostawione pod zalesienie przez samą przyrodę.

W wypadku pierwszym znajdziemy celową zmianę użytkowania na danym terenie (leśnego na rolne), w drugim zaś widzimy błędne zastosowanie zabiegów gospodarczych, które spowodowało cofnięcie wstecz pracy przyrody nad rozwojem lasu, bo las powstały na takich porzuconych nieużytkach oczywiście będzie w stadjum niższym rozwoju, co do siedliska i co do powstałych drzewostanów. Nietylko takie kardynalne błędy, jak zastosowanie gospodarstwa rolnego na zbyt słabych i biednych glebach, lecz i błędne zabiegi gospodarczo-leśne, często służą powodem cofania wstecz pracy przyrody nad rozwojem lasu. Dłuższy okres prowadzenia użytkowania zrębami czystemi, w drzewostanach sosnowych stojących na takim stopniu rozwoju, przy którym siedlisko było urobionem o tyle, że już była możność powstawania podszycia i nawet podrostów świerkowych, (czynnika przyspieszającego dalsze urabianie siedliska), powoduje zanik tej domieszki świerku, powoduje spalanie się warstwy próchnicy, nagromadzonej przez pracę drzewostanów sosnowych, powoduje, co zatem idzie, pogorszenie warunków wzrostu drzewostanu, krótko mówiąc cofa wstecz rozwój lasu.

Otóż główną wytyczną pracy leśnika winno być takie prowadzenie gospodarstwa leśnego, aby nigdy nie spowodować cofnięcie rozwoju lasu głównie pod względem rozwoju siedliska. Takie bowiem cofnięcie rezultatów długiego wysiłku przyrody jest psuciem i marnowaniem warsztatu pracy.

W każdym lesie widzimy urozmaicone pod względem rozwoju siedliska, powstały one jednak z terenów o jednakowych zasadniczych przyrodniczych cechach. Praca na tak zróżniczkowanych terenach winna być różna, aby zawsze służyła do dalszego rozwoju lub naprawy zniekształconego siedliska; winna być kierowana do pomocy przyrodzie w żmudnej pracy rozwoju lasu.

W różnych stopniach swego rozwoju las różnie reaguje na błędne zastosowanie zabiegów gospodarczych. Przy wysokim stopniu rozwoju

las silniej utrzymuje zajęte tereny, i błędne gospodarstwo powoduje zniekształcenie zbiorowego życia roślinności, zamianę drzewostanów wartościowych na mniej wartościowe, lecz las pozostaje lasem. Las o niższym stopniu rozwoju, przy błędnem gospodarstwie, może nie



Puszcza Augustowska

odnowienie sosnowe w przerzedzonym drzewostanie sosnowym.

utrzymać terenu nadal w swym panowaniu, lecz ustąpić go zbiorowiskom trawiastym. Przy najniższym zaś stopniu rozwoju, kiedy las zaczyna dopiero urabiać siedlisko, zniszczenie roślinności drzewnej może powodować powstanie pustyni, t. j. obszaru całkiem nie zajętego

przez roślinność. Na obszarze tym przyroda musi znowu, przy pomocy bardzo długich okresów pracy, odbudowywać życie roślinne.

Widzimy więc nasz warsztat pracy zróżniczkowany nietylko pod względem układu czynników przyrodniczych (klimatu i gleby) lecz i pod względem stopnia rozwoju lasu. Zróżniczkowanie ostatnie potrzebuje zasadniczego urozmaicenia gospodarstwa. Gospodarstwo w lesie, o wysokim stopniu rozwoju, umożliwia korzystanie w znacznym stopniu z pomocy przyrody, w lesie zaś zniekształconym i cofniętym w swoim rozwoju, niezbędny jest i czynny udział człowieka w pomocy przyrodzie dla uchronienia resztek siedliska od całkowitego jego zniszczenia i ruszenia naprzód sprawy rozwoju lasu.

Lasy Polskie są znacznie urozmaicone tak pod względem układu czynników przyrodniczych terenu i klimatu, jak i pod względem różnowiekowości okresów rozwoju lasów różnych obszarów. Zlodowacenie ogarnęło w okresie lodowcowym nie cały obszar Polski, a więc mamy na południu lasy, których poprzednie pokolenia nie były zniszczone lodowcem i których okres rozwoju jest starszy. Znaczniejsza jednak część Polski była nim pokryta i początek okresu rozwoju lasów tej części winien być datowany od chwili jego cofnięcia się. Zlodowacenie następowało kilkakrotnie i lodowiec ostatni już nie osiągnął południowych granic zlodowacenia pierwszego, a więc i początek rozwoju północnego terenu lasów nastąpił później.

W okresie polodowcowym rozwój lasów Polski też nie trwał bez przerw i czasowego cofania się. W tych, że tak powiemy, lokalnych kataklizmach znaczną rolę odgrywała gospodarcza praca człowieka. Pozostając długi okres czasu pod rządami zaborczemi, lasy Polski odczuły na sobie różne sposoby prowadzenia gospodarstwa leśnego i leśnicy polscy, po objęciu lasów, znaleźli w różnych zaborach różne warsztaty pracy. Zabór rosyjski, szczególnie północno-wschodnie połacie Polski (Wileńszczyzna) odznaczał się gospodarką leśną ekstensywną co w wyniku dało większe zachowanie lasów. Nie ma tu wprawdzie praborów, które nie widziały nigdy siekiery, lecz lasy te eksploatowane ekstensywnie (często cięciami plądrującemi) zachowały rozmaitość swojej roślinności, a choć są przerzedzone i mają na swoim terenie dużo halizn, pozostały jednak lasami. Kataklizm, jakim dla tych lasów była wojna światowa, spotkał te lasy w takim stopniu rozwoju, że wycięte powierzchnie drzewostanów nie zamieniły się w pustynię, lecz w najgorszym razie zostały opanowane przez zbiorowiska trawiaste, a znaczne części terenu, zostały opanowane przez brzozę i osikę, czyli las w przeważnej części utrzymał swój stan posiadania, obniżając jednak wartość swych drzewostanów. Te młodniki liściaste ochroniły tereny leśne i jako przejściowy typ lasu znowu przygotowują siedlisko dla objęcia go przez las o wyższym stopniu rozwoju. Lecz znowu długiego okresu pracy przyrody trzeba, aby roślinność leśna na tych obszarach przekształciła się w zbiorowiska leśne o wyższym stopniu społecznego układu niż jednolite zagajniki brzozowe i osikowe, które widzimy tam obecnie. Warsztat pracy leśnika został popsuty i zadaniem gospodarza jest odbudowanie na tym terenie zbiorowisk leśnych o tak wysokim poziomie układu stosunków między składnikami drzewostanu, jak tylko pozwalają cechy przyrodnicze terenu.

Na znacznych obszarach powstały halizny częściowo zajęte zbiorowiskami trawiastemi, częściowo doprowadzone do stadjum lotnych piasków.

Na tych terenach jeszcze pozostały resztki, niekiedy tylko ślady próchnicy nagromadzonej poprzednio przez las, resztki te pozostawione bez opieki drzewostanów prędko wyługują się z gleby pod działaniem słońca i wiatru i zginą dla leśnika. Widzimy więc, że chcąc ratować i naprawić swój warsztat pracy, leśnik tu winien nietylko podtrzymy-



Puszcza Augustowska
bór sosnowy z pojedyńczemi świerkami.

wać układ roślinności osiągnięty przez przyrodę, lecz i na terenach chorych, że tak powiemy, siedlisk, stwarzać młodniki, czasami przedplony przyszłych lasów. Ogółem biorąc jednak, lasy byłego zaboru rosyjskiego o tyle zachowały się, że leśnik polski może korzystać

w znacznym stopniu ze wskazówek przyrody, jakie lasy na danym terenie być powinne i ma znaczną pomoc przyrody przy ich odtworzeniu.

Lasy byłego zaboru niemieckiego noszą wybitne piętno ingerencji pracy ludkiej w życiu i rozwoju swoich drzewostanów. Stosowane w najszerszym stopniu odnowienie sztuczne dało w wyniku, że tu normalnie w lesie nie widzimy niedostatecznie odnowionych zrębów. Zręby lasów sosnowych, odnawiane prędko po ukończeniu eksploatacji sztucznie, wytwarzały zwarte młodniki i drągowiny, a nawet i bliskorębne i rębne drzewostany o wysokiem zwarciu. Na pierwszy rzut oka wszystko wygląda dobrze, lecz bliższe zbadanie sprawy wykazuje, że na części terenu obecnych sztucznych lasów sosnowych dawniej były lasy mieszane, częściowo dębowo-sosnowe. Badania przebiegu wzrostu tych sztucznych lasów wykazują, że bonitacja ich jest przeważnie III i IV, a są duże powieżchnie zajęte drzewostanami sosnowemi o bonitacji znacznie niższej niż bonitacja V. Są dość znaczne obszary zajęte wrzosowiskami z drzewostanem o bardzo luźnem (0,2 — 0,3) zwarciu, składającem się z gruszkowatego wyglądu sosen. Drzewostany te noszą miejscową nazwę „kuzli". Zbadanie genezy tych lasów wykazuje, że sosna najłatwiej dająca się odnowić odręczną uprawą na zrębach czystych, była faworyzowana i jednocześne gnębienie brzozy i osiki, jako chwastów, doprowadziło do tego, że na miejscu byłych lasów sosnowych o takim rozwoju siedliska, że możebnem było pojawienie się podszytów i domieszek świerkowych i liściastych, powstały gęste jednowiekowe, że tak powiemy plantacje sosny. Rozwój lasu został wstrzymany, a nawet cofnięty wstecz, bo wzbogacenie gleby ściółką i unormowanie parowania jej było gorsze przy jednookapowych jednowiecznych drzewostanach sosnowych, niż przy kilko-piętrowych drzewostanach mięszanych. Walka o światło zwiększyła się, bo chodziło wyłącznie o jasne promienie potrzebne dla sosny, promienie zaś, przedostające się przez okap sosnowy, ginęły niewyskane dla braku podszycia. Walka o wilgoć i pokarm czerpany z gleby też wytworzyła się ostrzejsza, bo odegrywała się w pewnej warstwie podglebia, gdzie mieściły się korzenie drzew okapu sosnowego. Porównanie dwóch niżej podanych fotografij drzewostanów Puszczy Augustowskiej (wojew. Białostockie) i Puszczy Tucholskiej (wojew. Pomorskie) wykazuje, że w Augustowszczyźnie widzimy pod okapem sosnowym podszycie chociażby pojedyńczych świerków i podrosty sosnowe na małych haliznach, gdzie przerwa okapu górnego daje dostęp światłu. Brak podrostów sosnowych jest charakterystyczną cechą sztucznych lasów sosnowych na Pomorzu i w Poznańskiem. Odczuwa się, że las ten jest w całkowitej zależności od pracy człowieka. Pracą człowieka winne być odnawiane zręby, pracą człowieka winno być dokonywane urozmaicenie drzewostanów i tu my widzimy próby i doświadczenia nad wprowadzeniem do naszych lasów drzew egzotycznych.

Udział pracy człowieka jest tu celowy, bo dąży do przyśpieszenia rozwoju lasu, do naprawienia zła przyczynionego lasowi, wycięciem w pień przed kilkuset laty puszcz pokrywających nięgdyś te tereny. Pozostawione opiece przyrody tereny biednych piaszczystych gleb, zdegradowanych co do zasobności w próchnicę użytkowaniem rolnem, bezwzględnie byłyby teraz terenem piasków częściowo lotnych, częściowo pokrytych wrzosowiskami. Tylko wytężona praca ludzka odbudowała na tych terenach drzewostany. Są to jeszcze drzewostany o niewysokim stopniu rozwoju siedliska, jest to jeszcze typ przygotowawczy lasu, drzewostany te przy klęsce żywiołowej, jaką była inwazja sówki

chojkówki, łatwo ustępują z terenu i oddają go pod panowanie pustkowia, lecz są to jednak drzewostany, które dokonywują urabiania siedliska. Człowiek stale musi czuwać nad nimi i wycięcie olbrzymich terenów sówkowych, wytworzyło konieczność użycia znowu olbrzymiego nakładu energji, aby tereny te pokryć uprawami sosny, możliwie prędko



Puszcza Augustowska
drzewostan świerkowo - sosnowy.

przerwać niszczący wpływ na glebę pustkowia i nawiązać przerwaną pracę urabiania siedliska. Odnawiając olbrzymie zręby sówkowe, zachodziła konieczność dokonania badania cech edaficznych terenów, aby uprzytomnić sobie na których częściach terenu mogą powstać w przy-

szłości siedliska lasow mieszanych. Jednocześnie jednak z tem trzeba było pamiętać, że tereny te nie są jeszcze siedliskiem lasów mieszanych, bo układ czynników klimatycznych odpowiada układowi tych czynników na pustkowiu, i chociażby warunki edaficzne pozwalały tu rosnąć bukowi, to jednakże uprawy buka. nie mając ochrony od przymrozków, zginęłyby; trzeba więc stwarzać przedplon, aby sztucznie odtworzyć niezbędne cechy klimatyczne siedliska. Tak samo robi i przyroda, i człowiek w danym wypadku pomaga jej, stwarzając celowo to, co bez jego pomocy utworzyłoby się w znacznie dłuższym okresie drogą walki i przypadku.

Widzimy więc na tych terenach Polski warsztat pracy leśnika odmienny od tego, jakim są lasy Wileńszczyzny. Jednakowy on jest co do głównej wytycznej — pracą swą popierać pracę przyrody — lecz odmiennym co do środków i metody tej pracy. Tam my widzieliśmy możność korzystania z bezpośrednich wskazówek i pomocy przyrody, tu wskazówki są, ale ukryte są głębiej i pomoc przyrody jest mniejszą, a czasowy układ jej czynników często bywa taki, że trzeba go zwalczać. Dużo gruntownej wiedzy i dużo wytrwałości w przeprowadzeniu opracowanego programu prac trzeba posiadać, aby na tych terenach lasów Polski nie pobłądzić w swych czynnościach gospodarczych. Galicja w okresie zaboru austrjackiego też utraciła sporo lasów na swym obszarze, lecz tam tereny wyciętych lasów nie wróciły do lasu, bogate gleby nizin nadwiślańskich i naddniestrzańskich odeszły do gospodarki rolnej. Pozostały lasy w górach, gdzie eksploatacja bez znacznych inwestycyj była bardzo trudną, często niemożebną. Tu las zachował się w znacznej części w stanie normalnego rozwoju. Część jednakże została zniekształcona nadmiernem sztucznem wprowadzeniem świerku na siedliska jodłowe, ale błąd ten dotyczy zniekształcenia roślinności lasu, siedlisko zaś pozostało nietkniętem. Tu leśnik ma możność uczyć się na wzorach normalnych lasów, trudności zaś tego warsztatu polegają na technicznie trudnej eksploatacji i potrzebują, aby leśnik był i dobrym inżynierem.

Wacław Rossiński.

7 listopada 1928 r.



MARJA KONOPNICKA.

Ojczyzno moja, błogosławię ciebie!

Nie przeto, Polsko, ciebie błogosławię,
Żeś zamki moje dźwignęła i grody,
Gdzie, jak ciągnące za słońcem żórawie,
Obce szły rody,
Lecz -- żeś przybysze tuliła swej ziemi,
Braćmi ich czyniąc i syny swojemi.

Nie, iżeś kłosem pole me okryła,
Skowronki moje żywiła za morzem;
Nie, iżeś, ziemio, chleby mi rodziła,
Szumiała zbożem,
Ale, iż duch twój urósł mi w tym chlebie,
Ojczyzno moja, błogosławię ciebie!

Nie, iżeś orły chowała mi białe,
Gniazda mojego prastare obrońce,
Lecz — że te orły za wolność i chwałę
Latały w słońce.
I nie zniżyły lotu, aż w błękity
Ostatni powiał, jak sztandar przebity.

Nie, iżeś miecze dała mi i zbroje
I jasnym hełmem nakryłaś mi głowę,
I między ludy wiodłaś hufce moje
Błyskawicowe,
Lecz żem miecz dźwigał w wolności potrzebie
Ojczyzno moja, błogosławię ciebie.

Zasiłki na popieranie leśnictwa w roku 1926 i 1927-28.

Zasiłki na popieranie leśnictwa, wydawane w roku 1926 i 1927/28, można podzielić na dwie kategorje: 1) zasiłki przyznawane na cele ogólne i włączone budżetowo do ogólnych zasiłków na podniesienie rolnictwa (1926) i rolnictwa i leśnictwa (1927/28); 2) zasiłki przyznawane specjalnie na cele zalesiania nieużytków, wyodrębnione w budżecie Ministerstwa Rolnictwa jako osobna pozycja.

1) Na cele ogólne przyznano w roku 1926 — 25.420 zł. — gr.
od 1-I 1927 r. do 31-III 1927 r. — 21.245 „ — „
„ 1-IV 1927 r. „ 31-III 1928 r. — 54.457 „ 79 „

Razem 101.122 zł. 79 gr.

Zasiłki te były wydane na następujące cele:

Wyszczególnienie	1926 r. Zł.	1927 r. 1-I — 31-III Zł.	1927/8 r. 1.IV.27—31.III.28 Zł.
Wydawnictwa	**8.000**	**12.300**	**14.700**
Na czasopisma perjodyczne .	7.000	2.300	12.000
Na „Bibljografję leśną i łowiecką“	500	—	700
Na wydawanie skryptów . .	500	—	2.000
Na wydawniczy fundusz obrotowy . . . . , ...	—	10.000	—
Badania naukowe	**9.000**	**4.625**	**19.200**
Na badania doświadczalne z zakresu owadoznawstwa i ochrony lasu	3.000	750	1.500
Na badania nad ustaleniem typów gleb leśnych	4.000	1.000	—
Na badania nad żywicowaniem sosny pospolitej	1.500	375	1.500
Na badania nad chrabąszczem majowym i innemi szkodnikami	500	500	—
Na wydatki związane z ułożeniem tablic miąższości drzew i opracowaniem granic zasiągów poszczególnych rodzajów drzew i krzewów .	—	—	9.000

Wyszczególnienie	1926 r.	1927 r. 1-I — 31-III	1927/28 r. 1.IV.27—31.III.28
	Zł.	Zł.	Zł.
Na badania nad zwalczaniem szkodliwych owadów w lasach sosnowych Wielkopolski i Pomorza	—	2.000	2.000
Na zbadanie cech życia zbiorowego lasów Opola . . .	—	—	1.500
Na badania nad górną granicą lasu w Gorganach i nad rozsiedleniem limby . . .	—	—	700
Na badania florystyczno-socjologiczne	—	—	1.000
Na badanie nad kornikami w województwach wschodnich	—	—	2.000
Studja i wycieczki zagraniczne	—	—	**2.500**
Na wycieczkę naukową po lasach francuskich	—	—	1.000
Na wycieczkę naukową do Rumunji	—	—	1.500
Propaganda	**500**	—	—
Na cele propagandy leśnictwa polskiego zagranicą . . .	500	—	—
Zwalczanie szkodników i chorób roślin	—	—	**12.297,79**
Na akcję tępienia chrabąszczów	—	—	12.197,79
Nagroda za wydatne tępienie chrabąszcza	—	—	100
Stypendja	**7.920**	**4.320**	5.760
Dla uczniów szkół dla leśniczych	7.920	4.320	5.760

Zasiłki, wydawane organizacjom społecznym na czasopisma perjodyczne, pokrywały od 20% do 70% ogólne wydatki czasopism. Całkowicie na koszt Ministerstwa zostały wydane następujące prace z wydawniczego funduszu obrotowego nakładem Związku Zawodowego Leśników: „Strzygonja chojnówka", monografja leśno-entomologiczna opraco-

wana przez prof. Z. Mokrzeckiego, „Asocjacje roślinne, typy drzewostanów i granice zasiągów jako przyrodnicze podstawy do urządzania lasu“ prof. W. Jedliński, „Polska na I Międzynarodowym Kongresie Leśnym w Rzymie w 1926 r.“ Z zasiłku Ministerstwa wydana została również przez inż. Migdała część „Bibljografji Leśnej i Łowieckiej“.

Z przyznanych zasiłków na badania naukowe i wycieczki zagraniczne ogłoszone zostały dotychczas następujące prace: „Chrabąszcz majowy jako szkodnik“ prof. inż. A. Kozikowski, „Biologja pasorzytów korników“ i „O pasorzytach barczatki i mniszki“ prof. dz. L. Sitowski, „Geograficzne rozmieszczenie korników na ziemiach polskich“ inż. M. Nunberg, „Regulacja dzikich potoków we Francji“ inż. J. Hausbrandt, „Warunki siedliskowe nadleśnictwa Zielonki“ T. Włoczewski, „Materjały do mapy gleboznawczo-rolniczej Polski“ F. Terlikowski i B. Kuryłowicz. „Picromerus bidens“ dr. K. Strawiński, „O rodzajach Ophioneurus Ratz i Lathromerella Girault. inż. Św. Nowicki. Wyniki badań, prowadzonych z zasiłku przez prof. Mokrzeckiego, ogłoszone zostały w „Sprawozdaniu z działalności Zakładu Ochrony Lasu i Entomologji w Skierniewicach 1924—1927“. Prócz tego cały szereg zebranych materjałów jest obecnie w opracowaniu, a niektóre rozpoczęte prace wymagają długoletnich badań i ogłoszone być mogą dopiero po ich ukończeniu.

2) Zasiłki na zalesianie nieużytków.

Rozwijająca się stopniowo akcja zalesiania nieużytków została zreorganizowana i ujednostajniona w roku 1926 na całym obszarze Państwa (szczegóły „Kalendarz Leśny Informacyjny 1928 r.“).

Tytułem zasiłków na cele zalesiania nieużytków wydane zostały następujące kwoty związkom komunalnym i instytucjom:

w roku 1926	— 128.850 zł.	— gr.		
od 1-I 27 do 31-III 27	— 43.333 „	— „		
„ 1-IV 27 „ 31-III 28	— 275.946 „	97 „	(na zalesienia w roku 1927/28).	
Razem	448.129 zł.	97 gr.		

Ogółem w okresie sprawozdawczym prowadziło zalesienia 113 związków komunalnych i 3 instytucje.

Udzielono następujące kwoty tytułem zasiłków w/g województw:

WOJEWÓDZTWO	1926	1927 r. 1.I — 31-III	1927/28 r. 1.IV.27 — 31.III.28
	Z Ł O T Y C H		
Warszawskie	19.250	—	44.263
Łódzkie	14.000	—	22.540
Kieleckie	21.500	17.000	9.030
Lubelskie	9.000	19.000	24.983
Białostockie	7.500	—	13.225
Wileńskie	3.000	—	3.000
Nowogródzkie	—	—	11.870
Poleskie	—	1.998	4.500
Wołyńskie	4.000	—	23.750

WOJEWÓDZTWO	1926	1927 r. [1.I — 31.III	1927/28 r. 1.IV.27 — 31.III.28
	Z Ł O T Y C H		
Poznańskie	—	2.500	2.500
Pomorskie	10.000	2.835	883
Krakowskie	13.500	—	22.485
Lwowskie	12.000	—	6.000
Stanisławowskie	8.200	—	11.888
Tarnopolskie . . . . . ,	6.900	—	11.540
Razem . .	128.850	43.333	212.457
Instytucje . .	—	—	63.489,97

Prócz tego wydano w roku 1927/28 na zalesienie na rok 1928/29— 214.093 zł., ogółem więc wydano na cele zalesiania nieużytków w roku 1927/28 — 490.039,97 złotych.

Jak wynika z powyższego zestawienia, akcja zalesiania nieużytków objęła, w roku 1927 wszystkie województwa, rozwijając się szczególnie silnie w woj. centralnych.

Wyniki tej akcji w roku 1926 były następujące:

Województwo	Zalesienia prowadzone przez związki komunalne								Zalesienia dokonane przez inne instytucje i osoby prywatne
	Obszar zalesiony				Uzupełnienia zalesień	Szkółki			
	Własność związków komunalnych	Własność prywatna				ilość	Powierzchn.		
		wspólna	poszczególnych osób w mająt. o ogólnym obszarze				ogólna	na gruntach państwowych	
			do 50 ha	pon. 50 ha					
	hektarów						arów		
Warszawskie	69,20	1,06	309,84	43,13	2,79	53	656,35	238,00	35,50
Łódzkie	—	52,10	110,86	—	1,12	15	425,00	128,00	—
Kielieckie	—	197,48	133,31	—	—	7	200,00	84,00	—
Lubelskie	—	147,62	3,80	—	—	2	73,00	43,20	—
Białostockie	—	91,12	—	—	—	6	137,50	—	—
Wileńskie	—	—	—	—	—	5	54,27	—	—
Wołyńskie . . . . , .	—	—	—	—	—	3	73,00	—	—
Pomorskie	181,00	—	—	7,00	—	5	69,00	—	—
Krakowskie	17,06	9,80	3,08	—	7,00	13	151,00	—	—
Lwowskie	—	—	—	—	19,50	1	6,00	—	—
Stanisławowskie	—	—	—	2,71	—	7	33,65	—	—
Tarnopolskie	1,00	—	—	—	—	20	58,10	—	—
Razem . .	268,26	499,18	560,89	52,84	30,41	137	1937,07	493,20	35,50

Łącznie z zalesieniami, prowadzonemi przez instytucje, ogółem zalesiono w r. 1926 przeszło 1.400 ha nieużytków i prowadzono 137 szkółek drzew leśnych ogólnym kosztem około 200 tysięcy złotych. Zalesienia prowadzono prawie wyłącznie na gruntach, będących własnością związków komunalnych i należących do własności prywatnej drobnej, z której w szczególności własność wspólna wymaga wydatnej pomocy państwowej.

Inż. *A. Klimkiewicz.*



Nie chcę innego piękna...

Nie chcę innego piękna nad ten zagon złoty,
Kłos polski, polskie kwiecie na łącznym kobiercu:
Nie chcę innego dobra, ani innej cnoty,
Nad te, co w polskiej duszy zrodzone i sercu:

Nie chcę innego szczęścia, jak na polskim chlebie,
Nie chcę innej zaciszy, jak śród polskiej chaty —
Ani innego światła od słońca na niebie,
Kiedy nad polską ziemią rozjaśni bławaty:

Ale nie chcę nikogo zakuwać w obrożę,
By szedł po mojej drodze, czcił moje świętości!
Niech każdy na mej ziemi ma swe własne zorze
I swój własny relikwiarz z pogrzebowych kości,

Niech się własnym raduje, nad własnem zaszlocha,
Niech, mego nie tykając, swego nie naruszy —
A jeśli, idąc społem i moje pokocha
To i ja go pokocham głębią polskiej duszy.

K. LASKOWSKI

O pozyskaniu nasienia sosny pospolitej.

Korzystając z uprzejmie danej mi przez Szanowne Wydawnictwo możności omówienia na łamach Kalendarza Leśnego sprawy pozyskania nasienia sosny pospolitej, chciałbym na wstępie podkreślić wielką wagę poruszonego zagadnienia.

Z jednej strony zainteresowane koła leśników i właścicieli lasów uświadamiają sobie coraz bardziej prawdę, że przy odnowieniu powierzchni leśnych dobroć nasienia pierwszorzędną odgrywa rolę i że od jakości nasienia zależy przedewszystkiem tak udanie się zalesień, jak i przyszły rozwój lasu. Jeżeli z drugiej strony weźmiemy pod uwagę, że ogromne przestrzenie lasów w Polsce zalesione są przeważnie przez sosnę pospolitą i że odpowiednio do tego wielkie jest zapotrzebowanie nasienia sosny, zobaczymy jasno, jak z pomiędzy szeregu ważnyh zagadnień hodowli lasu w Polsce, sprawa pozyskania nasienia sosny pospolitej wysuwa się na miejsce naczelne.

Przechodząc do rzeczy samej, poruszę kolejno te ważne czynniki, które mem zdaniem w tej sprawie ważną odgrywają rolę.

Czynności przy pozyskaniu nasienia sosny grupują się na czynności około:

1) zbioru szyszek,
2) przechowania szyszek,
3) wyłuszczania nasion,
4) oznaczenia ich jakości,
5) przechowania nasion.

Każdy z wymienionych działów przedstawia się jako ważne zagadnienie i dopiero, po najlepszem ich rozwiązaniu możemy mieć pewność, że pozyskane nasienie będzie bez zarzutu. Przejdziemy najpierw do zbioru szyszek.

Dla należytego zbioru szyszek sosny pospolitej ważnem jest pochodzenie, dorzałość, czas rwania szyszek i lata nasienne.

Pochodzenie szyszek ma wielkie znaczenie ze względu na istnienie odmian czyli ras w granicach zasiągu sosny pospolitej. Odróżniamy rasy morfologiczne z zewnętrznemi cechami dziedzicznemi, jak n. p. kształt korony, strzały i korzenia; następnie rasy fizjologiczne z niewidzialnemi na oko cechami dziedzicznemi, a przejawiającemi się w pewnych objawach życiowych, jak w wymaganiach pod względem ciepła, długości okresu wegetacyjnego, odporności przeciwko chorobom, gonności strzały i t. d. wreszcie, jak można przypuszczać, — rasy glebowe, mające pewne dziedziczne wymagania pod względem jakości gleby.

Szczupłe ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na szczegółowsze zajęcie się sprawą ras sosny, pozwolę więc sobie zamieścić tylko kilka krótkich uwag dla unaocznienia wagi pochodzenia nasienia sosny.

Rasy sosny o szerokiej koronie ulegają łatwo okiści, nie mogą być więc hodowane w okolicach sagrożonych okiścią. Sosny z okolic zimniejszych o krótkim okresie wegetacyjnym, przeniesione do cieplejszego klimatu, zatrzymują nadał właściwy sobie krótki okres wegetacyjny.

Aczkolwiek na wiosnę rozwijają się wcześniej, to jednak już w lecie kończą swój okres wegetacyjny; nie wykorzystują dłuższego okresu wegetacyjnego i pozostają w tyle za rasą rodzimą. Odwrotnie, sosny z okolic cieplejszych przeniesione do zimniejszych zatrzymują właściwy

sobie długi okres wegetacyjny aż do późnej jesieni, ulegają przez to uszkodzeniom wskutek mrozów jesiennych i wykazują wzrost koszlawy. Ponadto rasy sosny, pochodzące z cieplejszego klimatu, przeniesione do okolic zimniejszych są bardzo wrażliwe na osutkę. Według Enerotha sosna, przeniesiona do okolicy o przeciętnej temperaturze w miesiącach lipiec—sierpień większej o 1° C. od temperatury okolicy pochodzenia, daje użytek w masie o 27—35% mniejszy, aniżeli w właściwym sobie klimacie.

Z tych kilku szczegółów widocznem jest, że odmiany sosny przystosowały się do warunków siedliska swej bliższej okolicy i na skutek dziedzicznych właściwości rozwijają się najlepiej — a z punktu widzenia gospodarstwa leśnego najkorzystniej — na zajętem przez się siedlisku. Z drugiej strony okazało się, że sosna pochodzenia wschodnio-pruskiego i belgijskiego udaje się jednakowo dobrze na terenie Niemiec i Szwajcarji, chociaż ciepłota i długość okresu wegetacyjnego ich okolic pochodzenia są różne; jestem przekonany, że sosna polska ma również w wysokim stopniu zaletę dobrego wzrostu na różnych siedliskach. Jak długo jednak zagadnienie odmian ras polskich nie jest wyjaśnione, wskazana jest wielka ostrożność ze względu na fatalne skutki, popełnionych i popełnianych jeszcze błędów w hodowli lasów przez wysiew nasienia nieodpowiedniego pod względem pochodzenia. Praktyczne wnioski, jakie wynikają z powyżej wymienionych faktów, są następujące:

1) Należy bezwzględnie zaniechać w Polsce wysiewu obcokrajowych nasion sosny, a stosować jedynie siew nasienia pochodzenia krajowego.

2) Zbiós szyszek na własne potrzeby przeprowadzać należy w blizkiej okolicy, przyczem od zbioru należy wykluczyć drzewostany sosnowe, mogące pochodzić z nasienia nieodpowiedniego, bo sprowadzonego z Austrji, Niemiec, lub Rosji. Drzewostany takie znajdują się w znacznej ilości na Pomorzu, w Poznańskiem, Śląsku, Małopolsce i na terenie byłego Królestwa Kongresowego uchodząc za „krajowe".

3) Należy zaopatrywać się w nasienia w wyłuszczarniach i składach, dających pewność dostarczenia odpowiedniego nasienia. Uważam za swój obowiązek na miejscu tem zaznaczyć, że Państwowa Wyłuszczarnia Nasion w Klosnowie zakupuje szyszki sosnowe na całym terenie Polski, segreguje i wyłuszcza je według województw, zbliżających się w ten sposób znacznie do idealnego rozwiązania sprawy pochodzenia nasion, według ras klimatycznych polskich.

Jeżeli chodzi o dojrzałość szyszek, względnie nasion w nich zawartych, to według prób, przezemnie poczynionych, nasienie w szyszkach sosny zaczyna dojrzewać już w sierpniu, osiągając pełną siłę kiełkowania z początkiem października; jednakowoż szyszki sosnowe, rwane w październiku i listopadzie, zawierają jeszcze dużo wody, wskutek czego źle się przechowują, ulegają spleśnieniu, otwierają się z trudnością i wymagają dłuższego czasu łuszczenia. Wskutek tego rwanie szyszek sosnowych przed 1 grudnia nie uważam za wskazane. Jeżeli chodzi o wiek drzewostanów, to należy od rwania wykluczyć drzewostany poniżei 20-tu lat i powyżej lat 120-tu. Szyszki, rwane z zagajników poniżej lat 20-tu, zawierają dużo nasion pustych; szyszki rwane z drzewostanów starszych są twarde, zdrewniałe, otwierają się z trudnością i zawierają nasienie drobne. Najlepsze szyszki znajdują się w drągowinach sosnowych w wieku od 60—80 lat; niestety zbiór szyszek w tych drzewostanach przedstawia największe trudności. Wogóle należy, o ile

tylko można, wybierać do rwania szyszek najlepsze pod względem jakości drzewostany. Natomiast nie należałoby wykluczać od zbioru szyszek drzewostanów sosnowych o małem zwarciu, powstałych z nalotu na piaskach, t. zw. „kuszli“, o ile, jak to przeważnie ma miejsce, pochodzą one ze samosiewu rodzimej rasy sosny.

Niekorzystna ich forma korony i strzały jest właściwością nabytą, wskutek nieodpowiedniej pielęgnacji i jako taka nie jest dziedziczną. Szyszek nie należy nigdy zbierać z ziemi, lecz powinno się je zawsze rwać z drzew. Najłatwiej rwać je na zrębach z drzew leżących, przyczem trzeba się z zrywaniem śpieszyć, ażeby szyszki nie leżały w śniegu, bo łatwo wtedy ulegają zepsuciu. Przy rwaniu szyszek z drzew stojących należy zważać na to, ażeby drzew nie kaleczyć. Szyszki odbiera się na miarę, lub wagę; 1 hl. szyszek sosnowych waży od 45 — 55 klg. przeciętnie 50 klg. i zawiera 6000—10000 szyszek. Przy odbieraniu szyszek należy zważać, ażeby pomiędzy świeżo zerwanemi szyszkami nie znajdowały się także szyszki zeszłoroczne; odróżnić je można od siebie po tem, że w naddrapanych szypułkach świeżych szyszek widoczna jest zieleń, podczas gdy w szypułkach szyszek zeszłorocznych przy naddrapaniu uwidacznia się kolor bronzowy.

W sprawie lat nasiennych sosny należy zauważyć, że sosna obradza rok rocznie miernie, co lat kilka zaś obficie. Mając możność dobrego przechowania nasienia sosny, powinno się korzystać z obfitego urodzaju szyszek i zaopatrywać w odpowiedni zapas nasienia, uniezależniając się w ten sposób od nieurodzaju lat następnych.

Zerwane szyszki muszą być przed wyłuszczeniem należycie przechowane. Do tego nadają się najlepiej miejsca suche, wietrzne i chłodne. Nie należy przechowywać szyszek nigdy bezpośrednio na ziemi. Również nie należy sypać szyszek w warstwy wyższe ponad 20 — 30 cm., o ile się nie ma specjalnych urządzeń wentylacyjnych, szyszki bowiem, zwłaszcza rwane w listopadzie i grudniu, zawierają dużo wilgoci i zasypane w wyższe warstwy pocą się i ulegają szybko zepsuciu.

Proces wyłuszczania nasion polega na wytworzeniu warunków, potrzebnych do otwarcia się szyszek i wysypania nasion. Warunkami tymi są: odpowiednia ciepłota i suchość powietrza, w którem szyszki wyłuszczone się znajdują. Wyłuszczarnie słoneczne korzystają z naturalnej ciepłoty i suchości powietrza w odróżnieniu od wyłuszczarni ogniowych i parowych, stosujących sztuczne ogrzewanie powietrza.

Wyłuszczarnie słoneczne mają tę zaletę, że ich temperatura łuszczenia nie może być nigdy za wysoką i dla nasienia szkodliwą. Natomiast wadą ich jest to, że tylko w niewielkich ilościach i nie zawsze na czas mogą dostarczyć nasienia, w skutek czego gospodarstwo leśne musiało zorganizować wyłuszczarnie ogniowe i parowe, ze sztucznem ogrzewaniem powietrza, pracujące niezależnie od pogody.

Wyłuszczarń takich, rozmaicie urządzonych jest wiele i w ramach niniejszego artykułu nie mogę zajmować się ich opisem; opis jednej z największych w Europie wyłuszczarni nasion w Klosnowie znajduje się w Kalendarzu leśnym informacyjnym z roku 1928-go. Na tem miejscu chciałbym ograniczyć się tylko do dokładniejszego ujęcia istoty wyłuszczania, zachodzących niebezpieczeństw i sposobów ich uniknięcia.

Otwieranie się i zamykanie łusek szyszki polega na hygroskopijnych właściwościach nasady, łusek. Zewnętrzna strona nasady łusek wysychając szybciej w skutek odmiennej budowy, aniżeli wewnętrzna, kurczy się mocno, co powoduje odrywanie się łusek od trzonu i otwarcie

się szyszki. Ciepłota wyłuszczania (40° — 50° C.) przyśpiesza znacznie ten proces.

Zasadą więc wyłuszczania jest wystawienie szyszek przez pewien czas na działanie ciepłego i suchego prądu powietrza celem spowodowania otwarcia się szyszek. Moim zdaniem sedno rzeczy leży w działalności suchego powietrza, podczas gdy temperatura jest koniecznym warunkiem do osiągnięcia jak najmniejszej wilgotności względnej powietrza. Temperatury powietrza, stosowane przy łuszczeniu szyszek sosny pospolitej, wahają się pomiędzy 45° a 55° C. zależnie od stopnia wilgotności szyszek. Szyszki sosnowe świeże, zawierające dużo wody należy wyłuszczać w temperaturze 45°—50° C., szyszki, rwane później i suchsze w temperaturze od 50°—55° C., podnosząc w każdym wypadku zwolna temperaturę wyłuszczania.

Szyszki wyłuszczane wydzielają bardzo wiele pary wodnej; ażeby wytworzyć sobie przybliżone wyobrażenie o procesie parowania szyszek, należy wziąć pod uwagę, że 1 hl. szyszek sosnowych wyparowuje w ciągu procesu wyłuszczania 10—15 kg. wody w formie pary wodnej (17 — 25000 litr. pary wodnej). Para wodna musi być jak najszybciej usunięta z przestrzeni, gdzie znajdują się szyszki; im bardziej bowiem suche powietrze, im mniejsza jego względna wilgotność, tem lepiej i szybciej pękają szyszki.

Pozatem, — co niezmiernie jest ważnem — im gorące powietrze jest bardziej wilgotne, tem większe niebezpieczeństwo przedstawia ono dla nasienia. Jest to bowiem właściwością żywych organizmów, że znoszą przez pewien czas wysoką temperaturę w suchem powietrzu bez szkody dla siebie, podczas, gdy powietrze wilgotne, o względnie niższej temperaturze może działać na nie zabójczo. Nasienie sosny o 95% siły kiełkowania, pozostawione przez 23 godzin w powietrzu suchem, o temperaturze 80° C. miało potem jeszcze 80% siły kiełkowania; nasienie tej samej jakości, pozostawione przez ten sam czas w powietrzu wilgotnem o temperaturze 56° C., miało potem tylko 30% siły kiełkowania. Daty powyższe jasno oświetlają fakt, że niebezpieczeństwo uszkodzenia nasienia zagraża ze strony powietrza gorącego i wilgotnego. Dla tego pozwalam sobie zwrócić uwagę na to, że w wyłuszczarniach małych, nie mających należycie uregulowanego prądu powietrza i nie posiadających odpowiednich urządzeń wentylacyjnych, istnieje wielkie i stałe niebezpieczeństwo uszkoezenia nasienia z powodu nienależytego rozmieszczenia ciepłoty, a przedcwszystkiem z powodu braku dostatacznej wentylacji. Nie należy jednak sądzić, że przy dobrej wentylacji można podnosić temperaturę wyłuszczania zbyt wysoko; nasienie bowiem spoczywa w szyszce jak w wilgotnej komorze, gdzie *może nastąpić silne zgęszczenie pary wodnej i zabić nasienie.*

Dla wyłuszczania nasion sosnowych polecam więc zasadę, ustaloną przez nadleśniczego Haacka, a mianowicie: że przy łuszczeniu świeżych szyszek nie należy przekraczać nigdy temperatury 50° C.; przy łuszczeniu szyszek przeschłych można podnieść temperaturę do 55° C., nie stosując nigdy odrazu maxymalnej temperatury, a starając się zawsze, co podkreślam ze swej strony, o najdokładniejszą wentylację. Stosując ściśle tę zasadę Państwowa Wyłuszczarnia Nasion w Klosnowie wyłuszcza rok rocznie bardzo znaczne ilości nasienia sosnowego o sile kiełkowania 90—95%, przyczem wypadki siły kiełkowania, dochodzącej do 100%, nie są wcale rzadkimi. Jest to również dowodem, że obawy o uszkodzenie nasion w wyłuszczarniach ze sztucznem ogrzewaniem

powietrza są zupełnie nie uzasadnione, jeżeli oczywiście wyłuszczarnie te posiadają odpowiednie urządzenia. Po ukończeniu procesu wyłuszczania, trwającego rozmaicie długo, zależnie od stopnia wilgotności szyszek i wysokości stosowanej temperatury łuszczenia, nasienie wyłuszczone oczyszcza się ze skrzydełek już to przy pomocy specjalnych maszyn szczotkowych, jużto przez omłacanie w workach skórzanemi cepami (nie kijami!). Przy czynności czyszczenia należy zwrócić uwagę, ażeby ziarenka nie uległy skaleczeniom, na oko często nie widocznym. Należy również bezwarunkowo zaniechać stosowanego przy omłacaniu skrapiania nasion celem łatwiejszego usunięcia skrzydełek, albowiem nasienie bardzo łatwo wchłania wodę i psuje się przez zawczesne kiełkowanie lub spleśnienie. Po oczyszczeniu ze skrzydełek przewiewa się nasienie z zanieczyszczeń na wialniach (młynkach) o kilku sitach z otworami od 1 — 4 mm. średnicy. Z 1 hl. szyszek sosnowych otrzymuje się od 0,7 — 0,9 kg. oczyszczonego nasienia; 1 kg. nasienia sosny zawiera od 130 — 200.000, przeciętnie 160.000 ziarnek, i ma pojemność około 2 litrów.

Rzeczą niezbędną jest stwierdzenie jakości nasienia wyłuszczonego przez określenie jego czystości, energji i siły kiełkowania. Próby jakości nasienia można wykonać w domu, mając do rozporządzenia należycie skonstruowany kiełkownik i potrzebne ku temu zasadnicze wiadomości; w przeciwnym razie zalecam wysłać próbki nasion do stacji oceny nasion, przyczem w tym wypadku ważnem jest otrzymanie wyniku oceny dość wcześnie t. j. przed wysiewem. Oznaczenie jakości nasienia koniecznem jest ze względu na ustalenie ilości nasienia, potrzebnego do wysiewu; lichszego nasienia trzeba wysiać znacznie więcej niż lepszego. Dobre nasienie sosny powinno mieć około 85% siły kiełkowania.

Nasienie sosny musi być do czasu wysiewu starannie przechowane, ażeby nie uległo za wczesnemu skiełkowaniu, spleśnieniu, zbutwieniu lub rozkładowi chemicznemu. Badania i praktyka wykazały, że nasienie sosny przechowuje się najlepiej i najdłużej bez dostępu wilgoci, ciepła, powietrza i światła; dla tego do przechowania nasienia sosny nadają się najlepiej zupełnie szczelne naczynia blaszane, lub szklane, złożone w miejscu suchem, chłodnem i ciemnem, gdzie temperatura nie ulega zbyt silnym i nagłym wahaniom. Ażeby nasienie sosny przechowane w szczelnych naczyniach nie poniosło szkody, należy nasienie przedtem suszyć przez kilka godzin w temperaturze powietrza 30°—40° C. Przesuszenie to konserwuje z jednej strony dłużej siłę kiełkowania, z drugiej strony ułatwia i przyśpiesza pęcznienie nasienia po wysiewie. Jeżeli świeżo pozyskane nasienie sosny ma być na wiosnę wysiane, wówczas przechowanie go w szczelnych naczyniach nie jest koniecznem, wystarczy przechować je w suchem i chłodnem miejscu.

Dla ilustracji, jak ważnem jest zagadnienie pozyskiwania jak najlepszego nasienia sosny, tak ze względu na przyszły rozwój drzewostanów, jak i ze względu na koszty odnowienia, pozwolę sobie na zakończenie przedstawić dwa szeregi cyfr, według nadleśniczego Haacka, przedstawiające przeciętne wartości, w średnio korzystnych warunkach.

Z nasienia sosny o sile kiełkowania:

	50,	55,	60,	65,	70,	75,	80,	85,	90,	95%
wschodzi na gruncie:	5,	7,	11,	14,	18,	22,	26,	31,	37,	49%

wskutek czego zamiast 1 kg. nasienia sosny o sile kiełkowania 85%

należy wysiewać nasienia o sile kiełkowania: 65, 70, 75, 80, 85, 90, 95%

kg.: 2.2, 1.7, 1.4, 1.2, 1.0, 0.8, 0,7.

Cyfry te, wykazują aż nadto jasno, jak drogiem jest liche, a jak taniem jest dobre nasienie; tembardziej, że nasienia sosny 85% siły kiełkowania powinno się wysiewać na zrębach najwyżej 3 kg. na 1 ha, w szkółkach najwyżej 0,5 kg. na 1 ar, nasienia zaś o wyższej sile kiełkowania, zwłaszcza w szkółkach, odpowiednio mniej.

W artykule niniejszym starałem się pokrótce przedstawić rolę czynników, które przy pozyskiwaniu nasienia sosny pospolitej mają wpływ decydujący.

Jeżeli omawiany przedmiot i poruszone szczegóły zainteresują czytelników i zachęcą ich do stosowania powyższych wskazań w praktyce, zamierzony przezemnie cel będzie osiągnięty. Żywię jednak pozatem to przeświadczenie, że artykuł niniejszy, zwracając uwagę na doniosłość sprawy nasiennictwa leśnego, pobudzi niejednego z leśników do głębszego i szerszego studjowania poruszonych w nim zagadnień i to nie tylko w stosunku do sosny pospolitej i że w ten sposób przyczyni się w małej mierze do utrwalenia się w umysłach leśników polskich świadomości, że jedno wielkie zadanie oczekuje od nich spełnienia: *świadoma i celowa organizacja polskiego nasiennictwa leśnego.*

Październik, 1928 rok.

Inż. *Aleksander Jezierski*
Nadleśniczy Państwowy
Klosnowo.



PIEŚŃ O DOMU.

Kochasz ty dom, rodzinny dom,
Co w letnią noc, wśród srebrnej mgły
Szumem swych lip wtórzy twym snom,
A ciszą swą koi twe łzy?

Kochasz ty dom, ten stary dach,
Co prawi baśń o dawnych dniach,
Omszałych wrót rodzinny próg,
Co wita cię z cierniowych dróg?

Kochasz ty dom, rzeźwiącą woń
Skoszonych traw i płowych zbóż
Wilgotnych olch i dzikich róż,
Co głogom kwiat wplatają w skroń?

Kochasz ty dom, ten ciemny bór,
Co szumów swych potężny śpiew,
I duchów jęk i wichrów chór
Przelewa w twą kipiącą krew?

Kochasz ty dom, rodzinny dom,
Co w pośród burz w zwątpienia dnie,
Gdy w duszę ci uderzy grom,
Wspomnieniem swem ocala cię?

O, jeśli kochasz, jeśli chcesz
Żyć pod tym dachem, chleb jeść zbóż,
Sercem ojczystych progów strzeż,
Serce w ojczystych ścianach złóż!...

MARJA KONOPNICKA

Słów kilka o szkółkach leśnych.

Dużo się mówiło, dużo się pisało o szkółkach leśnych i często podkreślano, niestety, idące w niepamięć przysłowie: „jaki leśnik—taka szkółka“, a jednak w tym właśnie kierunku popełniamy jeszcze bardzo dużo grzechów, lekceważąc to, co przy zastosowaniu odnowienia naszych lasów drogą uprawy sztucznej, przez sadzenie—stanowi o ich przyszłości. Więc powtórzmy sobie główne zasady szkółkarstwa dla czołowych gatunków naszych drzew leśnych.

I. Rodzaje szkółek.

Odróżniamy szkółki *stałe* i szkółki *czasowe*. Pierwsze użytkujemy przez dłuższy okres czasu, drugie tylko przez kilka lat i to prawie wyłącznie jako szkółki „siewne“.

Jak jedne, tak i drugie mają swoje dodatnie i ujemne strony.

Szkółki stałe zakładamy w takich rewirach, gdzie warunki terenowe wykazują mało odpowiednich miejsc dla szkółek czasowych, jak naprzykład w rewirach o lichych glebach piasczystych. Urządzenie szkółki stałej wymaga większego jednorazowego nakładu na rzecz ogrodzenia, instalacyj odwadniających lub nawadniających, środków dla zwalczania szkodników, nawożenia sztucznego, co jednak przy odpowiednich warunkach może się opłacić. Oprócz wyżej wymienionych nakładów, które w większości wypadków przemawiają na niekorzyść stałych szkółek, spotykamy się tu z innemi jeszcze ujemnemi stronami: nadmierne, jednostronne wyczerpanie gleby, rozchody na transport sadzonek na powierzchnie uprawne, możliwość silniejszego zachwaszczania się terenu jak i wytworzenie lepszych warunków do rozwoju takich szkodników jak pędrak, sówka; również wielka często różnica pomiędzy siedliskiem takiej szkółki, a siedliskiem powierzchni uprawnej może wywrzeć zły wpływ.

Tych wad nie posiadają szkółki czasowe: niebezpieczeństwo przed szkodnikami i zachwaszczeniem jest minimalne, różnice siedliskowe też nie występują, koszt transportu znika, gdyż zakładamy je w pobliżu powierzchni, mających być do zalesienia.

II. Wybór miejsca pod szkółkę.

Położenie. Miejsce pod szkółkę musi być tak obrane, aby dawało jej ochronę przed wiatrami, mrozem i zbyt silnem działaniem słońca. Należy unikać pochyłości południowych i południowo-zachodnich, wklęsnięć terenu, nadmiernego ocienienia przez sąsiadujące drzewostany, mrozowisk i miejsc z dużą ilością stojących wód, mrowisk. Teren powinien być możliwie równym, aby uniemożliwić wypłukiwanie gleby i nierównomierny dostęp światła. Bliskość natomiast wody bieżącej i dróg ma szczególnie duże znaczenie dla prowadzenia szkółek stałych.

Gleba pod szkółkę powinna być żyzną, należycie pulchną i o dostatecznej ilości wilgoci. Gleba ciężka, gliniasta nie jest wskazaną, gdyż utrudnia wyjmowanie sadzonek bez ich uszkodzenia. Im gleba jest lepsza tem lepsze otrzymujemy sadzonki, tem łatwiej znoszą one przeniesienie na powierzchnię uprawną. Twierdzenie, że sadzonki należy hodować na glebach gorszych, niż uprawne okazało się zupełnie niesłuszne. Nadmiernie „opasiane“ sadzonki, otrzymane na poszczególnych glebach, nie są

polecenia godne, gdyż cierpią silnie po przeniesieniu do gorszych warunków. Na byłych polach nie należy szkółek zakładać, najlepszą okazała się dla tego celu gleba z pod dziewiczego lasu.

III. Przygotowanie gleby i dalsze czynności.

Gleba pod szkółkę musi być przygotowaną jak najstaranniej. Uprawę zaczynamy na jesieni — zwłaszcza gdy mamy do czynienia z glebą cięższą — aby dobrze przemarzła i dała możność dokładniejszej obróbki na wiosnę. Najpierw usuwa się pokrywę jaknajpłyciej, aby tylko pozbyć się korzeni traw i chwastów, a możliwie najwięcej pozostawić cennych cząstek próchnicy. Potem następuje przekopywanie. Sposób i głębokość regulówki zależy od gatunku drzew, który ma być hodowany i od rozmiaru systemu korzeniowego, jaki chcemy mu nadać. Naogół biorąc korzenie muszą być tak długie, aby w okresach suszy dosięgały warstwy wilgotnej; długość taka wynosi 15—30 cm; a więc i gleba musi być do takiej głębokości przerobioną. Głębsza przeróbka jest droższą, a i powstały wówczas dłuższy system korzeniowy jest szkodliwym. Jedynie szkółka przeznaczona pod hodowlę sosny dla zalesienia wydm musi być głębiej uprawianą, gdyż długość korzeni u 1-o latek musi wynosić do 35 cm.

Należy pamiętać, że musimy wyhodować sadzonki o skupionym systemie korzeniowym, bo tylko takie dają dobre wyniki na uprawach.

Korzenie najsilniej rozwijają się w miejscach największego nagromadzenia azotu, dlatego należy dbać, aby w przerobionej warstwie ten tak ważny składnik pokarmowy znajdował się w dostatecznej ilości — i tylko wówczas otrzymamy system korzeniowy skupiony. Próchnica jest tym najważniejszym czynnikiem zbogacającym glebę leśną w przyswajalne związki azotowe, dlatego nie należy jej drogą przestarzałej regulówki „zakopywać“ głęboko pod spód, lecz na wskazaną głębokość do 30 cm i dobrze zmieszać z glebą mineralną. A więc nie regulówka, lecz przemieszanie!

Na wiosnę następuje przeróbka dokładniejsza, odpowiednie ogrodzenie i podział na grzędy.

IV. Szkółki dla naszych głównych gatunków drzew.

1. **Dęby.** Glebę należy wyżej wskazanym sposobem przerobić dokładnie do głębokości 30 cm. Żołędzie sieje się w rówki, odręcznie. Po dobrem przesortowaniu układa się ich poziomo w odległości 6—7 cm. jeden od drugiego; odstępy międzyrzędowe powinny wynosić 25—35 cm. Na 1 a szkółki wysiewamy 5000 żołędzi co stanowi 0.2—0.3 hl. — gdy żołądź jest złą, należy, naturalnie siać gęściej. Przykrywa się ziemią wyjętą z bruzdek na głębokość 2—3 cm. Czas wysiewu: koniec kwietnia, początek maja.

Na glebach pulchnych przesadzanie lub t. zw. „szkółkowanie“ ma miejsce już po pierwszym roku, na zwięzłych — po drugim. Przy szkółkowaniu $^1/_3$ część korzenia palowego musi być sekatorem obcięta; włośniki należy jak najwięcej oszczędzać. Więźba przy szkółkowaniu: 25—30 cm w trójkę. Tak przeszkółkowane dęby pozostawiamy na nowem miejscu 2 lata, aby zregenerowały uszkodzone korzenie i odpowiednio wzmocniły się, a potem jako półpodrostki (do 60 cm wysokości) lub nawet podrostki (do 120 cm wysokości) przenosimy na uprawy. Nie

chcąc mieć kłopotu z przeszkółkowaniem, a dążąc do otrzymania podobnych rezultatów, można z grzęd siewnych powybierać część siewek, przerzedzając w ten sposób rośliny, a u pozostałych odpowiednim nożem obcinamy część palowego korzenia — poczem pozostawiamy je na dalsze 2 lata na miejscu.

Międzyrzędy należy często przerabiać — w przeciwnym wypadku dębczaki nie będą się dobrze rozwijać. Pamiętać wreszcie należy o podkrzesywaniach, celem wytworzenia ładnych strzałek!

2. **Buki.** Hodowla buków jest szczególnie trudną, gdyż wymaga dużej znajomości rzeczy i dokładności pracy. Przeróbka gleby jak dla dębów. Wysiewamy buki najchętniej na wiosnę w rowki, prowadzone w odległości 15 cm jedne od drugiego; głębokość przykrycia 1,5—2 cm. Wobec wrażliwości kiełków wysiewamy je dopiero w początku maja lub i później. Ilość nasion zależy od procentu kiełkowania 0.1—0.2 hl. na 1 a. Jako 1—2 letnie szkółkujemy w odstępach 30 × 30 cm, pozostawiając je następne 2—3 lata na miejscu. Buki w szkółkach muszą być przedewszystkiem chronione od insolacji i od mrozów za pomocą krat, gałęzi, słomy, trzciny i t. p.

3. **Graby.** Hodowla naogół jak buków. Ochrona potrzebna tylko przed nadmiernem działaniem słońca. Szkółkować gęściej: 20 × 20 cm. Najlepiej używać do upraw dziczki z gęstych nalotów, wzięte świdrem Ed. Heyera.

4. **Olchy.** Na jesieni dobrze przerabiamy glebę do 25 cm. głębokości, aby się przez zimą należycie obleżała. Najodpowiedniejszą dla olchy, a zwłaszcza dla olchy czarnej, jest gleba próchniczna, wilgotna, którą jednak przed wysiewem należy dobrze przemieszać z piaskiem, aby uchronić siewki od wymarzania. Olcha szara idzie dobrze i na suchych glebach.

Sieje się na wiosnę. Siew dokonywa się albo jako pełny, albo w płytkie bruzdy Nasiona przykrywamy płytko (1,5—2 mm) przesianą przez sito ziemią kompostową poczem grządki uciskamy dobrze deską. Ilość nasion: 2—3 kg. na 1 a. Aż do wzejścia, należy grządkę zwilżać, najlepiej układając na niej mech (sphagnum) lub skrapiając rozpylaczem; polewanie nie powinno być stosowane.

Po 1 lub 2 latach szkółkujemy w odstępach 30 × 30 cm, poczem po następnych 2 latach otrzymujemy sadzonki odpowiednie dla upraw zwykle silnie zachwaszczonych. Sadzonek nie należy podkrzewiać.

5. **Brzozy.** Traktować jak olchy. Gleby świeże piaszczyste są zupełnie odpowiedniemi. Chronić siewki przed wypaleniem przez słońce za pomocą rzadkich krat.

6. **Jesiony.** Hodowla podobna jak przy dębach i bukach, wskazanem jest tylko wybrać glebę nieco wilgotniejszą i zasobniejszą w próchnicę. Siew w płytkie szerokie rowki, w odstępach 30 cm. Siew przypada na kwiecień. Ilość nasion (skrzydlaków) 1,5 kg. na 1 a. Jedno lub dwulatki szkółkujemy w więźbie 30 × 30 cm. Po 2 latach otrzymujemy sadzonki wysokości 1,2—1,5 mtr. Okrzesywanie ograniczyć należy do usuwania tylko t. zw. „dwójek" t. j. gorszej z ewentualnych dwóch strzałek, i odmarzłych pędów.

7. **Klony.** Hodowla jak dębów. Siew w rowki z końcem kwietnia. Ilość nasion (skrzydlaków): 1,5 kg na 1 a. Po roku szkółkować w więźbie 30 × 3cm. Po 2 latach otrzymujemy już dobre podrostki.

8. **Wiązy.** Szkółki muszą posiadać glebę próchniczną, wilgotną. Na jesieni przerabia się glebę do 30 cm. głębokości. Na wiosnę — dokładna uprawa. Po zebraniu nasion w czerwcu, wysiewamy je zaraz „pełnym rzutem“ na całą grządkę tak gęsto, aby ziemię całkowicie niemi przykryć. Następnie ubijamy je mocno deską, wysiewamy na nie przez sito próchnicę na grubość 3—5 mm i zwilżamy rozpylaczem. Zwilżać należy codziennie wieczorami, nim nasiona nie wzejdą, co zwykle następuje po 6—8 dniach. Następnej wiosny szkółkujemy wiązy w odstępach 30 X 30 cm, a po 2 latach mamy już doskonały materjał do upraw. Podkrzesywanie wiązy znoszą dobrze.

9. **Osina.** Osina nie jest chwastem, ale bardzo cennem drzewem niestety zanikającem w naszych lasach, a to co z odrośli powstaje, jest liche.

Pragnąc doczekać się cennego drzewa osinowego, należy osiny hodować z nasion. Miejsce w szkółkach należy tak obrać, jak dla jesionu. Na jesieni przeprowadza się uprawę zgrubsza, zostawiając dokładniejszą przeróbkę na wiosnę. Nasienie zebrane w kotkach w końcu maja, rozkłada się z puchem po rozpadnięciu się kotek na całej powierzchni grzędy, ubija się lekko deską, przysypuje próchnicą, przesianą przez sita i skrapia się wodą rozpylaczem. W miarę wysychania należy skrapianie powtarzać. Na 1 metr kwadratowy trzeba 60—80 gr nasion z puchem. Po 5—6 tygodniach nasienie kiełkuje. Następnej wiosny przesadza się siewki w więźbie 30 X 30 cm, a po roku otrzymuje się doskonały marerjał do upraw, osiągający często już 1,50—1,80 mm. wysokości.

10. **Topole.** Jak osiny.

11. **Sosny.** Wyszukanie miejsca pod szkółkę dla sosny nie jest tak łatwą rzeczą, jakby się dla wielu zdawało. Najlepiej się nadają żyzne dobrze przerobione gleby leśne wyższych bonitacyj, a nie liche piaski, Położenie musi być obrane dokładnie tak, jak podałem w rozdziale II. O ile w pobliżu upraw nie mamy odpowiedniego miejsca, należy szkółkę założyć dalej, transport bowiem używanych zwykle 1-o latek nie przedstawia wielkich trudności.

Dla wyhodowania *zwykłych* sadzonek sosnowych gleba powinna być przerobioną *nie głębiej* jak na 25 cm. Wczesną wiosną uprawiamy dokładnie glebę poprzedniej jesieni zgrubsza przekopanej; przeprowadzamy podział na grzędy, a w połowie lub w końcu kwietnia przystępujemy do siewu. Ilość nasion na 1 ar waha się od 0,2 do 0,4 kg.; siew musi być rzadki, aby siewki miały dostateczną ilość miejsca dla dobrego rozwoju. Siew najlepszy jest w rowkac ho płaskiem dnie, prowadzonych w odległości 12—15 cm. od siebie, przyczem należy przykryć ziemią próchniczną na głębokość 1—1,5 cm. Nawożenie przy odpowiednio obranej glebie leśnej jest zbędnem, a może być nawet szkodliwem, gdyż może powodować nadmierne wybujanie i rozpieszczenie sadzonek, które na uprawach dają złe rezultaty. Szkółkowanie sadzonek sosny nie jest wskazanem. Zasadniczo bowiem każda przesadzona siewka musi przetrwać w szkółce 2 lata, otrzymalibyśmy więc sosny 3 letnie, dające się trudno przesadzać i bardzo źle przyjmujące się. Jeżeli potrzebujemy większe sadzonki, używamy 2-letnie siewki, otrzymane z rzadszego siewu (połowa wskazanej ilości nasion), z ewentualnie podciętemi korzonkami palowemi pod ziemią, w maju następnego roku po wysiewie.

Dla wyhodowania jednolatek sosnowych o *specjalnie długich korzeniach*, potrzebnych do zalesiania wydm i gleb lichych, piasczystych,— postępujemy inaczej.

Wybieramy pod szkółkę glebę świeżą, lecz mniej żyzną; przerabiamy ją do głębokości 50—60 cm. drogą regulówki t. j. układając górne próchniczne warstwy z ewentualnym dodatkiem próchnicy, wziętej skądinąd na spód. Siejemy na wiosnę w rowki głębokości 2—3 cm., odległych 15—25 cm., na lepszych glebach w ilości 0,75—1,0 kg., na gorszych 1—1,2 kg. na 1 ar. Nasiona przykrywamy czystym przepłukanym piaskiem na 6—8 mm., tak, że w rowkach pozostaje małe wklęśnięcie ułatwiające zachowanie wilgoci.

12. **Świerk.** Hodowla świerków w szkółkach mało się różni od hodowli sosny. Glebę jednak należy wybrać nieco wilgotniejszą, położenie jaknajmniej narażone na działanie mrozu. Glebę przerabia się do głębokości 15—20 cm., głębsza przeróbka powoduje wysadzanie świerka przez mróz. Ilość nasion na 1 ar 0.5—0.8 kg. Siew dokonywujemy na początku lub w połowie maja, aby zabezpieczyć rośliny przed przymrozkami. Szkółkowanie, stosowane zazwyczaj, następuje po 1—2 latach w odstępach 10 $\times$ 10 do 20 $\times$ 20 cm., poczem pozostawia się na 2 lata w szkółce. Świerki przy szkółkowaniu muszą być sciśle zasadzane do takiej głębokości, jak były pierwotnie na grzędach siewnych.

13. **Jodła.** Glebę pod szkółkę jodłową obieramy taką samą jak pod świerkową. Przeróbka powinna być nieco głębsza, a mianowicie do 25 cm. Ilość nasion przy siewie w bruzdki odległe o 15 cm. powinny wynosić 5 kg. na 1 a. Ponieważ śiewki są wrażliwe na przymrozki należy wysiewać w pierwszej połowie maja. Nasiona przykrywa się 1—2 cm. warstwą próchnicy. Wobec bardzo wolnego wzrostu przeszkółkowuje się w drugim a nawet trzecim roku w więźbie 15 $\times$ 15 lub 20 $\times$ 20 cm. Przestać muszą jodły szkółkowanie póty, póki nie wytworzą wyraźnego okółka, co następuje po 5—8 latach. Wrażliwość na mróz i silną insolację każe młode jodełki ochraniać tak samo jak buki.

14. **Modrzew.** Gleba musi być żyzną, nieco zwięźlejszą niż dla sosny. Położenie bardziej przewiewne, może być nawet na wyniosłościach. Glebę przerabia się do 25 cm. Siew stosujemy wiosenny w rowki, jak przy sosnie. Wobec małego procentu kiełkowania nasion wysiewamy na 1 a 1 kg., a przy stosowanym niekiedy siewie pełnym 4 kg. na 1 a. Specjalnej ochrony siewki nie wymagają. Przeszkółkowuje się w więźbie 25 $\times$ 25 cm. lub 30 $\times$ 30 cm. Po 2 latach otrzymujemy już zwykle dobre podrostki zdolne do upraw.

Na tem kończę przypominając jeszcze raz przysłowie „Jaki leśnik, taka szkółka".

Poznań, październik 1928 r.

R. Biehler.

Produkcja wikliny*)

przez Franciszka Borsuka

St. Przys. Maklera Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy.

„Zagadnienie eksportu naszych rolnych produktów i przetworów uszlachetnionych staje się ośrodkiem spraw gospodarczych Polski, gdyż wiąże się z problemami walutowemi i finansowemi".

Według określenia prof. M. Ptaszyckiego — Polska współczesna posiada dwie kategorje terenów rolnych, gospodarczo mało produkcyjnych:

1. Obszary zbytnio nawodnione (łąki mokre, torfowiska, mokradła wogóle, oraz niektóre tereny orne na glebach ciężkich) i
2. Obszary posuszne (niektóre kategorje piasków).

Dodałbym i pośredni typ: gleby wyjałowione, skutkiem nieracjonalnej gospodarki.

Ilość tych „nieużytków" nie daje się nawet w przybliżeniu obliczyć. Poszczególni autorowie podają te połacie jałowe i nieprodukcyjne na kilkaset tysięcy, inni zaś na kilkanaście miljonów morgów.

W każdym razie mamy tego sporo.

Rolnik zawodowy i ekonomista-społecznik konstatują, że ciężary, którymi obarczone jest rolnictwo, są nie do zniesienia; sfery rządzące i opinja społeczna potwierdzają powyższe twierdzenia; wszyscy zgodnie:— cena robocizny, podatki i rozmaite świadczenia niewspółmiernie wzrosły, w przeciwstawieniu do czasów przedwojennych wielokrotnie, przez co produkcja roślinna i hodowla zwierząt doznały w wielu wypadkach znacznego uszczerbku. Nadmiernie wzrasta proletarjat rolny, przemysł nasz, skrępowany w swojej ekspansji, nie może wchłonąć i przetrawić podaż wolnych rąk roboczych, a połać naszych nieużytków olbrzymieje... odczuwamy brak i głód ziemi i pracy!

W czasie moich zawodowych wędrówek trafiłem do Chin północnych i Korei. Grunta tamtejsze, poza oazami wdzięcznych glinek, marne są. — W rozmowie z jednym z działaczy lokalnych, ozdobionym czerwonym pomponikiem na pokryciu głowy, wyraziłem się:

— „Panowie macie bardzo liche grunta". Interlokutor mój aż żachnął się: „niema złej ziemi — jest tylko zły gospodarz".

W tym aforyzmie odzwierciadla się stara mądrość ludowa i kultura tysiącleci żółtych twarzy.

Chińczyk pracuje konsekwentnie, w pocie czoła, i na bardzo lichym gruncie żywi liczną zwykle rodzinę, liczniejszą znacznie niż przeciętnie naszego kmiecia i wyrobnika.

Niema złej drogi do swej niebogi, niema złej ziemi!

Trzeba tylko odrzucić szablon i zakostniałą rutynę. Ziemi do pracy nie zabraknie i ziemia wdzięcznie zapłaci za pracę, pot i krwawicę.

Kraje ościenne o znacznie gęstszem zaludnieniu i na gruntach, częstokroć gorszych niż nasze opuszczone niwy i mokradła, dają posiadaczom i użytkownikom dostatnie utrzymanie; — „mursze" Wschodniej Marchji, piaski Brandenburgskie, landy i diuny nadmorskie dają się zużytkować.

---

*) Przedruk z broszury autora.

Nasz ogół gospodarczy nie zwrócił należytej uwagi na cały szereg dziedzin wytwórczości rolniczej, które postawione na właściwej stopie, mogłyby znakomicie wzmocnić osłabiony organizm narodowy i państwowy.

Na ogromnych przestrzeniach gruntów, o których była mowa we wstępie, powszechnie błędnie traktowanych jako „nieużytki", absolutnie nie przynoszących żadnych korzyści, dają się tworzyć bogactwa.

Na obszarze naszych ziem — zaborcze rządy założyły podwaliny gospodarki na „nieużytkach". Pomorze i Poznańskie mają łąki torfowe zmeljorowane, a na piaskach — wikliniarskie plantacje; Małopolska słynie z wiklin zagłębia Rudnickiego, Tarnowskiego, Krakowskiego, Rzeszowskiego i innych; nawet moskale nieśmiałe próby czynili, osuszając Polesie, i rocznie kilkadziesiąt tysięcy rubli wydatkowali na utrwalenie lotnych piasków.

Z pośród wielu innych niewyzyskanych płodów naturalnych ziem polskich — winna zająć poczesne miejsce niepozorna wierzba (Salix), w obrocie towarowym — „wiklina".

Warunki przyrodzone dla rozwoju tej kultury są nader korzystne, a w miarę rozwoju racjonalnej hodowli, zbiorów i zbytu—Polska może pozyskać znaczną ilość wysokocennych walut zagranicznych, wiklina bowiem, jako produkt we wszechświatowym obrocie handlowym jest towarem, — stale przez rynki zagraniczne poszukiwanym.

Przy odpowiedniej organizacji moglibyśmy i wierzę, że w najbliższym czasie będziemy wywozić nietylko do Niemiec, dokąd wyłącznie prawie od nas jest wysyłaną, lecz bezpośrednio do Anglji, krajów Skandynawskich, Hiszpanji, Włoch, Szwajcarji, Rumunji, na półwysep Bałkański, do Turcji, a dalej do kolonji i dominjów angielskich, Ameryki, Japonji i innych.

Powtarzam, że wiklina jest produktem, który w bilansie handlowym Polski mógłby i winien poważnie zaważyć, dostarczając stale tak pożądanych mocnych walut obcych, niezbędnych dla utrzymania finansowej równowagi ojczyzny.

Jako drugi etap rozwojowy — poza eksportem wikliny jako surowca — kraj nasz, przy odpowiedniej organizacji, mógłby produkować i eksportować gotowe wyroby koszykarskie i meblowe z wikliny, a tem samem dać zarobek i zatrudniać dziesiątki tysięcy rąk roboczych zarówno we włościańskiej izbie, jak też i w skupieniach większych osiedli: miasteczkach, domach zarobkowych i więzieniach.

Wszystko to jednak — wymaga właściwej organizacji, nakładu pracy i ujęcia całej sprawy w normy, odpowiadające odnośnym światowym wymaganiom technicznym i handlowym.

Przez zorganizowanie plantacji wiklinowych — poza czysto eksportowemi perspektywami — kolosalne znaczenie odgrywać będzie w zużytkowaniu przedewszystkiem tych właśnie „nieużytków", że wymienię: wydm lotnych piasków, które systematycznie okradają i zabijają nasze sąsiednie grunta użytkowe, odsypisk i terenów nadbrzeżnych nad rzekami, które, obsadzone wikliną, nietylko zatamowałyby ujemny wpływ wylewów wiosennych i Ś-to Jańskich, lecz jako wiklina, lub na faszyny dawałyby handlowy i niezbędny technicznie, niezastąpiony materjał regulacyjny.

Wszak przed nami stoi zagadnienie tak doniosłe — regulacji rzek, które nietylko, że nie są we właściwy sposób spożytkowane, lecz prze-

ciwnie narażają kraj na dziesiątki — jeżeli nie na setki miljonów strat corocznie.

Obsadzenie wikliną odsypisk rzecznych jest sprawą, organicznie złączoną z regulacją, a łącznie — uspławnienia rzek naszych, i tem samem teza moja nie potrzebuje dalszego uzasadnienia.

Słowem, sprawa zalesienia wikliną „nieużytków", piasków lotnych oraz odsypisk nadbrzeżnych i na kępach — winna być specjalnie poleconą uwadze: zainteresowanym nietylko poszczególnym właścicielom, gromadom wiejskim, lecz w pierwszej linji samorządowym organizacjom — sejmikom i gminom wiejskim i miejskim.

Należy pozatem uprzytomnić, że w myśl artykułów 1383, 1384 i 1385 kodeksu cywilnego i artykułów 633 i 634 kodeksu karnego — uszkodzenie plantacji kultury wiklinowej przez przepęd bydła, trzody, paszenia takowych i t. p. oraz inne sposoby niszczenia i uszkodzenia tych plantacji podlegają nader wysokim karom sądowym, niezależnie od obowiązku niezwłocznego uiszczenia strat materjalnych, poczynionych na plantacjach, i odszkodowania.

Zadaniem mojem i celem:

rozwinięcie i ujęcie w planowe ramy produkcji wikliny, bądź dla pozyskania towaru eksportowego, bądź dla wewnętrznej konsumpcji, drogą zorganizowania największej ilości plantacji odmian handlowych,

na podłożu i na podstawie materjałów sadzonkowych krajowych, którymi dysponujemy.

Stwierdzam, drogą praktycznego doświadczenia, że plantacje wiklinowe, należycie prowadzone, rentują się naogół znacznie lepiej niż inne kultury rolne.

Podstawą „dużego" handlu eksportowo-importowego jest, że odbiorca zachodnio-europejski lub zamorski grossista wymaga towaru „standartyzowanego"; t. zn., że kablem, przez radjo lub pocztą zamawia i kupuje przez giełdę zupełnie określony rodzaj, gatunek i sortę według ustalonych norm, w danym wypadku **sortowany towar co do grubości, długości i koloru.**

Tragedja naszego handlu eksportowego, że produkujemy i wysyłamy niejednolity i nieokreślony towar bez „marki" i „standartu".

W klasycznym kraju produkcji wikliny — Francji — po 150-letniej praktyce, z właściwym polotem rasy gallijskiej, na podłożu logicznego rozumowania i doświadczeń, obejmującym szersze horyzonty, i lat doświadczenia kupieckiego, zatrzymano się na kilku zaledwie typach—odmianach, zastosowanych do lokalnych warunków klimatycznych i gleby, w Szwecji — trzech.

Te nieliczne, a ujednostajnione odmiany całkowicie zaspakajają wszystkie potrzeby przemysłu krajowego i eksportowego.

W Niemczech, przed pół wiekiem dopiero chwycono się przemysłu wiklinowego, lecz wprowadzono dziesiątki, a bodaj setki odmian. wskutek czego stworzył się chaos, z którego obecnie się wycofują.

Wierzba jest jednym z naibardziej rozpowszechnionych, o różnych postaciach bądź jako drzewo, bądź jako krzak rozłożysty, bądź jako pręt lub witka, okazów świata roślinnego, i w systematyce botanicznej należy do rozpowszechnionej rodziny „*Salicaceae*", a rozlicznych, które autor uczony niemiecki Adolf Toepfer (Bawarski Ogród Botaniczny —

Monachjum) opisuje i różniczkuje, w ilości 800 przeszło gatunkach i odmianach; angielscy botanicy znają do 1600 pododmian.

Profesor Akademji Rolniczej w Tharandt, Dr. F. W. Neger ustala i wyznacza zasadnicze gatunki, z których dla naszych celów są pożyteczne i użytkowe:

1) Salix Pentandra L. — Lorbweide;

2) „ triandra L. = S. Amygdalina L. — Mandelweide, Greveling;

3) „ Alba L.=S.Wittelina L.—Dorfweide, Silberweide, Blattweide;

4) „ Purpurea L. — Purpurweide, Bachweide;

5) „ incana Schrk. — Weissgraueweide;

6) „ Viminalis L. — Korbweide;

7) „ Pruinosa, acutifolia (Daphnoides) — Reifweide, Schimmelweide, Kaspischeweide,

8) „ Caprea L. — Schweide, Palmweide,

i jeszcze parę innych, dla naszych celów mało przydatnych w obrocie towarowym, nie odgrywających żadnej prawie roli handlowej.

Polski przemysł wiklinowy winien oprzeć się przedewszystkiem na typach i odmianach, w kraju już istniejących i już ustalonych drogą naturalnej selekcji, a mianowicie:

1) Wierzba migdałowa *(Salix amygdalina vel triandra — Mandelweide)*, dająca pręty długie i cienkie, po okorowaniu — towar najczystszej białej barwy, śnieżnego połysku.

Wyroby z niej odznaczają się wielką trwałością.

Migdałówka sadzi się bardzo gęsto, w położeniach zacisznych, zasłoniętych, zwłaszcza od wschodnich wiatrów, przynoszących (w maju) mrozy, — najlepiej, położonych z wystawą na północ; gleby, posiadające dostateczną ilość wilgoci w głębi jak zwięzłe, tak też i na piaskach, dają doskonałe wyniki.

2) Wierzba konopianka — *(Salix viminalis — Hanfweide, Korbweide)*, plantowana na właściwej glebie, zasobnej w pokarmy i wilgoć, odznacza się silnym, częstokroć wspaniałym wzrostem, prawie nie rozgałęzia się (o ile nie jest uszkodzona), daje towar nie tak wykwintny jak migdałowa, po okorowaniu szarawej barwy. Na wilgotnych piaskach rośnie dobrze, torfu nie znosi.

3) Wierba purpurowa — *Salix purpurea, (Helix) — Steinweide, Buchweide)*, pochodzenia francuskiego, udaje się na wszelkich gruntach, wilgoci potrzebuje mniej niż poprzednie, zbyt wysokich plonów nie daje, wadę posiada, że dla łuszczenia trudna i zbiera się późno na wiosnę, jak dobrze się zazieleni, t. j. gdy i innych robót mamy sporo w polu.

4) Wierzba kaspijska — *Salix caspica, acutifolia (Daphnoides), vel pruinosa — Kaspischeweide, Reif — Schimmelweide)*, nie wybredna na glebę, nadaje się w pierwszej linji dla utrwalenia lotnych piasków; w pierwszych latach, nim dobrze się zakorzeni, wygląda miernie, a często licho, w latach mokrych cierpi od rdzy, do wyrobów delikatniejszych nie nadaje się.

5) Wierzba l a u r o w a — *(Salix petandra — Lorbweide)*, witki na oko bardzo ładne i długie, udaje się nawet na torfowiskach, mało osuszonych, lecz nie racjonalna ze względu na znaczenie handlowe, gdyż daje mało opłacający się towar kruchy.

6) Do nader cennych pododmian, pochodzących ze skrzyżowania *Salix viminalis* × *Salix purpurea*, ustalił się typ powszechnie znany:

„S z p a g a t ó w k a" — *(Salix purpurea viminalis)* dostarcza delikatnego, elastycznego towaru wysokiej wartości, udaje się na piaskach, w pierwszym roku kładzie się na ziemi, w następnych — wyrasta silnie, bujna i prosta (do 3-ch metrów długości), musi być sadzoną nader gęsto.

Po okorowaniu daje towar matowo-żółtawy—kremowy, przy parzeniu ciemniejszy, w odcieniu garbowanej skory, słowem, barwy modne, tak ulubione przez anglosaskie narody.

„A m e r y k a n k a" — pododmiana, pochodząca ze skrzyżowania *Salix purpurea* × *Salix triandra (forma Supertriandra)* — *Amerikanerweide*, zjawiła się na rynkach niemieckich około 25 lat wstecz i ma tam duże powodzenie; wymaga próchnicznej gleby z dostateczną ilością wilgoci. W towarze wielkiej różnicy ze „szpagatówką" nie wykazuje, — po korowaniu daje ton bardziej jaskrawy; (w tym obecnym sezonie większej ilości sadzonek tej pododmiany nie posiadamy, jesienią każdą ilość).

Jak więc zatem zabrać się do założenia plantacji wikliny?

Przedewszystkiem należy, przy pomocy miejscowego agronoma zawodowego i fachowego, lub leśniczego, zbadać i określić rodzaj gruntu, przeznaczonego pod plantację:—glebę, podglebie, stopień wilgoci, gdyż w zależności od tych czynników stosujemy ten lub inny gatunek, odmianę wikliny.

Następnie najważniejszą rzeczą jest należycie przygotować teren przyszłej plantacji. Operacja ta polega na: jaknajgłębszem spulchnieniu i przewietrzeniu gleby, stosując jaknajwcześniejsze i j a k n a j g ł ę b s z e przeoranie, o ile czas i środki pozwolą—raz wzdłuż i drugi raz wpoprzek, a następnie na jaknajdokładniejszem wybronowaniu.

Głębokie, jaknajgłębsze spulchnienie ziemi wpływa bowiem dodatnio na uregulowanie stosunków wilgotnościowych.

Przy założeniu większych, w przyszłości nader dochodowych, plantacji wiklinowych bezwzględnie radzę odżałować na koszta sprowadzenia specjalisty, który zbada grunta, doradzi odmiany, przeprowadzi kalkulację handlową, da praktyczne wskazówki i t. p.

O ile są wątpliwości, radzę założyć szereg próbnych poletek doświadczalnych na parcelkach 25 × 50 mtr. lub 25 × 100 mtr. i obsadzić równoległe parcelki 2—3 odmianami zasadniczemi, nadającemi się teoretycznie do danego typu gruntu, a po roku otrzymujemy dokładny i niezawodny wskaźnik, jaką odmianę mamy traktować jako najbardziej odpowiednią na dany teren.

Przy takiem traktowaniu, z małym stosunkowo nakładem pieniężnym, łatwo w pierwszym roku zapoznać się praktycznie ze sposobami co do uprawy, pielęgnacji i sposobu wykonywania robót i t. p., albowiem przy największej dbałości i nadzorze, nie sposób uniknąć pewnych

mimowolnych błędów, które tylko przez własną praktykę dadzą się na przyszłość usunąć.

Teren przeznaczony na wiklinę, poza poletkami doświadczalnemi, należy potraktować łubinem, uprawą ziemniaków — gdyż te uprawy przyczyniają się dodatnio dla pozyskania rentowności przyszłej plantacji.

Po tych przedwstępnych ogólnikowych uwagach, przechodzimy do praktycznych wskazówek:

1) Wiklina wymaga przedewszystkiem pełni światła słonecznego i zacienienia nie znosi; nie udaje się również na glebach nadmiernie mokrych.

2) Wiklina wymaga ziemi starannie oczyszczonej z chwastów, spulchnionej i przewietrzonej.

3) Sadzi się wiklinę pod sznur, rzędami, które kieruje się z północy na południe na terenach, obfitujących w wilgoć; o ile zaś grunta są suchawe i niema nadziei regularnego nasycania ziemi wilgocią podskórną lub zalewową — ze wschodu na wschód, a to by ulistnienie wikliny zacieniało grunt plantacji i tamowało parowanie ziemi. Na gruntach wilgotnych, jak już podałem, sadzi się w kierunku odwrotnym, aby słońce w międzyrzędach operowało jaknajswobodniej i wyciągało nadmiar wilgoci i mogło lepiej ocieplać system korzeniowy.

4) Odstępy między rzędami stosuje się nie bliżej 50 c/m., a sadzonki jedna od drugiej jaknajgęściej; przez stosowanie jaknajgęstszego sadzenia w rzędach zmusza się poniekąd roślinę do wybujania, wystrzelania witek wiklinowych do góry, ku słońcu i otrzymujemy pędy cienkie i długie, handlowo najwyżej cenione i poszukiwane.

Z praktyki mojej radzę między rzędami stosować odstęp 50 do 80 cm., w zależności od gruntu danej plantacji, aby można było bez uszkodzenia plantowanych roślin i dla wygody eksploatacji opielać, nawozić i t. p.

Na 1 hektar: 100×100 mtr.—potrzeba tysięcy sadzonek:

między rzędami c/m	sadzonka od sadzonki c/m					
	10	15	20	25	30	35	50
50	200	132,2	100	80	61,6	57	40
60	166	110,5	83	66,4	55,2	47,3	33,2
70	142	95,2	71	56,8	47,6	40,5	28,4
80	125	83,2	62,5	50	41,6	35,6	25

Na lotne piaski, dla utrwalenia, sadzimy: między rzędami 50 cm., a sadzonka od sadzonki 25 lub 30 cm., zawsze pod sznur.

Sadzonki przygotowuje się w długościach, zależnych od stopnia zasobności wilgoci w glebie:

na grunta mokrawe i wilgotne . . . . . 20 cm.
„ „ średnio wilgotne, suchawe . . 30 „
„ „ suche . . . . 40 „

W niektórych wypadkach, a dotyczy to wyłącznie odmiany „kaspijka" na lotne piaski — 50 cm. Lecz przeważnie wystarczy 40 cm., a w zależności od warunków i konfiguracji terenu i ilości odpadów atmosferycznych — 30 cm.

5) Proces sadzenia wikliny wymaga nader ścisłej kontroli i nadzoru.

Do sadzenia używa się szereg partji po 3-ch robotników: pierwszy według naciągniętego lub odznaczonego sznurem rzędu — znacznikiem żelaznym (1 cm. grubości), lub zaostrzonym z twardego drzewa kołkiem z poprzeczką robi otwór głębokości o 1 cm. krótszej od długości sadzonki i lekkoskośny ku południowi; drugi inteligentny i uważny młody robotnik(ca) wkłada sadzonki, bacząc, aby wierzchołki (oczka) były kierowane do góry, trzeci robotnik silniejszy, bardzo dokładny i sumienny — przy pomocy specjalnego „dociskacza“ — (grubszego i dłuższego kija zaciosanego w klin z twardego drzewa lub okutego)— bardzo starannie i dokładnie dociska ziemię do sadzonki, ziemię zruszoną przydeptuje. Sadzonki luźno wstawione, a nienależycie obciśnięte ziemią, obsychają i wiele z nich przepada.

Jeżeli przesyłka sadzonek wymagała dłuższego czasu, to może się zdarzyć, że sadzonki nadejdą przyschnięte: — kora na nich będzie pomarszczoną. Takie sadzonki należy zanurzyć w wodzie (mniej więcej na 24—36 godzin), aby po wyjęciu z wody kora napęczniała i stała się gładką, i sadzić na przygotowanym należycie gruncie; lub też, o ile transport przyjdzie jesienią, zimą, zawczasu zadołować w miejscu zacienionym (na wzór warzyw lub ziemniaków).

Sadzonki wikliny w transporcie nie obawiają się przemarznięcia i gdyby przesyłka nadeszła podczas silniejszych mrozów, nie należy rozpakowywać, lecz nietknięte położyć w miejscu chłodnem, a od mrozu zabezpieczonem, np. w piwnicy i pozostawić tam do chwili rozmarznięcia sadzonek, t. j. 10 — 12 dni. Następnie zadołować w gruncie (jeżeli temperatura powietrza nie jest niższa od zera).

Gdyby mróz trwał, należy zadołować sadzonki w piwnicy lub innem miejscu, zabezpieczonem od mrozu i tam trzymać do wiosennego ocieplenia się.

6) Głównym warunkiem wydajności cennego eksportowego materjału (poza zastosowaniem należytej odmiany w stosunku do warunków gleby i terenu) — jest utrzymanie plantacji w zupełnej czystości, aby żadne chwasty nie zagłuszały i nie odbierały części pożywnych i wilgoci. O ileby takowe szkodniki się pokazały, to trzeba je niezwłocznie wypleniać: wyrywać, lub, jak przy burakach, obmotykować gracą, motyką lub Planetem ściąć chwasty i pilnować, aby się nie odnowiły.

W pierwszym roku założenia plantacji trzeba rolę, udeptaną przy sadzeniu, łagodnie i umiarkowanie spulchniać grabiami, zębatą motyczką, gracą, planetem — skoro tylko rzędy wikliny się zazielenią. W latach następnych można i należy rolę spulchniać nieco głębiej, lecz także z ostrożnością, aby nie uszkodzić korzonków, rozpościerających się częściowo pod samą powierzchnią ziemi.

W drugim roku istnienia plantacji należy spulchniać jak najwcześniej, po obeschnięciu z zimowych opadów — dla dopuszczenia powietrza do gleby, zasklepionej przez roztopy wiosenne; drugi raz rozruszamy grunt zazwyczaj w początkach czerwca. W trzecim roku i w następnych latach — na wiosnę, gdy wiklina jeszcze się nie rozrośnie.

Przez takie stałe spulchnianie — oprócz tępienia chwastów — utrzymuje się rolę w stanie sprawnym i bardzo aktywnym, zyskuje się łatwiejszy dostęp powietrza do korzeni, mniejsze wyparowanie wilgoci,

niszcząc włoskowatość gruntu i lepszy rozwój pożytecznych drobnoustrojów. Bardzo korzystnem jest w późniejszych latach, po spulchnieniu ziemi, jednocześne obsypywanie lub okopywanie rzędów na wzór ziemniaka lub buraka: wiklina rośnie potem o wiele bujniej niż w płaskiej uprawie.

7) Jakkolwiek wiklina posiada wyjątkowo rozwinięty system korzonkowy i ciągnie środki pożywcze tam, gdzie inne rośliny tego nie potrafią, należy jednak pamiętać, że nasza plantacja, produkująс z hektara częstokroć kilkaset centnarów masy drzewnej, musi mieć też środki do żywienia się.

Dla tego też, zakładając, naogół kosztowną, lecz ogromnie rentowną kulturę aby była ona stale dobrze dochodową, należy zasilać ją regularnie nawozami.

Chude i suche piaski, jak też i inne jałowe grunta, zwykle używane pod uprawę wikliny, wyczerpują się prędzej niż gleby wilgotne, gliniaste lub zasobne w próchnicę.

Wikliniarnię nawozi się umiarkowanie (dobrze męszając nawozy z gruntem przed zadaniem): szlamem błotnym z szos, dróg publicznych, z gnojówek, kompostem, popiołem drzewnym lub torfowym, a dalej sztucznymi nawozami kupnymi. Skutecznym i tanim nawożeniem — nawodnianie zalęwem, o ile ze względów lokalnych jest możliwem dokonać tego tanim sposobem. Im rodzimy grunt jest zasobniejszy, tem rzadszego potrzebuje nawożenia, im lichszy — tem częstszego.

Nie podaję recepty. Każdy plantator wikliny musi na swoim gruncie przeprowadzić próby corocznie, aby sprawdzić czego jego plantacja potrzebuje: wapna, fosforu, potasu i t. p.

8) Rentowność (dochodowość) plantacji uzależnia się od całego szeregu składników: gleby podstawowej, uprawy, sadzonek, pielęgnacji, zbioru, sortowania i obróbki handlowej.

Zbiór dokonywuje się nie wcześniej, aż liście same opadną: listopad, grudzień, styczeń i luty w zależności od warunków klimatycznych osiedla i opadów śnieżnych; zbiory późniejsze — wiosenne dokonywuje się częstokroć w celu naturalnego bielenia, aby krążenie soków już się rozpoczęło i ułatwiło korowanie, i takowe wiosenne cięcie musi być w zasadzie dokonywane na przemian z cięciem jesienno-zimowym, aby niezbyt wycieńczać plantację.

Zbiór wikliny odbywa się corocznie (wyjątek — kaspijka, która w pierwszym roku sadzenia się nie wycina), późną jesienią, po opadnięiu liścia. W pierwszym i drugim roku, nim się wiklina dobrze zakorzeni, cięcie musi być dokonywane nader umiejętnie, i starannie, nader ostrym nożem ogrodniczym, — „sokołem" lub nożycami ogrodniczemi, aby przy wycinaniu nie naruszyć włoskowatych korzonków wikliny. Następne lata specjalnym nożem wikliniarskim lub bardzo ostrym sierpem.

Witki ścina się jaknajbliżej przy samej obsadzie pręcia i pieńka macierzystego. Płaszczyzna cięcia musi być równoległa do pienka sadzonki i jaknajbardziej prostokątną i zupełnie gładką (noże lub nożyce, sierp, muszą być stale i nader ostre), gdyż zużywa się wtedy mniej energji i wpływa dodatnio na wygląd handlowy towaru;—skośne, zaostrzone, klinowate cięcie jest w towarze ujemne i przy sadzonce zostawia widełki, gdzie mieszczą się larwy szkodników owadów.

Wycina się wszystkie, bez wyjątku pędy, i na miejscu zgrubsza się sortuje co do długości na 3 — 4 kupki i wiąże (jak snopki zboża)

o wadze 15 — 20 kilogramów: zbyt duże, ciężkie snopki, przechodząc wielokrotnie przez ręce robotników przy ważeniu, ładowaniu i t. p., łatwo rozwiązują się i wymagają silnego robotnika.

Snopki te na polu stawia się, a nie kładzie. Po codziennej pracy cięcia — zbiór wieczorem zwozi się pod szopy przewiewne do przechowania, przeróbki na miejscu, lub dla wysyłki do dalszej obróbki. która polega przedewszystkiem na bardziej dokładnem (a specjalnie na bielony towar) sortowaniu: ustawia się beczki z jednem dnem lub skrzynie z umocowanym drągiem — łatą z podziałkami co 10 względnie co 20 cm., i do tych naczyń wstawia się rozwiązane snopki i kolejno, wyciąga się najdłuższe pędy, które składa się do miejsc przeznaczonych, gdzie się towar pakuje; następnie wybiera się koleino niższe co 10 lub 20 cm. pędy i t. d.; uszkodzone pędy lub rozgałęzione najlepiej już na polu osobno odkładać, gdyż te braki użytkowuje się na grubsze roboty do plecionek parkanów, półkoszków, koszy do kartofli, węgla i t. p. na grubszy towar zielony.

Po przesortowaniu — wiążemy jaknajściślej i najmocniej po 200 sztuk (na oko) snopkami, umocowujemy tabliczki z nazwą odmian (o ile plantacja prowadzi kilka) i magazynujemy w suchych i przewiewnych szopach (zakrytych).

Korowanie wiosenne, moczenie, parzenie, suszenie i t. p. zabiegi są sprawą dosyć prostą i łatwą, lecz wymagają pewnej praktyki i umiejętności. Aby nie rozszerzać ram niniejszego artykuliku, nie opisuję tych zabiegów, tem bardziej, że przy zakładaniu plantacji wzorowych i, obecnie w Polsce nieomal doświadczalnych, gorąco wierzę, że wspólnymi siłami z czytelnikiem dojdziemy do tego w czasie jaknajprędszym, że bezwzględnie odwiedzi instruktor plantację, który to fachowiec wszystkie te i inne sprawy i zagadnienia wyjaśni, wytłomaczy, pouczy i praktycznie naocznie, w naturze pokaże.

Szkic mój byłby niekompletny, a mam wrażenie, że przeciętny czytelnik chciałby wiedzieć coś niecoś o stronie handlowej. Dlatego też nader pobieżnie podaję ogólne zasady sortowania i opakowania.

Bielona jednoroczna wiklina sortuje się od 80 cm. (a bywają pręcia cenne na delikatniejsze wyroby od 60 cm.) co 10 lub co 20 cm. w zwyż:

Nr. 8 = 80 cm., Nr. 9 = 90 cm., Nr. 13 = 130 cm. i t. d.

Trzechletnie i dwuchletnie pędy sortuje się na długości 1 mtr., 1 m. 50 cm. i wyżej 2 mtr., i na 3 klasy co do grubości: do 18 mm.— 1 klasa; 18—24 mm. — 2 kl.; 24—35 mm. — 3 kl.

Wiklina, jako towar objętościowy, a nader lekki, musi być przy transporcie kolejowym i morskim bardzo starannie, szczelnie i mocno związaną. Im mocniej pęczek wikliny jest związany, tem lepiej; tem bardziej, że towar zyskuje na ładnym handlowym wyglądzie i kolor zachowuje się lepiej niż przy niedbałem, luźnem wiązaniu.

Na eksport pakuje się, łącząc pęczki po 200 sztuk, o czem już było wyżej, a potem snopki, mające w obwodzie około 1 metra, czyli w średnicy 30—35 cm., mierząc 10 cm. od podstawy; lub też o określonej, według zamówienia, wagi na 5, 10, 25 kilogramów.

Dla uciśnienia wikliny, stosuje się zwykły kołowrot ze sznura konopnego i kija, lub prasę najprostszą, którą każdy kowal wiejski z łatwością zbuduje.

Eksportowa wiklina z reguły ma być związana silnym, niełamliwym drutem w 3-ch miejscach symetrycznie.

Na kije do rusztowań mebli, wyrobów koszykarskich, na obręcze (olbrzymi artykuł eksportowy) i t. p. wykorzystuje się starsze, przerośnięte wikliny oraz hoduje się specjalne odmiany.

Kije sprzedaje się jak zielone, tak i bielone i sortuje się takowe na cztery klasy:

Kl. I. Długość od 8 do 12 stóp angielskich, lub 265, 300, 335 i 370 cm. średnicy 3/4 cali angielskich lub 18/19 milimetrów w cieńszym końcu. Pakuje się po 30 sztuk wiązanych 2 razy.

Kl. II. Długość 6 do 7 stóp (185—215 cm.) grubość wierzchołka 1/2 cala, lub 12/13 mm. Paczka zawiera 120 sztuk, wiązane 2 razy.

Kl. III. Długość 5 stóp i 3 cale ang. do 6 stóp (155—185 cm.), grubość u górnego końca 11 mm. (mniej niż $^1/_2$ cala). Paczka 120 sztuk, 2 razy wiązana.

Kl. IV. Długość 4 stopy i 6 cali do 5 stóp (135—165 cm.), w cieńszym końcu 9 do 11 mm. Paczka zawierać winna 180 sztuk, wiązanych 2 razy.

Poszczególne kraje odbiorcze żądają kiji i w innych wymiarach: 1.10, 1.25, 1.60, 1.65, 1.80 cm. i t. d. z odpowiedniem ustosunkowaniem grubości i w paczkach po 100, 50, 60 i 120 sztuk.

Paczki zawierać muszą zupełnie jednakowe długości i sztuki nader zbliżone co do grubości.

Opakowanie jak przy wiklinie: nader silne i ścisłe.

Z 1 hektara w trzecim roku istnienia plantacji uzyskuje się zbiór 12—17.000 kilogramów amerykanki i szpagatówki; migdałówki, konopianki, od 23/25 do 30.000 kilogramów zielonego towaru.

Po należytem okorowaniu i wysortowaniu otrzymuje się 30—35 do 40% białego towaru.

Za bielony towar w zależności sorty uzyskuje się od 5 do 14 dolarów za 100 kilogramów na okręcie lub na wagonie stacji granicznej. Przeciętnie zatem z hektara dochód wynosi 80 do 200 dolarów. Za kije bielone płaci się 3 do 5 dolarów za 100 kg., a nieraz i wyżej.

Dla uzupełnienia czysto fachowego, popularnego operatu muszę podkreślić, że Niemcy — (Korb-Industrie und Weiden Zeitung Nr. 18 dnia 20-VI 1926 — pismo istnieje 41 lat) żalą się: „Durch den versailler Vertrag ist Deutschland durch Abtretung seiner grossten Korbweidenkulturen in Polen, Oberschlesien und im Elsass verlustig gegangen, so dass heute fast 70 prozent des verbrauch in Deutschland vom Ausland bezogen werden müssen und zwar zum grossten Teil aus Polen und Holland".

Przed wojną, i przy nieuszczupleniu terytorjum Rzeszy Niemieckiej, konsumpcja dowozu wikliny wynosiła rocznie przeciętnie około 500.000 qu. (224.883 qu. wartości 7.224.000 mk., cyfra pierwszej połowy 1914 roku), a w roku 1925 wyniozła za cały rok li tylko 222.264.911 kilogr. równoważnika 11.203.000 mk.

Cofnęła się, naturalnie, konsumpcja wikliny w Niemczech gdyż eksport wyrobów wiklinowych niemieckiego przemysłu koszykarskiego i meblarskiego nie odzyskał swych przedwojennych rynków, lecz obecnie na dorocznym kongresie w Lipsku roku ubiegłego stwierdzoną została konsekwentna poprawa i powrót do przedwojennych stosunków.

Mając gęste zaludnienie, stosunkowo małe zapasy ziemi, zdatnej do platowania wikliny, Niemcy jednak, aby paraliżować częściowo drożyznę towaru i ucieczkę walut za wiklinę importowaną, z budżetu

Rzeszy na rok 1926 wydatkowały 5.000.000 marek na długoletnie kredyty rolnikom z oprocentowaniem 5% w stosunku rocznym. Prywatne banki (według moich poufnych informacji) sfinansowały w tym roku 40.000.000 mk. na produkcję wikliny w kraju i import surowca przeszło 1.000.000 dolarów.

Sam powiat Nowy Tomyśl (okolica Zbąszynia) dostarczył Niemcom wartości 30—35.000 dolarów towaru, całe Pomorze wysłało, częściowo przez zieloną granicę, bez kontroli celnej i statystycznej 2—2.500 wagonów niestety przeważnie zielonego towaru wartości plus minus 90—100.000 dol.

Zabiera wiklinę z Małopolski — Wiedeń, Praga, Holandja.

Żądają i poszukują towaru wszystkie państwa i kraje.

Francja sama chociaż jest poważnym producentem (około 600.000 quintali) sprowadza kilkadziesiąt tysięcy qu, a w miarę rozwoju swego eksportu wyrobów wikliniarskich będzie potrzebowała bardzo dużo i tylko wysokocennego surowca.

Nie mówię zupełnie w obecnej broszurce o rozwoju koszykarstwa i naszego meblarstwa wiklinowego, jest to etap następny rozwojowy, lecz twierdzę, że wiklina jest jedną z najbardziej dochodowych plantacji— wyższej przy właściwej pracy i umiejętności, niż wszelkie inne masowe produkcje roślinne, pomijając naturalnie plantacje roślin leczniczych.

Zapytuję, czy tą gałęzią produkcji czynniki miarodajne zainteresowały się?

W ostatnich latach mojej pracy w tym dziale udało mi się rozagitować bardziej zapobiegliwszy i oświeceńszy lud rolniczy: Siedleckie, Sierpeckie, Sokołów i inne powiaty przy wydatnej pomocy sejmików swoich zalesiają swoje piaski.

Niestety, pomoc i zainteresowanie się rządowe jest, jeżeli nie powiem żadne, to w każdym razie — nikłe.

Prawda, kosztem dosyć dużych ofiar pieniężnych przy Instytucie Naukowym w Puławach stworzony został dział wierzby koszykarskiej, lecz mojem zdaniem — wadliwie.

„Odmian wierzb koszykarskiah jest bardzo dużo, a w szkółkach Zakładu naszego jest hodowanych przeszło 500 odmian“ — (cytata z prospektu Zakładu hodowli drzew i wierzby koszykarskiej Państw. Inst. Nauk Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. Cennik wiosenny 1926 roku). Czyli że najwyższy autorytet — Instytut Państwowy Nauk Gospodarstwa wiejskiego — powtarza błąd i omyłkę, przebrzmiałe już obecnie w Niemczech i wprowadza szkodliwe rozproszkowanie wysiłku standartyzowania naszych eksportowych towarów.

Jasnem jest, że szkółki puławskie wiklinowych sadzonek przy prowadzeniu kilkuset odmian nie mogą pokryć zapotrzebowania naszych rolników jednolitego towaru i sprawa wikliniarstwa rozpyla się i nie da możności zebrania ujednostajnionego towaru.

Przechodzę do konkretnych wniosków na podstawie popularnego (może zbyt popularnego) mojego operatu.

1) Należy stworzyć, względnie wydatnie poprzeć, o ile powstanie— ta sprawa jest na warsztacie — „Instytut popierania i badania rozwoju wikliniarstwa“.

2) Przy tym Instytucie należy przydzielić tytułem wieloletniej dzierżawy z ośrodków parcelacyjnych i z majątków państwowych na całym

obszarze Państwa rozsadniki i pola doświadczalne pod uprawę wikliny, gdyż jedyna placówka puławska daje wiklinowe sadzonki na jednym typie gleby do różnych zakątków kraju o różnym klimacie, a nasza omawiana roślina ma zmienną naturę: pod wpływem warunków terenowych i klimatycznych daje częstokroć niespodzianki i w efekcie daje całkiem nowe odmienne gatunki towarowe niż macierzysta kultura.

3) Przez Bank Rolny przydzielić odpowiednie kredyta meljoracyjne poszczególnym osobom fizycznym i prawnym na cele zakładania plantacji wiklinowych, na kilkoletnie termina z oprocentowaniem jaknajniższem — w dziale kapitału zakładowego i krótkoterminowe pożyczki na operacje zbioru towaru.

To są postulaty polskiego przemysłu wiklinowego.

Nadmienić muszę, że produkcja wierzby koszykarskiej jest wdzięcznym rynkiem rąk roboczych i akurat w sezonie zupełnie mało aktywnym: późna jesień i bardzo wczesna wiosna, a w rozwoju dalszym cały rok.

W dużych plantacjach lub w zbiorowych osiedlach gromadzkich nader poważny zysk dać może — kora wiklinowa, należycie konserwowana i opakowana, jako cenny garbnik na miękkie skóry lub dla farmacji do ekstrahowania salicylu.

Gotowe, sortowane witki wiklinowe i kije kupuje się dla zagranicznych odbiorców, względnie dla polskich hurtowników: dla zagranicy po uprzedniem, na koszt sprzedającego, przez mojego brakarza, obejrzeniu i oceny, i li tylko w partjach wagonowych. Prowizja giełdowa wynosi 2°/₀ od sumy tranzakcji.

Odbiorca zagraniczny, przeważnie żąda z Polski wysłania próbek każdej sorty i kalibru w ilościach po 50 kilogramów franco i nie płaci za próbki, gdyż w drodze towar przychodzi w stanie częściowo uszkodzonym skutkiem przeładunkowych operacji w wagonach towarowych.

Wszelkie rzeczowe i fachowe uwagi i zapytania w dziale przyrodniczo-rolniczym (Fr. Borsuk Warszawa, Zielna 24-6) co do wikliny będą kierowane do grona specjalnych fachowych konsultantów i po opracowaniu tematu — niezwłocznie, w miarę możności, w najbardziej przejrzystej formie i treści załatwiane.



O zapobieganiu klęsce owadziej i zwalczaniu szkodliwych owadów w lesie.

Ażeby potrafić skutecznie zwalczyć jakiegokolwiekbądź szkodnika w lesie, trzeba doskonale znać jego biologję: czyli jego życie, jego wymagania życiowe i zwyczaje. Taka znajomość umożliwia w następstwie zastosowanie niezawodnych środków, bądź to stwarzających dla danego gatunku niemożliwe warunki bytowania, więc hamujących rozwój i pośrednio powodujących wyginięcie, bądź też niszczących szkodnika bezpośrednio. Odkąd nauka entomologji uznała powyższą zasadę za punkt wyjściowy swoich założeń i dociekań, zaczyna ona święcić triumfy i zdobywa coraz większe znaczenie praktyczne, którego dziś nie odważy się negować nawet najbardziej zagorzały sceptyk. I nic dziwnego— bo gdzie nie zdołała przemówić logika, tam przemówiły fakty i doświadczenie. Odkąd istnieje las, znalazła w nim swe prawo obywatelstwa swoista fauna leśna, więc także i owady. Z ogromnej jednak ilości gatunków owadów leśnych tylko nieliczne z nich posiadają niewątpliwe znaczenie szkodnikarskie.

Z wiekami, dziesiątkami lat a nawet z latami las wciąż zmienia swe oblicze, a z nim i jego fauna, dlatego też i notowana ilość szkodliwych w lesie gatunków owadów zmienia się ciągle, bowiem w zmienionych warunkach bytowania cały szereg owadów przedtem nielicznych w lesie, a więc i obojętnych znajduje naraz doskonałe warunki rozwoju i zjawia się w ilości nadmiernej, a tem samem szkodliwej. Ilość więc szkodników znanych w leśnictwie ze świata owadów nie jest stała i nie wolno przesądzać o tem, czy z biegiem lat nie zwiększy się ona, lub odwrotnie, czy się nie zmniejszy. Czyste drzewostany jednowiekowe na wielkich łącznych obszarach, wyłączne protegowanie drzew iglastych, sztuczne i nieliczące się z właściwością siedliska zabiegi gospodarki ludzkiej i t. d. oto obok wpływów natury żywiołowej czynniki, które z gruntu przeistoczyły dawniejsze lasy i ich faunę. Lecz gdy raz po raz poczęto notować w czystych lasach iglastych, którym ustąpiły mieszane, miljonowe klęski, spowodowane przez coraz to inne gatunki owadów— wtedy ocknięto się; niestety, było już późno.

Na tem to podłożu zrodziła się entomologja leśna, nauka stosowana o zwalczaniu szkodliwych w lesie owadów: zrodziła się i w krótkim czasie rozwinęła się w jedną z bardzo ważnych gałęzi wiedzy leśniczej. Jej to przedewszystkiem zawdzięczamy zbawienny zwrot w leśnictwie, ku oparciu zasad urządzenia i hodowli lasu na podwalinach najracjonalniejszych, a więc najbardziej zbliżonych do naturalnych — jest to t. zw. przyrodniczy pogląd na las, który w ostatniej dobie rozpowszechnia się coraz bardziej. W lesie zagospodarowanym i użytkowanym nietylko podług suchych metod techniki lub dla spekulacyjnej korzyści, lecz również i przedewszystkiem w zgodzie z przyrodą, bez zakłócenia praw w nim rządzących — w takim lesie istnieje zazwyczaj pewna równowaga w układzie stosunków ilościowych poszczególnych owadów i tylko w nielicznych wypadkach, najczęściej w następstwie nieprzewidzianych klęsk żywiołowych, możliwy jest tu nadmierny pojaw tego lub innego szkodnika. Błędnym więc jest spotykany niekiedy wśród leśników pogląd, że zjawisko masowego pojawienia się szkodnika należy odnieść w poczet nieprzewidzianych imigracji tegoż z okolic dalej położonych, tak, jak to ma miejsce z szarańczą (Pachytilius migratorius). Nic podob-

nego! Za bardzo nielicznemi tylko wyjątkami niezbicie naogół stwierdzono, że szkodnik, zagrażający w danej chwili pewnym objektom leśnym, jeśli już nie w nich samych, to w najbliżej położonych sąsiednich, znalazł gniazda i ośrodki, w których warunki o tyle sprzyjały jego rozwojowi, że rozmnożył się do ilości katastrofalnej. Dlatego to właśnie entomologja stosowana uczy gospodarza leśnego nigdy nie zadawalniać się pozornym spokojem w lesie, lecz, co pewien czas, zaleca mu przeprowadzać szczegółowsze badania i kontrolę stanu ilościowego szkodników w powierzonym sobie rewirze, bowiem tylko wtedy staje się możliwem przewidzieć, a temsamem i uprzedzić klęskę, tłumiąc ją w zarodku. O ileż jest już trudniej zwalczyć szkodnika, gdy się pojawił masowo. Nierzadko się zdarza, że środki, któremi rozporządza człowiek, nie będą już pozostawały w żadnym stosunku do rozmiarów klęski. Przejdzie ona po lesie jak najgorsza burza. A gdy po dokonaniu zniszczenia, zwalczona, ulegnie wreszcie—najczęściej zasługa to nie człowieka lecz przyrody, która zmobilizuje wtedy wszystkie swe siły, aby wrócić las do stanu pierwotnej równowagi.

Zjawią się więc masowo pasorzyty żerujące w larwach szkodnika, jak to owadziarki i rączyce, które z każdym rokiem wciąż liczniejsze, wreszcie wytępią go niemal doszczętnie. Zjawią się grzybki pasorzytnicze, które zakażą żerujące bezpiecznie gąsienice, powodując ich chorobę i wyginięcie. Do rewirów opadniętych zlecą się z dalszych nawet okolic ptaki owadożerne i, przelatując po kolei wszystkie opadnięte drzewa, będą je czyściły z gąsienic tak starannie, że ledwie wybranki losu pozostaną przy życiu. Wreszcie nadejdą może długotrwałe deszcze, przymrózki lub inne wpływy atmosferyczne natury nieprzewidzianej, które ostatecznie położą kres inwazji szkodnika. Został on zwalczony, lecz najczęściej zdarza się to późno i gdzie był las, tam tylko łomot chaotycznie walonych drzew, uderzenie siekier i jęk pił są dotkliwem przypomnieniem przeszłości.

Pozostaje doświadczenie, po którem wnioski nauka dzisiejsza ujmuje w jasnem i dobitnem prawie, twierdząc, że w lesie zagospodarowanym przez człowieka niebezpieczeństwo szkodliwych owadów jest tem większe, im bardziej gospodarka ludzka odchyla się od przyrody. W lesie pierwotnym klęska owadów byłaby więc niemal wykluczona. Przyroda utrzymuje bowiem w każdym wypadku faunę leśną w pewnym układzie równowagi i trzeba dopiero w sztucznych zabiegach zakłócić rządzące w lesie prawa, aby tę równowagę naruszyć. Las to organizm żywy, a w przyrodzie żywej każda nienaturalna akcja wywołuje reakcję.

Zatem, o ile niezgodne z przyrodą czynności gospodarcze człowieka wywoływały w następstwie masowy pojaw szkodnika, o tyleż jednak zjawisko, ostatnie jako nienaturalne, przyroda zwalcza potem sama. Każdy organizm żywy ma to do siebie, że od zarania istnienia czerpie swoją energję życiową w regeneracji obumierających cząsteczek: tak więc czerpie on swe życie w stałej walce ze śmiercią, której, gdy zbraknie mu sił odrodczych, wreszcie ulega. Tak samo i organizm zbiorowy. Otóż entomologja stosowana buduje swe wskazania i wnioski praktyczne na doskonałej znajomości całokształtu zjawisk życiowych, odbywających się w lesie.

Zadaniem jej jest otworzyć na nie oczy leśnikowi, ucząc go tak gospodarzyć, aby przebieg tych zjawisk odbywał się w trybie normalnym i naturalnym, bowiem w ten sposób osięga się jaknajwiększą od-

porność lasu na szkodliwe wpływy oraz największą jego zdolność regeneracyjną. Z drugiej strony, badając rozwój biologiczny i życie poszczególnych szkodników, entomologja uczy nas jak należy ich zwalczać.

Ogół czynności więc i zabiegów, zapodanych leśnikowi w dziedzinie ochrony lasu od szkodliwych owadów, można ułożyć w dwóch zasadniczych grupach. Zadaniem pierwszej z nich jest niedopuścić do masowego rozmnożenia się szkodnika przez systematyczne stwarzanie warunków, utrudniających mu jego rozwój przy równoczesnem staraniu o jaknajwiększą zdrowotność i odporność lasu, zadaniem drugiej jest zwalczać szkodnika bezpośrednio. Zatem pierwszą grupę czynności stanowi t. zw. zapobieganie, na które obok stwarzania utrudnionych warunków rozwoju dla owadów składa się również uodpornienie lasu oraz zbrojenie go w cały szereg właściwości i czynników, których celem jest niszczyć klęskę w samym jej zarodku. Drugą zaś grupę obejmują środki bezpośredniego zwalczania szkodnika. Na granicy obu tych grup znajdują się wymienione już wskazania t. zw. kontroli lasu, która polega na stałem i systematycznem badaniu stanu ilościowego szkodnika w lesie, celem spostrzeżenia zbliżającej się klęski, zanim urośnie ona do rozmiarów zastraszających.

W swoim czasie stwierdziliśmy, że szablonowa gospodarka zrębowa, a już zwłaszcza, jeśli jest stosowana bez domieszki drzew liściastych, w łącznym układzie wielkich i szerokich zrębów sprzyja rozwojowi szkodliwych owadów jaknajlepiej.

Pierwszym zatem i nieodzownym warunkiem dla uodpornienia lasu przeciw klęsce owadów jest zmiana wadliwych systemów gospodarki, a więc unikanie tu błędów ubiegłego stulecia. Przejście w miarę możności do przerębowych gospodarstw mieszanych, zręby częściowe lub przynajmniej większe nawroty cięć w gospodarstwie zrębowem, a gdzie tylko można, wprowadzenie większej lub mniejszej domieszki drzew liściastych — oto niezawodne środki, które, połączone z umiejętną i troskliwą pielęgnacją gdy hodowany drzewostan jest na swojem właściwem siedlisku — stanowią o zapobieganiu klęsce owadziej w lesie.

W odniesieniu do lasów mieszanych trzeba mieć jednak to na względzie, że jak w świecie grzybów na niektórych siedliskach pewne gatunki drzew nie mogą być hodowane razem, gdyż posiadają wspólnych dwudomowych pasorzytów, jak np. sosna i osika, które są opadane przez rdzę (Melampsorella tremulae), tak samo i w świecie owadów liczne mszyce pasorzytują w poszczególnych stadjach swego rozwoju na rożnych żywicielach, tak więc nie jest pożądane mieszanie świerków i modrzewi ze względu na mszycę świerkową (Chermes abietis), lub jodły i jesionu, które są opadane przez mszycę (Pemphigus nidificus Löw) i t. d.

Przechodząc dalej, nie mniej ważnem wskazaniem w dziedzinie zapobiegania inwazjom szkodliwych owadów jest utrzymanie gospodarki w lesie jaknajczyściej. Zwłaszcza, o ile chodzi o korniki (Ipidae) lub o szkodliwe ryjkowce jak np. (Hylobini i Pissodes), znaczenie czystej gospodarki dla większego lub mniejszego ich występowania w lesie jest pierwszorzędne. Chrząszcze te, wyprowadzające swe potomstwo pod korą drzew, zazwyczaj obierają sobie drzewa przygłuszone, schorzałe i słabsze, często przestoje, i tylko, gdy już romnożą się tak dalece, że nie znajdują odpowiedniego materjału wylęgowego rzucają się na drzewa nawet najzdrowsze. Tysiące ich zalane żywicą,

zginą, lecz drzewa słabną w walce, a, gdy szkodnik wystąpił już masowo, ostatecznie muszą one ulegnąć. Nie można więc nigdy zaniedbywać racjonalnych trzebieży, w których to usuwa się ośrodki epidemji owadziej w lesie, bowiem skutki niestosowania takowych niejednokrotnie mogą odwołać się w niepowetowanych stratach. Ponieważ większość smolików, a wszystkie korniki bez wyjątku, chętnie opadają również materjał ścięty, zatem i eksploatacja w lesie winna się prowadzić czysto i wzorowo. Należy więc korować materjał zanim go owady opadną i nie wolno też przetrzymywać drewna zadługo w lesie; gałęzie zaś i opady, o ile nie mają natychmiastowego zbytu i nie mogą być z lasu usunięte, należy natychmiast zebrać i spalić, nigdy zaś nie łudzić się tem, że gatunki owadów, występujące na gałęziach nie są tak bardzo szkodliwe. Pomijając już to, że niektóre korniki jak to kornik dwuzębny (Pitiogenes quadridens), rzucając się na drzewa najzdrowsze, torują drogę innym kornikom, niejednokrotnie obserwowałem na cienkich stosunkowo gałązkach, na zrębach pozostałych po eksploatacji korniki nawet tak szkodliwe, jak cetyńce (Myelophylus). Niestety, jakże jeszcze często pozostają u nas takie odpady na zrębach, a co jeszcze gorzej, że i opał, gdy nie ma zbytu, pozostaje nieraz aż do następnej zimy w stanie niekorowanym, a nikt sobie z tego nie zdaje sprawy, że tu właśnie tkwi źródło tak licznego występowania cetyńców oraz w następstwie tego tak charakterystyczny dla większości naszych lasów sosnowych przystrzyżony i chorowity ich wygląd.

Trzeba tu stwierdzić, że cetyńce w ostatnich czasach tak się rozmnożyły na Wileńszczyźnie, że niekiedy strzygą nawet młodniki, nadając im łącznie ze zwójkami wygląd zupełnie schorzały. Pozatem i pniaki drzew ściętych, które stanowią miejsca wylęgowe dla wielu bardzo zakorków z rodzaju Hylastes i innych, jak również i dla powszechnie znanego oraz ogromnie w Polsce rozpowszechnionego szeliniaka (Hylobius abietis L.) winny być, jeśli już nie wykarczowane to w każdym bądź razie okorowane. Zabiegu tego nie wszędzie się docenia i stosuje, a tymczasem żer szeliniaka przynosi może pozornie nieuchwytne, tem nie mniej bardzo poważne doroczne straty. Dość tu przytoczyć pewne ciekawe doświadczenia leśnika rosyjskiego Starka, opublikowane w „Zaszczycie Rascienij ot wrieditielej“ w roku 1925, które są tem ciekawsze, że autor badał nie najmłodsze uprawy sosnowe, gdzie żer szeliniaka jest najszkodliwszy, a często nawet zabójczy, lecz młodniki 7-mio letnie. Według tych doświadczeń przeprowadzonych bardzo wzorowo dwuletni żer szeliniaka wpływał na obniżenie wzrostu o 19 cm, oraz na bardzo znaczne zmniejszenie się wagi i ilości igieł, jak to uwidacznia niżej umieszczona tabela:

	Średni wiek drzewka	Waga 100 igieł	Ilość igieł na 1 dm.^{2}	Wysokość drzewka
Poletko nieochraniane	7 lat	2,251 gr.	85	80 cm.
Poletko ochraniane .	7 „	2,306 „	98	99 „

Wyniki tych doświadczeń przemawiają same za siebie, a że przeprowadzone były bardzo pedantycznie na specjalnie wydzielonych

w młodnikach poletkach ochranianych i nieochranianych dają one najsłuszniejszą podstawę do stwierdzenia tem większej nawet szkodliwości żeru szeliniaka, niż to się powszechnie w świecie fachowców leśników przypuszcza.

Po stwierdzeniu więc tego, a tembardziej gdy równocześnie się zważy że nietylko szeliniak, lecz i cały szereg innych szkodników wyprowadza swe potomstwo w pniakach drzewnych, a już zwłaszcza zakorki, które dla trudności ich zwalczania są plagą upraw w tych okolicach, gdzie się tylko liczniej pojawią, wypływa stąd jaknajoczywistszy wniosek, że karczowanie pni jest dla ochrony lasu bardzo ważnym zabiegiem gospodarczym. Słowem, nietylko więc organizacja gospodarki i jej urządzenie, lecz i dalsze wzorowe zabiegi jak pielęgnowanie, a już zwłaszcza czysta gospodarka w lesie, czysta eksploatacja stanowią o zapobieganiu masowym pojawom szkodliwych owadów. Jest jeszcze cały szereg innych środków zapobiegawczych, które jednak będą omówione razem ze środkami zwalczania dla pewnych biologicznych grup szkodnika z osobna. Tu wystarczy nadmienić, że do takich należą między innemi zmiany sposobu upraw, lub czasu ich zakładania, co zwłaszcza ma miejsce, gdy chodzi o pędraka chrabąszcza (Melolontha i inne), wreszcie też zmiany sposobów gospodarowania, a niekiedy nawet tak rzadko naogół w leśnictwie stosowany lecz czasem nieunikniony przecie płodozmian i t. p. wszystko to może w mniejszym lub większym stopniu stanowić tamę dla rozwoju szkodników leśnych.

Obecnie należałoby z kolei poświęcić również nieco uwagi tej faunie leśnej, która, tępiąc w lesie owady, posiada wielkie znaczenie dla utrzymania szkodników w pewnej, jeśli tak można powiedzieć, ilościowej ich równowadze, Do takich ze świata zwierząt ssących w pierwszym rzędzie należy dzik. Ryjąc w ziemi i wybierając z podściółki niezliczone ilości larw, gąsienic i poczwarek, jest on, jak to potwierdzono doświadczeniem, prawdziwym naszym przyjacielem. Obok dzika również i borsuk, a nawet, o czem nie każdy wie, i lis są również pożyteczne dla lasu przez tępienie szkodliwych liszek i poczwarek. Dalej nie można pominąć jeża, który pracowicie i skutecznie wspiera leśnika w walce ze szkodliwemi owadami. Również nietoperze, a wreszcie krety, ryjówki i myszy, ostatnio wymienione, aczkolwiek bardzo szkodliwe i bynajmniej niepożądane w szkółkach, tem nie mniej w lesie uważane są za zwierzęta bezwzględnie pożyteczne, bowiem tu głównym ich pożywieniem są zazwyczaj owady. Za to bodaj że jeszcze większych przyjaciół posiada las w skrzydlatej rzeszy leśnych swych mieszkańców, a więc w ptakach. One to obok miłego świergotu, którym go zapełniają, oddają również nieocenione wprost usługi w zwalczaniu szkodliwych owadów. Tu niewątpliwie na czołowe miejsce wysuwa się szara niepozorna kukułka. Jest to ptaszek w zwalczaniu gąsienic tak pracowity, że nie posiada sobie równych, a znaczenie jego jest większe, że nie czyni on wyboru w pożeranych gąsienicach. Niszczy więc kukułka przedewszystkiem owłosione liszki, pogardzane przez większość innych ptaków. Brudnica nieparka, mniszka, barczatka, brudnica białka, prządka wędrowna, i t. p. tak bardzo szkodliwe w lesie gąsienice, a także kokony trądu (borecznika) sosnowego stanowią więc przedewszystkiem o pokarmie tego tak bardzo pożytecznego w leśnictwie, to też bezwarunkowo zasługującego na ochronę prawną ptaszka. O pożyteczności kukułki można między innemi wnioskować z niektórych badań i doświadczeń, dokonanych w tym celu. Tak więc według Eschericha w żo-

łądku pewnej kukułki znaleziono bez mała 950 gąsienic niemal wyłącznie szkodliwych w lesie gatunków owadów. Liczba ta jest tak imponująca, że nie wymaga komentarzy. Zanotowano też fakt, że kukułki zlatują się jako pierwsze bojowniczki do rewirów opadniętych przez owady i, jeśli nie kładą kresu klęsce w zarodku, to tem nie mniej ogromnie przyczyniają się do zmniejszenia jej zasięgu. Obok kukułki pożytecznym ptaszkiem jest też lelek kozodój, który również zalicza się do zażartych niszczycieli szkodliwych włochatych gąsienic. Z innych jako ogromnie w lesie pożyteczne i zasługujące na pieczę leśnika należałoby tu również wymienić szpaki i drozdy, zięby, wilgi i t. d. Trochę więcej uwagi niż to się zazwyczaj czyni, trzeba natomiast poświęcić sikorkom. Że zajmują one po kukułkce drugie miejsce, a może nawet i przewyższają jej pożyteczność, są bowiem w lesie liczebniejsze — to nie ulega żadnej wątpliwości.

Chcąc zaś dać wyraz, jak wielkich ma leśnik w sikorkach sprzymierzeńców, można tu podać za Escherichem, że według pewnych spostrzeżeń 6 sikorek pożerało w ciągu dnia do 10.000 jaj barczatki i prządki wędrownej. Drobne te ptaszki znakomicie więc pełnią swą służbę ochronną w lesie, a że przytem niszczą również i szkodniki o tak niedostępnej biologji jak np. szkodliwe zwójki sosny, znaczenie więc ich jest tem większe. Co stąd wynika, leśnik winien wszelkiemi siłami dbać o utrzymanie sikorek w lesie, bowiem one sowicie mu to wynagrodzą. Poza wymienionemi pozostaje jeszcze cały szereg innych pożytecznych w leśnictwie ptaków, a więc: jaskółki, muchołówki, rudziki, remizy, kowaliki, dzięcioły i t. d Możnaby tu było wymieniać ich jeszcze więcej, lecz to przekraczałoby pomyślany zakres tematu. Trzeba jednak zapamiętać i to, że powszechnie uznane w rolnictwie za pożyteczne: wrony i gawrony, też i w leśnictwie oddają leśnikowi niemałe usługi w zwalczaniu pędraka. Bezlitosne więc tępienie wron bynajmniej nie jest uzasadnione.

A teraz po stwierdzeniu pożyteczności ptaków owadożernych w lesie, należałoby tu zwrócić uwagę czytelników na smutny fakt rokrocznie zmniejszającej się ich w lesie liczebności, co zanotowano w czasach obecnych zwłaszcza w czystych borach sosnowych. W większości wypadków tłumaczy się to usuwaniem przestoi, a więc tych wszystkich drzew, które z natury rzeczy, posiadając liczne dziuple, dawały najlepsze dla ptaków schroniska. Nie zapominajmy zatem o gniazdach sztucznych! Zastępują one naturalne dziuple jaknajlepiej, chętnie więc są zamieszkiwane przez ptaszki. Niewiele, ba, niemal żadnych nie trzeba wysiłków, ani też wysokich kosztów, aby je założyć, a wyłożone koszta opłacą się tu sowicie. Gniazda sztuczne najlepiej jest robić we własnym zakresie i w ten sposób, by posiadały one jaknajwięcej cech naturalności. Tyle o ptakach.

Gdy teraz pozostały jeszcze z kolei do omówienia pożyteczne owady, z tych trzeba przedewszystkiem wyróżnić znaną powszechnie i niemal wszędzie pospolitą „wielką mrówkę leśną“ (Formica rufa). Pożyteczność tej mrówki stwierdzoną już wiele lat przedtem, można było bardzo przejrzyście zaobserwować w Polsce w latach 1924—1925 podczas klęski w borach sosnowych, spowodowanej przez sówkę chojnówkę (Panolis flammea), Drzewa wówczas, koło których były położone mrowiska „wielkiej mrówki leśnej“, pozostawały jak zielone wysepki wśród zewsząd zniszczonego lasu. Dlatego to też zagranicą, a niekiedy i u nas dbały leśnik nie szczędzi pracy, aby zatrzymać w swym lesie tę mrówkę,

a stara się, przenosząc, gdy zachodzi tego potrzeba, części mrowisk z jednych drzewostanów do drugich, również i o to, aby w żadnym zakątku lasu jej nie zabrakło.

Nie zatrzymując się dłużej nad znaczeniem owadziarek i rączyc w lesie, które jest niewątpliwie ogromne, należałoby tu jednak przypomnieć, że znajomość rozróżniania gąsienic zakażonych a zdrowych winien posiadać każdy leśnik, w ten sposób unika się bowiem wysokich a zbędnych nieraz wydatków na zwalczanie szkodnika, co ma miejsce wtedy, gdy z jego pojawem zjawiają się równocześnie masowo żerujące w jego gąsienicach pasorzyty, a co zatem, klęska jest już na drodze zlikwidowania przez samą przyrodę. Larwy rączyc i gąsieniczników żerują bądź to wewnątrz ciała gąsienic, bądź jak niektóre rączyce zewnątrz i tylko częścią głowową tkwią w ciele żywiciela. Co do gąsienic opadniętych, to można je rozpoznać po miejscu nakłócia ich ciała przez pasorzyta, które zdradza się jako odmienne, a więc najczęściej ciemno zabarwiona plamka. Przekrajana gąsienica zawiera wtedy wewnątrz ciała pod skórą jajo lub larwę pasorzyta. Gdy procent zakażenia gąsienic przekracza 60%, można klęskę owadzią uważać już za zlikwidowaną i nie groźną. W Ameryce istnieją sztuczne hodowle niektórych rączyc i gąsieniczników, co zatem i zwalczanie tam szkodników przy pomocy metod t. zw. biologicznych, a więc za pośrednictwem tych pasożytów stoi już na wysokim praktycznym poziomie. Jednak w naszych warunkach człowiek na to się zdobyć nie może i narazie, notując wprawdzie pożyteczność wyżej wspomnianych owadów w lesie, nie posiadamy jeszcze odpowiednich warunków, aby w ten lub inny sposób wpływać na większą ich liczebność, a tem samem, by użyć je za narzędzie walki ze szkodnikiem. Z innych pożytecznych owadów leśnik winien też dobrze znać szczypice (Carabidae), te bowiem, prowadząc drapieżne życie, pożerają inne owady, między innemi też i szkodniki leśne we wszystkich ich stadjach rozwoju. Każdy gajowy, który będzie kiedykolwiek opróżniał rowy pułapkowe, winien doskonale znać jeśli nie inne szczypice, to przynajmniej tęczniki (Calosoma), które są bardzo pożyteczne, zasługują więc na ludzką opiekę.

Po omówieniu w grubszych zarysach zapobiegania rozwojowi szkodliwych owadów w lesie, a także po nieco zadługiej może chwilce, rozmyślnie poświęconej naszym w ich zwalczaniu sprzymierzeńcom należałoby z kolei według pomyślanego planu zapoznać się bliżej ze wskazaniami t. zw. kontroli owadów leśnych. Chcąc klęskę zwalczyć, trzeba spostrzedz ją w zarodku. Nigdy jednak tego się nie dokaże, jeśli nie będzie się doskonale znało biologji zasadniczych szkodników leśnych.

Las jest otwartą księgą, lecz tylko dla tego, kto umie w niej czytać. Dlatego też każdy leśnik, gajowy zaś, który najczęściej w lesie przebywa, przedewszystkiem, winien znać najszkodliwsze owady w jego obchodzie występujące i umieć je rozpoznać i odszukać w każdem ich stadjum rozwoju. Powinien on wiedzieć, gdzie i kiedy zjawiają się one w postaci owada doskonałego, gdzie i kiedy jako larwa lub jajo i t. d. Słowem musi znać przebieg ich życia. Wtedy nie ujdzie jego oku żadna w lesie anomalja, a, spostrzeżona w czas i zameldowana, da ona podstawę do przedsięwzięcia we właściwym czasie środków zaradczych. Co zatem, zapoznanie gajowych ze szkodliwemi owadami i ich biologją jest moralnym obowiązkiem ich przełożonych i w żadnym wypadku nie wolno o tem zapominać. Po spostrzeżeniu lub w przewidywaniu zatrważającego pojawu któregokolwiekbądź szkodnika w lesie podej-

muje się zazwyczaj właściwe badania kontrolne, przeprowadzane pod okiem fachowca leśnika. Badania takie, jeśli rozchodzi się o korniki, polegają na zakładaniu drzew pułapkowych, przyczem czas, w ciągu którego zostają one opadnięte, oraz ilość korników i udział poszczególnych ich gatunków dają podstawę do sądzenia o mniejszym lub większym niebezpieczeństwie. Uprzedzając rójkę chrabąszcza, celem odpowiedniego dostosowania w tym roku sposobów zakładania upraw — leśnik dokonuje próbnych kopań, licząc znalezione na pewnej wykopanej powierzchni pędraki, których wiek i ilość wskażą mu niezawodnie, kiedy należy oczekiwać lat masowego pojawu szkodnika. Wałki i okrąglaczki pułapkowe rozrzucane po lesie, jak również systematyczne badania rowków przy szkółkach dają możność w czas stwierdzić niebezpieczeństwo szeliniaka lub innych pokrewnych szkodników. Wykorzystując natomiast tę okoliczność, że znaczna ilość gatunków gąsienic szkodliwych motyli przepoczwarcza się na jesień w ziemi pod ściółką, leśnik dokonywuje zazwyczaj próbnych grabień ściółki, a jest to już rzeczą konieczną w razie, jeśliby szkodnik był już w minionem lecie, chociażby na kilku niewielkich wysepkach, nieco liczniej zanotowany. Liczenie jaj na ściętych w tym celu drzewach, a następnie próbne poszukiwania w ściółce schodzących tam na zimę gąsienic barczatki stanowią o stosowaniu lub niestosowaniu w przyszłym roku na wiosnę zakładania pierścieni lepowych.

Oto więc przykłady, jak się w lesie winna dokonywać kontrola owadów. Należałoby tu jeszcze nadmienić, że o wynikach jakichkolwiekbądź podejmowanych prób bez względu na to czy będą one negatywne, czy pozytywne należy zawsze składać pisemny raport władzy przełożonej, co posiada ogromne znaczenie, zarówno dla podjęcia tem energiczniejszych środków walki jak też i jako materjał statystyczny.

Z natury rzeczy leśnik linjowy nie zawsze może posiadać na tyle zamiłowania do owadoznawstwa, ani też odpowiednich podręczników, aby mógł sam każdorazowo zdać sobie sprawę ze zbliżającego się niebezpieczeństwa — natomiast w Dyrekcjach Lasów, gdzie zawsze znajduje się podręczna bibljoteka, błędy takie są już wykluczone. Można też zwracać się w sprawach wątpliwych, co zwłaszcza dotyczy właścicieli lasów prywatnych bezpośrednio do stacji ochrony roślin np. do Skierniewic do stacji przy Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego lub do Warszawy Stacja Ochrony Roślin, Bagatela 3, do Poznania, gdzie porady może udzielić bądź Izba Rolnicza, bądź też Instytut Zoologji i Entomologji stosowanej (Sołacka 1) i t. d. W podanem zaś tu opracowaniu zainteresowani czytelnicy będą mogli znaleść tylko te ogólnikowe najpopularniejsze wskazówki bezpośredniego zwalczania owadów, których znajomość obowiązuje bezwzględnie każdego fachowca leśnika. Dla większej przejrzystości i łatwiejszego utrwalenia w pamięci, a także w zrozumieniu potrzeby uogólnienia będą one tu podane tylko dla zasadniczych trzech grup owadów o pokrewnej biologji szkodzenia, nie zaś dla poszczególnych gatunków szkodników z osobna.

I. A zatem najpierw o zwalczaniu szkodliwych owadów uszkadzających siewki i sadzonki bądź w szkółkach i rozsadnikach, bądź też na uprawach. Nieletnia dziatwa drzew leśnych posiada wielu wrogów w świecie owadów. Jedne z tych jak to pędraki — chrabąszcza majowego lub kasztanowca (Melolontha vulgaris i M. hippocastani) i innych pokrewnych rodzajów (Polyphylla, Rhysotrogus, Anoxia et. c.), a rów-

nież drutowce czyli larwy szkodliwych sprężyków (Elateridae), lub wreszcie powszechnie znany turkuć-podjadek (Gryllotalpa vulgaris L.) szkodzą pod ziemią: bądź to przez objadanie włośników korzeniowych, co powoduje śmierć rośliny, bądź przez mechaniczne przecinanie korzeni, co ma miejsce z turkuciem, który zakłada całą sieć swych chodników, ścielących się równolegle do powierzchni ziemi i niszczy w ten sposób wszystkie napotkane roślinki. Obok tych szkodzą również w szkółkach i na uprawach wspomniany już szeliniak oraz blisko z nim spokrewnione rodzaje ryjkowców, a więc Otiorrhynchus, Brachyderes, Strophosomus i t. p., wreszcie zakorki i inne. Wszystkie, te ostatnio wymienione szkodniki, bądź uszkadzają korę młodych roślin, zdzierając ją płatami, najczęściej przy szyjce korzeniowej, bądź objadają igliwie, bądź też żerują na podziemnej części strzałki sadzonki, nieraz ją w ten sposób ścinając. Już mówiąc o zapobieganiu wogóle, można było stwierdzić, że uprawy na większych łącznych przestrzeniach będą cierpieć najwięcej, a przedewszystkiem uprawy na zrębach zaległych i zdziczałych. Sąsiedztwo zaś lub obecność drzew liściastych sprzyja wtedy tem groźniejszemu zjawieniu się pędraków chraboszcza i innych pokrewnych rodzajów, natomiast niewykarczowane pniaki stanowią o większym pojawie zakorków, szeliniaka i t. p. Im więc zrąb jest większy, im mniej odsłonięty, a zabezpieczony ochroną bocznych ścian lasu, im dłuższy jest nawrót cięć — tem niebezpieczeństwo wszystkich tych owadów będzie mniejsze. Co zatem, cięcia przerębowe lub przynajmniej odnowienie na zrębach częściowych najlepiej zabezpieczy nasze uprawy przed szkodnikami. W latach spodziewanej rójki chrabąszczy należy unikać takich metod upraw, które wymagają większego poruszenia gleby. Najlepiej stosować wtedy bądź to uprawy jesienne, bądź przynajmniej z jesieni przygotowywać pod nie glebę. Niektórzy zalecają raczej stosować siew pełny, niż siew na pasach lub sadzenie, co jednak nie posiada teoretycznego uzasadnienia, a i praktyka nie wykazała również, aby takie uprawy były korzystne. Nie ulega natomiast wątpliwości, że sadzenie z bryłką zapomocą świdra Haiera, ponieważ najmniej porusza glebę, daje też największą gwarancję odporności upraw. Niekiedy stosuje się w tych latach bardziej skomplikowane uprawy, a więc rzędowy wysiew sałaty pomiędzy pasami sadzonek. Daje to możność wybrania pędraka, który oszczędza sadzonki a zbiera się zazwyczaj koło sałaty, powodując jej żółknięcie, czem się zdradza. Czasem zaś bywa wskazane zaniechanie upraw leśnych w latach rójki chrabąszcza wogóle, oddanie natomiast ziemi na zrębach pod uprawę gryki lub łubinu. W szkółkach i rozsadnikach należy w takich latach skrapiać glebę mlekiem wapiennem, aby w ten sposób przez cały czas trwania rójki utrzymać na powierzchni gleby skorupę wapienną, która jak stwierdzono, uniemożliwia samiczce złożenia do gleby jajeczek. We Francji zaś stosują zamiast mleka wapiennego skrapianie ziemi oddczynnikami bądź trującemi, bądź odstraszającemi chrabąszcza odorem, co jednak należy powtarzać nie mniej często i co nie będzie zatem środkiem tańszym. Celem natomiast bezpośredniego zwalczania szkodników, żerujących na częściach podziemnych roślin, więc nietylko pędraków, lecz i wszystkich innych poprzednio wymienionych, stosuje się zastrzykiwania trujących substancyj do ziemi, a więc dwusiarczku węgla (CS_2) i innych.

Ciekawe są doświadczenia z użyciem w tym celu paradwuchlorobenzolu, opisane przez doktora Strawińskiego (Las Polski Nr. 5—1928 r.).

Pomijając tu omawianie innych sposobów zwalczania, polegających na zakładaniu pułapek, wykładaniu nawozu i t. p. co umożliwia wyłowienie szkodników, należałoby tu stwierdzić, że taki środek jak opisany w Lesie Polskim paradwuchlorobenzol, jeśli tylko dalsze doświadczenia nie zawiodą, jako nieszkodliwy dla roślin może stać się uniwersalnym, a więc tępiącym również i te owady, które jak np. zakorki żerują tuż pod powierzchnią ziemi, lub jak szeliniak i pokrewne wędrują po powierzchni jej — będą więc znajdowały się w sferze oddziaływania jego trującej pary, a już zwłaszcza, że obok głębszego zatrucia gleby możnaby równocześnie zastosować powierzchniowe zakażenie jej paradwuchlorobenzolem. Dla zabezpieczenia szkółek a niekiedy i upraw przed szeliniakiem i innemi chrząszczami stosuje się również otoczenie takowych rowem pułapkowym, skąd jednak wpadające tam szkodniki winny być wybierane regularnie. Z innych środków bezpośredniego zwalczania należałoby tu wymienić zakładanie wałków pułapkowych, pod któremi chętnie zbierają się szeliniaki i zakorki i skąd należy je potem wybierać i niszczyć. Chrabąszczy w postaci owadów doskonałych więc jako chrząszczy tępi się zazwyczaj przez otrząsanie takowych z drzew, gdzie one żerują, a następnie zbieranie ich i zabijanie. Zbiórkę chrabąszczy najlepiej jest oddawać na akord dzieciom, płacąc im od ilości pojmanych chrząszczy. Trucie chrabąszczy zapomocą rozpylania trujących substancyj lub też dymów i gazów jak dotąd nie było jeszcze należycie wypróbowane—tem nie mniej można przypuszczać, że z rozwojem techniki i ta metoda znajdzie swe szersze zastosowanie.

II. W drugiej grupie szkodników, pokrewnych ze sobą biologicznie ze względu na podobny sposób życia i szkodzenia, można byłoby połączyć owady wyprowadzające swe potomstwo bądź to pod korą drzew, bądź w drewnie. Tak więc ta grupa będzie obejmowała w pierwszym rzędzie wszystkie korniki i smoliki, następnie kózki (Cerambycidae), bogatkowate (Buprestidae) a także inne nieposiadające większego znaczenia szkodniki jak to: trzpienniki ze świata błonkówek a trociniarka i przezierniki z motyli. Omawiać tu szczegółowiej ochronę lasu od wymienionych szkodników, to znaczy powtórzyć omówione już przedtem w dziedzinie zapobiegania. Nigdzie bowiem przejrzyściej jak w tej grupie nie uwypukla się zupełna niemal bezsilność człowieka w walce z owadami, o ile tylko one pojawią się masowo. Czysta gospodarka, natychmiastowe usuwanie drzew opadniętych, usuwanie we wzorowych trzebieżach tego materjału przygłuszonego, który z natury rzeczy staje się ośrodkiem wylęgu szkodników, wreszcie czysta eksploatacja, słowem utrzymanie lasu w warunkach jak najmniej sprzyjających rozwojowi tych owadów — oto jedyne wskazanie entomologji zapodane już przedtem w części poświęconej zapobieganiu. Skoro jednak klęska już wybuchła, niema rady i trzeba podjąć walkę trudną i mozolną. Po wypośrodkowaniu zapomocą kontrolnych drzew pułapkowych granic ośrodków opadniętych, wali się wtedy na tych granicach codziennie dziesiątki i setki drzew, a, korując je następnie i niszcząc szkodnika, usiłuje się w ten sposób klęskę umiejscowić i zamknąć w opadniętym rewirze. Połączone to jest z ogromnemi stratami na materjale i z wielkim nakładem kosztów, a często bywa nawet bezowocnie. Zatem, biada leśnikowi, co przez niedbałą gospodarkę dopuści do masowego pojawu kornika, biada mu podwójnie, bo w normalnych warunkach przy wzorowej gospodarce, jeśli nie nadejdą wpływy natury żywiołowej i nieprzewidzianej, klęska tych owadów jest w lesie niemal wykluczona.

III. Na trzecią grupę zasadniczych szkodników leśnych składa się gros naszych szkodliwych motyli. Szkodzą one w stadjum gąsienicy przez ogałacanie drzew bądź z liści bądź z igliwa. Przytem drzewa iglaste posiadające mniejszą, a niekiedy niemal żadną zdolność regeneracji swych igieł cierpią tem więcej. Posiadają też one w świecie szkodliwych motyli niewątpliwie największą ilość wrogów o pierwszorzędnem znaczeniu szkodnikarskiem. Klęska motyli jest tem straszniejsza, że najczęściej zjawia się znienacka — zaskoczy więc leśnika niespodzianie. Można tu z całą stanowczością twierdzić, że przeważnie nie będzie ona obciążać sumienia obecnego gospodarza, lecz pokoleń lat ubiegłych. Ich to bowiem winą, że las nieodpowiednio zagospodarowany stracił dawną odporność i zdolność samoobrony wobec owadów, motyle bowiem w takim lesie w innych sprzyjających warunkach zawsze mogą się zjawiać masowo. Zjawisko nadmiernie licznego w pewnych latach pojawu szkodliwych motyli nie zostało jeszcze dostatecznie wyjaśnione, można jednak przypuszczać, że pozostaje ono w ścisłym związku z całym szeregiem czynników mających swe uzasadnienie w życiu lasu — a więc w anormalnie przebiegających w lesie zjawiskach życiowych, co może mieć miejsce zarówno na skutek przyczyn zewnętrznych jak i wewnętrznych.

Warunki klimatyczne, klęski żywiołowe, zanik w lesie naturalnych wrogów szkodnika, np. ptactwa owadożernego i t. p.—oto są te wtórne przyczyny bezpośrednio powodujące zjawisko nadmiernego rozwoju motyli, czego pra-przyczyny należy szukać w nieodpowiednio zagospodarowanych lasach. Żadnej więc niema okresowości w tak często powtarzających się klęskach motyli, raczej przeciwnie w każdym wypadku można dopatrzeć się najczęściej uzasadnionej wprawdzie lecz tem nie mniej przypadkowości.

W walce więc z motylami środki zapobiegawcze sięgać winny na dalszą metę i w przewidywaniu zawsze możliwej klęski zadaniem ich winno być jaknajwiększe uodpornienie lasu na jej wypadek. Las więc winien być tak hodowany, aby warunki dla rozwoju szkodliwych motyli były w miarę możności najgorsze (mieszane różnowiekowe drzewostany). Bezpośrednie natomiast zapobieganie wobec zjawiska przypadkowości w masowych pojawach motyli jest niemal wykluczone, zwłaszcza, że doświadczenie nasze nie zawsze zezwala nam dopatrzeć się, a tem samem i uniknąć wtórnej, a bezpośrednio powodującej klęskę jej przyczyny. Natomiast w odróżnieniu od grup poprzednich, środki zwalczania są w tej grupie o wiele bogatsze, co ma swe doskonałe uzasadnienie w bardziej dostępnej biologji każdego z dotyczących szkodników.

Szkodniki ze świata motyli, — to prawie wyłącznie motyle nocne. Do takich więc należą prządki, miernikowce, sówki i inne. Zwalczanie motyli bądź to polega na zwykłem mechanicznem ich tępieniu w każdem ich stadjum rozwojowem, co jednak bywa skuteczne tylko wtedy, gdy doskonale znamy biologję szkodnika, bądź też na zabiegach mniej lub więcej sztucznych. W stadjum więc motyla tępi się je, wykorzystując tę okoliczność, że wszystkie ćmy lecą do światła, a uskutecznia się to zapomocą palenia w nocy specjalnie skonstruowanych latarni i łowienia następnie zwabionych szkodników na rozkładanych w tym celu białych prześcieradłach (ostatnio opracowano zagranicą użycie latarni zabijających szkodnika samoczynnie, a więc wyłącznie działaniem swych promieni). Dalej można też niszczyć motyle, zabijając je, gdy

siedzą w dzień na pniach drzew, przyczem, co jest ważne, w ten sposób tępi się najczęściej bardziej ciężkie i ociężałe samice. Wreszcie można też łowić motyle na przynętę (lep zaprawiony miodem i t. p.).

Wiele natomiast więcej wagi przywiązuje entomologja do zwalczania szkodników w stadjum gąsienicy. W ostatnich czasach rokuje najlepsze nadzieje stosowane już powszechnie zagranicą rozpylanie odczynników trujących z aeroplanów. Płatowce oblatują w tym celu opadnięte rewiry, lecąc tuż nad koronami drzew i opylając je. W Polsce dokonano już również podobnych prób, przyczem osiągnięte rezultaty raz lepsze, a drugi raz gorsze, tem nie mniej wskazują niezbicie na najlepsze widoki postępu w zastosowaniu tej metody walki na przyszłość.

Rozpyla się u nas w tym celu odczynnik, przyrządzany w kraju t. zw. arsenoborutol, który wyrabią się w fabrykach Przemysłu Chemicznego w Polsce w Zgierzu. Wogóle celem pozyskania bądź to gotowych preparatów najrozmaitszych odczynników chemicznych mających zastosowanie w walce z owadami, bądź też ich części składowych — należy najlepiej zwracać się do przedstawiciela wyżej wymienionej Spółki Akcyjnej p. Kosmowskiego (Warszawa, Wilcza 15 m. 1), który jest równocześnie też reprezentantem firmy i fabryki „Azot“ w Jaworznie. Obie wspomniane fabryki noszą charakter półrządowy a obecnie organizują u siebie dział wzmiankowanych preparatów bardzo poważnie, o tem między innemi świadczy powołanie przy fabryce w Zgierzu własnej stacji doświadczalnej entomologicznej pod dzielnym kierownictwem doktora Strawińskiego. Stacja ta chętnie udziela zainteresowanym porad i wskazówek.

Z innych metod zwalczania gąsienic zasługuje na uwagę lepowanie drzew, a więc zakładanie pierścieni lepowych, które uniemożliwiają gąsienicom wpełznięcie na drzewo, a, powodując skupienie się przylepionych gąsienic pod pierścieniem, wpływają wtedy wybitnie na rozwój niszczących je chorób i pasorzytów. Lepowanie drzew jest najskuteczniej stosowane przy zwalczaniu barczatki, bowiem gąsienice jej, które zimują w ziemi zostają z wiosną wstrzymane przez umiejętne i we właściwym czasie założone pierścienie lepowe. Tem nie mniej lepuje się drzewa również w razie inwazji mniszki lub czasem i innych prządek, bowiem zwłaszcza ruchliwe gąsienice mniszki często opuszczają się na ziemię, to też skupiają się następnie pod pierścieniami, co sprzyja zjawieniu się wśród nich epidemji t. zw. krysztalicy. Obok opisanych tu środków, dla zwalczania gąsienic w starodrzewiu zazwyczaj nauka więcej ich nie podaje, bowiem gąsienice, żerujące na wysokości dwudziestu kilku metrów są dla człowieka niemal niedostępne. Natomiast gąsienice żerujące w młodnikach jak np. znanej powszechnie błonkówki z rodzaju borecznik (Lophyrus) mogą być, bądź to otrząsane z drzew, bądź okurzane i tępione zapomocą dymu (najczęściej stosuje się w tym celu specjalne świece dymne), bądź wreszcie opryskiwane cieczami trującemi. Co do opryskiwań to należałoby tu nadmienić, że stosuje się je również w szkółkach drzew iglastych i liściastych, a także i w plantacjach wierzby koszykarskiej. Zwalcza się w ten sposób nietylko szkodliwe gąsienice, lecz również i mszyce, a także szkodliwe chrząszcze z rodzaju złotek. Przechodząc z kolei do omówienia zwalczania motyli w stadjum poczwarki, trzeba tu stwierdzić, że ma ono swe zastosowanie li tylko w odniesieniu do tych gatunków, które przepoczwarczają się pod ściółką leśną w ziemi. Do takich zaś w pierw-

szym rzędzie należą sówka chojnówka, poproch-cetyniak a poniekąd również i błonkówki z rodzaju borecznik (Lophyrus). Obok tych owadów zimuje również w ziemi pod ściółką barczatka, lecz w odróżnieniu od poprzednich zimuje ona nie w stadjum poczwarki lecz jako gąsienica. Zwalcza się te wszystkie owady przez grabienie ściółki leśnej i spalanie jej lub kompostowanie, bądź też przez wypęd do lasu domowego ptactwa lub świń, które, grzebiąc w ściółce, pożerają znajdujące się w niej poczwarki i gąsienice. Tyle wystarczy dla wytworzenia poglądu na zwalczanie szkodników tej grupy, na której też kończy się pomyślany zakres niniejszego opracowania. Pozostał jeszcze wprawdzie cały szereg szkodników nieobjętych w dotyczących grupach np. niektóre zwójki, molowce i inne, tem nie mniej zadaniem tu było nie zapodanie wskazań w dziedzinie zwalczania tego lub innego szkodnika, lecz jedynie oddanie i odtworzenie poglądu na całokształt praktycznych zagadnień entomologji. W poszczególnych natomiast wypadkach autor niniejszego odsyła zainteresowanych czytelników bądź pod adresem wskazanych w treści Stacji Ochrony Roślin, bądź też do podręczników. Tych jednak ułożonych w ten sposób, aby w zupełności spełniały zarówno życzenia teoretyka jak i, co tem ważniejsze, leśnika-praktyka, niestety w języku polskim jeszcze nie posiadamy.

Inż. *Jan Kowski.*



Wrogowie świerka.

Drzewa, wchodzące w skład naszych lasów, nieustannie narażone są na zniszczenie przez licznych wrogów ze świata roślinnego i zwierzęcego, wrogów jawnych, czasem jednak ukrytych i tem samem niebezpieczniejszych. Nie jest wolny od nich i świerk.

Świerk—to piękne i cenne drzewo leśne, tworzące na znacznych połaciach kraju piękne, rodzime drzewostany czyste lub mieszane z innemi gatunkami, a w uprawie sztucznej spotykane niemal w całej Polsce, bardziej od innych gatunków zagrożony jest w swoim bycie.

Tłumaczy się to tem, że świerk ma ściśle określone wymagania życiowe i niewiele od nich odstępuje, a znalazłszy się w nieopowiednich dla siebie warunkach bytu łatwiej podlega chorobom i szkodnikom, niż np. sosna pospolita, która do różnych siedlisk się przystosowuje.

Brak np. wilgoci, zabija świerka, nadmiar wilgoci mu szkodzi, czego nie widzimy w takim stopniu u sosny, rosnącej na różnych siedliskach — od suchych lotnych piasków do mokradeł.

Zróbmy inne porównanie: na ściętej gałązce świerka igły po kilku dniach zasychają i opadają, na sosnie i jodle zasychają wolniej i trzymają się przez czas dłuższy. Zjawisko to znane nam jest również u drzew choinkowych i dlatego w wielu domach przy kupnie choinek pierwszeństwo przed świerkiem otrzymują jedła i sosna.

Przykłady te wskazują nam, jak bardzo delikatne i wrażliwe są igły świerka. Przy niewielkiem nawet zaburzeniu w krążeniu soków igły te, tak ważne w życiu drzewa organy asymilacyjne, opadają.

Z innego jeszcze powodu grozi świerkom zwiększone niebezpieczeństwo. Powodem tym jest budowa systemu korzeniowego. Znany dobrze wszystkim leśnikom płytki, t. zw. talerzowy system korzeniowy świerka sprawia, że drzewo to zadawalnia się cienką warstwą gleby urodzajnej i dlatego stanowi gatunek panujący na zboczach górskich, gdzie dla korzeni głębiej sięgających brak miejsca.

Ta zaleta świerka jest równocześnie jego wadą, z jednej bowiem strony płytki system korzeniowy nie umacnia należycie drzew (stąd liczne wywroty, a nawet całkowite zniszczenie drzewostanów przez wiatry i burze), z drugiej zaś strony wszelkie zmiany stopnia wilgoci w glebie niezwykle silnie odbijają się na świerku, zwłaszcza zaś susza. Pod względem wrażliwości na suszę stoi świerk na pierwszem miejscu i przewyższa wszystkie rodzime gatunki liściaste i iglaste.

Nie lepiej ma się rzecz z wrażliwością świerka na zmiany temperatury, a mianowicie na spóźnione wiosenne przymrozki. Szkodzą mu one w dwojakiej postaci: wczesną wiosną przed rozwinięciem się nowych pędów — wówczas igły na zeszłorocznych pędach czerwienieją i opadają oraz późną wiosną, już po rozwinięciu się pędów majowych, które pod wpływem mrozu więdną i łukowato pochylają się.

Letnie, palące promienie słońca, działając na cienką korę świerka, wywołują znaną, niebezpieczną chorobę — zgorzelinę, pod której wpływem kora zasycha, pęka i odpada, ułatwiając dostęp grzybom pasorzytniczym, albo nawet całe drzewo ginie. Na szczęście choroba ta występuje tylko wtedy, gdy starsze świerki z wysoko osadzoną koroną, rosnące dotychczas w zwarciu, nagle zostaną odsłonięte.

Mówiąc o chorobach świerka, nie można pominąć jeszcze jednego niebezpieczeństwa, zagrażającego w niektórych okolicach Polski istnieniu tego drzewa. Jest to niebezpieczeństwo całkowicie współczesne, dawniej zupełnie nie istniejące. Mam na myśli dymy, w olbrzymich ilościach wydobywające się z kominów fabrycznych, używających jako opału węgla kamiennego, i gazy trujące, wydzielające się w niektórych gałęziach przemysłu.

Niebezpieczeństwo dla świerka jest tu wielkie ze względu na jego wrażliwość na gazy i dymy; pod tym względem świerk stoi wśród naszych drzew leśnych na drugiem miejscu, zaraz po najwrażliwszej jodle.

Wszystkie wymienione wyżej niebezpieczeństwa, zagrażające świerkowi, wskazują dobitnie, jak trudne jest jego bytowanie w naszych lasach i ile uwagi musi mu poświęcać leśnik, aby utrzymać go na tych stanowiskach, które wskazała przyroda, lub na które wprowadzić go pragnie ręka ludzka.

Jakże jednak wzmagać się musi troska leśnika, gdy uprzytomni sobie, ile to wrogów liczy świerk w świecie roślinnym i zwierzęcym, a przedewszystkiem wśród grzybów pasorzytniczych i owadów.

Żaden okres życia świerka nie jest od nich wolny. Czyhają one nań już wtedy, gdy drzewo macierzyste przygotowuje w szyszkach zaczątki nowego pokolenia — nasiona.

Już wówczas — jeszcze na drzewach — opadają szyszki dwa szkodniki: *Phycis* (*Dioryctria*) *abietella* — omacnica szyszkówka i *Grapholitha strobilella* — zwójka szyszkowa. Pod wpływem żerowania ich gąsienic szyszki skręcają się, zalewają się żywicą i przedwcześnie opadają. Opadanie szyszek z drzew ma miejsce głównie przy uszkodzeniu przez zwójkę, gdyż niszczy ona trzpień szyszki, wskutek czego szyszka nie może normalnie się rozwijać. Omacnica trzpienia nie rusza, wobec czego nasiona przynajmniej częściowo dojrzewają, lecz szyszki wskutek skrzywienia i zalania żywicą z trudem się otwierają.

Gdy leśnik zbierze szyszki, wyłuszczy je i wysieje nasiona w szkółce, aby dochować się sadzonek, czyha tam na nie nowe niebezpieczeństwo, i to ze strony owadów, należących do rodziny szczypawek, znanej leśnikom z jak najlepszej strony. Owadami temi są przedstawiciele rodzajów: *Harpalus* — dzier i *Bembidium* — niestrudek. Zarówno dziery, jak i niestrudki, uwijają się w szkółkach, pracując na szkodę leśnika w ziemi i nad ziemią. Specjalnie lubią one nasiona świerka, nie odstrasza ich bajcowanie minją, a gdy nasiona wykiełkują, obgryzają młodziutkie roślinki tuż nad ziemią. Sprzyja im praktykowane przez niektórych leśników przykrywanie szkółek mchem, który daje owadom doskonałe schronienie. Takie same schronienie dają i igły, opadłe z gałęzi świerkowych, któremi leśnik czasem nieoględnie przykrywa swoją szkołkę.

Zaledwie nasiona wykiełkują i łodyżka wyjrzy ponad ziemię ku słońcu, zaledwie zrzuci ona swą brunatną lub czerwoną (od minji) czapeczkę i radośnie rozpostrze swe pierwsze igiełki, rzucają się na nie żarłoczne dziery i niestrudki. Dopomagają im w tem niszczeniu w mokre, deszczowe lata: znany powszechnie grzybek, *Phytophtora omnivora*, zwany zarazą siewek drzewnych, oraz inne, *Botrytis cinerea*, czasem też grzybek *Fusoma parasiticum*, mniej jednak niebezpieczny dla świerka, niż dla sosny i jodły.

Przykrywanie grządek w szkółce mchem dla ochrony gleby od wyschnięcia, zachwaszczenia lub marznięcia sprzyja rozwojowi grzybka

Pestallozzia Hartigii, którego świerk w szkółce bardzo się obawia, a który wywołuje przewężenie się łodyżki i śmierć delikatnej roślinki. Przyznać jednak trzeba, że niejednokrotnie przyczyną obumierania siewek w szkółkach, przypisywanego wymienionym grzybkom, jest żbyt silne dla wątłych roślinek działanie promieni słonecznych, czasem zaś — choć rzadko — śmierć siewek powoduje mało naogół znana i mało dotąd zbadana mszyca, żyjąca pod ziemią na korzonkach świerczków i wysysająca z nich soki, zwana *Rhizomaria (Pemphigus) piceae.*

Świerk sadzony .est na zrębach w wieku 2—5 lat, zatem choroby i szkodniki, które napastują świerka w tym wieku, spotyka się zarówno w szkółkach, jak i na zrębach. A jest tych wrogów świerka niemało, pędraki chrabąszczy (*Melolontha vulgaris* i *Melolontha hippocastani*), drutowce (larwy sprężyków — *Elateridae*), turkuć podjadek (*Gryllotalpa vulgaris*, szeliniaki *Hyliobius pinastri)*, zakorek świerkowiec (*Hylastes cunicularius*), kluki *Otiorrhynchus ater* i *O. ovatus*), zmiennik (*Strophosomus coryli*, rolnica zbożówka (*Agrotis segetum*) i inne.

O pędrakach chrabąszczy, drutowcach, turkuciu podjadku, szeliniakach i rolnicy zbożówce pisać nie będę, gdyż są to szkodniki, występujące nietylko na świerku, lecz i na innych drzewach leśnych, i ogólnie leśnikom znane. Przytem zająłem się niemi bliżej w opisie wrogów sosny w II roczniku „Kalendarza“ z r. 1927.

Kilka słów poświęcę natomiast szkodnikom, żerującym wyłącznie lub głównie na młodych świerczkach, Do tych szkodników należą wymienione powyżej: zakorek świerkowiec, kluki i zmiennik leszczynowy, zwany też słonikiem obgryzaczem.

Zakorek świerkowiec żeruje obok świerka również na sosenkach. Na żywych sadzonkach i drzewkach w wieku 2 — 10 lat żeruje zakorek w postaci owada doskonałego na korzeniach i w szyji korzeniowej, czasem nieco wyżej, rzadko jednak spotyka się uszkodzenia powyżej drugiego okółka. Jaja składa zakorek na starych pniakach, w nich też żeruje larwa. Zdarzały się jednak wypadki składania jaj na korzeniach żywych starszych świerków i to w takich ilościach, że świerki te, osłabione żerowaniem larw, ginęły.

Kluki — czarny i owalny — dzielą się po bratersku terenami świerkowemi. Czarny daje się we znaki szkółkom i uprawom w górach (na wysokości 500 — 1000 m), owalny — przeważnie na równinach.

Nieco różne mają też upodobania co do wieku drzewek.

Larwa kluka czarnego żeruje na korzonkach 1 — 3 letnich świerków, objadając tak dokładnie korę, że korzonki wyglądają, jak oskrobane nożem. Owad doskonały objada płatami korę na 3 — letnich świerkach, z początku tuż nad szyją korzeniową, potem coraz wyżej, dobiera się do małych pędów, igieł i pączków.

Kluk owalny żeruje na świerczkach do 3 — 4 lat, objada korę do wysokości 6 — 8 cm., zwykle jednak wokół roślinki, czem sprowadza jej śmierć.

Zmiennik leszczynowy często towarzyszy szeliniakowi i wraz z nim dziesiątkuje uprawy świerkowe, dzieląc się z nim niszczycielską pracą w ten sposób, że szeliniak żeruje na starszych, a zmiennik na młodszych częściach drzewek. Najchętniej występuje na świerkach 2—3 letnich, spotykano go jednak i na 12—15 letnich. Świerk jest ulubionym jego drzewem, pozatem nie gardzi innemi drzewami iglastemi i liściastemi, a nawet krzewami. Nawet nazwę swą otrzymał od leszczyny.

Cały szereg rzadziej występujących i małą rolę grających szkodników szkółek i upraw świerkowych pomijam. Pragnę jednak wspomnieć o mrówce rdzawej *Lasius flavus*, która występuje w górach na wysokosci 800—1200 m. W Beskidach Śląskich stwierdzono żerowanie tej małej mrówki w kulturach na korzeniach świerka i innych gatunków drzew.

Jest rzeczą prawdopodobną, że mrówka ta, jak i inne, opiekuje się mszycami, na nieszczęście jednak dla leśnika i lasu temi, które żyją pod ziemią, na korzeniach (patrz wyżej *Rhizomaria piceae*) i że ściąga na siebie zarzut niszczenia upraw świerkowych, specjalnie na miejscach słonecznych, które—być może—padają ofiarą mszyc.

Dobrzeby było, aby nasi leśnicy na Śląsku zainteresowali się tem ciekawem zjawiskiem i przyczynili się do jego wyjaśnienia.

Wśród grzybów pasorzytniczych, poza wyżej już wymienionemi, nie ma świerk w pierwszych latach swego życia śmiertelnych wrogów. Wprawdzie cały szereg grzybów występuje na nim, ale nie grają one poważniejszej roli.

Tu i owdzie, w szkółkach i uprawach, spotyka się grzyba-skórnika — *Telephora laciniata*, który nie jest pasorzytem, tylko obrasta swemi skórzastemi, na brzegach postrzępionemi i orzęsionemi płatami ciał owocowych, młode świerczki i zadusza je.

Świerk w górach cierpi od grzyba *Horpotrichia nigra*. Grzybnia obrasta całe gałęzie i zabija na nich igły. Występowanie tego grzyba jest związane ze śniegiem. Zjawia się on w tych miejscach, gdzie śnieg grubą warstwą pokrywa ziemię i świerki i gdzie nie przylega do gałęzi, tworząc puste miejsca, Stąd też po grzybie *Herpotrichia nigra* poznać można, jak wysoko leżał śnieg ubiegłej zimy. Leśnicy, gospodarujące w górach, znają dobrze tego grzyba i unikają zakładania szkółek w miejscach, w których gromadzą się w zimie wielkie ilości śniegu. Poza świerkiem spotyka go się na jałowcu i kosodrzewinie.

Gdy świerki zaczną podrastać, występują na nich nowe grzyby pasorzytnicze i często towarzyszą im do dość późnego wieku.

A więc osutka świerkowa, wywoływana przez grzyba *Laphodermium macrosporum*, nawiedza świerka od 10 do 40-go roku życia. Igły na pędach zeszłorocznych brunatnieją na wiosnę lub w jesieni. Po zakażeniu pędów młode, tegoroczne igły opadają.

Szkodnik ten jest o wiele mniej groźny od osutki sosnowej, przytem występuje na starszych drzewach, a więc bardziej odpornych; w razie silniejszego opadnięcia chore drzewa trzeba usunąć, aby zniszczyć ogniska zarazy.

Zarówno w młodnikach, jak i w drągowinach świerkowych występuje tu i owdzie grzybek *Septoria parasitica*, zwany też *Ascochyta piniperda*. Powoduje on chorobę pędów świerka, tem charakterystyczną, że w starszych drągowinach obumierają pędy wierzchołkowe, a w młodnikach przeważnie pędy boczne.

W drzewostanach świerkowych w wieku 10—40 lat, a zwłaszcza w zwartych młodnikach w wieku 10—20 lat, występuje na igłach rdza— *Chrysomyxa abietis*, objawiająca się nazewnątrz w postaci poprzecznych żółtych pasków na świeżo zarażonych igiełkach.

Wszystkie trzy, ostatnio wymienione grzyby, rzadko kiedy wyrządzają znaczniejsze szkody. Wspomniałem jednak o nich, aby wykazać, z jak wielu przeciwnościami musi świerk walczyć, oraz, że patrząc na jakieś niedomagania świerka, często nie zdajemy sprawy, co je wywołuje.

Ogólnie znanym, często opisywanym i dobrze zbadanym wrogiem świerka w różnym wieku jest bedłka — *Agaricus melleus.* Jest to wróg bardzo niebezpieczny, zresztą nietylko dla świerka, lecz i dla innych drzew leśnych, przedewszystkiem iglastych, choć nie oszczędza i liściastych.

Jeżeli ogólnie uważa się, że jast on niebezpieczniejszy dla świerka, niż dla sosny, to nie dlatego, aby częściej na nim występował, lecz z powodów, o których na wstępie wspomniałem, a mianowicie większej wrażliwości świerka na wszelkie uszkodzenia i mniejszej odporności.

Bedłka opieńka jest grzybem tak pospolitym i tak dobrze znanym, że przypomnę tylko najważniejsze szczegóły z jej życia. A więc: żyje ona jako roztocz, zatem jako grzyb dla lasu nieszkodliwy, a nawet pożyteczny, gdyż dopomaga do rozkładu starych pniaków w ziemi. Z pniaków jednak rozchodzą się w ziemi t. zw. przetrwalniki w kształcie długich białych sznurków, otoczonych, jakby dla izolacji, czarną osłonką. Gdy przetrwalniki te trafią na żywe korzenie, wrastają w nie i w dalszym ciągu rozwija się z nich biała, płaska bardzo silnie rozgałęziona grzybnia, która rozrasta się w korze, opanowuje korzenie, przechodzi na szyję korzeniową, stąd na strzałę, na której dosięga kilku metrów nad ziemią.

Pod działaniem grzyba w drewnie tworzy się t. zw. biały mursz; drewno rozpada się na niewielkie kostki, a na granicy między zdrowem i chorem drewnem widoczna jest czarna linja

Tak się dzieje w drzewach starszych. W młodnikach natomiast choroba ujawnia się już wcześnie nazewnątrz przez tworzenie guzów w szyji korzeniowej, w których żywica miesza się z ziemią. Igły na świerkach czerwienieją i to równomiernie odrazu na całem drzewku.

Bedłka opieńka nie zawsze zamienia się z roztoczy w pasorzyta. Jeżeli na zrębach gatunki iglaste następują po iglastych, lub liściaste po iglastych — opieńki obawiać się nie należy. Inaczej jest natomiast, gdy po liściastych następują iglaste; ponieważ opieńka żyje jako roztocz głównie w pniakach liściastych, przeto ziemia gęsto poprzeplatana jest przetrwalnikami opieńki. I w tym jednak wypadku specjalne warunki powiększają niebezpieczeństwo, jako to: susza, osłabienie drzew przez dymy i gazy fabryczne, owady i t. d.

Walka z tym grzybem jest trudna i tylko połowiczna. Niebezpieczeństwo zmniejszy się z chwilą, gdy ustanie tak niebezpieczna dla przyszłości naszych lasów zbyt daleko posunięta zamiana drzewostanów liściastych, względnie mieszanyyh, na iglaste.

Przegląd chorób świerka, wywoływanych przez grzyby pasorzytnicze, byłby niekompletny, gdyby w szeregu innych grzybów nie znalazła się huba korzeniowa—*Tramętes radiciperda* albo *Polyporus annosus.*

Grzyb ten znany jest głównie z drzewostanów sosnowych, w których szczególnie daje się we znaki drągowinom w wieku 25 — 40 lat. Niemniejszą szkodę wyrządza on w drzewostanach świerkowych, które ze względu na płytki system korzeniowy szybciej doprowadza do zniszczenia.

Jak wiadomo, grzyb ten występuje nie pojedyńczo, lecz gniazdami, a że świerk bardzo obawia się nagłego rozluźnienia zwarcia, więc też częś? drzew pada ofiarą huby korzeniowej, część zaś — wiatru.

Huba korzeniowa wywołuje czerwony mursz drewna. Mursz ten z korzeni wchodzi w strzałę, czasem aż do 8 m. nad ziemią. U sosny

zazwyczaj zatrzymuje się mursz w nasadzie strzały, gdyż drzewo broni się przed nim za pomocą żywicy. Świerk tej odporności nie wykazuje.

Próbowano dotychczas różnych sposobów walki z tym grzybem, przy dziejszym stanie naszych doświadczeń za najskuteczniejszą uważać należy uzupełnienie przerzedzonych drzewostanów świerkowych lub sosnowych gatunkami liściastemi, względnie całkowitą zamianę iglastych na liściaste.

Wśród owadów, w większym lub mniejszym stopniu zagrażających istnieniu świerka w młodnikach, drągowinach i drzewostanach dojrzałych pierwsze miejsce pod względem ilościowym zajmują chrząszcze: korniki, ryjkowce i kózki. Motyle ilościowo stoją na drugiem miejscu, pod względem jednak szkód, wyrządzanych świerkowi, jeden z nich, a mianowicie mniszka — *Liparis monacha*, często przewyższa wszystkie inne szkodniki.

Mniszka żeruje zarówno na drzewach iglastych, jak i liściastych. Na liściastych jednak tylko w ostateczności, i to niektórych z nich unika, np. jesiona, olch, kasztanowca i grochodrzewu. W braku pożywienia rzuca się na krzewy, krzewinki, podkrzewy, nawet paprocie. Nie zmienia to jednak faktu, że ponad wszystkie drzewa leśne woli mniszka świerk i sosnę. Który z tych dwuch gatunków przenosi mniszka nad drugi, określić trudno. Badania próbne wykazały, że gdy obok siebie rosną świerk i sosna, raz wybiera mniszka sosnę, drugi raz świerka.

Do objadania świerka pcha zresztą mniszkę sama jej natura. Gdy wylęgną się gąsieniczki mniszki i rozejdą z lusterek po drzewie, zaraz poszukują delikatnego pożywienia. Tem idealnem wprost pożywieniem są młode pędy majowe świerka, one więc najwcześniej padają ofiarą mniszki, Wogóle świerk daje mniszce doskonałe warunki do masowego rozmnożenia: motyle znajdują dogodne miejsca do składania jaj, gąsienice łatwe wyżywienie w pierwszym, młodocianym okresie, ochronę przed wpływami klimatycznemi i łatwość wędrowania z ziemi do koron drzew.

Dzięki tak dogodnym warunkom rozwoju mniszka z łatwością rozmnaża się w drzewostanach świerkowych i sprowadza żer całkowity lub silny częściowy. W pierwszym wypadku drzewa i drzewostany bezwzględnie giną, w drugim jakiś czas słabo wegetują, lecz wcześniej czy później giną od szkodliwych owadów wtórnych, dla których osłabione świerczyny stanowią bardzo podatne podłoże do rozwoju.

Oprócz znanych ogólnie i powszechnie stosowanych sposobów walki z mniszką, w ostatnich latach przybył nowy — walka chemiczna, polegająca na zatruwaniu igieł i liści przedewszystkiem arsenianem wapnia. Do walki tej używane są samoloty, z których rozsypuje się bardzo drobno zmielony arsenian, względnie rozpylacze motorowe, które z dołu wyrzucają pod znacznem ciśnieniem chmury pyłu arsenowego. Który z tych dwóch sposobów będzie lepszy—przysłość pokaże.

Poza mniszką niewiele motyli żeruje na igłach, pędach i pączkach świerka. Względnie najwięcej spotykamy ich w drzewostanach młodszych, w wieku do lat 20 — 30.

A więc w młodnikach i drągowinach 10 — 30 letnich niszczą igły zwójka szpilkowa — *Grapholitha tedella*; na brzegach drzewostanów 10 — 25 letnich, i w oddzielnie rosnących grupach i kępach grasuje zwójka okółkowa — *Grapholitha pactolana*, której gąsienica wgryza się pod korę pędów i żeruje w łyku; w okręgach przemysłowych, gdzie silne jest działanie dymów i gazów fabrycznych, oraz wszędzie tam,

gdzie świerk rośnie na nieodpowiedniem dla siebie siedlisku, aż do 60 roku życia, a szczególnie między 20 — 60-tym żeruje w górnych częściach koron świerków na igłach naroślan — *Nematus abietinus*, powodując zamieranie pędów wierzchołkowych, rozgałęzianie się wierzchołków, a przy powtarzającym się żerze nawat śmierć drzew.

Pokrewna naroślanowi osnuja — *Lyda hypotrophica* wybiera do żerowania świerki starsze, od 60 do 120 lat, czasem jednak idzie w drągowiny, a nawet w młodniki. Niszczy ona igłę, a tem samem osłabia przyrost świerka, głównie w lasach górskich.

W osobliwy sposób ujawniają swoją działalność mszyce — owady o niezwykle ciekawym i bardzo skomplikowanym cyklu rozwojowym.

Tak zwane smrekuny: smrekun żielony — *Chermes abietis (viridis)* i smrekun okółkowy — *Chermes strobilobius* tworzą na młodych świerkach narośle kształtu szyszeczek — pierwszy pod pączkami, drugi — przeważnie na końcach pędów; dzieje się to w ten sposób że w pierwszym wypadku nowe pędy rozwijają się z pączków, w drugim przeważnie giną i zakończenie pędu tworzy wówczas szyszeczka; pierwsze są koloru jasno lub ciemno - zielonego, drugie — matowo-zielonego, woskowego lub nawet różowego.

Zarówno te dwa gatunki mszyc, jak trzeci — czerwiec okółkowy *Physokermes piceae* (*Lecanium hemicryphum*), który wysysa soki ze świerków 5—20 letnich, nie wyrządzają wielkich szkód, osłabiają jednak napadnięte drzewa i zniekształcają je: pierwsze dwa przez tworzenie narośli, trzeci wskutek zamierania opadniętych pędów.

Długi szereg szkodników świerka zamykają chrząszcze, które nie oszczędzają świerka w starszym wieku i często sprowadzają obumieranie drzewostanów świerkowych, przybierające charakter klęski.

Owady te dadzą się połączyć w 3 grupy: ryjkowce, kózki i korniki. Z ryjkowców zasługuje na uwagę 5 gatunków: 2 kruszczyki—świerkowy i sosnowy — *Metallites mollis* i *M. atomarius*, wałczyk fijoletowy — *Magdalis violacea* i 2 smoliki — harcyński i świerkowiec — *Pissodes harcyniae* i *P. scabricollis*.

Najwcześniej rozpoczynają swą niszczycielską działalnoćć kruszczyki, bo już w 6—8 roku życia świerka i prowadzą ją aż do roku 20-go, objadając igły i młode pędy. Kruszczyk świerkowy żyje wyłącznie w lasach górskich i tylko na świerku, sosnowy—na równinach, opadając zarówno świerka, jak i sosnę. Oba szkodliwe są tylko w stadjum owada doskonałego. Natomiast wałczyk fijoletowy szkodzi świerkowi tylko w stadjum larwy, która wgryza się w biel młodych świerków (do 20 lat) i toczy go. Że jednak wałczyk wybiera do żerowania drzewa już uszkodzone (np. przez bedłkę, opieńkę lub zwójkę okółkową) przeto znaczniejszych strat nie wyrządza.

W nieco większym stopniu szkodzą żerujące wspólnie smoliki-harcyński i świerkowiec, już przez to samo, że napadają świerki w wieku od 50 do 120 lat. Szkody wyrządza głównie larwa, żerując pod korą na strzale, a w razie silniejszego opadnięcia i na gałęziach. Znaczenie tych 2-ch owadów zmniejsza się przez to, że w pierwszym rzędzie padają ich ofiarą drzewa chore i osłabione. Jedynie w drzewostanach, znajdujących się pod działaniem dymów i gazów fabrycznych, ryjkowce te nie przebierają i opadają świerki po kolei.

Kózki: ściga brunatna — *Tetropium luridum*, ściga żółta — *Tetropium fuscum*, kózka krawiec—*Monochamus sartor* i kózka szewc—*Monochamus sutor* stoją na pograniczu szkodników fizjologicznych i technicznych:

larwy ich żyją początkowo między korą i drewnem, później wgryzają się dość głęboko w drewno, obniżając jego użyteczność. Żerują wspólnie z ryjkowcami i kornikami; napadają zarówno drzewa osłabione, jak i zdrowe, natomiast unikają drzew suchych Krawiec i szewc — to gatunki górskie, u nas dające się we znaki lasom żywieckim.

Trzecia grupa chrząszczy, żyjących na świerku — korniki, należy do tych wrogów lasu, która często decyduje o istnieniu drzewostanów świerkowych. Polska zna ich zabójczą działalność z okresu powojennego, gdy dziesiątkowały drzewostany świerkowe w puszczach: Białowieskiej, Białostockiej, Knyszyńskiej, Karpackiej. Każdemu leśnikowi wiadomo, że masowemu rozmnażaniu korników sprzyja nieporządna gospodarka w lesie i że odwrotnie—ład, porządek i czystość w lesie są najlepszą rękojmią utrzymania w karbach tych zaciętych wrogów lasu. Każdy leśnik zna środki zapobiegawcze i ochronne przeciw kornikom. To też, będąc skrępowany ciasnemi ramami artykułu; ograniczę się do wyszczególnienia najważniejszych gatunków korników, żerujących na świerku.

Na czele korników świerkowych kroczy „król korników" — drukarz—*Ips typographus*. Bledną przy nim wszystkie inne, on jest postrachem dla lasu. Szkodzi jako larwa i jako owad doskonały. Opada starsze drzewostany, powyżej 50 lat, najchętniej w wieku lat 80—100; początkowo drzewa chorowite, wiatrołomy, świeżo ścięte, przy silnem rozmnożeniu opada jednak drzewostany całkowicie zdrowe.

Kornikowi drukarzowi towarzyszą: kornik czterozębny —*Ips amitinus*, żerujący często na tych samych drzewach, co i drukarz, tylko w górnej ich części z cienką korą i kornik rytownik—*Pityogenes chalcographus*, żerujący na drzewach młodszych lub w koronach starszych, gdzie kora jest cienka; często bywa poprzednikiem drukarza, osłabia drzewa, a potem wspólnie z drukarzem na nich żeruje. Szkodliwość jego idzie tuż po drukarzu.

Kornik bruzdkowany — *Pityophthorus micrographus* wielkich szkód nie wyrządza. Malutki ten kornik występuje w drągowinach i młodnikach, przeważnie na drzewach osłabionych.

Następny gatunek, zakorek czterooczny — *Polygraphus polygraphus*. żeruje w drągowinach i drzewostanach bliskorębnych, na strzałach, gałęziach i gałązkach, szczególnie zaś w wierzchołkach drzew. Występuje wszędzie, przedewszystkiem jednak w lasach górskich.

Ostatni wreszcie gatunek: bielojad olbrzymi — *Dendroctonus micans*, największy z korników europejskich, gdyż dochodzący do 9 m/m długości, uważany jest za gatunek czysto górski, spotyka go się jednak— i to coraz częściej — na równinach. Opada drągowiny i drzewostany bliskorębne, najwięcej w wieku 25—50 lat. Jak wiele innych korników opada bielojad olbrzymi w pierwszym rzędzie świerki chore, uszkodzone i nienormalnie rozwinięte, co zmniejsza jego szkodliwość.

Na bielojadzie zamykam długi szereg ważniejszych wrogów świerka. Cennemu temu gatunkowi należą się z naszej strony jaknajstaranniejsza opieka. Stworzymy ją, trzymając się zasady: właściwy drzewostan na właściwem siedlisku, a wraz z nią przeszczepiając do lasu te świetne wyniki, jakie daje w odniesieniu do człowieka i świata zwierzęcego stosowania hygjeny.

Jan Kloska.

Łowiectwo w Polsce odrodzonej.

Wojna i jej następstwa spowodowały katastrofalne wyniszczenie zwierzostanów na ziemiach polskich.

Żubry uległy zagładzie, łosie i bobry — przetrzebieniu tak wielkiemu, iż groziło im całkowite wytępienie. Stan jeleni, sarn i innej zwierzyny zmniejszył się rozpaczliwie. Drobna zwierzyna ginęła masowo we wnykach, a śmiesznie małe kary sądowe dawnych ustaw nie stawiały żadnej tamy rozwielmożnionemu kłusownictwu.

Nowa ustawa łowiecka, wprowadzona rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. rozpoczyna epokę odrodzenia w dziejach naszego łowiectwa. To też spotkała się ona z entuzjastycznem przyjęciem wszystkich prawidłowych i nowocześnie myślących myśliwych nietylko Polski, ale i całego świata, wywołując w Niemczech, w Rosji Sowieckiej, w Czechach, Austrji i we Francji liczne głosy, domagające się wzorowania przy nowelizacji ustaw łowieckich poszczególnych państw na polskiem prawie łowieckiem, które uznano bez zastrzeżeń „za najlepsze w Europie". Takie jest zewnętrzne, polityczne znaczenie nowego naszego prawa.

Znaczenie wewnętrzne jest równie wielkie i równie doniosłe. Gospodarka łowiecka wsparta na mocnych nowoczesnych zasadach, a poparta najsurowszemi w Europie karami, podnosi się z dniem każdym wydatnie, a pierwsze półrocze wprowadzania w życie nowej ustawy zaznaczyło się już wielką poprawą zwierzostanu zarówno rzadkiego, ginącego, (łosie i bobry), jak i kulturalnego (jelenie, sarny).

Nowe prawo ograniczyło obwód łowiecki do 100 ha przyczem pierwszy raz w prawodawstwie europejskim uniknięto fikcji tego ograniczenia przez ograniczenia wydawania przez właścicieli obwodów łowieckich pozwoleń na prawo polowania, uprawniających do otrzymania w starostwie karty łowieckiej, Skończył się w ten sposób raz na zawsze stan dawny, groźny w całej Europie, gdy właściciel łowiska mógł udzielać tysięcy fikcyjnych pozwoleń polowania na swoim terenie, które służyły do zdobywania tysięcy kart łowieckich.

Ustawa, wprowadzając bardzo surowe kary pieniężne oraz kary aresztu, stosuje za wszystkie poważniejsze wykroczenia włącznie pieniężną grzywnę i areszt. Grzywna dochodzi do 5,000 zlotych, utrata wolności — do 6 miesięcy więzienia. Karanie administracyjne ułatwia szybkość ukarania, co dawniej w sądach przedstawiało się beznadziejnie.

Sprawiedliwy system odszkodowań za szkody wyrządzone przez zwierzynę umożliwia stosowanie surowych kar za tępienie zwierzyny. Doniosłą inowacją nowego prawa podniesioną z uznaniem przez zagranicę, a zwłaszcza przez fachową prasę niemiecką, jest dodatkowa kara pieniężna równająca się trzykrotnej wartości zwierzyny, którą kłusownik winien wpłacić właścicielowi łowiska, gdzie zwierzynę ubito. Przy zabiciu np. łosia kara ta dochodzi kilkudziesięciu tysięcy złotych.

W krótkiej niniejszej notatce niesposób powtarzać nawet w streszczeniu zasad nowej ustawy. Zasady te wprowadzone w życie zdołały na niem wywrzeć dodatni wpływ natychmiast po ich zastosowaniu. Kłusownictwo i wnykarstwo, będące najstraszliwszą plagą, przycichło dziś wszędzie tam, gdzie prywatna inicjatywa towarzystw łowieckich stoi na wysokości zadania.

Polska jest krajem o zwierzostanie najbogatszym dziś w Europie, pod względem różnolitości zwierzyny łownej. Posiada piękny zwierzostan jeleni (karpacki jeleń — najpiękniejszy w Europie), ogromną ilość sarn leśnych i polnych, piękny stan dzików, głuszców, cietrzewi, jarząbków, a z drobnej zwierzyny — zajęcy, kuropatw i ptactwa błotnego. Z pośród drapieżników mamy rosnący niepokojąco stan wilków, których linja gniazdowa przesuwa się coraz bardziej na zachód, dość duży zwierzostan rysi, żbików i niedźwiedzi, cennych, jako pomniki dawnej przyrody.

Z ginących przedtem zwierząt należy wymienić odradzające się zwierzostany łosi i bobrów; stan jednych i drugich przekroczył dziś dwieście pięćdziesiąt sztuk, podczas, gdy bezpośrednio po wojnie notowano zaledwie kilka sztuk w najdzikszych naszych wschodnich ostojach.

Wspaniały zwierzostan Polski jest dziś przedmiotem żywego zainteresowania zagranicznych myśliwych, których pociąga również łowiecka literatura polska. (Ostatnia książka niżej podpisanego „W puszczy" przełożona została na cztery języki cudzoziemskie).

Mówiąc o odrodzeniu polskiego łowiectwa nie sposób pominąć milczeniem rozwoju krajowej fabryki amunicji „Pocisk", która dała możność myśliwemu strzelać do swojej zwierzyny swoim nabojem.

Łowiectwo nowoczesne nie jest zabawką możnych, ani jedynie sportem: jest to ważna gałęź gospodarstwa narodowego, dająca skarbowi państwa olbrzymie dochody. Nowa ustawa i nowy duch łowiecki pozwalają dochodowość godzić z prawidłowością. Wdzięczne zadanie podniesienia najszerszych sfer łowieckich do zrozumienia ustawy i jej ducha i do wprowadzenia w życie winny spełnić kółka i towarzystwa łowieckie we własnym zakresie, „a całość sama się złoży".

Doniosłą rolę w odrodzeniu łowiectwa spełniła w Polsce literatura i prasa myśliwska. „Łowiec Polski" zgrupował koło siebie najznakomitszych polskich pisarzy łowieckich i propagując zasady prawidłowego łowiectwa przyczynia się wydatnio do szerzenia swych haseł w najszerszych warstwach myśliwskiego społeczeństwa.

Łowiectwo w Polsce odrodzonej jest dziś w stanie rozkwitu. Nie należy jednak spoczywać na laurach, lecz niezmordowanie walczyć z piętrzącemi się przeszkodami, aby ten stan doskonalić, aby łowiectwo narodowe chronić przed zakusami kłusownictwa, demagogji i warcholstwa.

Juljan Ejsmond.

Zwierzostan w Wileńszczyźnie.

Jak i w całym kraju tak i na Kresach północno-wschodnich Polski długoletnia wojna i nierozłączne z nią rozruchy i nieposzanowanie prawa odbiły się fatalnie na całym zwierzostanie.

Pod rządem polskim nastąpiła wprawdzie pewna poprawa tak że niektóre gatunki wróciły niemal do normy, niektóre jednak ucierpiały tak silnie, że długich lat jeszcze potrzeba pilnej opieki i żmudnej pieczołowitości, aby zatrzeć ślady klęski.

Przejrzymy tu pobieżnie gatunki zwierzyny:

1) N i e d ź w i e d ź, ten król zwierzyny czworonożnej wyginął już na lat kilkadziesiąt przed wojną, zachodząc tylko zrzadka ze wschodu, z lasów Mohylewszczyzny. Zdarza się to niekiedy i teraz po wojnie. Lasy nasze w roku zeszłym gościły u siebie tego rzadkiego zwierza w okolicy Dokszyc, niedźwiedź zimy jednak nie przetrzymał, wyparty z barłogu przez wodę w czasie długotrwałych odwilży, wstał i łażąc po okolicy, znalazł zatrutą na wilki padlinę, i tak marnym sposobem życie zakończył.

2) Ł o ś dawniej bardzo liczny, zwłaszcza w czterech wybitnych skupieniach: a) północne — obejmujące Puszczę Komajską lasy Woropajewa i przyległe, b) środkowe — puszcza Rudnicka, c) południowe— Puszczę Bersztowską, lasy Orańskie, Jeziorskie, Grodzieńskie i Druskienickie i d) wschodnie—Puszcza Nalibocka z lasami Wiszniewskiemi, Baksztańskiemi, Rudźmy i. t. d. Obecnie daje się spotkać w trzech pierwszych skupieniach — po kilka do dwudziestu sztuk. Od czasu zawarcia pokoju ilość łosi wzrosła w dwójnasób.

3) D z i k i. Jest to zwierzyna, która może najmniej ucierpiała wskutek wojny. Zwierz ogromnie plenny i z silną bardzo gatunkową indywidualnością, przytem bardzo ostrożny i obdarzony czułemi zmysłami trudny jest do wytępienia, a nawet przetrzebienia w miejscach topograficznie i żywnościowo dla siebie odpowiednich. Rozprzestrzenienie dzika zmieniło się raczej nieco wskutek wyrębów leśnych wojennych i powojennych, zwłaszcza cięcie dębu miało tu wpływ decydujący. Naogół biorąc ilość dębiny w lasach i klimat mają największe znaczenie dla ilości dzików, to też widzimy, że liczba ich zwiększa się stale w Wileńszczyźnie przy posuwaniu się z północy na południe. Kraj leśny na północ od linji Wilno — Mołodeczno ma wogóle dzików mało, im dalej na południe tem ich jest więcej a puszcze Nalibocka i Bersztowska mają już ich bardzo dużo.

4) S a r n a. To samo powiedzieć można o sarnie; im dalej na południe tem ich jest więcej. Tutaj jednak wyłączną rolę gra klimat. Południowe puszcze mają dobry zwierzostan sarni, na północy zaś jest ona niemal rzadkością. Stan sarn wogóle mógłby być lepszy, gdyby nie wilki, które je bardzo tępią, zwłaszcza w czasie ciężkich zim. Plaga ta jednak występuje jednakowo w całej połaci Wileńszczyzny za wyjątkiem może skrajnych południowo-zachodnich części, gdzie ilość tych drapieżników jest mniejsza.

5) R y ś trzyma się u nas tam, gdzie są przestrzenie wielkich dzikich lasów, łączące się ze sobą. Spotyka się więc ten śliczny kot w całej wschodniej części Wileńszczyzny, lęgnąc się w niedostępnych zakątkach, i wędrując w zimie szeroko. Niema go natomiast wcale w lasach nawet wielkich, ale nie mających połączeń ze wschodem, jak w Puszczy Rudnickiej, w lasach Grodzieńskich, Bersztowskich, Jeziorskich.

6) W i l k natomiast spotyka się w całym kraju i teraz po wojnie stał się gdzieniegdzie plagą, robiąc wielkie szkody, zarówno w zwierzostanie jak i w inwentarzach rolników. I tego zwierza jednak mniej jest na zachodzie niż na wschodzie, gdzie zwłaszcza w powiecie Wołożyńskim, Wilejskim i Dziśnieńskim rozmnożył się ogromnie. Wogóle powiedzieć można, że ilość wilków po wojnie wzrosła w dwójnasób— objaw, który w całej Polsce zaobserwować można.

7) Lis. Ilość lisów nie zmniejszyła się po wojnie, przeciwnie, gdzieniegdzie wzrosła. Teraz jednak, w latach spokoju, a poprzedzających ogłoszenie ustawy łowieckiej, wzbraniającej trucie lisów, duzo tej zwierzyny zginęło z rąk kłusowników od trutek strychninowych. Ogromne podniesienie cen na skórki lisie przyczyniło się do tego, że sportem tępienia lisów zajęła się bez mała cała ludność. Miejmy nadzieję, że przestrzeganie nowej ustawy łowieckiej nie pozwoli na zupełne wytępienie tej zwierzyny, która wnosi tak miłe urozmaicenie do polowań zimowych, bo nie będąc w nadmiernej ilości jest raczej pożyteczna jako czynnik równowagi i selekcji w przyrodzie.

8) Zające mamy szare i białe. Szare — polne nigdy w naszym klimacie nie mogą dojść do takiego rozwoju jak na południu i zachodzie, gdzieniegdzie jednak przy sprzyjających warunkach terenowych (niewielkie lasy wśród pola) i, dobrze ochraniane, mogą być ważnym czynnikiem w łowiectwie. Ilość ich w czasie wojny zmniejszyła się ogromnie, w niektórych tylko okolicach powraca obecnie do normy.

Bielaki są wszędzie w większych lasach w ilości prawie przedwojennej. Jako zwierzę stale ukryte w lesie nie ucierpiało tak bardzo w czasie wojny, natomiast późniejsze pasanie bydła po lasach wywarło swój zły wpływ.

9) Kuna leśna czyli tumak została bardzo wytępiona głównie dzięki wzrostowi cen na futra. Spotyka się obecnie zrzadka w kompleksach starych lasów liściastych z domieszką świerku.

10) Wydra. Jest to zwierzę bardzo chytre, skryte i ostrożne. Dzięki temu, straszne prześladowanie powoienne nie odbiło się na stanie jego. Ilość wyder zmniejsza się potrochę stale, tak jak i w całym kraju z powodu nowych osiedli ludzkich, trzebienia zarośniętych brzegów wód, i niszczenia przyrodzonych siedlisk,

11) Borsuk spotyka się na całej przestrzeni Wileńszczyzny, nigdzie jedak niema go wiele.

12) Bóbr ucierpiał bardzo, tępiony niemiłosiernie przez ludność miejscową, tak iż nieliczne tylko okazy przetrwały do obecnej chwili w kilku zaledwie miejscach.

13) Głuszec. Piękny ten ptak nie jest jeszcze bynajmniej rzadkim w kraju naszym. Wojna a zwłaszcza późniejsze jej skutki, jak pasanie po lasach, wywarło wprawdzie ujemny wpływ, jednak opieka, którą otacza tę szlachetną zwierzynę zarówno właściciel kniei prywatnych, myśliwy jak zarządca lasów państwowych — leśnik, podniosły stan jej bardzo, tak że gdzieniegdzie dorównywa on, albo i przewyższa stan przedwojenny. Mamy tu knieje w puszczach Rudnickiej, Nalibockiej i Bersztowskiej, gdzie znaleźć można tokowiska o 50-ciu i więcej kogutach.

14) Pardwa. Jest to ptak stanowiący wielką ozdobę naszego północnego zwierzostanu, a dostarczający nad wyraz miłego polowania letniego z wyżłem. Mniej więcej przez środek Wileńszczyzny przechodzi granica lęgu pardwy i ptak ten, nie spotykający się nigdzie więcej w Polsce, a którego włnściwą ojczyzną są olbrzymie, nieprzebyte mszary dalekiej północy, tu u nas nie jest zbyt pospolitym i chociaż ochraniany bardzo pilnie, nie może się nazbyt rozmnożyć {ze względów topograficzno-klimatycznych.

15) Kuropatwa szara mogłaby w wielu połnych miejscowościach występować w dużych ilościach, ale ochrona jej jest nad wyraz utrudnioną dzięki temu, że z powodu ostrych zim, wyławianą bywa — prawie doszczętnie w licznie rozrzucanych wsiach, dokąd biedny ptak się ciśnie, chroniąc się od mrozów i śniegów.

16) Cietrzew i jarząbek występują dość licznie w odpowiadających im miejscowościach, jednak stan ich jest bardzo różny, zależnie od roku i związanego ż nim lęgu.

17) Ptactwo przylotne, jak kaczki, słomki, dubelty, bekasy, kuligi i t. p. trafiają się wszędzie, nigdzie jednak nie występują w ilościach nadzwyczajnych, jak to bywa na Polesiu, a stan ich zależy nie tylko od warunków miejscowych i pogody w porze lęgowej, ale i od przygód, zaznanych w podróży na północ.

W. Korsak.

Leśne jezioro.

Było sobie leśne jezioro. Rozłożyło się wygodnie na miękkich kobiercach różnobarwnych mchów w głębi nieprzybytej puszczy, oparte jednym bokiem o błotny las olchowy, a drugim przytulone do sosnowego mszaru. Dobrze mu tam było. Bez przerwy wpatrzone w bezdenną otchłań wysokiego nieba, w dnie ciszy brało sobie na własność wszystko to, co się tam hen w górze działo. Rodzące się białe obłoki odbijałysię natychmiast w jasnej, jak lustrzana szyba powierzchni wodnej, rosły w niej i płynęły w daleką przestrzeń. Wesołe słońce śmiało się i zgóry, z niezmierzonego błękitu, i z dołu, z ciemnej zielonej głębi, nocami księżyc odbywał tu podwójną drogę, sunąc swe bliźniacze twarze i nad i pod zębatą ścianą lasu, albo, wdrapując się aż prawie do zenitu, zaglądał stamtąd w czarną przepaść i znajdywał sam siebie.

Gdy nadlatywał wiatr, woda kryła swe jasne oblicze pod łuską fali, szepczącej cichą melodję w korzeniach drzewnych, lub huczącej ponuro w czasie nawałnicy,

Od strony mszarów widok był rozległy. Przez suchotnicze karłowate sosenki, cisnące się gęstszym szeregiem przy samej wodzie, widać było otwartą przestrzeń dalekiego moczaru, pokrytego kożuchem mchów kolorowych, mieniących się w słońcu szmaragdową zielenią, bladą żółciznę i purpurą wyniosłych kępin. Szła stamtąd odurzająca woń krzaków bagna, płynęły subtelne zapachy torfowców, żórawin i kwitnącej osoki.

Niby król puszczy, potężny niedźwiedź, jezioro leśne układało się z nadejściem chłodnej pory na sen zimowy, otulając się od mrozu pancerzem lodowym, przykrytym z wierzchu warstwą śniegu.

Przejawy bujnego życia puszczy nieraz bywały widoczne dla czujnego oka wodnego. Z chwilą gdy słońce wiosenne, wznoszące się coraz wyżej, roztapiało więzy zimowe, tak że ciężki ciemno-szary kożuch lodowy odstawał od brzegu, pływając po wodzie, i z dnia na dzień zmniejszał się, ginąc w oczach pod promieniami słońca lub ciepłym wiosennym deszczem, zjawiali się pierwsi goście — kaczki. Na śmie-

jącej wodzie zatrzymywały się ciągnące na północ stadka i parki białobrzuchych gągołów, siadały barwne krzyżówki, rożeńce i podgorzałki, później zaś, gdy lód już zginął, ukazywały się cyranki, łyżkodzioby i białooczki.

W tym też czasie, gdy woda uwolniona z pęt lodowych, błysnęła ku błękitowi srebrem swej powierzchni, zjawiała się stała mieszkanka jeziora — chytra i ostrożna wydra, która przez całą zimę tłukła się gdzieś po sąsiednich rzekach, stroniąc od ogłuchłego zabitego lodowemi deskami letniska. W ciepłe wieczory można było nieraz widzieć na jasnej szybie wodnej rozfalowany trójkąt, tworzony przez łeb i grzbiet płynącego zwierzęcia, słychać było o zmroku i świcie plusk niefrasobliwy goniącej się w igraszkach pary, na brzegu zaś widać było niekiedy na kępie mchu wydłużoną brunatną plamę, grzejącą się w ciepłem słońcu.

Gdy tylko barwne kępy mchu wyjrzały z pod skorupy śniegów zimowych, przybywały pardwy, spędzające zimę gdzieś dalej w świecie, na łąkach pokrytych łozowemi krzakami, i wówczas rankami i wieczorami słychać było wiosenny, tokowy krzyk koguta, szczekliwy, ostro skandowany, z następującem po nim dziwacznem gdakaniem.

Rankami wszędzie w koło brzmiała pieśń cietrzewia, powietrze całe przepełnione było echem niedalekiego tokowiska, słychać było grzmoty skrzydeł, zajadłe czuszykanie i śpieszne gdakanie cieciorek.

Gdy wiosna zupełnie zapanowała nad światem, życie coraz szerszym strumieniem lać się poczynało wkoło, napełniając okolicę gwarem przez całą dobę. Dzień cały bez przerwy kukała niezmordowana kukułka, przelatując nieraz swym niskim polotem nad samą wodą, w ławicy żółtej zeszłorocznej trzciny przy olchowym brzegu zatrzeszczał trzciniak i zaćwierkał czarnogłowy trznadel, o zmierzchu rozpoczynały pieśń wieczorną chóry żab, a nad czubami olch przemykała niekiedy chwiejna sylwetka chrapliwej słomki.

Z nadchodzącem latem ruchliwe życie wiosenne zaczynało przygasać. W bujnej roślinności olchowego brzegu pochowały się szczelnie gnieżdżące się ptaki, umilkły odgłosy wiosennych godów, jezioro jednak, znające doskonale swych stałych mieszkańców, śledzić mogło dokładnie z nikłych przejawów płynące i nadal szeroką falą bujne życie.

Cały dzień prawie z wyjątkiem może tylko godzin znojnego południa powietrze brzmiało teraz nieuchwytną wysoką nutą grających rojów komarów i meszek i na tle tej nieustannej muzyki chwytać można było uchem lekkie pogdakiwanie kokoszki wodnej, ciche kwaknięcie kaczki, prowadzącej między trzcinami stadko swych młodych, bezszelestne prawie dreptanie zwiewnego jak cień chruściela po liściach grążeli lub korzeniach nadbrzeżnych roślin.

Niekiedy znów szeleściła ostrożnie trzcina i nad śpiącą wodą wieczorną pochylała się kształtna głowa kozła, zdobna w smukłe parostki, albo gdzieś w oddali trzeszczały gałęzie pod nogami przemykającego się przez gęstwiny dziczego stadka.

W drugiej połowie lata dziać się zaczynały w nocy nad jeziorem niesłychane rzeczy. O zmroku już z nagrzanej tafli wodnej podnosiły się siwe mgły, stojące z początku nieruchomo w ochłodłem powietrzu i majaczące siwo-siną oponą na tle gasnącej za lasem dalekiej zorzy wieczornej. Ze wschodem księżyca w mgły wstępowało życie. Nieu-

chwytne dla skóry ludzkiej powiewy kształtować je zaczynały w najdziwniejsze postacie, zdawać by się mogło, że jezioro wyłoniło z siebie szeregi stworów legendarnych, rusałek, latawic i zwodnic, tworzących rojne a zwiewne korowody.

Z nadejściem jesieni coraz częściej przesłaniało się jezioro przejrzystym muślinem oparów, dymiąc o świcie opalową mgłą, którą niby nożem przecinał ostry samotny krzyk czapli. Teraz też zaczynało tu być gwarno od zlatujących się kaczek. Z pierwszym brzaskiem świtania zbliżający się z góry szum skrzydeł zwiastował nalot pierwszego stada, pluskającego o wodę, niby garść rzuconych z powietrza kamieni. Tuż zaraz nadlatywało drugie i trzecie, zaczynał się gwar i kwakanie, stada zmęczone całonocnem żerowaniem wsiąkały w przyległe trzciny, trawy i krzaki, niektóre zaś pozostawały na wodzie, śpiąc na słodkiej fali z głowami, schowanemi pod skrzydła.

Nadchodziła wreszcie pora, gdy największy zwierz puszczy — łoś odprawiał swe gody weselne. Głuche jak z beczki stękanie potężnego rogala rozlegało się z olszyny, słychać było trzask łamanych rogami zwierza gałęzi. Aż raz kiedyś tafla wodna była świadkiem zażartej walki dwóch byków. Jeden z nich, snadź silniejszy, pchał drugiego uderzeniami rogów, tak że wytoczyły się oba z głośnym trzaskiem na otwarty mech przy samem jeziorku. Tu raz jeszcze zderzyły się łbami, aż echo poszło po zamglonym lesie, poczem mniejszy chyłkiem umknął, przecinając polotnym kłusem mszar sosnowy, zwycięzca zaś, stęknąwszy jeszcze parę razy, odszedł z godnością w gęstwinę.

Potem już cisza nastawała koło jeziora, smętna cisza jesieni,. od olchowego błota szły ostre zapachy więdnących i zwarzonych przez mróz roślin wodnych, w złotożółte suknie odziały się białe pnie brzóz, zieleń olch zszarzała i zaczęła się pokrywać rudawemi plamami.

Nastały przymrozki nocne, a dnia rzeźkie i słoneczne, niekiedy znów przychodziły słoty, zaciągające całe niebo nieprzeniknioną oponą chmur.

Coraz mniej kaczek zlatywało się rankami, same już tylko krzyżówki, aż pewnego ranka zjawiły się znów z północy gągoły, zaraz potem czarne uchle i rożeńce. Gdy wieczorem stado przelotnych gągołów zrywało się do dalszego lotu, w dźwięcznem powietrzu, jak dzwonek, wibrował daleko słyszalny drgający swist ostrych skrzydeł, milknąc wreszcie gdzieś w mglistej oddali,

Czasem, wolno machając skrzydłami, nadlatywało wieczorem stadko dzikich gęsi. Rozmawiając ze sobą przytłumionym gęgotem, okrążały jezioro i, nie widząc nic podejrzanego. siadały na środku. Czas jakiś tkwiły czujne ptaki nieruchomo, z wyciągniętemi szyjami, poczem uspokojone zaczynały muskać pióra, szykując się do nocnego odlotu na odległe polne żerowiska.

Kiedyś znów późną jesienią, przed samym śniegiem przybyło pięć łabędzi, dwa stare białe z trojgiem szarych dzieci. Lecąc ze swej północnej ojczyzny, z tundr dalekich, zapadły tutaj, zwabione znanym kolorytem mszarów i odludną taflą jeziora, poskubały wodorostów w płytkiej zatoce przy olchowym brzegu, odpłynęły na środek i tam posnęły, majacząc jasnemi plamami na tle czarnej, ponurej jesiennej nocy. Nazajutrz, spowite już w mgłę nadciągającej śnieżycy, otulone w wirujące puchy białych płatków uniosły się w górę, żegnając dźwięcznym głosem miejsce swego noclegu.

Martwa pustka nastała już później. Minęła śnieżyca, szaro-żółtą plamą majaczyło jezioro w białych ramach śnieżnych. Niebawem wiatr zegnał chmury, od zachodu wyjaśniało się mroźne niebo, a nazajutrz woda pokryła się cienką warstwą czystego jak szkło lodu. Zima nadeszła i jezioro zapadło w swój sen kilkumiesięczny, by budzić się znów na wiosnę do nowego życia.

Włodzimierz Korsak.

Związek Zawodowy Leśników w Rzeczypospolitej Polskiej.

Przy Centralnem Towarzystwie Rolniczem w Warszawie, za czasów rosyjskich, istniał Wydział Leśny, liczący do 500 członków tak ze sfer właścicieli lasów jak i leśników.

Zebrane podczas okupacji, rozbite wojną szczątki tego Wydziału postanowiły na jednem z zebrań, powołać do życia organizację złożoną z samych leśników. W tym celu wybrano komisję dla opracowania projektu statutu, jaki przyjęty przez członków założycieli złożono Ministerstwu Spraw Wewnętrznych do zatwierdzenia. Jakkolwiek M. S. W. statut przedłożony zatwierdziło, to jednakże władze okupacyjne niemieckie odmówiły swojej aprobaty, motywując odmowę zbyt szeroko rozwiniętym zakresem obrony interesów ekonomicznych przyszłych członków stowarzyszenia.

Mimo to, członkowie założyciele w osobach p. p. Czaplickiego, Kączkowskiego, Michalskiego, Grabińskiego i Tinza zwołali zebranie organizacyjne na dzień 10 listopada 1919 r. Na zebraniu tem powołano do zarządu kol. kol. Grabińskiego, Kączkowskiego, Kloskę, Krzeszkiewicza, Rosińskiego, Smorzewskiego, Tinza, Vogtmana i Ziatkowskiego. Powołana do życia organizacja nosiła nazwę: „Stowarzyszenie Leśników Polskich". Na pierwszego prezesa powołany został kol. Kączkowski.

Nowy Zarząd wszedł natychmiast w porozumienie z organizacjami w pozostałych zaborach, rezultatem czego było powołanie trójdzielnicowego Zjazdu Leśników na 1, 2 i 3 kwietnia 1919 r. Na Zjeździe tym opracowano projekt nowego statutu przyszłego stowarzyszenia, biorąc za podstawę statut Stowarzyszenia Leśników Polskich. Zreorganizowane Stowarzyszenie na podstawie nowego statutu przyjęło nazwę „Związku Leśników Polskich". Projekt przyjętego statutu postawił sobie za cel:

1) Popieranie rozwoju leśnictwa krajowego.

2) Podniesienie poziomu wykształcenia zawodowego członków.

3) Zastępstwo i obrona społecznych i materjalnych interesów członków, rozciągając swą działalność na całą Rzeczypospolitą.

Już statut Związku przewidywał zakładanie Kół okręgowych, które też powoli powstały, aż wreszcie w 1922 r. zmusiły ówczesny Zarząd do opracowania nowego statutu, więcej przystosowanego do potrzeb życiowych, jaki w dniu 28 października 1922 roku został zatwierdzony przy zmianie nazwy na „Związek Zawodowy Leśników w Rzeczy-

pospolitej Polskiej", a to dla uzyskania pewnych praw w obronie materjalnych interesów członków. W tej postaci przetrwał Związek do chwili obecnej.

W ramach tego statutu organizacja i zakres działania Związku ulegał ustawicznemu rozszerzaniu i udoskonalaniu. W chwili obecnej akcja Związku Zawodowego Leśników rozwija się w następujących kierunkach:

I. Przedstawicielstwo interesów leśników w centralnych organizacjach, reprezentujących ogół zrzeszonych pracowników publicznych i prywatnych.

Z. Z. L. należy, w charakterze członka, do Centralnej Komisji Porozumiewawczej i współpracuje z nią w sprawach, dotyczących materjalnego położenia całego stanu urzędniczego, jak ulepszenia uposażeń, uregulowania przepisów o pragmatyce służbowej, spraw emerytalnych i t. p.

Jako instytucja reprezentująca leśników prywatnych i ich interesy jako pracowników prywatnych, Z. Z. L. jest członkiem Centralnej Organizacji Pracowników Umysłowych i bierze udział w akcjach zmierzających do poprawy bytu i położenia tych warstw pracowniczych.

II. Zastępstwo interesów leśników państwowych wobec Min. Rolnictwa jako ich bezpośredniego pracodawcy.

Tu należą interwencje w sprawach przepisów, normujących stosunek służbowy, uposażenie, zaopatrzenie emerytalne, ubezpieczenie, umundurowanie i t. p. personelu adm. lasów państwowych, jakoteż i obrona członków w wypadkach indywidualnych. O rezultatach tej akcji informuje Z. Z. L. swych członków w czasopismie „Życie zawodowe".

Zastępstwo interesów leśników prywatnych wobec ich pracodawców.

Tu należy kwestja umów zbiorowych, do których zawarcia Z. Z. L. dąży, doprowadziwszy już do zawarcia umowy zbiorowej dla gajowych. Dalej bada Z. Z. L. sprawę minimum egzystencji poszczególnych kategoryj leśn. pryw. oraz czuwa nad tem, aby ustawy o świadczeniach społecznych obejmowały także leśników prywatnych i były do nich stosowane.

III. Pośrednictwo pracy.

Związek prowadzi własne Biuro Pośrednictwa Pracy, przyjmuje zgłoszenia poszukujących i ofiarujących posady i ogłasza je w czasopismach leśnych, rolnych, łowieckich i drzewnych, jakoteż skierowuje bezpośrednio poszukających pracy na wakujące posady. Z instytucji tej korzystać mogą wyłącznie członkowie Związku.

IV. Biuro porad prawnych.

Z. Z. L. udziela swym członkom porad prawnych, dotyczących ich stosunków służbowych i prywatnych, w wypadkach specjalnych podejmuje się interwencji u władz, sądów i t. p. Na zgłoszone zapytania udziela biuro informacyj bądź listownie, bądź w dziale „Odpo-

wiedzi Biura Porad Prawnych" w „Życiu Zawodowem". W tem samem wydawnictwie komentuje Biuro wszystkie ustawy i rozporządzenia, dotyczące stosunków służbowych i prawnych leśników państwowych i prywatnych.

V. Samopomoc materjalna.

Z. Z. L. prowadzi w Oddziałach Kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, Kasy pogrzebowe, udziela w wypadkach godnych uwzględnienia i w miarę posiadanych funduszów zapomogi bezzwrotne lub pożyczki, założył „Spółdzielnię Leśników" zaopatrzoną w narzędzia leśne, nasiona, książki, druki i t. p,

VI. Działalność wydawnicza.

Z. Z. L. wydaje książki i broszury dotyczące leśnictwa oraz sprzedaje je bądź bezpośrednio, bądź przez księgarnie lub „Spółdzielnię Leśników". Dotychczas Z. Z. L. wydał następujące publikacje:

1) Dr. Kulesza. „Klucz do oznaczania drzew i krzewów leśnych", str. 339, cena 7.50 zł.

2) „Polska na I Międzynarodowym Kongresie Leśnym w Rzymie", str. 207, cena 8.50 zł.

3) Prof. Z Mokrzecki. „Strzygonia chojnówka", str. 131, cena 7 zł.

4) Prof. Wł. Jedliński, „Asocjacje roślinne, typy drzewostanów i granice zasięgów, jako przyrodnicze podstawy do urządzania lasu", str. 109, cena 5 zł.

5) „Pamiętnik IV Zjazdu Leśników Polskich", str. 244, cena dla uczestników Zjazdu 3 zł., dla innych 10 zł.

6) Jan Miklaszewski. „Lasy i leśnictwo w Polsce", t. I, str. 629, cena 48 zł.

W przygotowaniu do druku jest „Podręcznik dla leśniczych" — praca zbiorowa w kilku częściach. „Podręcznik dla przygotowujących się do egzaminu na stanowisku urzędników I, II i III kategorji w państwowej służbie leśnej" oraz „Pragmatyka leśnika prywatnego", zbiór przepisów, mających zastosowanie w prywatnej służbie leśnej.

Staraniem Oddziału Wileńskiego Z. Z. L. ukazuje się corocznie „Kalendarz Leśny Informacyjny", nadto wydany został „Podręcznik dla gajowych", „Tablice miąższości drzew na pniu" oraz „Wskazówki dla zamierzających się poświęcić zawodowi leśnemu" (ostatnie trzy wydawnictwa wyczerpane).

VII. Działalność prasowa.

Związek wydaje następujące czasopisma perjodyczne:

„**Las Polski**", miesięcznik poświęcony nauce, polityce i organizacji leśnictwa; prenumerata dla członków zł. 10 rocznie, ilość prenumeratorów około 1000.

„**Echa leśne**", miesięcznik popularny. poświęcony leśnictwu, jego propagandzie, oraz informowaniu społeczeństwa leśnego o wszystkich przejawach społecznego życia kulturalnego, gospodarczego, społecznego i t. p. Prenumerata roczna dla członków zł. 8. Ilość prenumeratorów 6000,

„Z życia zawodowego“, miesięcznik poświęcony sprawom materjalnym pracowników leśnych państwowych i prywatnych. Dla członków Związku bezpłatnie. Nakład 5000 egzemplarzy.

VIII. Działalność kulturalno-oświatowa.

Oddziały Z. Z. L. prowadzą tę akcję drogą urządzania odczytów popularyzujących wiedzę leśną, wycieczek i zebrań towarzyskich oraz przez zakładanie bibljotek i czytelni.

IX. Propaganda leśnictwa w kraju.

Z. Z. L. informuje prasę codzienną o ważniejszych sprawach z dziedziny leśnictwa oraz prowadzi akcję odczytów leśnych przez krajowe radjostacje.

X. Reprezentacja leśnictwa polskiego zagranicą.

Z. Z. L. utrzymuje kontakt z organizacjami leśnemi zagranicą, informuje prasę fachową zagranicy o polskiem leśnictwie i prasę krajową o leśnictwie zagranicznem, zajmuje się wysyłką polskich wydawnictw leśnych zagranicę i popiera wycieczki zagranicznych leśników w Polsce.

XI. Zarząd Związku.

Skład Zarządu Głównego przedstawia się obecnie następująco:

Prezydjum: Prezes — prof. dr. Adam Schwarz, I Wiceprezes — inż. Wł. Barański, II Wiceprezes — prof. Wł. Jedliński, I Sekretarz — inż. Al. Klimkiewicz, II Sekretarz — inż. F. Bonasewicz, Skarbnik — Henryk Sniadecki.

Członkowie Zarządu Głównego Z. Z. L.: M. Hoppen, A. Bednarczyk, St. Woszczyński, Fr. Smaczny, T. Maliszewski, M. Nagabczyński, A. Cysowski, Jarzębowicz, St. Rolirad, A. Breyvogel.

Zastępcy członków Zarządu Głównego: inż. Jerzy Sladek, Jan Rutkowski, Wycisk, inż. Sielużycki, Roman Wapiński.

Komisja Rewizyjna: Józef Miłobędzki, Józef Rosiński, Jan Vogtman.

Redaktorowie czasopism: „Lasu Polskiego“ — prof. dr. Adam Schwarz, „Ech Leśnych“ — Leonard Chociłowski.

Urzędnicy Biura Z. Z. L.: Stefan Szadkowski, Józefa Wszelakowa, Wł. Czerniejewska.

Związek liczy obecnie 4,516 członków z wszystkich sfer leśników:

Według sprawozdania z r. 1927 z liczby tej było:

Leśników pracujących w państw. administracji i ochronie leśn.					Leśników pracujących w szkoln.			Leśników w służ. pryw.		Leśników wolno-praktykujących	Leśników pracujących w przem. i handlu drzewn.	Właściciele lasów	Innych	Z tego kobiet
Urzędnicy wyższej służby t. leśnej i ochr. las.	Leśniczow. i podleśn.	Gajowi	Personel kancel.	Inni	Profesorów	Asystentów	Innych	Na stanow. kierownicz.	Na stanow. wykonaw.					
665	1.610	1.291	206	73	6	4	—	135	474	18	13	5	16	28

Składka. Miesięczna składka wynosi dla członków Związku 1,50 zł. z wyjątkiem gajowych, którzy opłacają miesięcznie 0,75 gr.

Zapisy na członków przyjmują Oddziały, podzielone na Koła miejscowe, będące najniższą jednostką organizacyjną Związku. W chwili obecnej istnieją następujące Oddziały Z. Z. L.

NAZWA ODDZIAŁU	Ilość Kół miejscowych	SIEDZIBA ODDZIAŁU	Przewodniczący
1. Cieszyński	4	Cieszyn — Zamek 3	R. Szubert
2. Częstochowski . .	—	Kłobuck, n-ctwo Grodzisko	A. Paul
3. Colina	4	Bolechów	Fr. Medwecki
4. Dolina Prutu i Bystrz.	niema	p. i n-ctwo Worochta	inż. F. Hirsch
5. Kujawsko-Mazow. .	5	p. Łąck R. Gostynina	
6. Lwowski	niema	Lwów, ul. Łyczakowska 27	G. Chmielewski
7. Łódzki	2	p. Pabjanice, n-two Pawłowice	B. Święcicki
8. Nowosądecki . . .	niema	p. Rytro	K. Kowalczyk
9. Polesko-Białow. . .	5	p. Białowieża, Dyr. L. P.	Obuchowicz
10. Pomorski	6	Bydgoszcz, Dyr. L. P.	Borczyński
11. Poznański	17	Poznań, Dyr. L. P. gmach Wojewódzki, pokój 560	W. Przybylski
12. Radomski	22	Radom, Lubelska 53	W. Klimaszewski
13. Siedlecki	25	Siedlce, Florjańska 10	J. Karpiński
14. Sieradzki	4	p. i n-ctwo Brąszewice	A. Brodzikowski
15. Suwalski.	12	Augustów, skrz. p. 22	Wł. Mołodyński
16. Tarnopolski . . .	4	Tarnopol, Województwo	inż. Gałecki
17. Warszawski . . .	6	Warszawa, N. Świat 36	prof. Wł. Jedliński
18. Wileński.	25	Wilno, Wielka 66	M. Hoppen
19. Wołyński	niema	Łuck, Dyr. L. P.	A. Korwin-Kijuć
20. Złoczewski. . . .	—	p. Złoczów, Podwójcie 12	St. Podolecki

Rozgraniczenie terytorjalne Oddziałów przedstawia się następująco:

1. Oddz. Cieszyński obejmuje: województwo Śląskie oraz powiaty: Żywiecki i Bialski woj. Krakowskiego.

2. Oddz. Częstochowski pow. Piotrowski, Radomski, Wieluński bez terenu n-ctwa państw. Sokolniki, woj. Łódzkiego, pow. Będziński i Częstochowski woj. Kieleckiego.

3. Oddz. Dolina — pow. Doliński, Kałuski, Rohatyński, Skolski, Stryjeński, Turczański, Żydaczowski woj. Stanisławowskiego.

4. Oddz. Dolina Prutu i Bystrzycy — pow. Bohorodczański, Horodeński, Kołomyjski, Kosowski, Nadworniański, Peczenizyński, Śniatyński, Stanisławowski, Tłumacki woj. Stanisławowskiego.

5. Oddz. Kujaw.-Mazow. — pow. Gostyński, Kutnowski. Lipnowski, Nieszawski, Płocki, Rypiński, Sierpecki, Włocławski woj. Warszawskiego, pow. Kolski, Koniński, Słupecki woj. Łódzkiego.

6. Oddz. Lwowski — całe województwo Lwowskie.

7. Oddz. Łódzki — pow. Łaski, Łęczycki, Łódzki woj. Łódzkiego.

8. Oddz. Niepołomicki — pow. Bocheński woj Krakowskiego.

9. Oddz. Nowosądecki — pow. Nowosądecki, Grybowski, Gorlicki, Jasielski woj. Krakowskiego.

10. Oddz. Polesko-Białowieski — pow. Wołkowyski i gm. Białowieską, Masiewską, Suchopolską, pow. Bielskiego woj. Białostockiego, pow. Baranowicki, Nieświeski, Nowogródzki i Słonimski woj. Nowogródzkiego, pow. Brzeski, Drohiczyński, Kobryński, Kossowski, Łuniniecki, Piński, Prużański i Stoliński woj. Poleskiego.

11. Oddz. Pomorski — całe woj. Pomorskie i pow. Bydgoski, Inowrocławski, Szbiński, Wyrzyski i obszary dworskie Zełgniewo, Dziembowo, Smiłowo, Garczarnsko i Brodno pow. Chodzieńskiego i Dziewierzewo pow. Znińskiego woj. Poznańskiego.

12. Oddz. Poznański — pow.: Chodzieski bez obszaru dworskiego Zełgniewo, Dziembowo, Smitowo, Garnczarsko, Brodno, pow. Czarnkowski, Gnieźnieński, Gostyński, Leszczyński, Międzychodzki, Mogileński, Nowotomyski, Obornicki, Odolanowski, Ostrowski, Ostrzeszowski, Pleszewski, Rawicki, Strzebiński, Szamotulski, Śmigielski, Śremski, Średzki, Wągrowiecki, Witkowski, Wolsztyński, Wrzesiński, Zniński z wyłącz. obsz. dworskiego Dziewierzewo.

13. Oddz. Radomski — pow.: Iłżecki, Jędrzejowski, Kielecki, Konecki, Kozienicki, Miechowski, Olkuski, Opatowski, Opoczyński, Pińczowski, Radomski, Sandomierski, Stopnicki i Włoszczowski woj. Kieleckiego, pow. Biłgorajski, Chełmski, Hrubieszowski, Janowski, Krasnostawski, Lubartowski, Lubelski, Puławski, Tomaszowski, Zamojski woj. Lubelskiego.

14. Oddz. Siedlecki — pow.: Białostocki, Bielski bez gm. Białowieskiej, Masiewskiej i Suchopalskiej, Kolneński, Łomżyński, Ostrołęcki, Sokólski, Szczuczyński bez obsz. n-ctwa Rajgród, Wysoko - Mazowiecki woj. Białostockiego, Bialski, Konstantynowski, Łukowski, Radczyński, Siedlecki, Sokołowski i Włodawski woj. Lubelskiego.

15. Oddz. Suwalski — pow.: Augustowski, Suwalski i teren n-ctwa państw. Rajgród pow. Szczuczyńskiego woj. Białostockiego.

16. Oddz. Sieradzki — pow.: Kaliski, Turecki, Sieradzki woj Łódzkiego i obsz. zajmowany przez n-ctwo państw. Sokolniki pow. Wieluńskiego.

17. Oddz. Tarnopolski — całe woj. Tarnopolskie.

18. Oddz. Wileński — całe woj. Wileńskie, pow. Grodzieński, woj. Białostockiego i pow. Lidzki, Stołpecki i Wołożyński woj. Nowogródzkiego.

19. Oddz. Warszawski — pow. Błoński, Ciechanowski, Grójecki, Łowicki, Makowski, Mińsko - Mazow., Mławski, Przasnyski, Płoński, Pułtuski, Radzymiński, Rawski, Skierniewicki, Sochaczewski, Warszawski woj. Warszawskiego, m. Warszawa, pow. Brzeziński, woj. Łódzkiego, pow. Garwoliński i Węgrowski woj. Lubelskiego.

20. Oddz. Wołyński — całe woj. Wołyńskie i pow. Kamień-Koszyrski i Sarneński woj. Poleskiego.

Ruch Spółdzielczy, jego geneza i korzyści dla leśników.

Wielka rewolucja francuska wysunęła szczytne hasło wolności i równości wszystkich ludzi. A jednak lata następne, szczególniej pierwsze ćwierćwiecze XIX stulecia, były zaprzeczeniem tych haseł, bo warstwy niezamożne były niezmiernie wyzyskiwane. Dość powie-

dzieć, że w tym czasie robotnicy pracowali w fabrykach po 17 godzin na dobę.

Ten to okres ucisku i strasznego ograniczenia swobody osobistej, był jednak kuźnią, w której się stworzyły nowe ideje, które z czasem zrealizowane, stały się podstawą nowego ustroju społecznego.

W tych to niezmiernie ciężkich warunkach, szukać należy początków potężnego, nowoczesnego kierunku ekonomicznego, który się nazywa *solidaryzmem społecznym* a którego najbardziej konkretnem wcieleniem jest spółdzielczość:

Jako początek powstania idei spółdzielczej przyjmują rok 1843 t. j. rok w którym 28 ubogich tkaczy założyło wzorową spółdzielnię w Rochedal. A jednak właściwy początek tego ruchu sięga XVIII w., gdy już w 1777 r. podczas wielkiego nieurodzaju i głodu, założono w Anglji pierwsze młyny i piekarnie społeczne.

Potem w drugim dziesiątku XIX w. gdy wielka praca społeczna Roberta Owena zaczęła wydawać rezultaty, powstało moc spółdzielni, które jednak równie szybko zginęły, głównie na skutek nieudolnej wewnętrznej organizacji a tylko niektóre z nich przetrwały dłużej a nawet jedna, założona w 1817 r. (Economical) istnieje do dnia dzisiejszego.

Wzorowe zasady spółdzielni Rochedalskiej szybko się przyjęły i odtąd datuje się rozkwit spółdzielczości spożywczej.

Rozwój spółdzielczości tak postępował, że już w roku 1862 została założona Hurtownia Spółdzielcza w Manczesterze, której członkami są poszczególne spółdzielnie a która ułatwia im nabywanie towarów, w tym celu posiada liczne własne zakłady, fabryki i plantacje.

Inne kraje nie pozostały w tyle i wszędzie spółdzielnie spożywcze rozwijają się jaknajlepiej.

Około połowy XIX w. powstały spółdzielnie kredytowe a ojczyzną tego typu spółdzielni były Niemcy, gdyż tam właśnie dwaj działacze Schulze z Delitsch i Raiffeisen założyli pierwsze kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, na których wzorują się wszystkie obecnie istniejące instytucje tego typu.

Spółdzielnie handlowe powstały w Danji, gdzie w 1882 r. założono maślarnie spółkowe a potem mleczarnie i jajczarnie. Dziś prawie w każdem mieście spotykane są syndykaty rolnicze, które świadczą, jak się przyjął ten rodzaj organizacyj.

Wreszcie liczne dziś spółki wodne (meljoracyjne), maszynowe i hodowlane są odmianą spółdzielni wytwórczych.

Jeden tylko typ — spółdzielni fabrycznych t. j. fabryk, w których robotnicy są jednocześnie współwłaścicielami przedsiębiorstwa, nie rozwinął się dobrze a to zapewne dlatego, że produkcja na szeroką skalę wymaga wielkiego zróżniczkowania zajęć a co zatem idzie, zróżniczkowanie zarobków — co powoduje niezliczoną ilość konfliktów. Zresztą i tu są wyjątki j. np. fabryka żelaza w Guise (północna Francja), którą robotnicy dostali darmo od Godina, ucznia Faurrie'a, jest do dziś dnia wzorowo przez nich prowadzona.

Tak wielki i wszechstronny rozwój spółdzielczości nasuwa przypuszczenia, że ruch ten musi mieć jakieś specjalne wartości, które wysuwają go na czoło wszelkich najnowszych prądów.

Ideje te nie są nowe, bo zawsze w człowieku istniała pewna dążność do współżycia — jednak zostały one obecnie właściwiej ujęte i polegają na należytem zrozumieniu tego prostego faktu, że jednostki

słabe same nic nie zrobią, lecz gdy zaczną ze sobą współdziałać, to wspólnemi siłami osiągną zadziwiające rezultaty.

Praca wspólna — współdziałanie — oparta na zasadach bezwzględnej równości praw wszystkich członków danej organizacji (spółdzielni), niweluje z konieczności pewne zanadto bujne i szkodliwe indywidualności a zmuszając jednostki do podporządkowania się dobru ogólnemu, jest pierwszorzędnej wartości prądem społecznym. A prąd ten zwie się solidaryzmem społecznym.

Jednak w ruchu spółdzielczym musi tkwić jeszcze coś innego, co często przyciąga do spółdzielni ludzi takich, dla których dobro ogólne nie jest motywem należenia do jakiejś organizacji — tym magnesem jest przedewszystkiem *dobro zrzeszonych,* które spółdzielnia stawia ją na plan pierwszy, jest nim także wspomniane wyżej równouprawnienia wszystkich członków, bez względu na kapitał, z którym do spółdzielni weszli.

Właśnie ta równość w prawach. przy jednoczesnych dużych korzyściach dla zrzeszonych, są tymi czynnikami, które sprawiły, że spółdzielnie rosną wciąż w ilość członków, gdyż każdy następny nie tylko nieuszczupla praw poprzednich członków, lecz, (jak zobaczymy niżej) przeciwnie, wzmacnia ich, pomnażając kapitał spółdzielni i rozszerzając jej obroty oraz zakres działania.

Tak więc drzemiący oddawna wśród ludzi instykt do łączenia się w celu wspólnej, owocnej pracy, znalazł w spółdzielczości wspaniałe zrealizowanie.

Dziś więc najrozmaitsze zawody posiadają swe Spółdzielnie i nic przeto dziwnego, że i leśnicy, zgrupowani w Z. Z. L. w R. P., założyli w 1925 r. w Warszawie „Spółdzielnię Leśników“,

Spółdzielnia ta obecnie po trzech latach istnienia liczy 132 członków. Czysty dochód za ostatni rok obrachunkowy (1927/28) wynosił około 7.000 zł., a członkowie otrzymali 14% dywidendy od wpłacanych udziałów.

Obrót spółdzielni za rok 1927/28 wyniósł 165.000 zł. Ponieważ zaś kapitał uzyskany z udziałów łącznie z funduszem zasobowym wynosił około 2.500 zł. przeto obrót był 66 razy większy od posiadanego kapitału. Świadczy to o bardzo intensywnej działalności Spółdzielni i o ciągłem rozszerzaniu się.

Ponieważ jednak kapitał powstały z udziałów jest stosunkowo niewielki, a kapitał zasobowy nie może być większym od kapitału udziałowego, przeto Spółdzielnia już w roku bieżącym dopełnia kapitał zasobowy do wysokości kapitału udziałowego i dalej *nie może tego kapitału powiększyć bez zwiększenia kapitału udziałowego.*

Dlatego też jest rzeczą nader pilną pomnożyć kapitał udziałowy Spółdzielni, drogą jaknajbardziej wydatnego powiększenia ilości członków Spółdzielni.

Jak widać z powyższych cyfr Spółdzielnia daje dość duże dochody a zatem zdała już egzamin, jako jednostka handlowa.

§ 2 Statutu Spółdzielni głosi: „Celem Spółdzielni jest popieranie i podniesienia gospodarstwa leśnego przez zawodowych pracowników leśnictwa oraz podniesienia poziomu kulturalnego członków, zgrupowanych w Z. Z. L. w R. P.“

Cel Spółdzielni jest piękny i osiągnięcie go choćby w połowie mocno zaważyłoby na stanie naszego leśnictwa.

Do celu tego Spółdzielnia dąży przez utrzymawanie stałego biura, udzielanie swym członkom i osobom trzecim rad zawodowych, technicznych, ekonomicznych i handlowych; przyjmowanie do wykonania przez członków Spółdzielni wszelkich prac z zakresu leśnictwa; pośrednictwo w nabywaniu wszelkich przedmiotów, potrzebnych do gospodarstwa leśnego, jakoteż pośrednictwo w rozmaitych tranzakcjach handlowych i technicznych; wykonywanie prawidłowych eksploatacyj drzewostanów i innych płodów leśnych oraz wykonywanie zalesień, przyjmowanie i organizowanie zarządów lasów; pośednictwo w wyszukiwaniu pracy dla członków Związku i t. p.

Wspomnieliśmy, że w ciągu trzechletniego istnienia Spółdzielnia zdała egzamin pod względem handlowym. Natomiast tu obszerniej należy rozważyć rolę drugą — społeczną. Niewątpliwie i w tej dziedzinie należy zanotować pewien sukces, boć sam fakt istnienia takiej placówki, jak Spółdzielnia, jest faktem społecznie dodatnim, lecz nie jest to jeszcze wystarczającem, nie jest to, o czem myśleli założyciele Spółdzielni i do czego dążą jej obecni kierownicy.

Celem ich jest aby Spółdzielnia zrzeszyła w sobie wszystkich członków Z. Z. L. w R. P., aby właśnie przez nią nastąpiła poprawa materjalnego i moralnego bytu zrzeszonych, niezależna i odmienna od tej poprawy, jaką na drodze urzędowej chce wywalczyć i wywalczy sam Związek. Dalej celem ich jest objęcie przez działalność Spółdzielni wszelkiego rodzaju prac techniczno-leśnych na terenie i pokrycie zapotrzebowań na wszelkie przyrządy i produkty leśne.

Rzeczywiście istnieje wśród członków Związku wielkie nieporozumienie co do zadań samego Związku i Spółdzielni. Mówi się powszechnie, szczególniej na prowincji, że Związek mało daje swym członkom, wszak Związek realizując postanowienia statutu i zakładając Spółdzielnię, miał między innemi na myśli pewien podział pracy i właśnie tę bezpośrednią, naszą wspólną pomoc, przelał na Spółdzielnię.

Jednak ta idea nie znalazła zrozumienia, nie wytworzyła się jeszcze ta nierozerwalna łączność pomiędzy członkowstwem Związku a członkowstwem Spółdzielni. A członkowie Związku nie należą do Spółdzielni przeważnie dlatego, że nie wiedzą, jak dalece leży to w ich interesie; że nikt im dotąd nie wytłumaczył, że nie jest pełnym członkiem Związku ten, kto nie jest członkiem Spółdzielni. A oczywiście, kto nie jest całą duszą członkiem Związku, ten nie może liczyć w całej pełni na wielką pomoc.

Kto nie przyczynia się sam do wspólnej pracy, kto nie dokłada swej, choćby drobnej, współpracy — ten niewątpliwie traci prawo do ciągnięcia korzyści i ten nie powinien mieć śmiałości protestowania i wołania, że źle się dzieje. Wszak jest to znana i kardynalna zasada, że wszelką poprawę należy zacząć od siebie.

A zatem fakt, że nie wszyscy członkowie Związku są członkami Spółdzielni, należy przypisać poważnemu nieporozumieniu a przedewszystkiem niezrozumieniu właściwych celów i zadań Spółdzielni.

Jasnem jest, że przy realizowaniu wyżej przedstawionego celu Spółdzielni, członkowie jej doznają szeregu bezpośrednich korzyści materjalnych. I tak przy przeprowadzeniu przez Spółdzielnię robót szacunkowych i urządzeniowych potrzebuje ona całego sztabu pracowników, którzy rekrutują się przedewszystkiem z jej członków.

Tak więc tu Spółdzielnia ściśle współdziała ze Związkiem gdyż ten posiada członków poszukujących pracy a Spółdzielnia tę pracę daje.

Ponieważ na wymienione działy będzie zwrócona baczniejsza uwaga, przeto wzrośnie ilość prac podejmowanych przez Spółdzielnię, a co zatem idzie, i ilość tych, którzy mogą przy tych pracach znaleść zarobek. Prócz tego Spółdzielnia będzie przeprowadzała na szeroką skalę roboty hodowlane a przedewszystkiem zalesienia nieużytków i tu również się znajdzie dosyć zajęcia dla jej członków.

W ścisłym związku z powyższem jest jeszcze jedna niezmiernie doniosła sprawa. Jest nią roztoczenie opieki nad szeregiem lasów drobnej własności, które stanowią około $^1/_4$ ogólnej powierzchni polskich lasów.

Lasy te istnieją, ale nikt o nie się nie troszczy, nikt o nie nie dba. Ponieważ jednak posiadają one łącznie wielką wartość, przeto nie ulega wątpliwości, że należy się niemi zająć. Oddawna Spółdzielnia nie spuszcza z oka tego niezmiernie ważnego zagadnienia, lecz dotąd go nie rozwinęła, bo brak jej ludzi, brak oparcia się na większej ilości członków, która da jej poczucie mocy i siły, da tę pewność, że działa w kontakcie i porozumieniu z szerokiemi warstwami leśników.

I jeszcze jeden wielki dział Spółdzielnia wprowadza — jest nim dział odzieżowo-spożywczy.

W dziale tym członkowie Spółdzielni będą się mogli zaopatrywać we wszelkiego rodzaju odzież i materjały, sprzedawane na ulgowych warunkach.

Tu także członkowie będą mogli korzystnie zbywać produkta, wytworzone w swych wiejskich gospodarstwach. Jest to bowiem rzecz znana, że prowadzenie gospodarstwa wiejskiego mało się opłaca głównie dlatego, że brak jest na miejscu korzystnych rynków zbytu a trudno samemu szukać zbytu w dalekiej stolicy. Tę przeto rolę pomocniczą obejmie Spółdzielnia i tą drogą powiększy swój obrót i dochód a jednocześnie przyczyni się do wzmożenia zamożności swych członków. A jakże wiele jest takich produktów, u każdego możliwie zagospodorowanego leśnika, które można z korzyścią spieniężyć.

Ścisły kontakt członków ze Spółdzielnią, zrozumienie wspólnego interesu i wspólnej zależności, muszą wydać jaknajlepsze rezultaty, bo wszelka praca umiejętnie zrzeszona, zawsze może się poszczycić takiemi rezultatami.

Dlatego też obowiązkiem nas leśników, jest stworzenie, we własnym interesie silnej i o szerokiej działalności Spółdzielni, a wtedy dokona ona tego, czego się po niej spodziewamy.

A kiedy Spółdzielnia stanie się taką, jaką chcemy ją mieć? Wtedy, gdy będzie posiadała odpowiedni kapitał, gdyż każde przedsiębiorstwo handlowe, przemysłowe, czy gospodarcze, chcąc spełnić należycie swe zamierzenia i przynosić korzyść swym właścicielom lub członkom, musi operować stosownym kapitałem.

Od wielkości tego kapitału i odpowiedniego jego zastosowania zależy siła i trwałość przedsiębiorstwa.

Cecha ta jest wspólna wszystkim przedsiębiorstwom, a więc także posiadają ją kooperatywy czyli spółdzielnie, które są niczem innem, jak przedsiębiorstwami gospodarczemi, o wybitnym podkładzie społecznym.

Do istnienia przedsiębiorstwa koniecznym jest zatem (między innemi) kapitał.

Kto go dostarcza?

Przedsiębiorstwa, będące własnością prywatną — otrzymują go od właścicieli; przedsiębiorstwa akcyjne — od akcjonarjuszy. Odmienną wreszcie grupę stanowią spółdzielnie, które czerpią kapitał *z udziałów zadeklarowanych i wpłaconych przez członków.*

Różnorodność pochodzenia kapitału gra zasadniczą rolę i wyciska piętno na całej działalności przedsiębiorstw, powodując podział ich na kapitalistyczne i niekapitalistyczne.

Przedsiębiorstwa kapitalistyczne oparte są przeważnie na pracy najemnej, często wyzyskiwanej. Podstawą znaczenia członka w przedsiębiorstwie jest *ilość* reprezentowanego przez niego kapitału, np. w towarzystwach akcyjnych; *ilość posiadanych głosów, zależy od ilości posiadanych akcyj.*

Spółdzielnie — przedsiębiorstwa wybitnie niekapitalistyczne — *nie mogą się obejść bez kapitału*; nie gra on w nich jednak dominującej roli w stosunku do poszczególnych członków: *wszyscy mają jednakowe prawa*; *jeden głos, niezależny zupełnie od ilości posiadanych udziałów.*

Dobrze określił różnicę pomiędzy jednemi a drugiemi przedsiębiorstwami wielki kooperatysta i historyk spółdzielczości, Birge: „w przedsiębiorstwach kapitalistycznych kapitał *panuje*, a w spółdzielniach *służy*". W kooperatywach, na miejsce tego odsuniętego kapitału, występuje członek spółdzielni — współwłaściciel przedsiębiorstwa — i jego interes

Jak zauważyliśmy, kapitał jest niezmiernie potrzebny wszelkim przedsiębiorstwom; jego ilość decyduje (obok innych cech, np. sprężystej administracji) o sile przedsiębiorstwa.

Można dominującą rolę kapitału zniszczyć, zepchnąć go z piedestału, na którym stał od wieków tak, jak to czyniono w spółdzielniach, ale niepodobna się bez niego obejść.

Co gorsza, ten upokorzony kapitał, mści się jakby i bardzo często daje się we znaki słabym spółdzielniom, świecąc nieobecnością.

Stąd płynie nauka: *ponieważ słabe i małe spółdzielnie walczą z niedostatkiem i więcej szkody, niż pożytku przynoszą, należy tworzyć tylko duże i silne spółdzielnie o wielkiej ilości kapitału.*

I znów powrócimy do pytania, skąd przedsiębiorstwa biorą kapitał?

Kapitału dostarczają: w przedsiębiorstwach kapitalistycznych właściciele lub akcjonarjusze, a w spółdzielniach — udziałowcy.

Właściciel przedsiębiorstwa jest jeden, czasem kilku; ilość akcyj bywa ograniczona — i tę stara się skupić zazdrośnie w swych rękach niewielkie grono akcjonarjuszy, by czerpać zyski dla siebie; ilość udziałów spółdzielni, a co za tem idzie i ilość członków jest nieograniczona i każdy nowy członek *nie tylko nie uszczupla praw dawnych członków— przeciwnie dopomaga im, pomnażając kapitał spółdzielni.*

Ponieważ udziały są tanie, a do normalnego i sprawnego istnienia wszelkiego przedsiębiorstwa potrzeba dużego kapitału, *przeto o ile spółdzielnia ma być silną, musi skupiać w sobie dużo udziałowców.*

Konkluzja ta jest zupełnie jasna i chyba więcej dowodzeń nie potrzebuje.

A zatem stać się powinno ambicją każdego leśnika być członkiem naszej leśnej Spółdzielni. Ilość udziałów gra tu mniejszą rolę: możemy się zdobyć tylko na jeden udział, nie wstydźmy się i deklarujmy jeden; stać nas na więcej, zapiszmy się na więcej. Najważniejszem zaś jest to, abyśmy *wszyscy mieli choć po jednym udziale, abyśmy wszyscy byli członkami naszej Spółdzielni*, gdyż tylko wtedy będzie ona silną i trwałą, gdyż tylko wtedy spełni pokładane w niej nadzieje i stanie się dla polskich lasów i dla nas tem, czem być powinna.

Stefan Ruśkiewicz.

Przegląd ważniejszych wydarzeń w Polsce w 1928 roku.

W pierwszych dniach stycznia prace przedwyborowe weszły na tory realne. Już 7 stycznia złożono w Głównej Komisji Wyborczej pierwszych pięć list kandydatów do Sejmu.

10 stycznia rozpoczęły się w Warszawie obrady zwołanego przez Ministra Spraw Wewnętrznych zjazdu wojewodów z całego Państwa. W obradach wzięli udział p. wice-premjer Bartel i Minister Spr. Wewn. Składkowski. Omawiano sprawy związane z wyborami do Sejmu i Senatu.

12 stycznia przybył do Kowna wysłannik Rządu Polskiego p. Tarnowski i wręczył premjerowi litewskiemu notę polską w sprawie rokowań.

19 stycznia wobec zbliżających się rokowań polsko-litewskich premjer Valdemaras wystosował do Rządu polskiego notę, której treść wskazuje na złą wolę dyktatora Litwy. Rząd Polski usiłuje okazać maksimum lojalności w stosunku do nieprzejednanego stanowiska Litwy, zaznaczywszy jednak uprzednio, że sprawa Wilna nie podlega nawet dyskusji i nie może być mowy o jakimkolwiek, na tym punkcie, kompromisie.

20 stycznia na posiedzeniu Rady Ministrów uchwalono budżet Państwa na rok 1928—29. Rozpatrywano jednocześnie sprawę podwyżki płac urzędniczych w wyniku czego postanowiono zwrócić się do Sejmu z odpowiednim wnioskiem.

24 stycznia do Głównej Komisji Wyborczej zostały złożone następujące listy kandydatów do Sejmu i Senatu:

Nr. 1 Bezpartyjny Blok współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego. Nr. 2 Polska Partja Socjalistyczna. Nr. 3 Wyzwolenie. Nr. 4 Bund. Nr. 5 Poalej-Sion. Nr. 6 Ukraiński Nar. Sojuz. Nr. 7 N. P. R. Nr. 8 Ukraiński Sielańsko-Robotniczy Sojuz. Nr. 9 Wolny numer. Nr. 10 Stronnictwo Chłopskie. Nr. 11 Monarchistyczna organizacja

wszechstanowa. Nr. 12 Stronnictwo radykalne (ks. Okoń). Nr 13 Jedność robotniczo-włościańska (komuniści). Nr. 14 Związek chłopski współpracy z Rządem. Nr. 15 Polskie stronnictwo katolickie. Nr. 16 P. P. S. (lewica). Nr. 17 Sjoniści małopolscy. Nr. 18 Blok mniejszości narodowej. Nr. 19 Rosyjskie zjednoczenie ludowe. Nr. 24 Blok katolicko-narodowy. Nr. 25 Blok katolicko-ludowy (Ch.-D. plus Piast).

Dochody z monopolu tytoniowego wzrosły w porównaniu z rokiem ubiegłym. Podczas gdy w roku 1927 dochód miesięczny wynosił 30 milj. zł. to w styczniu 1928 r. 40 milj. zł.

Ukazało się w „Dzienniku Ustaw" Nr. 12 rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o reorganizacji sądownictwa. Rozporządzenie wprowadza m. in. Sądy przysięgłych na całym obszarze Państwa i ustanawia obieralność sędziów pokoju. Inowacją są Sądy grodzkie. Następnemi instancjami są: Sądy Okręgowe, Sądy Apelacyjne i Sąd Najwyższy.

Dochodzenie policyjne wykryło na terenie Małopolski Wschodniej sześć organizacyj komunistycznych, we Lwowie, Tarnopolu, Stanisławowie, a zwłaszcza w Łucku, gdzie na czele konspiracji stali b. posłowie Czuczmaj i Kozicki. Dokonano szeregu aresztowań.

10 lutego odbyło się walne zebranie akcjonarjuszów Banku Polskiego. Dywidenda od akcji wynosiła 14 zł.

16 lutego Ministerstwo Sprawiedliwości mianowało „zastępcę" kata. „Zastępca" jest urzędnikiem kontraktowym i pobiera 250 zł. pensji.

23 lutego rozpoczął się w Wilnie oddawna zapowiadany proces komunistyczny „Hramady". Olbrzymi materjał uzyskany ze śledztwa wymaga dokładnego rozpatrzenia. Sąd przesłuchał 600 świadków i 56 oskarżonych.

Obradom przewodniczył wice-prezes Sądu Okręgowego Owsianko. Oskarżenie wnosili prokuratorowie Kołapski i Rauze. Obronę stanowili adwokaci: Babiański, Ettinger Duracz (Warszawa), Petrusewicz, Abramowicz, Krzyżanowski, Sienkiewiczówna, Matjasz, Załkind Prejs, Romaszkiewicz (Wilno). Proces wywołał wielkie zainteresowanie w kraju oraz w Rosji Sow. Na rozprawę przybyli specjalni wysłannicy pism Sowieckich.

23 lutego Rada Ministrów uchwaliła nadzwyczajny budżet inwestycyj państwowych, na ogólną sumę 78,160 tys. zł.

Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych postanowiło zmniejszyć opłaty za paszporty zagraniczne o połowę.

29 lutego nadeszła do Warszawy nota litewska w sprawie podjęcia rokowań polsko-litewskich. Jako miejsce rokowań proponuje Litwa — Królewiec.

Wpływy z danin publicznych i monopolów za drugą dekadę lutego 1928 r. były o 18 milj. zł. większe niż za tę samą dekadę w roku 1927.

2 marca zatwierdzony został projekt Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej o wprowadzeniu na obszarze całej Rzeczypospolitej Sądów Pracy.

4 marca odbywały się na całym terenie Rzeczypospolitej wybory do Sejmu. Wybory miały przebieg spokojny i poważny. Polskie Radjo informowało stale swoich słuchaczów o wynikach. Po ostatecznem obliczeniu skład Izby Poselskiej przedstawia się następująco: Lista Nr. 1 (Bezp. Blok Wsp. z Rządem) 130 mandatów, Nr. 2 (P. P. S.) 63 mandaty, Nr. 3 (Wyzwolenie) 37 mandatów, Nr. 7 (N. P. R.) 8 mandatów, Nr. 8 (Selrob. prawica) 5 mandatów, Nr. 10 (Stronnictwo Chłopskie) 25 mandatów, Nr. 12 (Chłopskie stronn. Radykalne) 1 mandat, Nr. 13 (Komuniści) 5 mandatów, Nr. 14 (Związek Chłopski) 3 mandaty, Nr. 17 (żydzi z Małopolski) 6 mandatów, Nr. 18 (mniejszości narodowe) 57 mandatów, Nr 19 (Selrob. lewica) 4 mandaty, Nr. 20 (Rusini) 1 mandat, Nr. 21 (Blok Pracy) 5 mandatów, Nr. 22 (Socjaliści Ukraińscy) 9 mandatów, Nr. 24 (Katolicko - narodowa) 37 mandatów, Nr. 25 (Piast i Ch. D.) 33 mandaty, Nr. 30 (Unja Ziem Zachodnich) 2 mandaty, Różne lokalne listy 12 mandatów.

9 marca otwarta została linja okrętowa Gdynia—Hamburg, obsługiwana przez statki polskie.

9 marca spuszczony został na wodę w stoczni Gdańskiej statek „Niemen" o pojemności 5020 tonn, należący do przedsiębiorstwa państwowego „Żegluga Polska".

11 marca w całem Państwie odbyły się wybory do Senatu. Według dokonanych w Głównej Komisji obliczeń podział mandatów przedstawia się następująco: Nr. 1 (B. B, W. z Rz.) 48 mandatów, Nr. 2 (P.P.S.) 10 mandatów, Nr. 3 (Wyzwolenie) 7 mandatów, Nr. 7 (N.P.R.) 2 mandaty, Nr. 8 (Sel. Rob.-prawica) 1 mandat, Nr. 10 (Str. Chłopskie) 3 mandaty, Nr. 17 (Żydzi Małop.) 1 mandat, Nr. 18 (Blok mniejszości) 21 mandat, Nr. 21 (Blok Pracy) 1 mandat, Nr. 22 (Socj. Ukr.) 1 mandat, Nr. 24 (Blok Kat. Narod.) 9 mandatów, Nr. 25 (Piast i Ch. D.) 6 mandatów, Nr. 37 (Lista Korfantego) 1 mandat.

13 marca pod przewodnictwem Generalnego Komisarza Rzeczypospolitej Strassburgera rozpoczęły się rokowania polsko - gdańskie w sprawach komunikacji i poczty.

13 marca Rząd Polski zawiadomił Litwę, iż godzi się na podjęcie rokowań o uregulowanie stosunków polsko-litewskich w dniu 30 marca w Królewcu. Na czele delegacji stoi Minister Spraw Zagr. A. Zaleski, litewskiej — Voldemaras.

14 marca ukończono druk preliminarza budżetowego na rok 1928-29, który przedstawia się jak następuje: dochody na rok 1928-29— 2.525.702.596 zł., wydatki zaś 2.478.370.242 zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi 47.332.354 zł. Budżet na rok 1928-29 jest wyższy od budżetu na rok 1927-28 o 600 miljonów złotych. Zwiększenie dochodów Rząd przewiduje z podatków pośrednich, a więc ze zwiększenia dochodów z monopolów (spirytusowego o 125 miljonów zł., z tytuniowego o 100 miljonów zł.).

16 marca przedstawiciele Kłajpedy wyjechali do Wilna na konferencję z tutejszemi sferami handlowemi w sprawie stosunków gospodarczych między Polską, a Litwą, zwłaszcza zaś w sprawie spławu na Niemnie.

16 marca zastrzelony został główny świadek oskarżenia w procesie białoruskiej „Hramady" w Wilnie, Michał Góryn. Mordercę ujęto. Sen-

sacyjny proces toczy się dalej, przy niesłabnącem zainteresowaniu prasy krajowej i obcej, szczególnie Sowieckiej, która sypie jak z rękawa, prowokacyjnemi artykułami.

19 marca w całem Państwie obchodzono dzień Imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

20 marca opublikowano rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej (Dz. Ust. R. P. Nr. 33) o kodeksie postępowania karnego i doraźnego. Rozporządzenie powyższe uchyla dotychczas obowiązujące trzy procedury karne: rosyjską, niemiecką i austryjacką. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1-go lipca 1929 r.

27 marca w myśl Konstytucji otwarte zostało pierwsze plenarne posiedzenie nowego Sejmu. Otwarcia dokonał Prezes Rady Ministrów Marszałek Józef Piłsudski. Usiłujących urządzić obstrukcję posłów komunistycznych usunięto z sali przy oklaskach posłów i publiczności. Po odczytaniu pisma Prezydenta Rzeczypospolitej premjer przyjął ślubowanie posłów. Następnie dokonano wyboru Marszałka Sejmu. Marszałkiem obrano Ignacego Daszyńskiego. Tegoż dnia Marszałek Piłsudski dokonał otwarcia Senatu. Po złożeniu ślubowania Senatorowie obrali Marszałkiem Senatu prof. Uniwersytetu Wileńskiego Szymańskiego. Na tem posiedzenia Sejmu i Senatu zostały zamknięte. Wystąpienie awanturniczych posłów komunistycznych jednogłośnie potępiła cała prasa.

10 kwietnia statek polski „Poznań" przybył do Wenecji. Jest to pierwszy statek polski, który wpłynął do Portu Weneckiego.

25 kwietnia otwarty został spław na rzece Niemen z Rosji do Polski w Swierzynowie pow. Stołpeckiego.

28 kwietnia przybył do Polski król Amanullach z żoną i świtą. Król Afgański spotkany został na granicy państwa w Zbąszynie przez gen. Sosnkowskiego. Pociągiem Pana Prezydenta przybył król do Warszawy. Tu z racji jego przybycia odbył się szereg uroczystości, Specjalnie interesował się król organizacją naszej armji. Pobyt w Polsce trwał do 2 maja.

30 kwietnia nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych, traktatu przyjaźni pomiędzy Polską, a Afganistanem, podpisanego w Angorze dn. 3.XI.27 r.

1 maja „święto majowe" w Warszawie miało krwawy przebieg. Na placu Teatralnym wybuchła walka między komunistami i socjalistami. Używano broni palnej. Policja położyła kres bójce. W rezultacie zostało 4 zabitych, 42 — ciężko rannych i ponad 200 osób lekko rannych.

4 maja w Warszawie do przejeżdżającego samochodem członka poselstwa Sowieckiego w Polsce Lizarewa nieznany osobnik dał 2 strzały, raniąc Lizarewa w rękę. Sprawcę ujęto. Jest to młody rosjanin przebywający w Polsce bez pozwolenia władz.

6 maja wyjechała do Kowna delegacja polska pod przewodnictwem Naczelnika W-łu w M. S. Zagr. p. Hołówki. W Kownie obradowały otworzone podczas wstępnych rokowań w Królewcu (patrz wyżej) komisje: bezpieczeństwa i odszkodowań.

Ministerstwo Komunikacji wydało okólnik wprowadzający na kolejach polskich t. zw. bilety okręgowe — ważne na przeciąg pół lub całego roku na terenie całego państwa.

12 maja przerwane zostały obrady polsko-litewskie w Kownie. Ciąg dalszy obrad wyznaczono na 25 czerwca. Delegacja litewska po rozważeniu projektu układu o nieagresji, orzekła, że zarówno ten akt, jak i umowa arbitrażowa nie nadają się do przyjęcia. W przededniu odjazdu delegacji polskiej z Kowna, przed hotelem „Metropol“, gdzie zatrzymali się delegaci, zebrała się grupa demonstrantów wznosząc wrogie okrzyki.

Z okazji 10-lecia odzyskania niepodległości Rząd postanowił wydać ustawę amnestyjną. Amnestja dotyczy przestępców karnych cywilnych i wojskowych, jak również i administracyjnych. Kara śmierci zamieniona będzie w drodze amnestji na dożywotne więzienie, dożywotne zaś więzienie, na 15 lat więzienia.

23 maja zapadł wyrok w procesie „Hromady“ w Wilnie. Za udział w spisku pod nazwą „Białoruska włościańsko - robotnicza Hramada“, mającego na celu dokonanie zamachu na ustrój państwowy Polski, oraz na całość jej terytorjum za pomocą zbrojnego napadu na ziemie województw wschodnich, by przyłączyć je do Rosji Sowieckiej, sześciu oskarżonych posłów białoruskich (Taraszkiewicza, Michałowskiego, Wołoszyna, Miotłę i inn.) na 12 lat ciężkiego więzienia. Innych oskarżonych na 8, 6, i 3 lata ciężkiego więzienia. 256 oskarżonych uniewinniono 19. Zasądzonych osadzono pojedyńczo w różnych więzieniach Polski.

30 maja aresztowano w miejscowości Zabrzeże gm. Dukszty, pow. Święciańskiego głównych przywódców bandy szpiegowskiej w czasie gdy w ukryciu odbyli naradę. Banda materjalnie wspierana była przez czynniki Kowieńskie. Zadaniem bandy było tworzenie szajek terorystycznych na pograniczu polsko-litewskiem, jak również i robota szpiegowska.

30 maja odbyło się w Warszawie zebranie przedstawicieli Partji Pracy i Związku Naprawy Rzeczypospolitej, celem utworzenia wspólnego frontu i skonsolidowania obozu demokratycznego.

We Lwowie w ostatnich dniach maja prezes akademickiego aeroklubu Grenczyk dokonał szeregu lotów bezsilnikowych na szybowcu polskiej konstrukcji. Przy wietrze zachodnim o szybkości 6 m/sek. pilot dokonał szeregu ewolucji, utrzymując się w powietrzu przez 4 m. 13 sek. na przeciętnej wysokości 30 m.

6 czerwca na posiedzeniu Sejmu dyskutowano budżet Ministerstwa Kolei. Czysty dochód ogólny przewidywany jest na 147 milj. zł., wpłaty zaś do Skarbu Państwa na 90 milj. zł. Rozwój kolejnictwa idzie w pierwszym rzędzie w kierunku odbudowania zniszczonych podczas wojny objektów i uzupełnienia taboru. Koleje polskie mają wielkie perspektywy rozwoju w kierunku krajów bałtyckich, z któremi stosunki handlowe i gospodarcze wchodzą na normalne tory.

11 czerwca w Czechowiczach pod Warszawą odbyło się poświęcenie pierwszej serji samochodów produkcji krajowej, wybudowanych w zakładach mechanicznych „Ursus“. Na uroczystość przybył p. Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu ministrów.

20 czerwca syndykat banków na czele z P. K. O. i Bankiem Gospodarstwa Krajowego zakupił całość 4% państwowej pożyczki inwestycyjnej, emitowanej przez Ministerstwo Skarbu.

22 czerwca zamknięta została przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej sesja zwyczajna i budżetowa Sejmu i Senatu.

25 czerwca w Łucku Wołyńskim odsłonięty został pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego, wzniesiony z funduszów gminnych.

26 czerwca przybyła do Warszawy delegacja litewska na konferencję w sprawach gospodarczo-tranzytowych.

26 czerwca poseł Stanów Zjednoczonych w Warszawie Stetson wręczył ministrowi spraw zagranicznych notę w sprawie paktu antywojennego. Do noty dołączony był tekst projektu Kelloga. Artykuły wysunięte przez Kelloga do zatwierdzenia przez wszystkie niemal państwa świata, są następujące:

I. Wysokie układające się strony oświadczają się uroczyście w imieniu swych narodów przeciwko postępowaniu wojennemu, jako środkowi rozstrzygania konfliktów międzynarodowych, oraz wyrzekają się go, jako narzędzia narodowej polityki, w swych wzajemnych stosunkach.

II. Wysokie układające się strony zgadzają się, ażeby regulowanie lub rozstrzyganie wszelkich wynikłych między nimi różnic lub konfliktów jakiejkolwiek natury bez względu na ich genezę, dokonywane były tylko na drodze pokojowej.

III. Traktat ten ma zostać ratyfikowany przez wysokie układające się strony, wymienione w załącznikach, w sposób zgodny z ich konstytucją państwową i obowiązywać ma po złożeniu dokumentów ratyfikacyjnych.

5 lipca poseł japoński w Polsce Matushima wręczył Marszałkowi Piłsudskiemu najwyższe odznaczenie japońskie, order „Wschodzącego Słońca".

10 lipca w Warszawie rozpoczęły się rokowania komisji polsko-litewskiej w sprawach gospodarczych i komunikacyjnych. Po trzech dniach obrady zostały zawieszone bez żadnego pozytywnego rezultatu.

17 lipca sekretarz stanu w Min. Spr. Zagr. dr. Alfred Wysocki przesłał posłowi Stanów Zjednoczonych w Warszawie Stetsonowi odpowiedź Rządu Polskiego w sprawie zawarcia wielostronnego paktu antywojennego, według projektu Kelloga.

25 lipca poseł polski w Moskwie p. St. Patek zgłosił w „Narkomdziele" protest z powodu mowy Bucharina na VI Kongresie Kominternu. Bucharin między innemi żądał, by kongres udzielił specjalnych pełnomocnictw Komitetowi wykonawczemu dla uporządkowania stosunków w polskiej partji komunistycznej, aby się ona stała jedną z głównych sił, któremi będzie rozporządzać Komitet międzynarodowy. Dalej żądał Bucharin, by polska partja komunistyczna wystąpiła w charakterze żołnierzy rewolucji przeciw własnemu rządowi. Naogół treść mowy Bucharina jest naruszeniem art. 5 traktatu ryskiego.

3 sierpnia Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku Strassburger i wiceprezydent senatu Gdańskiego Gehl podpisali 3 umowy, regulujące stosunki polsko-gdańskie. Według tych umów ujednostajniona została taryfa kolejowa, utworzone modus - vivendi między władzami polskiemi na Westerplatte i senatem gdańskim wreszcie cofnięty został protest senatu gdańskiego w sprawie przebywania okrętów polskich w porcie gdańskim.

3 sierpnia lotnicy polscy majorowie Idzikowski i Kubala o g. 5.48 rano rozpoczęli na aparacie „Marszałek Piłsudski“ lot transatlantycki. Droga wyznaczona została przez Rochefort, wyspy Azorskie i Halifax. Już od początku lotu spostrzeżenia meteorologiczne przyniosły niepomyślne wiadomosci o burzach i wiatrach przeciwnych. Gdy w oznaczonym czasie lotnicy nie ukazywali się nad Ameryką w całym kraju wzrosło zaniepokojenie o ich lot. Lotnicy nie wzięli ze sobą aparatu radjowego, przeznaczając miejsce i wagę na benzynę. Lot się nie udał skutkiem defektu motoru. Przestał mianowicie funkcjonować przewód doprowadzający do motoru oliwę, powstało zatarcie motoru i lotnicy zmuszeni byli zawrócić. Gdy byli już niedaleko wybrzeża Portugalji motor się zaciął, lotnicy zmuszeni byli osiąść na morze, przyczem samolot został uszkodzony. Szczęśliwym trafem uratowani zostali przez okręt niemiecki „Samos“, który też przyholował aparat. Mimo niepowodzenia lotnicy byli witani entuzjastycznie. Polonja amerykańska natychmiast otworzyła listę składek na nowy aparat dla lotników, którzy bynajmniej nie wyrzekli się myśli zdobycia Atlantyku i przelecenia go z Europy do Ameryki, co jak wiadomo jest o wiele trudniejsze niż podobny lot z Ameryki do Europy, wskutek nieustających wiatrów przeciwnych.

18 sierpnia przybyła do Warszawy, odbywająca konno rajd po Europie amazonka francuska panna d'Orange, przebywszy uprzednio 4400 klm.

20 sierpnia Marszałek Piłsudski wyjechał na urlop wypoczynkowy do Rumunji. Po odbyciu wizyt oficjalnych Marszałek osiadł na wsi, w majątku jednego ze swoich znajomych.

6 września w Genewie na posiedzeniu Ligi Narodów rozpatrywane były rezultaty dotychczasowych rokowań polsko - litewskich. Stwierdzono, iż były one zupełnie bezowocne, a to dzięki złej woli Litwy. Voldemaras wygłosił długie 3-godzinne przemówienie, w którem uzasadniał swą politykę. Przemówienie wywołało niesmak i złe wrażenie. Dalsze rokowania polsko-litewskie wyznaczono na 3-go listopada w Królewcu.

13 września został ogłoszony wyrok w sprawie polsko-niemieckiego zatargu o Chorzów. Trybunał sprawiedliwości międzynarodowej w Hadze przyznał Chorzów Polsce po zapłaceniu odszkodowania Rządowi niemieckiemu. Trybunał odrzucił żądania Niemiec tyczące się zakazu wywozu polskich wyrobów azotowych w Chorzowie zagranicę. Trybunał wyznaczył ekspertów dla ustalenia sumy odszkodowania.

13 września do Hawru przybył statek polski „Kraków“ w pierwszej podróży na nowootwartej linji Gdynia — Ameryka Południowa. Na pokładzie znajdowało się 610 emigrantów do Brazylji i Argentyny.

14 września „Kraków“ odpłynął do Rio de Janeiro.

Marszałek Piłsudski, przebywający na wywczasach w Rumunji, przed wyjazdem do Polski był uroczyście przyjmowany w Bukareszcie w poselstwie polskiem, w ministerstwie spraw zagranicznych i w ministerstwie wojny. Do kraju wrócił Marszałek dnia 3-go października.

4 października w Uniwersytecie w Warszawie nastąpiło otwarcie kongresu unji katolickiej badań międzynarodowych zagadnień. Na otwarcie przybyli ks. kardynał Kakowski, ks. biskup Przeździecki,

min. spr. zagr. A. Zaleski. Zjazd otworzył przewodniczący unji polskiej profesor Halecki.

5 października w Warszawie w Pałacu Rady Ministrów odbyło się inauguracyjne posiedzenie 42 sesji Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy. W związku z tem Uniwersytet wręczył p. Albertowi Thomasowi, Dyrektorowi Międzynarodowego Biura Pracy przy Lidze Narodów, dyplom doktora praw „honoris Causa".

10 października rada ministrów pod przewodnictwem premjera Bartla uchwaliła preliminarz budżetowy na rok 1929-30. Budżet przedstawia się następująco: wydatki — 2 miljardy 656.9 milj. zł. dochody — 2 miljardy 809.2 milj. zł. Nadwyżka budżetowa przeznacza się na wypłacanie funkcjonarjuszom państwowym, emerytom, wdowom i sierotom w ciągu roku 15% dodatku do uposażenia.

12 października Sąd Okręgowy w Płocku wydał wyrok w sprawie biskupa marjawickiego, Kowalskiego, skazując go na 2 lata domu poprawy. Wyrok powyższy wydany został z uwzględnieniem amnestji.

13 października w sprawie bezpośredniego ruchu kolejowego między Polską, a Łotwą rozpoczęły się w Rydze rokowania.

18 października wycieczka dziennikarzy amerykańskich bawiąca w Polsce zwiedziła Wilno, stwierdzając jego polski charakter, poczem udała się na granicę polsko-litewską by zbliska przyjrzeć się państwu wojowniczego dyktatora Litwy.

26 października na punkcie kontrolnym Nr. 1 w pasie granicznym obradowała polsko-sowiecka komisja do spraw wymiany dezerterów, którzy przekroczyli granicę w obu kierunkach.

We wszystkich miastach Uniwersyteckich Polski odbywał się w końcu października i na początku listopada „Tydzień Samowystarczalności gospodarczej", podczas którego przeprowadzona została żywa agitacja wytwórczości krajowej. Społeczeństwo poparło frakcję wszczętą przez akademików, kupując wyroby krajowe, które w wielu wypadkach zaczynają dorównywać, a nawet przewyższać towary zagraniczne. Hasłem uświadomionego obywatela jest „Kupuj wyroby krajowe".

31 października we Lwowie ukraińcy urządzili manifestację prowokując policję. W różnych punktach miasta zebrały się grupy demonstrantów. Wywieszano flagi ukraińskie. Napis na pomniku „orląt" został oblany atramentem. Pod pomnik obrońców Lwowa podłożono bombę, która eksplodując uszkodziła krawędź pomnika. Gdy manifestacje nie ustawały ludność polska samorzutnie wystąpiła przeciw prowokatorom. Posypały się strzały, Zdemolowano kilka drukarni ukraińskich. Dopiero energiczne wystąpienie policji położyło kres rozruchom. W Pradze emigrant ukraiński Paciuk dokonał zamachu na konsula polskiego p. Lubaczewskiego, lecz bezskutecznie. Demonstracje ukraińskie umyślnie były dokonane 31 października, jako w 10 rocznicę walk Polski o Lwów.

Od 1 do 4 listopada odbywał się w Wilnie pierwszy zjazd Literatów Polskich.

10 i 11 listopada obchodzono w całej Polsce dziesięciolecie wskrzeszenia państwowości polskiej i odzyskania niepodległości. W sobotę 10-go odprawione były modły za poległych bojowników o wolność. Właściwe

uroczystości odbyły się w niedzielę 11-go listopada. Rano odbyły się rewje wojsk. W południe uroczyste pochody, przemówienia i odczyty. Po południu i wieczorem udostępniono szerszym masom korzystanie z wszelkich rozrywek darmo. Wszystkie miasta Polski przybrały wygląd odświętny. Dla uznania dziesięciolecia odzyskania niepodległości otworzono wiele zakładów użyteczności publicznej, jak biblioteki, sierocińce, uzdrowiska. W Warszawie zgromadziły się delegacje wszystkich pułków polskich. Ojciec Św. przesłał dla narodu polskiego błogosławieństwo pasterskie. Nad całą ziemią polską fale eteru roznosiły dźwięki dzwonu Zygmunta, transmitowane z Krakowa przez wszystkie radjostacje. Na pokaźnym dorobku minionego dziesięciolecia 1918 — 1928 r. budować możemy jaknajlepsze nadzieje na przyszłość. Polska wkroczyła na drogę mocarstwowości i po tej drodze pewnie kroczy. W uznaniu olbrzymich zasług dla budowniczego nowej Polski, Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego, naród cały złożył mu hołd. Także i przedstawiciele państw obcych w imieniu swych Rządów na ręce Pana Prezydenta i Marszałka złożyli wyrazy czci i uznania oraz życzenia pomyślnych wyników w dalszej żmudnej pracy budowy gmachu państwowości polskiej. Od Francji otrzymał Marszałek Piłsudski w darze szablę Napoleona Bonaparte. Włochy dla podkreślenia braterstwa broni z Polską przysłali 18 srebrnych trąbek dla pułków polskich utworzonych we Włoszech.

12 listopada widoczne było w Europie, a więc i w Polsce częściowe zaćmienie słońca. Największe zaćmienie objęło 0,51 tarczy słonecznej.

Epika Polska, która wzięła udział w konkursach hippicznych w New-Jorku zajęła jedno z pierwszych miejsc. Indywidualnie pierwsze miejsce zajął płk. Rómmel, w konkursie, gdzie startowało 53 jeźdźców.

Zmarły w Krakowie prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Mycielski zapisał dla zamku królewskiego na Wawelu cenny zbiór obrazów, liczący kilkaset płócien, w tem około 100 mistrzów polskich.

24 listopada otwarty został doroczny Salon w Zachęcie Sztuk Pięknych w Warszawie, otwarcia dokonał ks. Kardynał Kakowski. Salon w Zachęcie w roku 1928 obchodził 25-lecie swego istnienia. Jubileuszowa wystawa była bardzo bogata. Ogółem wystawiono 515 dzieł ze wszystkich gałęzi sztuki.

Komitet budowy pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie wydał do wszystkich obywateli Polski odezwę wzywającą do wpłacania składek na budowę pomnika Mickiewicza w Wilnie. Wilno bowiem dotychczas nie posiada pomnika swego wieszcza. Dziwnem się to wydaje, gdyż z Wilna wyszedł duchowy Wódz Narodu, a dotychczas tylko prowizoryczny pomnik mu wystawiono. Do wszystkich więc, kto się polakiem czuje i komu drogie jest imię twórcy „Pana Tadeusza“ zwraca się Komitet Budowy Pomnika, by datki składali, umożliwiając zakucie w granit postaci Mistrza. Składki wpłacać należy do Pocztowej Kasy Oszczędności. Konto Nr. 80640.

Przegląd ważniejszych wydarzeń zagranicznych w 1928 roku.

9 stycznia Marszałek Piłsudski przybył osobiście do Genewy witany entuzjastycznie. Mocne postawienie sprawy i zdecydowane stanowisko delegacji polskiej, dążącej do normalnych stosunków sąsiedzkich z Litwą przyczyniło się do zupełnego fiaska prowokacyjnych wystąpień litewskiego premjera Woldemarasa. Rada Ligi Narodów uchwaliła, by dla zlikwidowania sporu polsko-litewskiego odbyła się konferencja obu państw zainteresowanych w jednej ze stolic nadbałtyckich (za wspólnem porozumieniem Polski i Litwy wyznaczono jako miejsce narad Królewiec).

Premjer Litewski Woldemaras mimo wyraźnej decyzji Rady Ligi Narodów co do podjęcia bezpośrednich rokowań polsko-litewskich, zdradza wyraźną chęć do zaciemnienia sytuacji i odwleczenia terminu rokowań. Jako główny argument przeciwko Polsce wysuwa Woldemaras absurdalne żądanie oddania Wilna Litwie.

Sektetarz Stanów Zj. A. P. Kellog opracował projekt deklaracji, potępiającej wojnę. Deklarację tę podpiszą wszystkie narody, tworząc tem samem trwałe podwaliny pod gmach pokoju światowego.

12 stycznia do Watykanu nadeszło z Rosji Sowieckiej pismo, skazujące Ojca Św. na karę śmierci za popieranie ruchu antybolszewickiego.

14 stycznia na Łotwie stworzony został nowy gabinet z premjerem Juraszewskim na czele. Premjer w swem ekspoze podkreślił dążność Łotwy do nawiązania przyjaznych stosunków z państwami bałtyckiemi.

17 stycznia preliminowany został niemiecki budżet wojskowy ogółem na 690 miljonów marek w złocie, co w stosunku do zaledwie 100 tys. armji pozostaje w rażącej dysproporcji.

18 stycznia Rząd Rosji Sowieckiej zesłał opozycyjną grupę partji komunistycznej na czele z Trockim, Radkiem i Rakowskim na Sybir, „jako element zagrażający porządkowi społecznemu". Ironja losu sprawiła, że ferment w łonie partji komunistycznej wyszedł od tych, którzy pierwsi tę partję na gruzach caratu dźwignęli. W całej Rosji z powodu rozłamu w czerwonej partji panują rozruchy i niepokoje, krwawo tłumione przez wojska rządowe.

18 stycznia dokonane zostały wybory do Senatu wolnego miasta Gdańska. Większość uzyskała frakcja socjal-demokratów.

19 stycznia Rząd Białorusi Sowieckiej wyznaczył specjalne oddziały milicji pieszej i konnej do pilnowania lasów i ochrony drzewostanu przed niszczącemi lasy bandami chłopów, Chłopi bowiem Białoruscy wskutek zniesienia prawa własności, nie uznają prawa państwa do lasów i uważają obszary leśne za własność wspólną, dowodząc, że „lasu nikt nie siał".

23 stycznia w Moskwie rozpoczął się proces ks. prałata Skalskiego, administratora djecezji Żytomierskiej, oskarżonego o działalność antysowiecką.

Wulkan Krakatau wyłonił się z wody i kilkakrotnie wybuchał. Ludność nadbrzeżna uciekła w głąb lądu.

28 stycznia ukończono w Moskwie proces ks. Skalskiego (patrz wyżej). Trybunał skazał go na 10 lat więzienia i utratę praw obywatelskich.

3 lutego nastąpiło ustalenie „modus vivendi“ Watykanu z Czechosłowacją. Zostały uzgodnione granice djecezyj z granicami państwa.

4 lutego zaprowadzona została komunikacja telefoniczna między Stanami Zjednoczonemi, a Belgją. Rozmowa 3-minutowa kosztuje 78 dol.

7 lutego król Jerzy otworzył sesję parlamentu angielskiego. W mowie treściwej podkreślił król dążność Anglji do utrwalenia pokoju na terenie Ligi Narodów,

9 lutego parlament francuski wyraził votum zaufania dla rządu Poincare'go i jego polityki finansowej.

11 lutego doręczona została Woldemarasowi druga nota polska w sprawie rozpoczęcia rokowań polsko-litewskich. Nota powyższa była odpowiedzią na wykręty i prowokacje litewskiego premjera. Minister Spr. Zagr. p. August Zaleski raz jeszcze dał dowód swego taktu z jednej strony, zdolności dyplomatycznych z drugiej. Nota polska odrzucając wszelkie nieistotne wywody Litwy zapytywała wprost, czy rząd litewski pragnie rozpocząć rokowania czy też nie chce zastosować się do uchwały Rady Ligi Narodów.

20 lutego uchwalona została we Włoszech reforma ordynacji wyborczej. Według tego projektu liczba deputowanych ustalona zostaje na 400. Kandydatów wystawiają narodowe związki i stowarzyszenia. Następnie wielka rada faszystowska tworzy listę deputowanych, która przedstawiona zostaje do zatwierdzenia przez ciała wyborcze.

20 lutego kapitan angielski Malcolm Campbell ustalił nowy rekord szybkości samochodowej. Na swej 450-konnej maszynie osiągnął Campbell przeciętną szybkość 333 klm. na godzinę.

22 lutego król Afganistanu Amanullach wraz z małżonką i świtą złożoną z 16 osób przybył do Berlina, witany przez Prezydenta Rzeszy Hindenburga. Od czasu wojny światowej była to pierwsza wizyta koronowanej osoby w Berlinie. Prasa poświęciła gościom obszerne artykuły wstępne.

23 lutego władze sowieckie uchwaliły przeznaczyć tereny Syberyjskie na cele kolonizacji żydowskiej.

29 lutego z inicjatywy Ojca Św. Piusa XI zatwierdzony został plan odnowienia kaplicy Loretańskiej w Rzymie, poświęconej wersetowi litanji „Ora pro nobis, Regina Poloniae“. W kaplicy umieszczony będzie obraz wyobrażający zwycięstwo Marszałka Piłsudskiego nad współczesnymi wrogami chrześcijaństwa — bolszewikami w roku 1920.

8 marca Anglja zwiększyła swoje kredyty lotnicze. Stan liczbowy lotnictwa angielskiego wyraża się cyfrą 69 eskadr lotniczych, które posiadają załogę 32.500 ludzi.

9 marca Szwajcarska Rada Związkowa postanowiła odrzucić projekt wprowadzenia kary śmierci do nowego związkowego kodeksu karnego.

9 marca wybuchły w Arabji niepokoje. Plemiona arabskie podjęły walkę zbrojną przeciw anglikom. Wódz Ibu-Senda powziął plan założenia cesarstwa arabskiego. Prasa angielska dopatruje się w rozruchach arabskich ręki sowieckiej.

9 marca otwarto ruch telefoniczny między Paryżem a New-Jorkiem. Trzy minuty rozmowy kosztuje 400 zł.

9 marca Senat francuski przyjął ustawę, wprowadzającą od 1-go listopada 1930 r. we Francji jednoroczną służbę wojskową.

12 marca Izba Gmin w Anglji uchwaliła prawo wyborcze dla kobiet od 21 roku życia. Ogólna liczba kobiet, uprawnionych do głosowania w myśl tego projektu wynosi 5.240.000.

13 marca król Afganistanu Amanullach w swej podróży po Europie przybył do Londynu witany przez króla angielskiego Jerzego, dom i otoczenie któlewskie.

28 marca wyjechała do Królewca delegacja polska do rokowań z Litwą. Delegacji przewodniczył minister Zaleski.

29 marca w pobliżu Hamburga wykryto wielkie podziemne składy broni będącej własnością Stahlhelmu.

30 marca odbyło się pierwsze posiedzenie delegacji polskiej i litewskiej w Królewcu. Treścią rokowań było: podjęcie komunikacji pocztowej i telegraficznej, połączenie kolejowe, ruch graniczny i żegluga po Niemnie. Rokowania wzbudziły wielkie zainteresowanie. Do Królewca przybyli korespondenci pism wszystkich większych państw świata.

Po trzydniowych obradach została zamknięta 1 kwietnia polsko-litewska konferencja w Królewcu. Dalsze prace podjęte być mają w poszczególnych komisjach w Berlinie, Kownie i Warszawie.

3 kwietnia na stacji Niegorełoje otwarta została w obecności przedstawicieli Sowietów i Polski bezpośrednia komunikacja pociągów towarowych bez przeładowywania.

Dłuższy spokój, jaki panował na frontach chińskiej wojny domowej przerwany został w pierwszych dniach kwietnia atakiem wojsk generała Czang-Tso-Lina na wojska generała Fenga.

W południowej Rosji wybuchły rozruchy chłopskie przeciw osiedlonym na roli żydom. Kolonje żydowskie zniszczono, a kolonistów pozabijano.

12 kwietnia podczas oficjalnego otwarcia targów medjolańskich nastąpił wybuch maszyny piekielnej, umieszczonej w podstawie latarni na placu. Skutkiem wybuchu 16 osób poniosło śmierć, a 50 zostało ciężko rannych.

Tegoż dnia wystartował do lotu podbiegunowego lotnik włoski generał Nobile. Lot podjęto z Medjolanu na olbrzymim sterowcu „Italja" z załogą 18 ludzi. Po długotrwałych usiłowaniach dostał się generał Nobile w strefę podbiegunową, lecz tu skutkiem warunków atmosferycznych musiał wylądować. Nobile stracił kontakt z Europą i uważany był za zaginionego. Podjęto liczne ekspedycje ratunkowe (patrz niżej).

16 kwietnia lotnicy francuscy Costes i Le Brix zakończyli lot naokoło świata; w ciągu 337 godzin przebyli 56.670 klm. Le Brix po wy-

lądowaniu zemdlał z wyczerpania i naprężenia nerwowego. Lotników witał olbrzymi tłum.

20 kwietnia wykryto w Rydze komunistyczną organizację szpiegowską. Szefem tej organizacji był administrator biura poselstwa sowieckiego w Rydze Lange. W Dynaburgu zaaresztowano archiwa komunistyczne i ważną korespondencję z Moskwą.

22 kwietnia odbyły się we Francji wybory do parlamentu. Ostateczny wynik wyborów: socjaliści 101 mand., komuniści 14 mand., soc. republ. 47 mand., stronn. autonom. 3 mand., radykali 103 mand., „Union Nationałe“ 106 mand., umiarkowani republ. i demokr. 145 mand., konserwatyści 15 mand. W wyniku wyborów zatryumfowała polityka Poincare'go. Jego blok sam uzyskał 135 mandatów, co w połączeniu z innemi ugrupowaniami prawicy dało jej przewagę.

23 kwietnia amerykanin Wiekins dokonał lotu z Alaski na Spitzbergen.

25 kwietnia w Brukseli zmarł generał Wrangel.

27 kwietnia aresztowano w Wiedniu węgierskiego komunistę Belę-Kuhn'a.

1 maja wojska chińskiej armji nacjonalistycznej posuwają się w dalszym ciągu zwycięsko na północ. Japonja dla ochrony swych obywateli w Tsuan-Fu wysłała swoje oddziały, które zostały zaatakowane przez chińczyków i rozgromione. Po obustronnych staraniach rządów chińskiego i japońskiego walki zostały wstrzymane.

10 maja król Afgański Amanullach przybył do Leningradu, uroczyście przyjmowany przez władze Rosji Sowieckiej.

14 maja następcą Tuchaczewskiego na stanowisku szefa sztabu generalnego czerwonej armji mianowany został Sapożnikow, który w czasie od 1921 do 1925 r. był kierownikiem oddziału wywiadowczego, a potem komendantem moskiewskiego okręgu wojennego.

15 maja sytuacja na Dalekim Wschodzie stała się poważna. Nacjonalistyczne wojska chińskie, posuwając się stale na północ, zagrażają Pekinowi. Dyktator Chin północnych Czang-Tso-Lin opuścił Pekin. Opinja europejska i amerykańska ogromnie się interesuje przebiegiem wypadków w Chinach, gdyż linja działań wojennych przenosi się coraz bliżej koncesyj europejskich i amerykańskich w Pekinie.

18 maja sterowiec gen. Nobile „Italia“ dokonał pierwszego lotu wywiadowczego nad połaciami między Spitzbergiem, a ziemią Franciszka Józefa. Poza ziemią Franciszka Józefa gen. Nobile nie zauważył żadnego stałego lądu. Lot wywiadowczy trwał 66 godzin.

18 maja rozpoczął się przed najwyższym trybunałem Z. S. S. R. proces inżynierów niemieckich oskarżonych o kontr-rewolucyjną działalność gospodarczą w Zagłębiu Donieckiem. Oskarża prokurator Kirylenko, broni 16-tu wybitnych adwokatów moskiewskich. Na proces przybyło 130 przedstawicieli prasy, w tem 60 korespondentów zagranicznych.

19 maja zakończyły się wybory do Reichstagu w Niemczech. Socjal-demokraci uzyskali 152 mandaty, nacjonaliści niemieccy—44 mandaty, demokraci — 25 mandatów, komuniści — 54 mandaty, chrześc.

nar. partja chł. — 10 mandatów. Mniejszości narodowe wskutek rozstrzelenie głosów nie uzyskały żadnego mandatu. Jednocześnie odbyły się wybory do Sejmów związkowych.

21 maja w składach fabryki chemicznej Scholtzenberga w Hamburgu wybuchły zbiorniki zawierające gaz „phosgen" używany w czasie wojny do wypełniania granatów gazowych. Gaz zaczął szybko się rozprzestrzeniać — co było w skutkach straszne, bowiem wielu uległo zatruciu. Tylko dzięki energicznej akcji policji, która ewakuowała ulice położone blisko miejsca katastrofy — liczba ofiar ograniczyła się do 11 zmarłych i 250 ciężko zatrutych. Wybuch gazu trującego przetrzymywanego w tajemniczym celu, wywołał w prasie europejskiej alarm.

25 maja prezydent Litwy Smetona zatwierdził nową konstytucję litewską, ogłaszającą Wilno stolicą Litwy.

26 maja dokonano w Wiedniu próby lotu modelu samolotu poruszanego rakietami. Samolot poruszał się po linji prostej na przestrzeni 100 metrów z szybkością 150 klm. na godzinę.

29 maja odbył się w Gdańsku zjazd niemieckich organizacyj monarchistycznych. W związku z tem odbył się pochód przez miasto. Podczas pochodu doszło do starcia między monarchistami a komunistami, którzy to ostatni usiłowali pochód rozpędzić, co się im po krótkiej walce udało.

29 maja wskutek braku jakichkolwiek wiadomości o losie zagrożonego sterowca gen. Nobile „Italia", udały się na poszukiwanie parowce włoskie i norweskie.

29 maja znakomity lotnik angielski sir Allan Cobham dokonał przelotu nad Afryką. Raid obejmował 37 tys. klm.

4 czerwca na gen. Czang-Tso-Lina dowódcę wojsk północnych, przejeżdżającego z Pekinu do Mukdenu dokonano zamachu bombowego. Generał odniósł tylko nieznaczne obrażenia. Kilka osób z jego otoczenia zostało zabitych. Według oceny rzeczoznawców bomby były pochodzenia sowieckiego.

5 czerwca otrzymano wiadomość radjową od zaginionego gen. Nobile, który zmuszony był lądować na ziemi Franciszka Józefa. Sterowiec „Italja" został uszkodzony. Załoga oczekuje na ekspedycję ratunkową.

11 czerwca ustalono wysokość 4-ej i 5-ej raty reparacyjnej, które mają zapłacić Niemcy. Rata 4-ta wynosi 1.730 milj. marek złotych, 5-ta 2.700 milj.

6 czerwca na posiedzeniu Rady Ligi Narodów po przedstawieniu sprawozdania o konflikcie polsko-litewskim, ustalono, że rokowania polsko-litewskie nie dały żadnych pozytywnych rezultatów. W dyskusji zabrał głos delegat Anglji Chamberlain, potępiając taktykę Rzędu litewskiego, w szczególności prowokacyjną nową konstytucję litewską, ogłaszając Wilno stolicą Litwy.

12 czerwca rząd sowiecki wysłał na poszukiwanie zaginionego gen. Nobile dwa łamacze lodów „Krasin" i „Małygin". Na pokładzie „Krasina" znajdował się samolot. Oba parowce udały się na Spitzberg.

12 czerwca kanclerz Marx wręczył prezydentowi Rzeszy niemieckiej dymisję swego gabinetu. Prezydent Hindenburg dymisję przyjął, powierzając funkcję stworzenia nowego gabinetu posłowi Müllerowi.

15 czerwca oddział saneczkowy okrętu „Hobby" odnalazł trzech członków ekspedycji gen. Nobile. Mazianiego, Zappiego i Malgrema którzy po zepsuciu się sterowca „Italja" zdążali do Spitzbergu.

16 czerwca Cziczeryn wystosował do Polski notę w sprawie rzekomego tolerowania przez rząd polski „białej emigracji" rosyjskiej, która ustawicznie knuje spiski przeciw Sowietom, urządzając zamachy na dyplomatycznych przedstawicieli Z. S. R. R.

18 czerwca wybuchł w Grecji generalny straj robotników, celem proklamowania dyktatury proletarjatu. Strajkowało 280 tys. robotników.

18 czerwca amerykańska lotniczka miss Earhart i lotnik Szultz, wystartowali na wodno-płatowcu „Przyjaźń" z Nowej Funlandji, przelecieli Atlantyk wylądowując w Walji. Jest to pierwszy transatlantycki lot kobiecy.

19 czerwca zaginął ślad Amundsena, który udał sią na poszukiwania zaginionej „Italji". Również nie daje o sobie wiadomości lotnik francuski Guilland.

20 czerwca na posiedzeniu Skupczyny w Białogrodzie doszło do burzliwych zajść w wyniku których poseł radykalnej partji Raczicz strzelił w kierunku ław posłów Chorwackiej partji chłopskiej zabijając Radicza Pawła, Bassawiczka i Dżunę, oraz raniąc przywódcę partji chłopskiej Stefana Radicza, Jelusewicza i Perszara. W całym kraju panuje oburzenie. Rząd wezwał obywateli do zachowania spokoju.

20 czerwca 3 samoloty polskie pod dowództwem płk. Rayskiego w locie do Angory przybyły do Konstantynopola. Lotnisko było udekorowane flagami polskiemi i tureckiemi. Lotnikom polskim zgotowano serdeczne przyjęcie,

23 czerwca odbyły się w stolicy Chorwacji Zagrzebie uroczystości żałobne w związku z pogrzebem ofiar zbrodni w Skupczynie. Naogół przebieg uroczystości był spokojny. Usiłowania komunistów do wzniecenia rozruchów zostały udaremnione. Doszło jedynie do krwawych starć w przeddzień pogrzebu. Rząd wydał policji zakaz używania broni palnej. Czynniki komunistyczne wykorzystały to i rozwinęły agitację podburzającą.

25 czerwca odnaleziony został gen. Nobile, który podczas lądowania „Italji" złamał sobie nogę. Dalsze poszukiwania rozbitków, którzy rozproszyli się, prowadzone są z nieustającem pośpiechem.

25 czerwca w Mukdenie odbył się pogrzeb zmarłego dowódcy chińskich wojsk północnych gen. Czang-Tso-Lina.

5 lipca znany bankier belgijski Loewenstejn, lecąc prywatnym samolotem z Londynu do Brukseli skutkiem omyłki zamiast drzwi wewnętrznych otworzył drzwi zewnętrzne i wpadł w fale kanału La-Manche. Wiadomość o jego wypadku wywołała ogromne wrażenie na giełdzie w Brukseli, przewidując zniżkę kursów papierów lansowanych przez dom bankowy Loewensteina. Zwłoki Loewensteina wydobyto.

10 lipca na Łotwie odsłonięto pomnik ku czci żołnierzy polskich, poległych w walkach o niepodległość Łotwy.

10 lipca zakończył się w Moskwie głośny proces przeciwko kontrrewolucjonistom ekonomicznym z Zagłębia Donieckiego. Z 53 oskar-

żonych pięciu skazano na rozstrzelanie, resztę na więzienie. Oskarżonych inżynierów niemieckich uwolniono. Pisma sowieckie wyrażają z tego powodu swe niezadowolenie.

17 lipca podczas bankietu, odbywającego się w podmiejskiej restauracji zamordowany został strzałami rewolwerowemi prezydent Meksyku Obregon. Zabójcę aresztowano. Oświadczył on, iż zabił prezydenta z pobudek religijnych.

18 lipca nastąpiło otwarcie transpirenejskiej linji kolejowej, łączącej przez tunel długości 8 klm. Francję z Hiszpanją. Na otwarciu byli obecni król hiszpański Alfons XIII i prezydent republiki francuskiej Doumergue.

19 lipca rząd angielski ogłosił w prasie odpowiedź akceptującą pakt Kelloga, wyrażając jednocześnie życzenie aby wszyscy członkowie Ligi Narodów pakt ten podpisali.

31 lipca gen. Nobile przybył do Triestu, witany przez tłumy.

2 sierpnia komunista węgierski Bela-Kühn po odbyciu 3-miesięcznej kary więzienia został przewieziony przez Niemcy, a następnie morzem do Z.S.R.R. W Moskwie witany był Bela-Künh przez delegacje organizacji robotniczych.

7 sierpnia włoska łódź podwodna „Fry" podczas ćwiczeń dostała się pod dziób terpedowca, który ją uszkodził. Łódź natychmiast poszła pod wodę i osiadła na głębokości 40 metrów. Zarządzono akcję ratunkową, lecz gdy po 34 godzinach łódź wydobyto okazało się, iż załoga, składająca się z 31 ludzi zginęła z powodu zatrucia chlorowodorem.

9 sierpnia zakończył się lot okrężny Małej Ententy i Polski o znaczeniu nie tylko sportowem, ale i politycznem. Najlepszy wynik osiągnął czech Klepa lecąc z szybkością 207 klm. na godzinę. Polska zajęła piąte miejsce. Aparat Jugosłowiański rozbił się.

24 sierpnia przybył z Ameryki do Paryża sekretarz stanu Kellog— w celu podpisania paktu antywojennego.

25 sierpnia uroczyste posiedzenie albańskiego zgromadzenia konstytucyjnego w Tóranie uchwaliło przez aklamację proklamowanie dotychczasowego prezydenta Achmeda-Zogu — królem albańskim.

27 sierpnia w Paryżu w sali zegarowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych na (Quai d'Orsay) podpisany został pakt antywojenny Kelloga przez przedstawicieli państw europejskich i amerykańskich. Państwa, które z jakich kolwiek bądź przyczyn nie mogły przysłać swych przedstawicieli zgłosiły swoje przystąpienie do paktu drogą telegraficzną.

3 września francuski minister handlu Bokanowski uległ katastrofie. Podczas wycieczki aeroplanem, wskutek wybuchu benzyny aparat spadł, grzebiąc pod swemi szczątkami pilota i 3-ch pasażerów.

13 września przedstawiciele Anglji, Francji, Belgji, Włoch, Japonji i Niemiec odbyli w Genewie naradę w sprawie wcześniejszego opróżnienia Nadrenji przez wojska sojusznicze.

W Ameryce, gdzie jak wiadomo, obowiązuje urzędowo prohibicja— fabrykanci wódek robią mimo to majątki. Ostatnio zadeponowała jedna z firm Filadelfji w bankach sumę 10 milj. dolarów, stanowiącą oszczędności z zysków tej firmy.

22 września pewien dziennikarz amerykański ogłosił tajny układ morski, jaki podobno miała zawrzeć Anglja z Francją przeciw Stanom Zjednoczonym. Sensacyjna ta publikacja wywarła wielkie poruszenie w prasie i dyplomacji państw zainteresowanych.

24 września olbrzymi pożar zniszczył całkowicie teatr Novedades w Madrycie (Hiszpanja). Pożar wybuchł podczas przedstawienia na scenie. W teatrze było 3,000 widzów. Skutki katastrofy były straszne. Setki zabitych i rannych wydobyto z pod gruzów. Akcję ratunkową prowadziły oddziały wojska i żandarmerji.

Że w Niemczech żyje myśl odwetu dowodzi fakt rozwoju partji niemiecko-narodowej. Dnia 24 września na wielkim wiecu zwołanym przez tę partję pod hasłem protestu przeciw "polityce locarneńskiej rządu, przywódca partji br. Westarp wygłosił przemówienie, przedstawiając program partji narodowej: 1) obalenie istniejącej konstytucji, 2) wskrzeszenie cesarstwa, 3) usunięcie okupantów z Nadrenji, 4) odrzucenie traktatu wersalskiego, 5) przywrócenie przedwojennych granic, 6) odmowa płacenia odszkodowań.

26 września kongres Meksykański jednogłośnie wybrał dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych Emila Portez tymczasowym prezydentem Meksyku.

26 września w Meklenburgji zniesiono karę śmierci.

28 września włoska rada ministrów przyjęła projekt ustawy o utworzeniu na Uniwersytecie Rzymskim katedry języka i literatury polskiej.

1 października w Malborgu odbył się zjazd t. zw. „Stahlhelmu", czyli militarystycznego związku niemieckiego z Prus wschodnich i wolnego miasta Gdańska. Zjazd odbył się pod hasłem szerzenia niemieckości na wschodzie. W zjeździe brał udział syn b. cesarza ks. August Wilhelm.

8 października odbyły się wybory do Sejmu łotewskiego, które przyniosły zwycięstwo partjom prorządowym.

9 października zdarzyła się w Pradze katastrofa budowlana. Pięciopiętrowy dom, będący na ukończeniu, runął, grzebiąc pod gruzami 60 robotników.

11 października sterowiec niemiecki „Zeppelin" odleciał z Niemiec do Ameryki. Przeleciawszy nad Atlantykiem wylądował pod Nowym Jorkiem dnia 15-go października.

17 października oficer marynarki brytyjskiej Mac Donald rozpoczął z St. John do Nowej Fundlandji lot przez Atlantyk na małej awionetce. Leciał sam bez aparatu radjo telegraficznego. Lot się nie udał.

18 października lotnik Hünfeld, który odleciał z Berlina do Tokio zmuszony był z powodu burzy do lądowania nie doleciawszy do Tokio. Samolot został uszkodzony.

Niemcy przystąpili do budowy wielkiego pancernika oceanicznego. Reichstag większością głosów uchwalił budowę pancernika, mimo sprzeciwu lewicy.

27 października w Berlinie odbył się demonstracyjny pochód młodzieży szkolnej, jako wstęp do „Tygodnia propagandy niemczyzny za-

granicą". Szczególną uwagę zwrócono na Polskę. W licznych mowach wzywano do składania składek na rzecz organizacji szerzenia niemieckości w Polsce.

29 października w Dinsburgu w Nadrenji wystawiono operę kompozytora polskiego K. Szymanowskiego, pod tytułem „Król Roger". Stahlhelmowcy urządzili z tego powodu antypolską manifestację, urządzając na przedstawieniu „kocią muzykę" z gwizdkami i syrenami.

30 października w Bombaju anglicy dokonali otwarcia największej tamy na świecie. Koszty tamy wynoszą 1.250.000 funtów szterlingów. Budowa trwała 15 lat.

Nagrodę Nobla w dziele medycyny otrzymał dr. Nikolle z Tunisu za swe prace w dziedzinie leczenia tyfusu.

3 listopada według wcześniejszej umowy wznowione zostały w Królewcu rokowania polsko-litewskie. Uregulowana została sprawa ruchu lokalnopogranicznego. Pozatem do żadnych rezultatów konferencja nie doszła, wobec bezprzykładnej obstrukcji litewskiego premjera.

8 listopada nastąpił silny wybuch Etny. Wulkan ten perjodycznie wybuchał, obecnie jednak wybuchł silniej niż kiedykolwiek. Miejscowości okoliczne zostały zalane lawą. Ludność schroniła się w okolice dalsze. Bez dachu pozostało 5000 osób.

10 listopada prezydentem Stanów Zjednoczonych obrany został Hoover, który jak wiadomo jest zwolennikiem utrzymania prohibicji. Ameryka więc pozostanie nadal „suchą". Za Hooverem głosowało 20 milj., za jego przeciwnikiem „mokrym" Smittem 14 miljonów.

11 listopada zażegnane zostało przesilenie gabinetu we Francji. Rząd stworzył znów Poinkare, tym razem bez udziału rydakalnych socjalistów.

W Środkowych Chinach wskutek nieurodzaju 12 miljonów mieszkańców cierpi ostry głód.

19 listopada cały cywilizowany świat obchodził rocznicę zgonu Franciszka Szuberta, genjalnego muzyka i kompozytora wiedeńskiego.

Jak dokuczyli żydzi nawet „towarzyszom" w Sowietach dowodzi fakt ciągłych pogromów mniej lub więcej głośnych. Ostatnio w Bobrujsku w fabryce „Bolszewik" rozpoczął się pogrom żydów, których oblewano gorącem wapnem. W mieście ukazały się napisy: „biej żydow, spasaj Rosiju". Władze komunistyczne dokonały szeregu aresztowań. Mimo to ferment powtarza się sporadycznie tu i ówdzie.

W końcu listopada nad Europą szalały burze. Na kanale La-Manche zatonęło kilka statków, w Belgji morze zalało nadbrzeżne koleje i poprzerywało tamy. Wybrzeże niemieckie zostało zniszczone. Na Bałtyku szybkość wiatru dochodziła do 130 klm. na godzinę. Statek szkolny „Lwów" który powrócił z podróży ćwiczebnej nie mógł zawrócić do portu Gdyńskiego, z powodu „szturmu". Dopiero po trzydniowem zmaganiu się z przeciwnym wiatrem „Lwów" wszedł do portu.

1 grudnia Sekretarjat Generalny Ligi Narodów wydał komunikat urzędowy, donoszący, iż wobec jednomyślnej zgody członków Rady Ligi 53 sesja grudniowa Ligi Narodow odbędzie się nie w Genewie lecz w Lugano, a to ze względów klimatycznych i zdrowotnych.

3 grudnia odczuto w Ameryce Południowej trzęsienie ziemi, skutkiem którego runęło wiele zabudowań i setki osób poniosło śmierć.

3 grudnia ukazały się w Turcji pierwsze druki w alfabecie łacińskim. Alfabet arabski, dotychczas w Turcji używany, przeszedł już do historji.

Król angielski Jerzy od dłuższego czasu ciężko choruje. Stan króla wzbudza zaniepokojenie.

12 grudnia w Waszyngtonie (St. Zjedn.) odbyła się Konferencja Międzynarodowa w sprawie Cywilnej Żeglugi Powietrznej. Konferencja odbyła się w 25 rocznicę pierwszego lotu braci Wright.

Na tem kończymy przegląd wydarzeń w roku 1928. Wnioskiem jaki wyciągnąć można z ogólno-światowej, a przedewszystkiem europejskiej polityki jest widoczna dążność do ugruntowania pokoju powszechnego. Idea ta przyświeca Lidze Narodów, jak również Rządom poszczególnych państw, które zawierają traktaty arbitrażowe z sąsiadami bliższemi i dalszemi. Jak życie pokieruje temi pokojowemi dążeniami — pokaże przyszłość.



Wykaz pracowników w lasach państwowych *).

Abramowicz Dymitr—tech. **) D.L.P. Łuck.
Adamczewski Hubert — l-czy N. i p. Międzychód.
Adamczewski Stefan—n-czy N. Białobrzegi, p. Augustów.
Adamczyk Seweryn — tech. D.L.P. Poznań.
Adamiak Feliks—woź. DLP. Siedlce.
Adamowicz Józef—nacz. kanc. D.L. P. Łuck.
Adamski Wiktor — kanc. N. Solec, p. Solec Kujawski.
Albrecht Henryk—taks. DLP. Toruń.
Albrechtowa Wanda — rej. D. L. P. Warszawa.
Alejski Jan — sekr. D.L.P. Poznań.
Aleksandrowicz Paweł—n-czy N. i p. Jeziory.
Aleszkiewich Antoni—sekr. N. Krasne, p. Lipsk n/Bielką.
Alkiewicz Lech — pr. N. i p. Włoszakowice.
Amatow Jan—l-czy N. Smidyń-Wyżwa, p. Maciejów.
Andres Karol — l-czy N. Lisowice, p. Morszyn.
Andryiszyn Aleksander — l-czy N. Muszyna, p. Muszyna.
Andrzejewski Bronisław—taks. D.L. P. Białowieża.
Andrzejewski Feliks — pom. l-czego N. Promno, p. Sorbia.
Andrzejewski Tomasz—l-czy N. Bukarzewo, p. Sieraków.
Andrzejowski Wacław—l-czy N. i p. Rychtal.
Andrzejowski Ludwik — as. N. i p. Nurzec.
Antczak Jan — l-czy D.L.P. Toruń.
Antoniak Zygmunt — pr. leś. D.L.P. Siedlce.
Apelt Michał — n-czy N. Parciaki, p. Olszewka.
Arcichowski Bronisław — pom. ref. D.L. P. Siedlce.
Arciszewski Ireneusz — nacz. kanc. D.L.P. Wilno.
Arentowicz Jan — kasjer D. L. P. Toruń.
Arndt—l-czy N. i p. Brasław.
Arowicz Józef — sekr. N. i p. Tustanowice.
Artymowicz Józef—n-czy N. Opalin, p. Huszcza.
Augustyn Józef — l-czy N. Lipusz, wojew. Pomorskie.

*) Nazwiska podane nie wszystkich, gdyż niektóre nadleśnictwa nie nadesłały wykazów lub nadesłały po terminie.

**) SKRÓTY:

		Kontroler	kont.	Praktykant	pr.
		Kreślarz	kres.	Rachmistrz	rach.
Adjunkt	ad.	Leśniczy	lczy.	Radca	rad.
Asesor	as.	Leśny	leś.	Referendarz	ref.
Asystent	ast.	Maszynista	masz	Rejestrator	rej.
Departament	Dt. l.	Miernik	mier.	Rysownik	rys.
Dozorca	doz.	Ministerjalny	min.	Sekretarz	sekr.
Dyrekcja Lasów	DLP.	Naczelnik	nacz.	Taksator	taks.
Dyrektor	dyr.	Nadleśnictwo	n.	Technik	tech.
Gajowy	gaj.	Nadleśniczy	nczy.	Wicedyrektor	wic.
Inspektor	insp.	Poczta	p.	Woźny	woź.
Kancelista	kanc.	Podleśniczy	pczy.	Wydział	wydz.
Kierownik	kier.	Pomocnik	pom.	Zastępca	zast.

Bachman Henryk — l-czy D. L. P. Toruń.
Bachmiński Kazimierz—n-czy N. Michowo, p. Dobromil.
Bachmiński Stanisław — l-czy N. St. Katarzyna, p. Bodzentyn.
Badowski Czesław — l-czy N. i p. Łagów.
Badowski Mieczysław — l-czy N. Przedbórz, p. Przedbórz.
Badowski Stefan—l-czy N. Busk, p. Chmielnik.
Bagieński Eugenjusz — as. D. L. P. Łuck.
Bajdecki Bronisław — ad. N. Rzeniszów, p. Koziegłowy.
Bajer Józef — sekr. N. Lisowice, p. Morszyn.
Balanelder Artur—sekr. N. i Gniewkowo.
Baliszewska Zofja—kanc. N. Drewnica, p. Zielonka.
Balwierczek Marjan — kanc. N. Zabłocie, p. Zabłocie.
Bałka Jan — l-czy N. Przymuszewo, p. Lipnica.
Banasiewicz Stanisław—l-czy N. Wirty, p. Borzechowo.
Banc Józef — l-czy D. L. P. Toruń.
Bandurski Andrzej—gaj. N. Kostkowo, p. Rybno Pomorskie.
Bandurski Antoni—gaj. D.L.P. Toruń.
Bańkowski Czesław — n-czy N. Białystok, p, Wasilków.
Barakoński Stefan — pr. Parciaki, p. Olszewka.
Baran Władysław—l-czy N. Zabłocie p. Zabłocie.
Baran Kazimierz—adj. D.L P. Lwów.
Baraniecki Antoni — l-czy N. i p. Szack.
Baraniuk Emil—gaj. N. Tatarów, p. Tatarów n. Prutem.
Baranowska Aleksandra sekr. D.L.P. Wilno.
Baranowski Feliks — l-czy D. L. P. Toruń.
Baranowski Franciszek—gaj. N. i p. Swiekatowo.
Barański Bernard — rach. D. L. P. Bydgoszcz.
Barański Wacław—kanc. D.L.P. we Lwowie.
Barański Władysław — radca min. Dt. L. Warszawa.
Barbulant Henryk — l-czy N. Białystok, p. Wasilków,
Barcz Bertold — gaj. N. Brzeziny p. Brzeziny k/Łodzi.
Barczykowski Czesław — pom. leśn. N. Saronno, p. Koronowo.
Bark Ewald—l-czy N. i p. Białowieża.
Barczewski Tadeusz — refer. Dt. l. Warszawa.
Bartkowski Feliks — sekr. N. Laska, p. Małe Chełmy.
Bartosz Franciszek — kanc. N. Bucharzewo, p. Sieraków.
Bartosz Paweł — kanc. N. Czoło, p. Narewka.
Bartoszewicki Jerzy—kanc. N. Strzelskie, p. Sarny.
Bartoszyński Józef — szofer D. L. P. Toruń.
Barzyk Adolf — techn. leśn. D.L.P. Bydgoszcz.
Basiński Leon=pr. leś. D.L.P. Wilno.
Baśka Eryk—kanc. D.L.P. Toruń.
Batia Franciszek—l-czy N. Suwałki, p. Suwałki.
Batiura Michał — sekr. N. Kostopol, p. Kostopol.
Batory Józef—pom. leś. N. Promno, p. Sarbin.
Batsch Franciszek — l-czy N. i p. Kosów.
Batschowa Jadwiga — sekr. D. L. P. Lwów.
Bauer Zenon—l-czy N. Lisowice, p. Morszyn.
Baukus Władysław—miern. D. L. P. Wilno.
Bazarnik Antoni — gaj. N. Łipowo, p. Szlachta.
Bączkowski Alojzy — l-czy D. L, P. Toruń.
Bączyn Walenty — l-czy N. i p. Lidzbark.
Bąk Michał—gaj. N. Sandomierz, p. Osiek k/Sandomierza.
Bąkowski Zygmunt — rach. D. L. P. Bydgoszcz.
Bednarek Błażej—pr. leś. N. Kosów, Kosów poleski.
Berdnik Franciszek — ref. D. L. P. Lwów.

Bedronek Józef — as. rach. D. L. P. Lwów.
Bewer Stefan—n-czy, N. Męcikał, p. Giełdoń.
Bejtlicz Seweryn —l -czy N. Styr, p. Stara Rafałówka.
Bekas Władysław — l-czy N. Wielowieś, p. Wielowieś Klasztorny.
Belczewski Jan — pom. D. L. P. Toruń.
Bellerman Jerzy—sekr. N. Bucharzewo, p. Sieraków.
Bełcikowski Bohdan — pr. N. Kijowiec, p. Biała Podlaska.
Bełkowski Janusz—n-czy N. Wysoka, p. Chwaszczyn.
Beran Wilhelm — l-czy N. Peczeniżyn, p. Peczeniżyn.
Bereżowski Mikołaj — l-czy N. Nadwórna, p. Nadwórna.
Bereżowski Witold — kanc. D, L. P. Lwów.
Berke Karol—rad. D.L.P. Lwów.
Bernat Jan — gaj. N. Snochowice, p. Małogoszcz.
Bernatowicz Albin—sekr. N. i p. Jeziory.
Bernolak Antoni—insp. D. L. P. Toruń.
Bernolak Bronisław — l-czy N. Rafałowieckie, woj. Poleskie.
Bernolakówna Czesława — kanc. N. Kiwerce, p. Kiwerce.
Berwid Jan — l-czy rew. D. L. P. Toruń.
Bettingerowa Walerja—masz. D.L.P. Toruń.
Białczak Józef—kasj. N. Leszczy Dół, p. Wyszków n/Bugiem.
Białęski Henryk—l-czy N. i p. Hajnówka.
Białkiewicz Stanisław—sekr. N. i p. Jędrzejów.
Białkowski Józef—st. gaj. N. Leśno, p. Kowalewo
Białonowski Adam — skarbn. D.L.P. Łuck.
Białoskowski Stanisław—l-czy N-ctwa i p. Ostróg.
Białowąs as. rach D.L.P. Radom.
Białynicki Birula Ignacy — l-czy N. Suwałki, p. Suwałki.
Bicz Eugenjusz—taks. D.L.P. Poznań.
Bidziński Andrzej—kanc. N. Szeszory, p. Pistyń.
Biechowski Feliks—sekr. N. Dąbrowa, p. Jerzewo.
Biegański Antoni — miern. D. L. P. Wilno.
Biegańska Eugenja—pr. D.L.P. Wilno.
Biehler Leon — insp. D. L. P. Białowieża.
Bielański Kazimierz—as. rach. D.L.P. Lwów.
Bielawski Juljan—n-czy N. Leszczydół, p. Wyszków n/Bugiem.
Bielawski Józef—l-czy N. Hryniawa, p, Jasienów Górny.
Bielawski Stefan—pr. D.L.P. Wilno.
Bielecka Helena — sekr. D. T. L w Warszawie.
Bielecki Józef — n-czy N. i p. Szafarnia.
Bielecki Józef—kanc. N. Radom, p. Warda.
Bielecki Józef—n-czy D.L.P. Toruń.
Bielecki Marjan—l-czy N. Święciany, p. Nowo-Święciany.
Bielic Jerzy — kier. Oddz. Osob. D. L. P. Wilno.
Bielinis Ksawery—l-czy N. Druskieniki, p. Porzecze k/Grodna.
Bieliński Jan — l-czy N. Lubichowo, p. Lubichowo.
Bieliński Józef— l-czy N. Drewniaczki, p. Żelgoszcz.
Bieliński Michał — ogr. N. Wirty, p. Borzechowo.
Bieliński Józef — str. N. Leśna Huta p. Czarna Woda.
Bielons Józef—ref. D.L.P. Warszawa.
Bielowski Witold—l-czy N. Wysoka, p. Chwaszczyn.
Bielski Jan—kanc. N. Luboml, p. Jagodzin.
Bienek Bernard—gaj. D.L.P. Toruń.
Biernacki Antoni—n-czy N. Kosów, p. Kosów Poles.
Biernat Tadeusz—sekr. N. i p. Snietnica.
Bierzyńska Janina—pom. ref. D.L.P. Warszawa.
Biesek Jan—l-czy D.L.P. Toruń.
Bihun Mirosław—sekr. N. Suchodół, p. Krechowice.

Bilanow Marjan—kanc. N. Nahujowice, p. Drohobycz.
Bilczew Jan — kanc. N. Szeparowce, p. Kołymyja.
Bilczyński Wacław — adj. D. L. P. Wilno.
Biliński Michał—n-czy N. Nahujowice, p. Drohobycz.
Biliński Hieronim—l-czy N. Hryniawa, p. Jasienów Górny.
Billik Roman — l-czy N. Różankowskie, p. Szczuczyn Lidz.
Bilozur Jan — kanc. N. Szeparowce, Kołomyja.
Binek Sylwester—p-czy N. Boruszynek, p. Boruszyn.
Biskowski Jan—l-czy N. Darzlubie, p. Puck.
Biskupski Antoni—prakt. N. Kiwerce, p. Kiwerce.
Bistram Zdzisław — prakt. D. L. P. Siedlce.
Bitas Dymitr — kanc. N. Chociński Młyn, p. Konarzyny.
Bitner Józef — adj. N. Lemany, p. Pułtusk.
Blaim Ludwik—l-czy, N. p. Krasnystaw.
Blicharski Kazimierz — l-czy N. i p. Worochta.
Błant Wacław — kas. N. Olsztyn. p. Częstochowa, skrz. poczt. 73.
Błaszkowski Tadeusz—kanc. N. i p. Przewodnik,
Błaszyk Stanisław—p-czy N. Gołąbki, p. Gościerzyn.
Błaszyk Jan— n-czy N. Buchorzewo, p. Sieraków.
Błażejewicz Leopold — l-czy N. i p. Mosiny.
Błażewicz Bolesław — n-czy N. i p. Białowieża.
Błażowski Wiktor—l-czy N. Nurzec, p. Nurzec.
Błonarowicz Stanisław — radca min. Dt. L. Warszawa.
Błoński Mieczysław — n czy N. i p. Zabłocie.
Błuszyk Wojciech — l-czy N. i p. Włoszakowice.
Boberski Henryk — geom. D. L. P. Białowieża.
Bobińska Jadwiga — rejestr. D. L. P. w Radomiu.
Bobiński Czesław — pr.-rach. D.L.P. w Radomiu.
Bobrowiczówna Stanisława—sekr. N. i p. Duniłowicze.
Bobrowski Jan—l-czy, N. i p. Sarny.
Bocheński Jan—l-czy, N. Hubin, p. Łokacze.
Bocian Konrad—kanc. N. i p. Osiek.
Bocian Leon—kas. D. L. P. Bydgoszcz.
Bock Stefan—tech. leś. D. L. P. Warszawa.
Boczyszkowski Stanisław — ad. N. Szarłata p. Łążek.
Bodakowski Włodzimierz—prakt. N. Mizuń, p. Wygoda.
Bodnarowski Eugenjusz—kont. Rach. D. L. P. Białowieża.
Bodych Jan—l-czy, N. i p. Lubiechowo.
Bodzioch Jan — gaj. N. Snochowice, p. Małogoszcz.
Bodzioch Józef—gaj. N. Snochowice, p. Mołogoszcz.
Bogdanowicz Stefan—l-czy, N. Żołędowo, p. Maksymiljanowo.
Bogdol Emanuel—l-czy, N. Dąbrowa, p. Jeżewo.
Boglewski Adam — inspr. D. L. P. Radom.
Bogucka Jadwiga — rejest. D. T. L. Warszawa.
Boguski Cezary—l-czy, N. i p. Kowel.
Bohdanowicz Mikołaj—l-czy, N. Starzeńskie, p. Kleszczele.
Bohdanowicz Trofim—taks. D. L. P. Białowieża.
Bohdanówna Milityna—kreś. D. L. P. Wilno.
Bojanowski Ignacy—l-czy, N. Gołąbki, p. Gościerzyn.
Bojko Dymitr—gaj. N. i p. Mikuliczyn.
Bolik Wiktor — n-czy, N. Chociński Młyn, p. Konarzyny.
Bołądź Marja—kanc. D. L. P. Siedlce.
Bołdak Józef— kontr. rach. D. L. P. Radom.
Bombczyński Bolesław—kanc. N. Starzeńskie, p. Kleszczele.
Bonasewiczówna Alina—kanc. D.L.P. Wilno.

Bonasewicz Stanisław—insp. D. L. P. Wilno.
Bonasewicz Wiktor — mier. D. L. P. Wilno.
Bonczkiewicz Wiktor—n-czy, N. Sołotwina, Mizuń, p. Wygoda.
Bonin Jan—l-czy, N. Góra, p. Zamostne.
Borajkiewicz Stanisław—l-czy, N. i p. Mielnik.
Borajkiewicz Kazimierz — n-czy, N. Rzeniszów, p. Koziegłowy.
Boratyński Roman — l-czy, N. Rafałowieckie, woj. Poleskie.
Borczyński Ludwik — insp. D. L. P. Bydgoszcz.
Borczyńska Marja — kanc. D. L. P. Bydgoszcz.
Borczowski Marjan — p. o. l-czy, N. Kl. Oszmiana, p. Chojnice,
Bordziński Wilhelm—l-czy, N. Mszano, p. Małki.
Borek Józef—taks. leś. D.L.P. Siedlce.
Borek Tadeusz — pr. leśn. D. L. P. Lwów.
Boretti Antoni—inspr. bud. D. L. P. Radom.
Borkiewicz Jerzy — ad. N. Szczerby, p. Augustów.
Borkowski Józef — kont. D. L. P. Siedlce.
Borkowski Józef—l-czy, N. i p. Daleszyce.
Borkowski Kazimierz — inspr. bud. D. L. P. Siedlce.
Borkowski Wacław — l-czy, N. Krasnopol, p. Giby.
Borkowski Wincenty=rys. D. L. P, Siedlce.
Bornstädt Stanisław — gaj. N. i p. Mikuliczyn.
Bornstädt Ernest — gaj. N. Tatarów, p. Tatarów n/Prutem.
Borowiec Władysław—l-czy, N. Potrzebowice, p. Wieleń.
Borodzik Edward — l-czy, N. i p. Uściług.
Borowicz Kazimierz—n-czy, N. Czeszewo, p. Orzechowo.
Borowski Aleks — l-czy, N. Krasne, p. Lips n/Bielską.
Borowski Jan — l-czy, N. Czersk, p. Czersk.
Borowski Zdzisław — l-czy, N. i p. Warlubie.
Borowy Antoni — kanc.. D. L. P. Bydgoszcz.
Borski Leon—rach. N. i p. Chylonja.
Borsukowski Henryk—sekr. N. Czarny Las, p. Sadów.
Boruc Eugenjusz — kanc. N. Sokółka, woj. Białostockie.
Borucki Jan — l-czy N. Durorda, p. Wągrowiec.
Borzycki Władysław — prak. N. i p. Zabłocie.
Borzemski Wiktor — nacz. Wydz. Dt. L. Warszawa.
Borzemski Roman — l-czy N. Hubin, p. Łokacze.
Borzemski Wojciech — l-czy N. i p. Muszyna.
Borucki Władysław — prak. N. i p. Zabłocie.
Borzędowski Jan—l-czy, N. i p. Pajęczno.
Borzyszkowski Alfons — pom. leś. N. Klosnowo, p. Chojniec.
Borzyszkowski Paweł — prak. N. Jamy, p. Rogoźno.
Bosiacki Edmund — kanc. N. Durowa, p. Wągrowiec.
Bosiacki Henryk — sekr. N. Różana, p. Różana Grodzieśska.
Boszkowski Marjan — n-czy N. Lipusz, woj. Pomorskie.
Boulanger Jan—l-czy, N. Gawłówek, p. Bochnia.
Brablic Antoni — insp. lasów pańs. D.L.P. Bydgoszcz.
Brac Karol—woźny D.L.P. Bydgoszcz
Brand Karol—adj. D.L.P. Bydgoszcz.
Brennek Marja—kanc. DLP Siedlce.
Brennek Feliks—kontr. Rach. D.L.P. Poznań.
Brichta Czesław—sekr. N. Tatarów, p. Tatarów k/Prut.
Brodowski Wacław — kanc. N. i p. Daleszyce.
Brodzikowski Aleksander—n-czy N. i p. Brąszewice.
Bromboszcz Henryk — l-czy N. Łuków, p. Łuków.
Bronakówna Helena — kanc. D.L.P. Wilno.

Broniowski Jan — sekr. N. i p. Dobromil.
Brossman Wojciech — kanc. N. i p. Kałusz.
Broswitz Jan — l-czy N. Czoło, p. Narewka.
Brożek Stefan — tech. leś. D. L. P. Radom.
Brudek Wincenty—prak. leś. D.L.P. Białowieża.
Brügman Augustyn — gaj. N. Swit, Tuchola.
Bryczkowski Józef — n-czy N. Przejmy, p. Przasnysz.
Brzeski Jerzy — kanc. N. Luboml, p. Jagodzin.
Brzeski Stanisław—l-czy N. i p. Rudniki (Łódź).
Brzezicki Franciszek — gaj. D. L. P. Toruń.
Brzeziński Marjan—gaj. N. i p. Lutowko.
Brzeziński Stefan—doz. kan. D.L.P. Toruń.
Brzoza Alfons—lczy N. Szarłata, p. Łążek.
Bucewicz Józef—l-czy N. Regny, p. Koluszki.
Buchalczyk Zenobjusz—l-czy N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Buchowiecka Anna—pr kanc. D.L.P. Radom.
Buczek Stanisław—sekr. N. Kobryń, p. Drohiczyn Poleski.
Buczkowski Edmund — adj D. L. P. Poznań.
Budasz Ludwik — l-czy N. i p. Międzychód.
Buderkiewicz Aleksander — l-czy N. Kobryń, p. Drohiczyn Poleski.
Budniak Franciszek — l-czy N. Czeszewo, Orzzechowo.
Budzyński Rafał—insp. D.L.P. Toruń.
Bujna Czesław—kanc. D.L.P. Toruń.
Bujwid Bogdan—n-czy N. Dzisna, p. Głębokie
Bukowski Wiktor — sekr. N. i p. Smorgonie.
Bukowski Władysław — pr. N. i p. Gniewowo.
Bulaga Tadeusz — l-czy N. Nahujowice, p. Drohobycz.
Buliński Antoni—pom. leś. N. Promno, p. Sarbin.
Bułski Stanisław — pr. N. Margonin Wieś, p. Margonin.
Buła Jakób — tak. D.L.P. Toruń.
Buraczyński Dyonizy—n-czy N. Szeszory, p. Pistyń.
Buraczek Piotr—l-czy N. Sołotwina, Mizuń, p. Wygoda.
Burkiewicz Adam—mier. DLP Wilno.
Burkiewiczówna Władysława—kanc. D. L. P. Poznań.
Burzyński Władysław—n-czy N. Niebyłów, p. Perehińsko.
Buszek Kazimierz—l-czy N. Lipowa, p. Szlachta.
Buszman Augustyn — sekr. N. Chociński Młyn, p. Konarzyny.
Butler Bernard—sekr. N. Święciany, p. Święciany.
Buzat Antoni—rachm. D.L.P. Wilno.
Byczkowski Antoni — sekr. N. Kartuz Berezki, p. Bronna Góra.
Bylica Aleks — kanc. N. Waliły, p. Gródek Białostocki.
Bykowski Kazimierz—sekr. N. Szczebra, p. Augustów.
Bylina Antoni — kanc. N. i p. Hancewicze.
Bzura Wiesław—l-czy N. Serwy, p. Augustów.
Cape Czesław—l-czy Łobodno, woj. Kieleckie.
Cape Leonard—l-czy N. i p. Ostróg.
Celichowski Władysław — N-czy N. i p. Gniewkowo.
Cemka Stanisław — doz. dr. leś. D. L. P. Bydgoszcz.
Cendrowski Longin — l-czy N. i p. Łomża.
Cerbin Jan — p-czy N. Czeszewo, p. Orzechowo.
Ceynowa Juljusz — gaj. N. Góra, p. Zamostne.
Geynowa Franciszek — l-czy N. Góra, p. Zamostne.
Chalecki Leon — tech. leś. D. L. P. Warszawa.
Chałman Paweł — l-czy N. Wysoka, p. Chwaszczyno.
Chanecki Custaw — sekr. N. i p. Hajnówka.

Charczun Stefan — l-czy N. Jagiellońskie, p. Białowieża.
Chełmicki Tadeusz — pr. N. Rzeniszów, p. Koziegłowy.
Chełmiński Władysław — sekr. D. L. P. Toruń.
Chendyński Stefan — l-czy D. L. P. Toruń.
Cherek Jan — l-czy D. L. P. Toruń.
Chitry Władysław — sekr. D. L. P. Toruń.
Chlasta Tomasz — sekr. N. Busk, p. Chmielnik.
Chlebiński Michał—l-czy N. Różańskie, p. Różana Grodzieńska.
Chlebosz Teodor — l-czy N. Chocimski Młyn, p. Konarzyny.
Chłopek Jan — l-czy N. i p. Świekotowo.
Chłądzyński Edward — l-czy N. i p. Pajęczno.
Chmielecki Sylwester — l-czy D. L. P. Toruń.
Chmielarski Stefan — sekr. N. Luboml, p. Jagodzin.
Chodaczyński Zygmunt — N-czy N. Różańskie, p. Różanka Grodzieńska.
Chodakiewicz Lucjan—l-czy N. Serwy, p. Augustów.
Chodorowski Henryk—l-czy N. i p. Nowogródek.
Chodorowski Mieczysław — ad. leś. D. L. P. Radom.
Chojnacki Jan—rach. D.L.P. Toruń.
Cholewa Eugelbert—pom. leś. D. L. P. Toruń.
Cholewa Gustaw—l-czy N. Starzeńskie, p. Kleszczele.
Cholewiński Jerzy — l-czy N. i p. Piotrków.
Choroszyński Michał — pr. leś. N. Biełobrzegi, p. Augustów.
Chorąży Józef — l-czy N. i p. Białowieża.
Chowaniec Franciszek — pr. N. i p. Jeziory.
Chrucki Kazimierz — p-czy N. Opalin, p. Huszcza.
Chruściel Romuald — l-czy N. i p. Orany.
Chruszczewski Edmund — l-czy N. i p. Gidle.
Chrzan Lucjan—kanc. N. i p. Bliżyn.
Chrzanecka Marja — kanc. D. L. P. Bydgoszcz.
Chrzanowski Aleksy — rad. pr. D. L. P. Siedlce.
Chrzanowski Stanisław — sekr. N. i p. Przedbórz.
Chrząstowski Hilary — pr. kanc. D. L. P. huck.
Chudański Franciszek — pom. leśn. N. Gołąbki, p. Gościerzyn.
Chudziak Aleksander—l-czy N. i p. Uściług.
Chudziak Marcin — gaj. N. i p. Mosiny.
Chwalibogowski Władysław—kier. D. L. P. Łuck.
Chylewska Anna—rej. D.L.P. Wilno.
Chylmański Franciszek — gaj. D.L.P. Toruń.
Ciałowicz Antoni — l-czy N. i p. Ostróg.
Cichosz Stanisław—gaj. N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Cichowicz Jadwiga — kanc. D. L. P. Lwów.
Cichowicz Stanisław — as. rach. D. L. P. Lwów.
Cichy Józef — p-czy N. Żołędowo p. Maksymiljanowo.
Cichy Józef — gaj. N. Snochowice, p. Małogoszcz.
Ciczelski Artur — l-czy N. i p. Kartuzy.
Ciechowski Walerjan — l-czy D.L.P. Toruń.
Ciemiński Józef — pom. leś. D. L. P. Toruń.
Ciemiński Józef — doz. kan. D L P. Toruń.
Ciepłuca Jan — l-czy N. Wierzchlas, p. Iwiec k/Tucholi.
Ciesielski Artur—l-czy D.L.P. Toruń.
Cieślik Stefan — l-czy N. i p. Przewodnik.
Cieśliński Bolesław — rach. D. L. P. Wilno.
Cieszkowski Jan — Wicedyr. D. L. P. Siedlce.
Cieszkowski Stefan — l-czy N. i p. Łagów.
Cieszyński Bazyli — l-czy N. i p. Kiwerce.
Ciskowski Jan — l-czy D.L.P. Toruń.

Cithurus Henryk—l-czy N. Kijowiec, p. Biała Podlaska.
Combliński Jan — l-czy N. Lipno, p. Skąpe.
Cozel Adam—insp. D,L.P. Bydgoszcz
Cujmanowa Nadzieja — mier. D.L.P. Wilno.
Cugowski Karol — kontr. rach. Dt. L. Warszawa.
Cwirko Paweł—kanc. N. i p. Łuniniec.
Cybulski Kazimierz — ad. N. i p. Nadwórna.
Cybulski Mikołaj — l-czy N. St. Katarzyna, p. Bodzentyn.
Cybulski Maksymiljan — p-czy N. Kumiałka, p. Janów Białostocki.
Cydzik Anzelm — ref. D. T. L. Warszawa.
Cylkowski Józef—sekr. N. i p. Gniewowo.
Cygańska Jadwiga — kanc. D. L. P. Poznań.
Cynk Stanisław — N-czy N. i p. Dobromil.
Cymański Konstanty — gaj. D. L. P. Toruń.
Cywiński Łukasz — sekr. N. Ławaryskie, p. N.-Wilejka.
Czacki Zygmunt—kanc. N. i poczta Przedbórz.
Czachnorski Juljan — Nacz. Rach. D. L. P. Łuck.
Czaczkowski Wacław — N-czy N. Sandomierz, p. Osiek koło Sandomierza.
Czajkowski Michał — Rad. Pr. D. L. P. Warszawa.
Czajkowski Oktaw — l-czy N. Szarłata, p. Łużek.
Czakański Alfred — l-czy N. Solec, p. Solec Kujawski.
Czapar Jan — st. kanc. N. Jeremcze, woj. Stanisław.
Czapieński Bernard — l-czy N. Cierpiszewo, p. Cierpice.
Czarnecka Aniela — kanc. D. L. P. Białowieża.
Czarnecki Alfred — l-czy N. Jamy, p. Rogoźno.
Czarnecki Paweł — kontr. rach. D. L. P. Siedlce.
Czarnecki Stanisław — l-czy N. Świt, p. Tuchola.
Czarnobej Zofja — kanc. N. i p. Słonim.
Czarnocki Franciszek—l-czy N. Gołąbki, p. Gościerzyn.
Czarnowski Grzegorz—sekr. N. Dębowo, p. Śmiętowo.
Czarnowski-Wika Hugon—pr. leśny D.L.P. Toruń.
Czarnowski Kazimierz—l-czy N. i p. Brąszewice.
Czarnynoga Paweł—p-czy N. Durowo, p. Wągrowiec.
Czech Stanisław—n-czy N. i p. Łuniniec.
Czechowicz Tadeusz—l-czy N. Kostkowo, p. Rybno Pomorskie.
Czechowski Eugenjusz — ad. D.L.P. Toruń.
Czekański Marjan—n-czy N. Kobryń, p. Drohiczyn Poleski.
Czempulik Jan — l-czy N. Skoręcin, w Poznańskiem.
Czermiński Zdzisław—l-czy N. Brzeziny, p. Brzeziny koło Lodzi.
Czernecki Antoni — nacz. Rach. D. L. P. Warszawa.
Czerniak Stanisław-Józef — l-czy N. Przejmy, p. Przasnysz.
Czerniecka Janina — kanc. D. L. P. Białowieża.
Czerniecki Tadeusz — kier. Wydz. Osob. D.L.P. Białowieża.
Czerniewski Franciszek — woźny D.L.P. Białowieża.
Czernówna Leopoldyna — kanc. D. L. P. Lwów.
Czerwiński Antoni—as. rach. D.L.P. Poznań.
Czerwiński Jan—rach. D.L.P. Wilno.
Czerwiński Stanisław — insp. D.L.P. Toruń.
Czołgowski Józef — rach. D. L. P. Toruń.
Czołowski Piotr—pr. leśny N. Serwy, p. Augustów.
Czornyj Michał—techn. leśny D.L.P. Radom.
Czubiński Józef—kanc. N. Brudzewicze, p. Drzewica.
Czyżewski Wacław — sekr. N. i p. Ostróg.
Cąplak Michał — n-czy N. Solec, p. Solec Kujawski.

Dakowski Henryk — kanc. N. i p. Nowogródek.
Dalchow Hubert — l-czy N. Chociński Młyn, p. Konarzyny.
Damps Augustyn — gaj. D. L. P. Toruń.
Danielewicz Stefan—n-czy D. L. P. Toruń.
Dankiewicz Wacław — n-czy N. Narekowskie, p. Narewka.
Daniszewska Zofja — kanc. D. L. P. Siedlce.
Danowski Antoni — pr. N. i p. Nowogródek.
Danowska Marja—p. o. sekr. D. L. P. Bydgoszcz.
Danowski Mieczysław—l-czy N. i p. Ostrów Mazowiecki.
Darnikiewicz Wincenty — l-czy N. Koło, woj. Łódzkie.
Daszkiewicz-Korybut Jan—kier. Od. Osob. D.L.P. Poznań.
Daszkiewicz Władysław — kreśl. D. L. P. Wilno.
Dawid Eugenjusz — sekr. N. Sarniagóra, p. Tustanowice.
Dąbski Stanisław—ref. D.L.P. Łuck.
Deczkowski Antoni — kanc. N-ctwo i p. Kostopol.
Dederczuk Jura — gaj. N. i p. Worochta.
Dedjo-Żarski Karol — kanc, N. i p. Tustanowice.
Delatowski Stanisław — gaj. N. i p. Kartuzy.
Dembski Franciszek — l-czy N. i p. Lidzbark.
Dembski Edmund — kanc. D. L. P. Bydgoszcz.
Dembska Helena—kanc. N. i p. Lutówko.
Demkow Mikołaj — rad. pr. D. L. P. Bydgoszcz.
Demontowicz Józef—l-czy N. Herby, Herby Śląskie.
Depczak Leon—l-czy N. Snochowice, p. Małogoszcz.
Derwich Michał — l-czy, N. Gołąbki, p. Gościerzyn.
Detko Kazimierz—l-czy N. Lipno, p. Skępe.
Dettlaff Kazimierz — kanc. D. L. P. Bydgoszcz.
Dimla Józef—l-czy N. Mizuń, p. Wygoda.
Długołęcki Józef — l-czy N. Kraspol, p. Giby.
Dmowski Edmund—l-czy N. Słonim, p. Słonim
Dobski Edward — n-czy N. Stronno, p. Koronowo.
Dobiszek Ludwik — l-czy, N. i p. Kielce.
Dobrowolski Gracjan — kanc. N. Szczebra, p. Augustów.
Dobrowolski Roman — l-czy, N. St. Katarzyna, p. Bodzentyn.
Dobrzycka Wacława—kanc. D. L. P. Siedlce.
Dobrzyniecki Jan—l-czy, N. i p. Wołkowysk.
Dolatowski Stanisław—gaj. D. L. P. Toruń.
Doliński Zygmunt — n-czy, N. i p. Jeziory.
Dolny Józef — pom. leś. N. Potrzebowice, p. Wieleń.
Domagało Zygmunt—sekr. N. Knyszyn, p. Czarna Wieś.
Domański Henryk—rach. D. L. P. Siedlce.
Domaszke Jan—l-czy, D. L. P. Toruń.
Donarski Jan—l-czy, N. Leśna Huta, p. Czarna Woda.
Donimerski Wiktor — n-czy, dóbr Strzelce, p. Dubienka.
Dopka Alfons—kanc. N. Wierzchlas, p. Iwiec koło Tucholi.
Doran Bruno — pr. D. L. P. Toruń.
Dorflerówna Anna — kanc. D. L. P. Lwów.
Dowhyluk Mikołaj—l-czy, N. Olsztyn, p. Częstochowa, skrz. pocz. 73.
Downar-Zapolski Romuald — geom. D. L. P. Wilno.
Drabik Jan—l-czy, N. i p. Miechów.
Drapella Kazimierz — insp. lasów, D. L. P. Warszawa.
Drecki Edmund — adt. leś. D. L. P. Toruń.
Dreifur Karol—insp. D. L. P. Lwów.
Drewa Alojzy—l-czy, N. Leśna Huta, p. Czarna Woda.
Drobnik Zygmunt—pr. admin. D.L.P. Poznań.

Drozd Władysław—kanc. N. Łopianka, p. Dolna.
Drutkowski Feliks—kas. D. L. P. w Bydgoszczy.
Drwęska Marja — sekr. D. T. L. w Warszawie.
Drwota Franciszek — l-czyi D. L. P. Lwów.
Drwota Ferdynand — l-czy, N. i p. Mikuliczyn.
Drzewiecki Jan—n-czy, N. Garwolin, p. Łaskarzew.
Drzewiecki Witold — sek. D. L. P. Toruń.
Drzymała Stanisław—p-czy, N. Potrzebowice, p. Wieleń,
Drzymuchowski Mieczysław—n-czy, N. Gawłówek, p. Bochnia.
Dubietis Stefan — doz. skł. D. L. P. Wilno.
Dubicka Helena—kanc. D. L. P. Białowieża.
Dublański Mikołaj—l-czy N. Luboml, p. Jagodzin.
Duczyński Franciszek—l-czy, N. Serwy. p. Augustów.
Duda Adam—l-czv, N. Szeparowcc, p. Kołomyja.
Duda Andrzej—p-czy N. i p. Wronki.
Duda Piotr—l-czy N. Miechowo, p. Dobromil.
Dudek Jan — l-czy N. Brzeziny, p. k/Łodzi.
Dudzik Franciszek—l-czy N. p. Worochta.
Dudziński Jan—n-czy N. Hoduciszki, p. Daugicliszki.
Dufaniec Grzegorz—sekr. N. i p. Zabłocie.
Duffek Władysław—n-czy N. Mikuliczyn, p. Mikuliczyn.
Duffek lózef l-czy N. Suchodół, p. Krechowice.
Duffek Karol — l-czy N. Starochin, p. Dobina.
Duffek Kazimierz—sekr. N. i p. Bolechów.
Dukmer Jan—l-czy N. i p. Jędrzelów.
Dulski Stanisław—kanc. N. Przemyszewo, p. Lipnica.
Dulski Leon — sekr. D. L. P. Toruń.
Duniewicz Kazimierz — l-czy N. Mizuń, p. Wygoda.
Dunikowski Tadeusz — l-czy N. i p. Łagów.
Durdełło Zenon — pr. N. Lubień, p. Sulejów.
Dutkiewicz Karol — gaj. N. Snochowice, p. Małogoszcz.
Dworzak Emil—l-czy N. i p. Dobromil.
Dybczak Edward—kanc. D.L.P. Białowieża.
Dybowski Alojzy—rach. DLP Toruń.
Dybowski Wincentv—st. kanc. DLP Łuck.
Dydziński Władysław—n-czy N. Hożańskie z. Grodz.
Dyga Stanisław—l-czy N. Białobrzegi, p. Augustów.
Dyliński Kazimierz — sekr. N. Margonin wieś, p. Margonin.
Dymidas Wojciech — kanc. D. L. P. Siedlce.
Dyndowicz Bolesław — n-czy N. i p. Rudniki.
Dysarz Władysław — rach. D. L. P. Toruń.
Dziadek Tcodor — l-czy N. i p. Kowel.
Dzidek Feliks — l-czy N. i p. Kuty.
Dzięciołowski Tadeusz—l-czy N. Sandomierz, p. Osiek koło Sandomierza.
Dziejowski Emil—as. rach. D. L. P. Lwów.
Dziekoński Józef—rach. DLP Siedlce.
Dziedzicki Stanisław — sekr. N. Lubień, p. Solejów.
Dziennicki Józef—leś. N. Druskieniki, p. Porzecze koło Grodna.
Dziewolski Jan—n-czy N. i p. Łąkorz.
Dzierżanowski Zygmunt — l-czy N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Dzikowski Jan — pom. leś. N. Klosnowa, p. Chojnicz.
Dziok Tadeusz—sekr, N. Łopianka, p. Dolna.
Dziuba Bronisław—adj. D.L.P. Lwów.
Dziurla Franciszek—l-czy M. Osiek, p. Rojewice.
Dziurdzikowski Konstanty — pr. N. i p. Suwałki.
Dąbrowski Jan — l-czy N. Lipno, p. Skępe.
Dąbrowski Jan—pr, N. Zdzięcioł, p. Kozłowszczyzna,

Dąbrowski Kazimierz—l-czy N. Różana, p. Różana Grodzieńska.
Dąbrowski Kornelli — gaj. N. i p. Warlubie.
Dąbrowski Henryk — kier. dr. taks. D.L.P. Łuck.
Dąbrowska Irena — sekr. D-t. L. w Warszawie.
Dąbrowski Mieczysław — l-czy N. i p. Grajewo.
Dąbrowski Leopold—książ. D. L. P. Toruń.
Dąbrowski Michał — woźny D.L.P. Białowieża.
Dąbrowski Franciszek — tech. bud. D.L.P. Wilno.
Dąbrowski Tadeusz—adj. leś. D.L.P. Wilno,
Dąbski-Niewiadomski Mich. as. DLP Warszawe.
Dąlecki Aleks — l-czy N. i p. Osie.

Edelman Tadeusz—kanc. DLP Lwów
Edelmau Konrad—insp. l. p. D.L.P. Bydgoszcz.
Ehrr Jan — l-czy N. i p. Nadwórna.
Ejsmond Juljan — rad. min. D-t. L. Warszawa.
Ellenberg Alojzy—tech. melj. D.L.P. Wilno.
Engler Alfred — l-czy N. i p. Osie.
Engler Piotr—l-czy D.L.P. Toruń.
Erdman Franciszek—l-czy N. Stronno, p. Koronowo.
Erdman Tadeusz—l-czy N. i p. Ruda.

Fabjanczyk Piotr — sekr. N., p. Brąszewice.
Fabjanowski Stefan — techn. leś. D. L. P. Toruń.
Fafiński Antoni — l-czy, N. Kostkowo, p. Rybno Pomorskie.
Fagiewicz Piotr — l-czy, N. Cierpiszewo, p. Cierpice.
Falcyn Stanisław — pr. N. Czeszewo, p. Orzechowo.
Falkowski Tadeusz — n-czy N. Snochowice, p. Małogoszcz.
Faszowicz Stanisław—n-czy N. Ozdamickie, p. Dawigródek.
Faszowicz Stanisław — ref. D. L. P. Białowieża.
Fawlak Marcin—p-czy N. Czeszewo, p. Orzechowo.
Feilke Hugon — rach. D. L. P. Bydgoszcz.
Felenczak Włodzimierz — adj. leśny D. L. P. Bydgoszcz.
Feliński Józef — wicedyr. D. L. P. Łuck.
Felski Antoni — ref. D. L. P. Toruń.
Ferenz Korneljusz—l-czy N. Berehy, p. Ustrzyki Dolne.
Fetkowski Bolesław — techn. bud. D. L. P. Radom.
Fibich Adolf—pom. rachm. D. L. P. Łuck.
Ficki Jan—n-czy N. Kartuz-Bereskie, p. Bronna Góra.
Figielski Antoni — sekr. N. Hoduciszki, p. Daugieliszki.
Figlarowicz Jan-Stefan — tech. leśny D. L. P. Warszawa.
Fijałkowski Jan—n-czy D.L.P. Toruń.
Fila Błażej — ref. D. L. P. Siedlce.
Filczek Bolesław — l-czy N. Góra, p. Zamostne.
Filipowski Bronisław — n-czy N-ctwo i p. Łuków.
Filoda Antoni—pr. N. Kąty, p. Murowana Goślina.
Firkowski Alojzy — sekr. N. Dóbr Podzamcze, p. Maciejowice.
Fiuto Bronisław—l-czy N. Rzeniszów, p. Koziegłowy.
Flanczewski Juljusz — l-czy N. Lemany, p. Pułtusk.
Flantz Edward—l-czy N. i p. Ostrów (Mazowiecki).
Fleury Bronisława — st. kanc. D.L.P. Wilno.
Fliss Stanisław—mier. D.L.P. Wilno.
Florkiewicz Aleksy — l-czy N. Solec, p. Solec Kujawski.
Folwarków Eugenjusz — taks. D.L.P. Lwów.
Formago Jan — skar. D. L. P. Białowieża.
Formella Augustyn—pr. leś. D. L. P. Toruń.
Frącek Władysław — pr. D. L. P. Bydgoszcz.
Frąckiewicz Witold—l-czy N. i pocz. Worochta.
Frajer Artur—l-czy N. Sarnia Góra, p. Łążek.
Francuk Marjan—pr. D.L.P. Siedlce.

Frankiewicz Stefan—pr. DLP. Lwów.
Frankowski Tadeusz—p-czy N. Kąty, p. Murowana Goślina.
Franse Mikołaj — l-czy N. Łobodno, woj. Kieleckie.
Frantsek Bronisław — l-czy D. L. P. Toruń.
Frieść Alfons — l-czy N. Kąty, pocz. Murowana Goślina.
Fröhlke Alfons — pom. tech. N. Boruszynek, p. Boruszyn.
Fryszka Paweł—l-czy D.L.P. Toruń.
Furdzik Franciszek — kanc. N. Snochowice, p. Małogoszcz.

Gabrysiewicz Antoni—l-czy N. Garwolin, p. Łaskarzew.
Gadomski Władysław — sekr. D.L.P. Siedlce.
Gadomski Henryk — l-czy N. Myszyniec.
Gajewczyk Stanisław — sekr. N. Lipowa, p. Szlachta.
Gajewski Kazimierz — l-czy N. Białobrzegi, p. Augustów.
Gajewski Jan — prakt. N. Łobodno, woj. Kieleckie.
Gajewski Tadeusz — n-czy N. i p. Hajnówka.
Galej Michał—l-czy N. Sokółka, wojew. Białostockie.
Galikowski Franciszek — gaj. N. i p. Czersk.
Galiński Kazimierz — ref. D. L. P. Poznań.
Galiński Marjan—mier. DLP. Poznań.
Caliński Antoni — l-czy N Kostkwo, p. Rybno Pomorskie.
Galus Robert — p-czy N. Osiek, p. Rojewice.
Gałdyńska Ludomira—masz. D.L.P. Toruń
Gałkowski Marceli — sekr. N. i p. Hrubieszów.
Gamalski Leon — l-czy N. i p. Lidzbark.
Gapa Bronisław — l-czy N. Drewniaczki, p. Żelgoszcz.
Gardziński Sofron — l-czy D. L. P. Toruń.
Garlicki Marjan—sekr. N. Miechowo, p. Dobromil.

Gawęda Franciszek — gaj. N. i p. Worochta.
Gawlik Jan—gaj. N. i p. Mikuliezyn.
Gaworowski Kazimierz — l-czy N. Strzelskie, p. Sarny.
Gawrych Mieczysław — pom. leśn. N. Margonin Wieś, p. Margonin.
Gayny Bolesław — l-czy N. Różankowskie, p. Szczuczyn Lidzki.
Gebułtowicz Roch—pr. techn. DLP. Radom.
Gembicki Edmund — rej. D. L. P. Radom.
Germa Andrzej—l-czy N. Berehy, p. p. Ustrzyki Dolne.
Gerung Stanisław — l-czy N. Małomierzyce, p. Iłża.
Gerwacki Hieronim — l-czy N. Łopianka, p. Dolna.
Gesler Augustyn — kas. N. Rybnik p. Rybnik.
Geyer Wiktor — rad. praw. D. L. P. Lwów.
Giedronowicz Jarosław — sekr. N. Starzeńskie, p. Kleszczele.
Giedliczka Józef—sekr. N. i p. Kielce.
Giejsztowt Michał — l-czy N. Trockie, p. Landwarów.
Gierko Bronisław — l-czy N. Duniłowickie, p. Duniłowicze.
Gierko Jan — kanc. N. i p. Duniłowicze.
Gieroim Zygmunt — mier. D. L. P. Wilno.
Gilgenast Teofil—l czy D.L.P. Toruń.
Gintowt Mieczysław — pr. N. i p. Hancewicze.
Girajtis Zygmunt — pr. N. i p. Rudniki.
Girdwoyn Stefan — tech. D. L. P. Wilno.
Giżycki Robert — ref. D. L. P. Warszawa.
Glanc Jan — gaj. N. Skorzęcin, w Poznańskiem.
Glebowicz Józef—kanc. N. Kumiałka, p. Janów Białostocki.
Gleixner Gustaw — rach. D. L. P. Lwów.
Gleixnerowa Helena — kanc. D.L.P. Lwów.
Gliniecki Jan — l-czy N. Dąbrowa, p. Jeżewo.

Gliniecki Leon — gaj. N. Sarniagóra, p. Łążek.
Gliński Gerasim — kanc. N. Serwy, p. Augustów.
Gludowies Mieczysław—l-czy N. Jaremcza, wojew. Stanisławowskie.
Głąbiński Szczęsny — l-czy D. L. P. Toruń.
Głód Juljan — kanc. N. i p. Jeziory.
Głodowski Tomasz—kier. druż. taks. D. L. P. Warszawa.
Głowacki Antoni—l-czy N. i p. Szack.
Głowacki Wacław—pr. N. i p. Hrubieszów.
Główczewski Dominik—pr. N. Kostkowo, p. Rybno pomorskie.
Głowiński Michał — gaj. N. i p. Mikuliczyn.
Głyda Kazimierz — pr. D. L. P. Bydgoszcz.
Gocel Władysław—l-czy N. Kobryń, p. Drohiczyn Poleski.
Godłowski Aleksander — sekr. N. Góra, p. Zamostne.
Goebel Rajmund — n-czy N. i p. Przewodnik.
Golaczowski Andrzej—n-czy N. i p. Orany.
Golcz Henryk — insp. D. L. P. Białowieża.
Golczewski Stanisław — zast. Dyr. D. L. P. Lwów.
Gołębiowski Aleksander — gaj. N. i p. Tatarów n/Prutem.
Gomółka Walenty — p-czy N. Dębowo, p. Smętowo.
Gomszczyński Edward — st. kanc. D. L. P. Łuck.
Gondela Czesław—l-czy N. Szarłata, p. Łążek.
Góralski Wincenty—kanc. N. Włoszczowa, p. Włoszczowa.
Górbaczewski Leon—l-czy N. Zdzięcioł, p. Kozłowszczyzna.
Gordon Antoni — sekr. N. i p. Pajęczno.
Górecka Wiktorja—kontr. rach. DLP Radom.
Górecki Tadeusz—l-czy N. Snochowice, p. Małogoszcz.
Górecki Leonard—l-czy N. Jamy, p. Rogoźno.
Gorjantesiewicz Paweł—gaj. N. Swit, p. Tuchola.
Gorlik Wincenty — gaj. N. Przymuszewo, p. Lipnica.
Górnowicz Stanisław — l-azy N. Laska, p. Małe Chełmy.
Górski Wojciech — gaj. N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Górski Tadeusz—l-czy N. i p. Łomża.
Górski Leonard—l-czy N. Kostkowo, Rybno Pomorskie.
Górski Mieczysław—ref. DLP Radom
Gorzkowski Józef — n-czy N. i p. Słonim.
Gorzkowski Stanisław—n-czy N. Styr, p. Stara Rafałówka.
Gorzuj Juljan — p-czy N. Podanin, p. Chodzież.
Gosławski Marjan—n-czy N. Czoło, p. Narewka.
Gostkiewicz Leopold — l-czy N. i p. Piotrków,
Gostkowski Anastazy—l-czy N. Wawrzynowo, p. Kościerzyna.
Gotszalk Stefan — kanc. N. Snochowice, p. Małogoszcz.
Gottwald Edmund—prac. kanc. DLP Bydgoszcz.
Gotwald Adam — wicd. D. L. P. Bydgoszcz.
Grabarz Klemens—l-czy N. i p. Mirachowo.
Grabarz Anastazy—l-czy N. i p. Lubichowo.
Grabiańska Jadwiga—kanc. D. L. P. Poznań.
Grabowicz Aleksander—adj. N. Hryniawa, p. Jasienów Górny.
Grabowieński Teodozy—l-czy N. i p. Mikuliczyn.
Grabowski Adam — l-czy N. Szeparowce, p. Kołomyja.
Grabowski Roman—l-czy N. i p. Lida.
Graduszewski Teodor — tech. leś. D.L.P. Toruń.
Grajewski Józef—ast. rach. D. L. P. Poznań.
Gramlewicz Karol—Rad. Min. D-t L. Warszawa.
Gramowski Alfons — l-czy N. Gołąbki, p. Gościerzyn.
Graniczkowski Stefan — gaj. N. Tatarów, p. Tatarów n/Prutem.

Graś Ignacy — p-czy N. Wanda, p. Mikstat.
Graś Teodor—l-czy D. L. P. Toruń.
Greis Zdzisław—pr. D. L. P. Lwów.
Grejner Juljan — gaj. N. i p. Mikuliczyn.
Grentza Bolesław — sekr. N. Drewnica, p. Zielonka.
Groblewski Zygmunt—ref. D. L. P. Lwów.
Grochowski Wincenty—l-czy N. Jamy, p. Rogoźno.
Grodzki Karol — pr. N. i p. Kowel.
Grodzki Witold — n-czy N. i p. Kiwerce.
Groetschel Artur—n-czy N. Rachin i p. Dolina.
Gról Feliks—l-czy N. Leszyce, pocz. Nowa Wieś Wielka.
Gromik Stanisław—p-czy N. i p. Łutówka.
Gronalewski Walenty—l-czy N. Wawrzynowo, p. Kościerzyna.
Gros Teodor—l-czy N. i p. Kartuzy.
Grosiek Tadeusz—pom. leś. N. Gawłówek, p. Bochnia.
Gross Adolf — l-czy N. i p. Nadwórna.
Grudowski Adam — woź. D. L. P. Bydgoszsz,
Grünholz Jan—sekr. D. L. P. Toruń.
Grus Stanisław — n-czy N. i p. Mirachowo.
Gruszka Robert — l-czy N. Dąbrowa, p. Jeżewo.
Gruszka Stanisław — l-czy N. Sobibór, p. Hańsk.
Grygiel Stanisław — p-czy N. Troki, p. Landwarów.
Gryka Józef — l-czy N. Brzeskie, wojew. Poleskie.
Gryłowski Władysław—rach. D.L.P. Wilno.
Grysz Piotr — ucz. leś. N. Włoszakowice, p. Włoszakowice.
Gryszka Paweł — l-czy N. Dębowo, p. Smętowo.
Grzechowiak Kazimierz — l-czy N. Bucharewo, p. Sieraków.
Grzegorzewski Zygmunt — pr. rach. D. L. P. Bydgoszcz.
Grzegorzewski Władysław — dyr. D.L.P. Poznań.
Grzela-Ostrowski Józef—pom. taks. D.L.P. Toruń.
Grzemski Teofil—rach. DLP Toruń.
Grzenia Paweł—l-czy D.L.P. Toruń.
Grzenkowicz Józef—l-czy DLP Toruń.
Grześkiewiczówna Pelagja — kanc. D.L.P. Poznań.
Grzeszkowski Hilary—kas. D. L. P. Toruń.
Grzonkowski Alojzy—sekr. N. i p. Łąkorz.
Grzonkowski Dominik—l-czy N. Dąbrowa, p. Jeżewo.
Grzybek Fryderyk — kanc. N. i p. Grobla.
Guc Franciszek—n-czy DLP Toruń.
Guczalski Alojzy—pom. leś. N. Przymuszewo, p. Lipnica.
Gudel Ftanciszek—sekr. N. i P. Białowieża.
Gulczyński Franciszek—str. N. Mszano, p- Małki.
Gulgowski Albin—l-czy DLP Toruń.
Gutkowski Jan — l-czy N. i p. Warlubie.
Guz Antoni—sekr. D.L.P. Łuck.
Guz Józef—sekr. D. L. P. Toruń.
Guz Franciszek — l-czy N, i p. Lubichowo.
Guzik Stanisław — l-czy N. i p. Bolechów.
Guzik Zygmunt — sekr. N. i p. Starzawa.
Gwiaździński Stefan — l-czy N. i p. Jeziory.
Gwis Władysław—gaj. N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Gwizdała Kazimierz—l-czy N. Tatarów p. Tatarów n. Prutem.
Gwóźdź Konrad — l-czy Swit Tuchola.
Gąsiorowski Andrzej—kan. N. Międzyrzeckie, p. Rudniki k. Jaszun.
Gąszczyński Aleksander — sekr. N. Rafałowieckie, woj. Poleskie.

Haberland Franciszek—rach. D.L.P. Toruń.
Hahnel Bonifacy — l-czy N. Osiek, p. Rojewice.
Hajek Jan—l-czy N. i p. Gniewowo.
Hajos Teofil — pr. N. Lublin, pocz. Swidnik.

Hakemer Władysław—pr. N. i pocz. Bolechów.
Halama Oskar — l-czy N. Laska, p. Małe Chełmy.
Halma Paweł—l-czy D. L. P. Toruń.
Hapka B. — ucz. leś. N. Sarniagóra, p. Łążek.
Hampel Czesław — kanc. N. Waliły, p. Gródek Białystocki.
Hanisz Marjan — l-czy N. Miradż, p. Strzelno.
Hanusz Kazimierz—l-czy N. i pocz. Jędrzejów.
Hanusz Napoleon — l-czy N. i pocz. Wierzbnik.
Harasimowicz—kanc. N. i p. Błasław.
Harmaciński Franciszek—l-czy N. Lipowa, p. Szlachta.
Harmata Wojciech — rad. D. L. P. Siedlce.
Hartung Kazimierz — n-czy N. i p. Piotrków.
Hasała Jakób—l-czy N. i p. Rychtal.
Hasiński Franciszek — sekr. D. L. P. Poznań.
Hasko Karol—n-czy N. Szeparowce, p. Kołomyja.
Haszkiewicz Franciszek — n-czy N. i p. Ruda.
Hausman Mieczysław—l-czy N. i p! Łuków.
Hekamer Hilary — l-czy N. i p. Peczeniżyn.
Helerówna Emilja — kanc. D. L. P. Lwów.
Hellwig Herman – sekr. N. Garwolin, Izdebno.
Hełpa Franciszek — n-czy N. i p. Grobla.
Hennig Wacław — tech. D. L. P. Białowieża.
Henzel Jerzy—l-czy N. i p. Uściług.
Herman Wacław—sek. N. i p. Rudniki (Łódzkie).
Herman Władysław — pr. N. Suchodół, p. Krechowice.
Herynowski Edmund—l-czy N. Mszano, p. Miałki.
Herzog Wiktor — l-czy N. i p. Włoszakowice.
Hinc Robert — l-czy N. i p. Gniewowo.
Hinca Leon — l-czy D. L. P. Toruń.
Hinca Antoni—gaj. N. i p. Kartuzy.
Hirsz Filip—n-czy N i p. Worochta.
Hirski Józef — l-czy N. i p. Kartuzy.
Hirszlówna Marja — as. DtL. Warszawa.
Hiszpański Jan — tech. leś. D. L. P. Warszawa.
Hleb-Koszański Jan — n-czy N. Międzyrzecz, p. Rudniki k/Jaszun.
Hlebowicz Jerzy — p-czy N. Sarniagóra, p. Łążek.
Hlibowicki Włodzimierz — l-czy N. Szeszory, p. Pistyń.
Hładzik Jakób — kanc. N. i p. Worochta.
Hochbaum Leopold – kanc. N. Święciany, p. N. Święciany.
Hoff Kurt — l-czy N. i p. Lidzbark.
Hoffman Jadwiga — kanc. N. Małomierzyce, p. Iłża.
Holak Adam — kanc. N. Knyszyn, p. Czarna Wieś.
Holeczek Rudolf—kanc. DTL. Lwów.
Hollak Mieczysław — l-czy, N. Brudzewicze, p. Drzewica.
Hołoszczuk - Białowiejskf Mikołaj — N. Wierzchlas, p. Iwiec k/Tucholi.
Houwald Bronisław — rach. D. L. P. Wilno,
Hoppe Franciszek — l-czy N. i p. Chylonja.
Hoppen Marjan—wic. D.L.P. Wilno.
Hoppen Marjan — prak. N. Międzyrzecz, p. Rudniki k/Jaszun.
Horbowy Roma—gaj. N. Szepanowce, p. Kołomyja.
Hordyńska Emilja—st. kanc. D. L. P. Wilno.
Horoch Zygmunt — l-czy N. St. Katarzyna, p. Bodzentyn.
Horodecki Jan—insp. D.L.P. Siedlce.
Horyszewski Leon—sekr. N. Strzelskie, p. Sarny.
Hoszowski Rościsław—l-czy N. Hryniawa, p. Jasienów Górny.
Hoszowski Kazimierz — n-czy N. Rychtal, p. Rychtal.
Hrycej Eustachy — p-czy N. Rachin, p. Dolina.
Hryniewiecki Czesław—l-czy N. i p. Kampinos.
Hryniewiecki Zbigniew—ref. D. L. P. Poznań.

Hryniewicz Władysław — n-czy N. Drewnica, p. Zielonka.
Hubert Brunon — n-czy N. i p. Międzychód.
Hubl Tadeusz — l-czy N. Rachin, p. Dolina.
Huczyńska Zofja — kanc. D. L. P. Bydgoszcz.
Hugajski Stanisław — p-czy N. i p. Osie.
Hurynowicz Jan—mier. DLP. Wilno.
Huszcza Leon — rad. leś. D. L. P. Wilno.
Hutkówna Zofja — kanc. D. L. P. Bydgoszcz.
Hutorowicz Stanisław—insp. D. L. P. Wilno.

Ićkowski Stanisław — stróż D. L. P. Białowieża.
Idzikowski Stefan — l-czy N. i p. Krasnystaw.
Ignatiuk Juljan — mier. DLP. Wilno.
Ilmurszyński Eugenjusz — n-czy D. L. P. Toruń.
Iniewicz Stefan — pr. N. i p. Mosty.
Iwański Stefan — l-czy N. i p. Peczyniżyn.
Iwaszczuk Nestor—pom. taks. D. L. P. Łuck.
Iwen Konrad — ad. kanc. D. L. P. Łuck.
Iwicki Anastazy — D. L. P. Toruń.
Izydorski Stanisław — l-czy N. Wanda, p. Mikstat.

Jabłonka Jakób—p-czy N. i p. Lidzbark.
Jabłoński Stanisław — l-czy N. Tatarów, p. Tatarów n/Prutem.
Jabłoński Juljusz—l-czy N. i p. Świekotowo.
Jacak Michał — gaj. N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Jacewicz Henryk—p-czy N. i poczta Orany.
Jacewicz Leonard—kanc. N. Szczerba, p. Augustów.
Jackowski Marjan — tech. D. L. P. Warszawa.
Jackowski Stefan — ad. kanc. D.L.P. Radom.
Jackowski Józef — rach. D. L. P. Siedlce.
Jaciów Stefan — pr. D. L. P. Lwów.
Jaglasz Józef — kanc. N. Berechy, p. Ustrzyki Dolne.
Jagła Marjan — p-czy N. Laska. p. Małe Chełmy.
Jagodzik Feliks — pom. leś. N. Wielowieś, p. Wielowieś Klasztorna
Jagodziński Jan—n-czy N. i p. Włoszczowa.
Jaguś Ignacy — gaj. N. Sandomierz, p. Osek k/Sandomierza.
Jajkowski Władysław—kanc. N. Skarzysko, p. Skarzysko Kamienne.
Jakimowicz Andrzej — l-czy N. Międzyrzecz, p. Rudniki k/Jaszun.
Jakimowicz Wacław — rach. D. L. P. Białowieża.
Jakowicz Marjan—mier. DLP. Wilno.
Jakubiak Stanisław—p-czy N. Szczepanowo.
Jakubowicz Janina—kanc. N. Krasne, p. Lipsk n/Bielką.
Jakubowicz Jakób — n-czy N. i p. Peczeniżyn.
Jakubowski Jan—n-czy N. Szczebra, p. Augustów.
Jakubowski Marceli—p-czy N. Szczepanowo.
Jakubowski Piotr — l-czy N. Sandomierz, p. Osiek k/Sandomierza.
Jakubowski Władysław — as. rach. D. L. P. Warszawa.
Jakutowicz Witold — insp. Urz. Las. D. L. P. Poznań.
Jamowski Bolesław—as. rach. D.L.P. Radom.
Jamroż Franciszek — pr. N. i p. Pajęczno.
Janczak Henryk — pr. N. Zdzięcioł, p. Kozłowszczyzna.
Janczewski Antoni — sekr. N. Zamszany, p. Ratno.
Janczewski Bronisław—n-czy N. i p. Wierzbnik.
Janczur Zygmunt — zaw. tartak. N. Leszczy Dół, p. Wyszków n. Bugiem.
Janicka Janina — pr. N. i p. Krasny Staw.
Janicki Stanisław — l-czy N. Niebylów, p. Perehińsko.
Janicki Włodzimierz — sekr. N. Hryniawa, p. Jasienów Górny.

Janiec Ignacy—kier. dr. taks. D.L.P. Radom.
Janikowski Stefan—pr. leś. D. L. P. Siedlce.
Jankiewicz Tadeusz—l-czy, N. Myszyniec.
Jankowski Jan — kas. D. L. P. Bydgoszcz.
Jankowski Jan — ad. leś. D. L. P. Wilno.
Jankowski Bronisław — n-czy, N. i p. Wierzbnik.
Jankowski Alfred — kanc. D. L. P. Siedlce.
Jankowski Franciszek — p-czy, N. Potrzebowice, Wieleń.
Jankowski Józef—l-czy DLP Toruń.
Jankowska Marja — kan. N. i p. Ostróg.
Jankowski Roman — n-czy N. Krasne, p. Lipsk n/Bielską.
Jankowski Stefan — n-czy, N. Święciany p. N. Swięciany.
Jankowski Wilhelm — sekr. Czoło, Narewka.
Jankowski Władysław — kas. DLP Toruń.
Jankowski Leopold — Insp. D.L.P. Radom.
Jankowski Witalis—l-czy N. Radom, Warka.
Jankowski Kazimierz—pr. N. Przejmy, Frasnycz.
Janowska Klara — kanc. DLP Łuck.
Janusz Andrzej — l-czy N. Waliły, Gródek Białostocki.
Jarczok Adam — sekr. N. i p. Nowogródek.
Jaremczuk Michał — gaj. N. i p. Mikuliczyn.
Jargon Mateusz — p-czy N. i p. Wronki.
Jarmarkier Józef — l-czy N. Kobryń, p. Drohirzyn — Poleski.
Jarmuz Jan — pom. leś. N. Wielowieś, p. Wielowieś Klasztorna.
Jarmuła Józef — l-czy N. i Orany.
Jarochowski Antoni — l-czy N. Bucharzewo, p. Sieraków.
Jarosz Bolesław — l-czy N. i p. Suliczyno.
Jarosz Władysław — l-czy N. Łysa Góra, p. Siewierz.
Jaroszewicz Władysław — l-czy N. i p. Lida.
Jarzęcki Stanisław — gaj. D. L. P. Toruń.
Jarzembowski Bolesław—sekr. DLP Toruń.
Jasielski Władysław—ast. N. Wirty, p. Borzechowo.
Jasieniecki Zygmunt — ad. kanc. N. Chatyłów, Piszczac.
Jasiński Bronisław — sekr. N. Promno, p. Sarbia.
Jasiński Aleksander — n-czy N. i p. Hrubieszów.
Jasiński Wiktor — l-czy N. i p. Włoszawice.
Jasiński Wacław — ucz. leś. N. Dębowo, p. Smętowo.
Jastrzębska Helena — kanc. D.L.P. Siedlce.
Jastrząbski Tomasz — rachm. D.L.P. Siedlce.
Jaworski Józef—pm. leś. N. Potrzebowice, p. Wieleń.
Jaworski Kazimierz—l-czy N. Święciany, p. N. Śięciany.
Jaworski Józef — rad. min. D-t. L. Warszawa.
Jaworski Jan — kanc. N. Wiszniewskie, woj. Białostockie.
Jaworski Władysław — l-czy N. i p. Słonim.
Jaworski Karol—l-czy N. i p. Uściług.
Jaworski Wojciech—gaj. N. i p. Grobla
Jaździcjowski Bernard—pr.—N. Czechowo, p. Orzechowo.
Jedliczko Aleksander—l-czy N. Nahujowice, p. Drohobycz.
Jedliński Stanisław—l-czy N. Hubin, p. Łokacze.
Jędruszak Juljan — l-czy N. Hubin. p. Łokacze.
Jędrysik Kazimierz—pr. N. Zamszany, p. Ratno.
Jędrzejczyk Józef—l-czy N. i p. Lida.
Jemioła Jan—as. N. i p. Łuków.
Jenke Stanisław—as. D. L. P. Białowieża.
Jenta Konrad—l-czy N. Swit, p. Tuchola.
Jerzykiewicz Wacław—kier. Od. Os. D.L.P. Radom.

Jesienicki Michał — pr. D. L. P. Białowieża.
Jeske Paweł—l-czy N. Drewniaczki, p. Żelgoszyz.
Jeszke Bogusław — p-czy N. Wierzchlas, p. Iwiec k/Tucholi.
Jewesiński Stefan—sekr. DLP Poznań
Jezierski Aleksander—n-czy N. Klosnowo, p. Chojnice.
Jezierski Feliks — pr. N. i p. Brąszewice.
Jezierski Piotr—sekr. D.L.P. Toruń.
Jezierski Władysław — pr. N. i p. Lidzbark.
Jeżewski Eugen.—l-czy N. i p. Łomża.
Joachimiak Stanisław — l-czy N. Miradź, p. Strzelno.
Joachimiak Stefan—l-czy N. Bucharzewo, p. Sieraków.
Jońca Wojciech — stróż N. Sandomierz, p. Osiek k/Sandomierza.
Józefowicz Piotr—l-czy N. i p. Richtal.
Juchniewicz Leon — pr. N. Hoduciszki, p. Daugieliszki.
Juchnowicz Elza — kanc. N. i p. Hajnówka.
Juchnowicz Wincenty—as. rach. DLP Białowieża.
Judycki Kazimierz—rad. adm. DLP Białowieża.
Juhre Kazimierz — as. D.L.P. Lwów.
Julkowski Jan — gaj. N. i p. Czersk.
Julkowski Józef - l-czy N. i p. Czersk.
Jurczyński Jerzy — l-czy N. Luboml, p. Jagodzin.
Jurjewicz Jerzy — pr. N. Susk, p. Klewań.
Jurkiewicz Ludwik — sekr. N. Olsztyn, p. Częstochowa, stkzynka pocz. Nr. 73.
Jurkiewicz Ludwik — l-czy N. Mszano, p. Małki.
Jurewicz Cezary—l-czy, N. i p. Słonim.
Jurewicz Stefan—pr. N. i p. Mosty.
Jurewiczowa Marja—kanc. D. L. P. Wilno.
Jurkiewicz Feliks—pr. N. i p. Daleszyce.
Juryk Konstanty -- l-czy N. i p. Bolechów.
Justjanówna Władysława — kanc. D.L.P. Lwów.
Juszkiewicz Kazimierz—l-czy N. Miałomierzyce, p. Iłża.
Juszgzyk Walenty—pr. N. Zdzięcioł, p. Kozłowszczyzna.

Kabza Władysław — n-czy, N. i p. Bolewice.
Kabza Jan — n-czy N. Sarniagóra, p. Łążek.
Kaczkowski Henryk—l-czy N. Hryniawa, p. Jasienów Górny.
Kączkowski Stanisław — dyr. D.L.P. Lwów.
Kaczmarczyk Józef—l-czy N. Suchodół, p. Krechowice.
Kaczmarczyk Pius — l-czy N. Czoło, p. Narewka.
Kaczmarek Antoni—l-czy N. Wanda, p. Mikstat.
Kaczmarek Bazyli — pr. N. Sarniagóra, p. Łążek,
Kaczmarek Wacław — pr. N. Brudzewicze, p. Drzewica.
Kaczmarowski Alojzy—l-czy N. Czeszewo, p. Orzechowo.
Kaczorkiewicz Eugenja — rach. DLP Łuck.
Kaczorkiewicz Henryk—l-czy N. i p. Łuków.
Kaczorowski Kazimierz—l-czy N. Jaremcze, wojew. Stanisławowskie.
Kaczorowski Jan — l-czy N. Suchodół, poczta Krecyowice.
Kaczuk Wiktor — kontr. rach. DLP Wilno.
Kaczyński Leon — sekr. D. L. P. Toruń.
Kaczyński Paweł — l-czy D. L. P. Toruń.
Kaczyski Kazimierz — l-czy N. Lemany, p. Pułtusk.
Kajzer Czesław — tech. N. Podanin, p. Chodzież.
Kalinowski Jan — l-czy N. Leszczydół, p. Wyszków n/Bugiem.
Kalinowski Jan — N. Klosnowo, p. Chojnice.
Kaliński Arkadjusz — l-czy N. i p. Grodno.
Kalisz Jan — l-czy N. St. Katarzyna, p. Bodzentyn.
Kalwadosowa Ksawera—kanc. DLP Bydgoszcz.

Kalzu Władysław — l-czy N. i p. Włoszakowice.
Kałafiarz Bolesław — p-czy N. i p. Wronki.
Kałka Teodor — pom. leś. N. i p. Rybnik.
Kałuża Rudolf — pr. DLP Siedlce.
Kamiński Bernard — woź. D. L. P. Toruń.
Kamiński Bronisław — st. kanc. N. Rachin, p Dolina.
Kamiński Kazimierz — kanc. D.L.P. Łuck.
Kamiński Konstanty—n-czy N. Przymuszewo. Lipnica.
Kamiński Piotr — l-czy N. Luboml, p. Jagodzin.
Kamiński Walenty — l-czy D. L. P. Toruń
Kamiński Wacław—l-czy, N. Chociński Młyn, p Konarzyny.
Kania Stanisław—kanc. D.L.P. Toruń.
Kapała Dominik—sekr. N. Niebyłów, p. Perehińsko.
Kapczyńska Marja—kanc. D. L. P. Poznań.
Kaprowski Stanisław—rad. pr. D.L.P. Siedlce.
Kapuściński Marjan — kanc. N. i p. Daleszyce.
Kapuściński Wacław—l-czy, N. i p. Kielce.
Kara Mieczysław—ad. N. Dąbrowa, p. Jeżewo.
Kara Bolesław — l-czy, N. Durowo, Wągrowiec.
Karasiewicz Mieczysław — l-czy, D. L. P. Toruń.
Karasiński Apolinary—l-czy, N. Lublin, p, Swidnik.
Kardaszow Demian — pom. rach. D. L. P. Łuck.
Kardymowicz Leon—pr. miern. D.L.P. Wilno.
Karkocz Ksenofanty — mier. D. L. P. Wilno.
Karlewski Józef—szof. D. L. P. Białowież.
Karłowicz Marjan—l-czy, N. Myszyniec.
Karnej Józef—n-czy, D. L. P. Toruń.
Karpiński Józef—insp. D.L.P. Siedlce.
Karpiński Jan—sekr. N. i p. Łuniniec.
Karpiński Jan—kanc. N. Kartuz Berezki, p. Bronna Góra.
Karpiński Jan-Jerzy — n-czy, N. Łobodno, wojew. Kieleckie.
Karpiński Tadeusz—n-czy, N. i p. Mielnik.
Karpowicz Leonard — pr. N. Koło, wojew. Łódzkie.
Karolczyk Jan—gaj. N. i p. Rychtal.
Karolewski Leonard — ucz. N. Czeszewo p. Orzechowo.
Karyś Ewaryst — n-czy, N. Duniłowicze. p. Duniłowicze.
Kaszube Józef—l-czy, N. Rachin, p. Dolina.
Kassjanowicz Stefan—sekr. D. L. P. Radom.
Kaszki Edmund—kanc. N. Wiszniewo, wojew. Białostockie.
Kasznocki Mieczysław — l-czy, N. Skorzęcin w Poznańskiem.
Kaszuba Stanisław—l-czy, N. Gołąbek, Gościerzyn.
Kaszubowski Wojciech—l-czy, D.L.P. Toruń.
Kaszubowski Władysław—pom. kanc. N. i p. Warlubie.
Katulski Edmund — kontr. D. L. P. Poznań.
Katulski Henryk—sekr. N. Stronno, p. Koronowo.
Kaucki Kazimierz—l-czy N. i p. Gniewowo.
Kaucki Stanisław—l-czy N. i p. Warlubie.
Kawik Józef—rach. D. L. P. Lwów.
Kawikowa Marja — kanc. D. L. P. Lwów.
Kaźmierczak Wincenty—l-czy N. i p. Lutówko.
Kazmierczak Konstanty—tech. DLP. Toruń.
Kazmierczak Szczepan—l-czy D.L.P. Toruń.
Kearnej Robert — l-czy N. Stronno, p. Koronowo.
Kęczyński Maksymiljan — kanc. N. Cierpiszewo, p. Cierpice.
Kędzierski Ludwik — kanc. N. Leszyce, p. Nowa Wieś Wielka.
Kelewicz Jan—l-czy N. i p. Kiwerce.
Kempa Jan — rach. N. Męcikał, p. Giełdon.

Kenig Bronisław — kanc. N-ctwo i p. Uściług.
Kępiński Józef — pr. N. Warszawa, p. Mszczonów.
Kępiński Lucjan—pr. N. Warszawa, p, Mszczonów.
Kibniewski Wilhelm — l-czy N. Nahujowice, p. Drohobycz.
Kiciński Stanisław—pom. leś. N. Gołąbek, p. Gościerzyn.
Kiedrowski Teofil — sekr. N. Przymuszewo, p. Lipnica.
Kiedrowski Ignacy — adj. D. L. P. Bydgoszcz.
Kiedrowski Franciszek—kontr. DLP. Bydgoszcz.
Kielar Antoni — ad. D. L. P. Wilno.
Kielbass Kazimierz — n-czy N. Myszyniec.
Kieraj Maksymiljan — pom. leś. N. i p. Lutówko.
Kierdej - Kierekiesz Henryk — pr. N. Kobryń, p. Drohiczyn Poleski.
Kierońska Marja — kanc. D. L. P. Bydgoszcz.
Kiertyka Stanisław—l-czy N. Laska, p. Małe Chełmy.
Kierznikiewicz Józef — gaj. D. L. P. Toruń.
Kiewisz Edward — l-czy N. Troki, p. Landwarów.
Kieziewicz Dymitr—kanc. N. i p. Narewka.
Kifiak Jan—gaj. N. Tatarów, p. Tatarów n/Prutem.
Kiliński Henryk—pr. D.L.P. Radom.
Kijański Wacław — insp. Urz. Las. D.L.P. Białowież.
Kinelski Stanisław — sekr. N. Leśna Huta, p. Czarna Woda.
Kinka Władysław — adj. N. Darzlubie, p. Puck.
Kinle Romuald — n-czyN. Druskieniki, p. Porzecze k/Grodna.
Kirstein Feliks—l-czy N. Darzlubie, p. Puck.
Kiryk Włodzimierz—sekr. N. Kosów, p. Kosów Poleski.
Kisielow Andrzej — l-czy N. Ławaryszki, p. N. Wilejka.
Kiszkiel Bolesław — adj. DLP Toruń.
Kizewski Antoni—p-czy DLP Toruń.
Kladziński Roman—pom. kas. DLP Toruń.
Klaman August—l-czy DLP Toruń.
Klapper Walter—pr. D. L. P. Toroń.
Klauze Władysław—gaj. N. Mącikał, p. Giełden.
Kleimek Karol—l-czy D.L.P. Toruń.
Kleindinst Gustaw—tech. N. Drewnica, p. Zielonka.
Kleineder Michał—sekr. DLP Toruń.
Klęk Marcin — l-czy N. Gawłówek, p. Bochnia.
Kleski Eugenjusz—pr. N. i p. Szack.
Klim Stanisław — l-czy N. Rafałowieckie, p. W-wo Poleskie.
Klimaszewska Stanisława — rach. D.L.P. Radom.
Klimaszewski Wojciech—ins. D.L.P. Radom.
Klimczyk Teodora — kanc. D. L. P. Siedlce.
Klimecka Zofja — kanc. N. i p. Sobibór.
Klimkiewicz Aleksander—ref. D-t.L. Warszawa.
Klinok Karol—l-czy D. L. P. Toruń.
Kloc Władysław — taks. DLP Siedlce.
Klocek Wladysław—l-czy N. Michowo, p. Dobromil.
Kloka Bruno — pr. N. Wysoka p. Chwaszczyno.
Klonowski Karol—tech. N. Promno, p. Sarbia.
Klonowski Feliks—gaj. DLP Toruń.
Kloska Jan — rad. D-t.L. Warszawa.
Klucz Franciszek—l-czy N. i p. Mirachowo.
Kłodnicki Tadeusz — rej. D. L. P. Radom.
Kłos Antoni — ad. N. i p. Mosina.
Kłos Józef — l-czy N. Drewniaczki, p. Żelgoszcz.
Kłosiński Ludwik — pr. D. L. P. Siedlce.
Kment Zdzisław — tech. D. L. P. Poznań.
Knapczyk Józef—kanc. D.L.P. Warszawa.
Kniażków Ewłampjan—l-czy N. Czoło, p. Narewka.
Knitter Leonard — l-czy N. Przymuszewo, p. Lipnica.

Knobelsdorf Ludwik—kanc. N. Myszyniec.
Knut Franciszek—l-czy DLP. Toruń.
Koba Jan — gaj. N. 'Szeparowce, p. Kołomyja.
Kobierzyński Czesław—l-czy N. i p. Gniewkowo.
Kobierzyński Leon — l-czy N. Skorzęcin w Poznańskiem.
Kobrzyński Roman—pr. N. i p. Worochta.
Kobyliński Józef — sekr. N. Styr, p. Stara Rafałówka.
Koch Władysław — kontr. rach. D. L. P. Siedlce.
Kociejowski Eustachy — n-czy N. i p. Szack.
Kocowski Kazimierz—ad. N. Mizuń, p. Wygoda.
Kocur Konstanty—sekr. N. i p. Narewka.
Koestlich Stefan—l-czy N. i p. Grobla.
Kolańczyk Józef—ucz. N. Kostkowo, p. Rybno Pomorskie.
Kolańczyk Antoni — l-czy N. Stronno, p. Koronowo.
Kolańczyk Henryk—ucz. leś. N. Sarniagóra, p. Łążek.
Kolańczyk Paweł — l-czy N. Dąbrowo, p. Jeżewo.
Kolańczyk Władysław—l-czy N. Miradź, p. Strzelno.
Kolanowski Stefan—l-czy N. Słonim, p. Słonim.
Kolarczyk Wojciech — pr. N. i p. Kosów.
Kolaska Juljan—gaj. N. Wirty, p. Borzechowo.
Kolaska Ludwik — sekr. N. Drewniaczki, p. Żelgoszcz.
Kolb Franciszek — n-czy N. Jeremcza, wojew. Stanisławowskie.
Kolebski Kazimierz — l-czy N. Warszawa, Mszczonów.
Kolesiński Feliks—kontr. rach. D.L.P. Białowieź.
Kolesiński Stanisław—ast. m. D.L.P. Białowieź.
Kolka Leon — l-czy D. L. P. Toruń.
Kolończyk Jan—l-czy, N. Żołędowo, p. Maksymiljanowo.
Kołacz Teodor—sekr. D. L. P. Białowieź.
Kołbuc Jan—gaj. N. Sandomierz, p. Osiek k/Sandomierza.
Kołek Józef — sekr. N. i p. Rybnik.
Kolwasowa Ksawera—konc. D. L. P. Bydgoszcz.
Kołłupajło Stanisław—l-czy, N. Kampinos.
Kołodziejek Piotr—p-czy, dóbr Huta Garwolińska, p. Garwolin.
Kołodziejski Aleksander — kanc. N. Susk, p. Klewań.
Kołomejcew Mikołaj—rach. D. L. P. Białowież.
Kołpowski Antoni — pom. leśn. N. Promno, p. Sarbia.
Kołpowski Tadeusz—p-czy, N. Skorzęcin w Poznańskiem.
Kołtunowicz Wincenty—tech. D.L.P. Radom.
Komar Jerzy — pr. N. i p. Grodno.
Komorowski Stanisław—sekr. D.L.P. Lwów.
Komorowska Stanisława—kanc. DLP Lwów.
Komorowski Jan—gaj. N. Kostkowo p. Rybno Pomorskie.
Komorowski Wacław — nacz. kanc. D. L. P. Siedlce.
Konarski Ludwik—pr. D.L.P. Siedlce.
Konarzewski Stanisław — n-czy, N. Regny, p. Koluszki.
Konderan Józef — kas. N. i p. Kostopol.
Kondruk Jakób — gaj. N. Tatarów, p. Tatarów n/Prutem.
Konrad Piotr—l-czy, N. i p. Ostrów (Mazowiecki).
Kopeć Zygmunt—pom. refer. D.L.P. Łuck.
Kopeć Piotr—l-czy. N. Ozdamickie, p. Dawidgródek.
Koperski Kazimierz—sekr. D. L. P. Poznań.
Kopicki Franciszek—l-czy, N. Laska, p. Małe Chełmy.
Kopuć Edward—p-czy, N. i p. Osie.
Kopyła Kazimierz — konc. N. i p. Starzawa.
Koralewski Marjan — pr. N. i p. Mosina.
Koraszewski Jan — n-czy, D. L. P. Toruń.

Korametz Ferdynand — gaj. N. i p. Grobla.
Korczak-Próchnicki Tadeusz — ref. D. L. P. Łuck.
Korkuciówna Zofja — rej. D. L. P. Wilno.
Korolewski Leonard — ucz. N. Czeszewo, p. Orzechowy.
Korolkiewiczowa Stanisława — kanc. D.L.P. Wilno.
Korona Stanisław—pom. leś. N. Góra, p. Zamostne.
Korolkiewicz Onufry—l-czy N. Serwy p. Augustów.
Korsak Włodzimierz — ref. D. L. P. Wilno.
Korsak Helena — kanc. N. Krasne. p. Lipsk n/Bielką.
Korsak Irena — pom. kanc. D. L. P. Łuck.
Korsakówna Zofja — kanc. D. L. P. Radom.
Korsak Józef—p-czy N. i p. Nurzec.
Korsak Leon—l-czy N. i p, Kostopol.
Korsun Mieczysław — n-czy N. i p. Miechów.
Korwin-Kijuć Adam—insp. l. p. DLP Łuck.
Korzeniecki — sekr. N. Dzisna, p. Głębokie.
Korzeniowski Karol—tech. D. L. P. Poznań.
Korzeniowski Bohdań — n-czy N. Zamszany, p. Ratno.
Korzeniowska Stanisława — kanc. D.L.P. Lwów.
Korzeniowski Władysław—kanc. N. i p. Wierzbnik.
Korzeniewski Seweryn—l-czy N. i p. Łuniniec.
Kościa Paweł—l-czy N. Lubochnia, p. Tomaszów Maz.
Kościesza-Kołakowski Wacław — l-czy N. i p. Zabłocie.
Kosecki Bronisław — sekr. N. i p. Szafarnja.
Kosiałka Franciszek — gaj. D. L. P. Toruń.
Kosiedowski Franciszek — gaj. N. Szarłata, p. Łążek.
Kosiej Stanisław — l-czy N. Białobrzegi, p. Augustów.
Kosiński Zygmunt — l-czy N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Kosiński Jerzy—l-czy N. Kosów, p. Kosów Poleski.
Kosiński Ludomir — n-czy St. Katarzyna, p. Bodzentyn.
Kossakowski Władysław — l-czy, N. Ozdamickie, p. Dawidgródek.
Kostecki Zygmunt—sekr. N. Jagiellońskie, p. Białowieża.
Kosterkiewicz Wiktor—n-czy N. Mizuń, p. Wygoda.
Kostin Aleksander — l-czy N. i p. Rudniki (Łódź).
Kostiuk Józef—rach. DLP Lwów.
Kostka Leon — n-czy N. i p. Lubichowo.
Köstler Franciszek—sekr. N. Mizuń, p. Wygoda.
Köstling Stefan—adj. D.L.P. Lwów.
Kostórkiewicz Andrzej—l-czy N. i p. Daleszyce.
Kostrowicki Jan—as. adm. D. L. P. Wilno.
Kostruba Konstanty — l-czy N. i p. Kostopol.
Kostrzębski Jan — l-czy N. Lubień, Sulejów.
Kostrzewa Wiktor — pom. leśn. N. Potrzebowice, p. Wieleń.
Kostrzewski Józef — l-czy N. Czeszewo, p. Orzechowo.
Kostrzewski Kazimierz — pr. D.L.P. Luck.
Kostulska Marja — kanc. N. Busk, p. Chmielnik.
Kostyrko Henryk — l-czy N. Regny p. Koluszki
Kostyrko Józef — n-czy DLP Toruń.
Koszałka Franciszek — gaj. N. Wysoka, p Chwaszczyno
Kosztowniak Stanisław — sekr. N. Lublin p. Swidnik.
Kosztulski Mieczysław — n-czy DLP Toruń.
Kosztulski Mieczysław — n-czy N. Leśno, Kowalewo
Koszuk Sylwester — pom. N. Włoszakowice i p. Włoszakowice.
Kotopelnyk Jan — gaj. N. Worochta i p. Worochta.
Kotula Władysław — l-czy D. L P. Toruń.

Kowalczyk Edmund — pr. N. Herby, p. Herby Sląskie.
Kowalenko Piotr — kan. N. Białowieża, p. Białowieża.
Kowalew Andrzej — taks. I. D.L.P. Warszawa.
Kowalewski Antoni — l-czy D.L.P. Toruń.
Kowalewski Wiktor — l-czy D.L.P. Toruń.
Kowalke Alfons — pr. DLP Toruń.
Kowalski Antoni — l-czy N. Gołąbek, p. Tuchola.
Kowalski Aleksander — l-czy N. Niebyłow, p Perehińsko.
Kowalski Andrzej — rach. D. L. P. Wilno
Kowalski Juljan — n-czy N. i p. Kowel.
Kowalski Leopold — l-czy D. L. P. Toruń.
Kowalski Ludwik — l-czy N. i p Braszewice.
Kowalski Piotr — sekr. D.L.P. Bydgoszcz.
Kowalski Roman — pr. Rach DLP Poznań.
Kowalski Stanisław — l-czy N. Herby p. Herby Sląskie.
Kowalski Tadeusz — kontr. D L.P. Siedlce.
Kowalski Telesfor — pr. N. i p. Mosina.
Kowalski Maksymiljan — l-czy N. Dzisna, p. Głębokie.
Kowalski Walerjan — l-czy N Żołędowo p Maksymiljanowo
Kowanetz Józef — l-czy N. Lublin, p. Swidnik.
Kowerda Jan — l czy N. Chotyłów, p. Pisczac.
Kowłan Mieczysław — mier. D.L.P Wilno.
Kozaczyński Juljan — sek. D. L. P. Siedlce.
Kozak Franciszek — l-czy N. i p. Kielcy
Kozak Kazimierz — gaj. N. i p. Worochta.
Kozakiewicz Józef — l-czy N. Hoduciszki, p. Daugieliszki.
Kozakiewicz Stefan — mier. D. L. P. Wilno.
Kozakowski Juljan — ad. kanc. D.L.P. Wilno.
Kozarski Jan — sekr. N. i p. Piotrków
Koziarski Mikołaj — l-czy N. Brudzewicze, p. Drzewica.
Kozicz Ryszard — taks. D. L. P. Łuck
Kozicki Eufemjusz — l-czy N. Kumiałka, p. Janów Białostocki.
Koziedowski Bernard — l-czy N. Lubichowo, p. Lubichowo.
Koziński Stanisław — kier. druż. taks. D. L. P. Radom.
Koziołek Jan — ucz. N. Czeszewo, p. Orzechowo.
Koziołek Jan — l-czy N. Świt, p. Tuchola.
Kozłowicki Włodzimierz — l-czy N. Różana, p. Różana Grodzieńska
Kozłowski Mieczysław — pr. D. L. P. Radom.
Kozłowski Jan — gaj. D. L. P. Toruń.
Kozłowski Franciszek — l-czy N-ctwo Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Kozłowski Franciszek — l-czy N. Leszyce, p. Nowa Wieś Wielka.
Kozłowski Wawrzyniec — gaj. N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Kozol Aleksander — kanc. N. Opalin, p. Huszcza.
Krahelski Henryk — n-czy N. Lubochnia, p. Tomaszów Mazow.
Krajczyński Marjan — pr. N. Oszczepskie, p. Porożów.
Krajewski Michał — l-czy N. i p. Łąkorz.
Krajewski Wacław — pr. N. Waliły, p. Gródek Białostocki.
Krajzmer Włodzimierz — insp. urz. lasów D. L. P. Łuck.
Kramer Stanisław — pom. leśn. N. Uścin, p. Szafarnia.
Kramer Zygmun — gaj. D.L.P. Toruń
Krasicki Józef — l-czy N. i p. Przedbórz
Kraśniński Mirosław — l-czy D. L. P. Toruń.
Krasnopolski Wacław — n-czy N. Lubolm, p. Jagodzin.
Krauze Antoni — pom. leśn. D. L. P. Toruń.
Krauze Anastazy — l-czy N. Rzeniszów, p. Koziegłowy.
Krauze Jan — l-czy N. Olsztyn, p. Częstochowa, krz. poczt. 73.

Krauze Władysław—gaj. N. Mącikał p. Giełdoń.
Krawcewicz Nil — pr. N. Kosów, p. Kosów Poleski.
Kręcki Franciszek — pom. leśn. N. i p. Przewodnik.
Kręcki Jan—l-czy D.L.P. Toruń.
Kreft Augustyn—gaj. N. i p. Chylonja.
Kreffa Leon—l-czy D.L.P. Toruń.
Kreffa Leon — pom. leśn. N. i p. Kartuzy.
Krepel Bernard — l-czy DLP Toruń.
Krętowski Bolesław—l-czy N. Łysa Góra, p. Siewierz.
Kreutzinger Bohdan — prak. N. i p. Mosina.
Kreutzinger Roman — n-czy N. Dąbrowa, p. Jeżewo.
Królak Władysław—n-czy N. Brzezkie, wojew. Poleskie.
Król Jan—l-czy D.L.P. Toruń.
Król Jan—rach. D.L.P. Lwów,
Król Józef—l-czy D.L.P. Lwów.
Król Teofil — sekr. N. Parciaki: p. Olszewka.
Królikowski Władysław — pom, leś. N. Skorzęcin w Poznańskiem.
Kronik Maksymiljan—l-czy N. Wanda, p. Mikstat.
Krótki Wojciech — zarz. N. Góra, p. Zamostne.
Krupa Ignacy — pr. N. Łopianka, p. Dolna.
Krupecki Stefan—l-czy N. Cierpiszeszewo, p. Cierpice.
Krupp Franciszek—pom. leś, N. Przymuszzewo, p. Lipnica.
Kruszewski Kazimierz—geom. DLP Warszawa.
Kruszyński Władysław — l-czy, N. Garwolin, p. Łaskarzewo.
Kruszyński Antoni—insp. DLP Łuck.
Krycki Jan—kanc. N. Brzezkie, woj. Poleskie.
Krygier Władysław—sekr. N. Koło, woj. Łódzkie.
Krynicki Wacław—pr. N. Łysa Góra, p. Siewierz.
Kryński Leopold—kanc. N. Kijowiec, p. Biała Podlaska.
Krystek Józef — l-czy D.L.P. Toruń.
Krzyczyński Marjan — pom. taks. D.L.P. Siedlce.
Krzesiwo Edward — n-czy N. Drewniaczki, p. Żelgoszcz.
Krzeszkiewicz Włodzimierz — insp. min. D-t.L. Warszawa.
Krzymiński Bolesław—p-czy N. i p. Wronki.
Krzymuski Kazimierz—kanc. N. Ozdamickie, p. Dawigródek.
Krzyszkowski Stanisław—insp. DLP w Warszawie.
Krzyżykowski Józef — p-czy N. i p. Świekotowo.
Kryn Brunon — pom. leśn. D. L. P. Toruń.
Krzyżan Stanisław — l-czy D. Ł. P. Toruń.
Krzyżanowski Marjan—l-czy N. i p. Jędrzejów.
Krzyżanowski Izydor—l-czy, N. Lemany, p Pułtusk.
Kubacki Konstanty — gaj. N. Dąbrowa, p. Jeżewo.
Kubiaczyk Wojciech — rach. N. i p. Gniewkowo.
Kubiak Kazimierz — sekr. N. Gołąbek, p. Gościerzyn.
Kubis Jan — l-czy N. i p. Wronki.
Kubis Jan — kanc. N. Sarniagóra, p. Łążek.
Kubisty Jan — l-czy N. i p. Orany.
Kubok Edward — n-czy N. i p. Smorgonie.
Kubus Władysław — l-czy N. Lubochnia, p. Tomaszów Mazow.
Kubus Władysław — l-czy N. i p. Rybnik.
Kubarczyk Walenty — pr. N. i p. Mielnik.
Kucharska Marja — rach. D. L. P. Radom.
Kucharski Jan—gaj. N. Szeparowce, p. Kołomyja.
Kucharski Kazimierz — gaj. N. Sandomierz, p. Osiek k/Sandomierza.
Kucharski Stanisław —gaj. N. Sandomierz, p. Osiek k/Sandomierza.
Kucik Paweł — n-czy N. Berehy, p. Ustrzyki Dolne.
Kucyk Bazyli —gaj. N. Szeparowce, p. Kołomyja.
Kucza Karol—taks. D. L. P. Poznań.
Kuczkowski Józef — n-czy N. i p. Świekotowo.

Kuczyńska Teodora — rej. D. L. P. Radom.
Kuczyński Marjan — l-czy N. i p. Kampinos.
Kuczyński Michał — rad. min. D-tL Warszawa.
Kudasiewicz Stanisław—ucz. N. Dębowo, p. Smętowo.
Kudelski Władysław — pr. N. Brudzewice, p. Drzewica.
Kudełko Albin—pr. N. i p. Rychtal.
Kudlik Stanisław—gaj. N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Kühnbeck Marjan — mier. D. L. P. Toruń.
Kujak Ignacy—l-czy D. L. P. Toruń.
Kujawski Franciszek — gaj. N. Lipowa, p. Szlachta.
Kukier Mikołaj — l-czy N. i p. Hrubieszów.
Kukulcza Irena — sekret. D. L. P. Bydgoszcz.
Kulan Stefan — sekr. N. i p. Nadwórna.
Kulczyk Konrad — l-czy N. Męcikał, p. Giełdon.
Kulesza Mikołaj —l-czy N. Wiszniewo, wojew. Białostockie.
Kulon Teodor — p-czy N. i p. Kałusz.
Kumor Piotr — gaj. N. i p. Mikuliczyn.
Kuncewiczówna Józefa—kanc. DLP Wilno.
Kundo Józef—kier. druż. taks. DLP Wilno.
Kuniewski Roman — n-czy D. L. P. Toruń.
Kunysz Władysław—sekr. N. Skarżysko, p. Skarżysko Kamienne.
Kups Teodor — sekr. DLP Toruń.
Kurażyński Czesław — l-czy N. Jagiellońskie, p. Białowieża.
Kurbatow Gennadjusz—rach. D.L.P. Siedlce.
Kurpcński Jan—N-czy N. i p. Osie.
Kuroczycki Karol—nacz. rach. DLP Siedlce.
Kuryłło Roman — pr. N. Chociński Młyn, p. Konarzyny.
Kurzawski Antoni—l-czy N. i p. Boruszynek.
Kustra Eugenjusz — sekr. N. Małomierzyce, p. Iłża.
Kuszel Alfred—l-czy N. i p. Hancewicze.
Kuszka Jan—l-czy N. i p. Wierzbnik.
Kuzia Władysław—ad. DLP Wilno.
Kuźmicki Konstanty—l-czy N. Druskieniki, p. Porzecze k/Grodna.
Kuźmiński Stefan — l-czy N. Hubin p. Łokacze.
Kuźnik Paweł—gaj. N. i p. Grobla
Kwieciński Jerzy—n-czy N. Pruskołęka p. Olszewka.
Kwieciński Kazimierz—sekr. N. Krasnopol p. Giby.

Łabocki Ignacy — gaj. N. Męcikał, p. Giełdoń.
Labuda Franciszek — pom. leśn. N. Góra, p. Zamostne.
Lachmajer Zygmunt — rad. leśn. D. L. P. Radom.
Lachowiczówna Marja—kanc. D.L.P. Lwów.
Lahuta Kazimierz — pom. leśn. N. Sarniagóra, p. Łążek.
Lamik Jan—pr. N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Lamparski Alfons—p-czy N. Wierzchlas, p. Iwiec k/Tucholi.
Landowski Józef — pom. l-czego N. Leśna Huta, p. Czarna Woda.
Lang Wilhelm—n-czy N. Łopianka, p. Dolna.
Langhamer Juljan—ref. D.L.P. Wilno.
Lany Jan—gaj. N. i p. Grobla.
Laska Izydor — sekr. D. L. P. Bydgoszcz.
Laskowski Alfred — inten. D. L. P. Poznań.
Laskowski Jan—l-czy N. i p. Sokółka, woj. Białostockie.
Laskowski Zygmunt—taks. D. L. P. Białowież.
Laszkiewicz Tadeusz—l-czy N. i p. Brasław.
Latawiec Marjan—l-czy N. i p. Gniewkowo.
Latawiec Marjan—l-czy N. i p. Przewodnik.
Lech Ludwik — gaj. N. Sandomierz, p. Osiek k/Sandomierza.
Lech Anna—woź. D. L. P. Siedlce.

Leischner Adolf—l-czy N. i p. Herby na Śląsku.
Lejczyk Feliks — ast. N. Wirty, p. Borzechowo.
Lella Franciszek—doz. dr. D. L. P. Bydgoszcz.
Lelwic Bolesław—l-czy N. i p. Ruda.
Lemańczyk Jan — l-czy N. Wierzchlas, p. Iwiec k/Tucholi.
Lemańczyk Józef—l-czy N. i p. Warlubie.
Lemańczyk Franciszek — l-czy N. Przymuszewo, p. Lipnica.
Lemieszczuk Paweł—geom. D. L. P. Łuck.
Lenartowicz Wincenty—l-czy N. Hoduciszki, p. Daugieliszki.
Lencewicz Filip—woż. D. L. P. Białowieża.
Lenczowski Jerzy — insp. D. L. P. Warszawa.
Lenkiewicz Irena—kanc. D.L.P. Białowieża.
Lenski Juljusz—sekr. D. L. P. Bydgoszcz.
Leparczyk Stanisław—l-czy D. L. P. Toruń.
Lepieszkiewicz Jan — l-czy, N. Lublin, p. Swidnik.
Lesikowski Stanisław — pr. D. L. P. Siedlce.
Leski — sekr. N. i p. Kosowo.
Leśniewski Cesław — l-czy N. Ozdamickie, p. Dawidgródek.
Leśniewska Helena — kanc. DLP. Toruń.
Lesser Gustaw — l-czy, N. i p. Starzawa.
Lesser Józef — l-czy N. i p. Starzawa.
Lesser Józef — l-czy N. i p. Dobromil.
Leszczeński Wincenty — pom. taks. DLP., Łuck.
Leszczyński Stanisław — sekr. N. Wanda, p. Makstat.
Leszczyński Stanisław — ref. DLP. Białowieża.
Leszczyńska Marja — kanc. DLP. Białowieża.
Leszczyński Włodzimierz — n-czy N. Gidle, p. Gidle.
Leszczyn Stanisław — nacz. kanc. DLP. Białowieża.
Leszkowicz Stanisław — kanc. N, Kosów, p. Kosów Poleski.
Lewandowski Jan — l-czy N. Jamy, p. Rogoźno.
Lewandowski Francnszek — gaj. D. L. P. Toruń.
Lewandowski Tadeusz — p-czy N. Podanin, p. Chodzież.
Lewicki Wsewołod — insp. D. L. P. Lwów.
Lewicki Mirosław — kanc. D. L. P. Lwów.
Lewicki Roman — kier. druż. taks. DLP. Bydgoszcz.
Lewiński Konrad — kanc. N. i p. Czersk.
Libera Franciszek — sekr. N. i p. Lubichowo.
Librowicz Mieczysław — rad. min. D-t l. Warszawa.
Lichtański Antoni — sekr. N. Susk, p. Klewań.
Liczkowski Bazyli — gaj. N. Tatarów, p. Tatarów n/Prutem.
Liedke Karol — nadz. leś. N. i p. Swiekotowo.
Lipiński Bernard — l-czy N. Wirty, p. Borzechowo.
Lipińska Jadwiga — kac. D. L. P. Toruń.
Lipiński Stanisław — sekr. N. i p. Mosty
Lipiński Wnuk Bernard — sekr. DLP. Toruń.
Lipski Bogumił — nadz. N. i p. Rychtal.
Lipski Władysław — pom. l-czego D. L. P. Toruń.
Lis Walenty — l-czy N. i p. Łąkorz.
Lisiak Marjan — l-kanc. N. Wanda, Mikstat.
Lisiecki Jan — p-czy N. Męcikał, p. Giełdon.
Lisowski B. — l-czy N. p. Wołkowysk.
Lisowski Emil—wic- D. L. P., Warszawa.
Lisowski Józef—pom. rach. D. L. P., Łuck.
Lisowski Edward—n-czy N. Lublin, p. Kuty.

Lisicki Bolesław — l-czy N. Lublin, p. Swidnik.

Listyński Stanisław—l-czy dóbr Podzamcze, p. Maciejowice.

Listkówna Felicja — kontr. rach. D. T. L., Wazszawa.

Listwan Józef — l-czy N. Osiek, p. Rojewice.

Litwanowski Władysław — l-czy N. i p. Mosiny.

Litwiński Jan — l-czy N. Dzisna, p. Głębokie.

Lizis Marjan—pom. l-czego N. Szarłata, p. Łążek.

Loch Wojciech—nacz. rach. D.L.P., Bydgoszcz.

Lorek Ludwik—kanc. N. i p. Smorgonie.

Lorek Damjan—l czy D.L.P. Toruń.

Loreth Józef—l-czy N. i p. Starzawa.

Loret Adam — dyr. D. L. P., Warszawa.

Lorkiewicz Teofil — dyr. D. L. P., Torun.

Lorkowicz Hubert — l-czy D. L. P., Toruń.

Lorwandowski Józef — p-czy N. i p. Lutówko.

Lota Józef — p-czy N. i p. Wronki.

Lubański Edward—kanc. N. Osiek, p. Rojewice.

Lubański Leon—pom. refer. D.L.P., Łuck.

Lubojański Antoni — l-czy N. i p. Solec Kujawski.

Lubczyński Władysław—as. N. Parciski, p. Olszewka.

Lubiński Józef — as. adm. D. L. P., Białowieża.

Lubniawski Adam — gaj. D. L. P., Toruń.

Ludera Stefan—rej. D. L.P., Radom.

Ludkiewicz Eugenjusz — p-czy N. Wanda, p. Mikstat.

Ludwiczak Ksawery — rad. leśn. D. L. P., Poznań.

Ludwikiewiczówna Wacława—nacz. kanc. D. L. P., Warszawa.

Lustig Stanisław — kanc. N. Nahujowice, p. Drohobycz.

Lut Władysław — insp. D. L. P., Toruń.

Luttelman Edward — l-czy N. i p. Mosiny.

Łabęcki Bolesław—l-czy N. i p. Kostopol.

Łabęcki Emil — tech. leśn. D. L. P. Toruń.

Łabno Tadeusz—pom. leśn. N. Sarniagóra, p. Łążek.

Łabuda Franciszek — l-czy D. L. P. Toruń.

Łabuński Kazimierz — n-czy N. i p. Podbórz.

Ładowski Marjan — kanc. N. Jagiellońskie, p. Białowieża.

Ładowski Felicjan — insp. D. L. P. Białowieża.

Łagosz Franciszek — n-czy N. Skarżysko, p. Skarżysko Kamienne.

Łaguno Michał—mier. D.L.P. Wilno.

Łakomy Romuald — pr. N. Czeszewo, p. Orzechowo.

Łapuka Roman — stróż D. L. P. Białowieża.

Łasiewicki Stefan — n-czy N. i p. Pajęczno.

Łasik Stanisław — gaj. N. Skorzęcin w Poznańskiem.

Łaska Izydor — sekr. D. L. P. Bydgoszcz.

Łaski Florjan — tech. bud. D. L. P. Siedlce.

Łaukajtis Feliks — sekr. N. i p. Suwałki.

Ławniczak Jan — p-czy N. i p. Międzychód.

Łazarski Czesław — l-czy N. Zdzięcioł, p. Kozłowszczyzna.

Łazarz Jan — l-czy N. i p. Mosty.

Łepek Bronisław — l-czy D. L. P. Toruń.

Łesak Tomasz — ad. D. L. P. Łuck.

Łobarzewski Aleksander — l-czy N. i p. Tustanowice.

Łobień Jan — st. kanc. D.L.P. Wilno.

Łobień Piotr—as. adm. D.L.P. Wilno.

Łabocki Józef — gaj. N. Lipowa, p. Szlachta.

Łojewski Michał — l-czy D. L. P. Toruń.

Łokucjewski Stefan—rad. min. D-t. L. Warszawa.

Łoś Romuald — l-czy N. Przejmy, p. Przasnysz.
Łosiński Jan — l-czy N. i p Lipusz.
Łosiński Władysław — l-czy N. i p. Mirachowo.
Łozowski Michał — n-czy N. Sokółka, p. Sokółka.
Łuckiewicz Bolesław — sekr. N. i p. Uściług.
Łuczycki Jerzy—rach. D. L. P. Wilno.
Łuczycka Marja — st. kanc. D. L. P. Wilno.
Łuczyński Izydor — l-czy N. Przymuszewo p. Lipnica.
Łuczyński Juljan — rej. D. L. P. Radom.
Łukasiewicz Franciszek—rach. DLP Siedlce.
Łukasik Ignacy—sekr. D.L.P. Toruń.
Łukasik Piotr — as. adm. D. L. P. Białowieża.
Łukaszewicz Jan — insp. budow. D. L. P. Wilno.
Łukaszyk Wawrzyniec — l-czy N. Boruszynek, p. Boruszyn.
Łukowicz Franciszek — sekr. N. i p. Osie.
Łukowski Albin — p-czy N. Wanda, p. Mikstat.
Łukszo Jan — taks. D. L. P. Wilno.
Łupiński Jan— sekr. N. i p. Łuków.
Łusiewicz Wojciech — pom. leś. N. Promno, p. Sarbia.
Łysak Władysław — gaj. N. Snochowice, p. Małogoszcz.
Łysakowska Kamila — kontr. rach. D. L. P. Radom.
Łysakowska Zofja — pr. D. L. P. Radom.
Łysaniuk Jan — gaj. N. Szeparowce, p. Kołomyja.
Łysy Józef — l-czy N. i p. Brąsewice.
Łyżwiński Jan — p-czy N. Dąbrowa, p. Jeżewo.
Łącki Józef — l-czy D. L. P. Toruń.

Macak Mieczysław—rad. DLP Białowieża.
Mach Witold—ad. N. Rachin, p. Dolina.
Machujski Bernard—l-czy N. Kostkowo, p. Rybno Pomorskie.
Maciąg Adam—gaj. N. Sandomierz, p. Osiek k/Sandomierza.
Maciejewski Kazimierz — n-czy N. Wirty, p. Borzechowo.
Maciejewski Henryk—l-czy N. Snochowice, p. Małogoszcz.
Maciejewski Stanisław—woź. D.L.P. Toruń.
Maciulewicz Jan—książkowy N. i p. Włoszakowice.
Mackiewicz Edmund—insp. D. L. P. Łuck.
Madaler Jan — sekr. N. i p. Przewodnik.
Madeja Emiljan — l-czy N. Czarny Las, Sadów.
Madey Walenty—gaj. N. i p. Grobla.
Madżaryn Jan — gaj. N. i p. Mikuliczyn.
Magdziarz Kazimierz — l-czy N. i p. Międzychód.
Magdziński Stanisław—n-czy N. i p. Wronki.
Majcher Władysław—kanc. N. Skarżvsko, p. Skarżysko-Kamienne.
Majer Edward—l-czy N. Warszawa, p. Mszczonów.
Majewski Brunon — l-czy N. i p. Przedbórz.
Majewski Bolesław — zawiad. łąk pań. D. L. P. Toruń.
Majewski Kazimierz—l-czy N. Zdzięciół, p. Kozłowszczyzna.
Majewski Teofil — sekr. D.L.P. Poznań.
Majkowski Tomasz—l-czy N. Szczepanowo.
Majkuł Jan — ad. leś. D.L.P. Łuck.
Makiełła Eryk — pom. leśn. N. Dąbrowa, p. Jeżewo.
Makowiecki Stefan — rach. D. L. P. Wilno.
Makowski Leonard — l-czy D. L. P. Toruń.
Malak Alojzy—p-czy N. Sarniagóra, p. Łążek.
Maleszewski Stanisław—p-czy N. Wisniewo, woj. Białostockie.
Malewski Tadeusz — l-czy N, Smidyń-Wyżwa, p. Maciejów.
Malibo Władysław—l-czy N. i p. Sokółka, woj. Białostockie.

Malicki Antoni — as. adm. D. L. P. Warszawa.
Malicki Jan — n-czy N. i p. Ostrów (Mazowiecki).
Malik Karol—l-czy N. i p. Chylonja
Malinowski Czesław—pr. leś. D.L.P. Toruń,
Malinowski Witold — n-czy N. Cierpiszewo, p. Cierpice.
Maliszewski Kazimierz — kanc. N. i p. Łomża.
Malleh Jan—l-czy N. i p. Suleczyno.
Małecki Maksymiljan—l-czy N. i p. Włoszczowa.
Małkiewicz Józef — gaj. N. Sandomierz, p. Osiek k/Sandomierza.
Małkowski Bolesław—łąkowy D.L.P. Toruń.
Małyszewicz Witold—n-czy N. Herby, Herby Śląskie.
Mańkowski Jan—pr. N. Jamy, p. Rogoźno.
Mańkowski Marjan — rej. D. L. P. Poznań.
Manoryk Teodor—gaj. N. i p. Worochta.
Marach Michał—gaj. N. i p. Szczepanowo.
Marchel Kazimierz — l-czy N. Pruskołęka, p. Olszewka.
Marchewka Emiljan—l-czy N. Stronno, p. Koronowo.
Marciniak Czesław—gaj. N. Czeszewo, p. Orzechowo.
Marcinkowska Anna — pr. D. L. P. Radom.
Marcinkowski Franciszek — p-czy D. L. P. Toruń.
Marcinkowski Władysław—l-czy N. Gołąbek, p. Tuchola.
Marcinkowski Kazimierz — pr. N. Krasne, p. Lipsk n/Bielką.
Marczyk Antoni — kanc. N. i p. Ostróg.
Marek Ignacy—l-czy D. L. P. Toruń.
Mariestejn Anna—kanc. D.L.P. Łuck.
Markiewicz Jan—insp. D.L.P. Lwów.
Markiewicz Jan — n-czy N. Busk, p. Chmielnik.
Markiewiczówna Marja—kanc. DLP Wilno.
Markowski Stanisław—sekr. D. L. P. Białowieża.
Markowski Władysław—sekr. D.L.P. Lwów.
Marlewski Jan — gaj. N. i p. Lutówko.
Marlewski Antoni — pom. leśn. N. Sarniagóra, p. Łążek.
Marowski Waler. — n-czy N. i p. Jędrzejów.
Marquardt Stanisław — sekr. DLP. Toruń.
Marszałek Michał — l-czy N. i p. Nurzec.
Marszewski Wiktor — l-czy D. L. P. Toruń.
Martusewicz Juljan — sekr. N. Międzyrzecz, p. Rudniki k/Jaszun.
Martymiuk Józef — pr. N. Styr, p. Stara Rafałówka.
Marwinkowski Franciszek — l-czy N. Lipusz, wojew. Pomorskie.
Masiuk Hilary — l-czy N. i p. Piotrków.
Masłowski Konstanty — pr. D. L. P. Siedlce.
Masojada Bolesław — techn. D.L.P. Bydgoszcz.
Materklas Jan — pr. N. Styr, p. Stara Rafałówka.
Maturzewski Feliks — l-czy N. Cierpiszewo, p. Cierpice.
Matusz Ian — pr. D. L. P. Lwów.
Matuszczyk Aniela — rej. D. L. P. Radom.
Matuszek Ludwik — l-czy N. Podanin, p. Chodzież.
Matuszewski Stanisław — sekr. N. Kłosnowo, p. Chojnice.
Matys Jan — gaj. D. L. P. Toruń.
Matyas Karol — l-czy N. Wierzchlas, p. Iwiec k/Tucholi.
Mauzolf Seweryn — l-czy N. Leśna Huta, p. Czarna Woda.
May Tadeusz — l-czy N. Lipniki, p. Myszyniec.
May Marceli — l-czy N. i p. Nadwórna.
Mayer Włodzimierz — as. rach. DLP. Lwów.
Mazur Antoni — kanc. DLP. Lwów.
Mazurkiewicz Stanisław — kanc. N. Knyszyn, p. Czarna Wieś.
Mazurowski Seweryn — l-czy N. Białystok, p. Wasilków.

Mazurowski Franciszek — sekr. DLP. Toruń.
Mech Piotr — kanc. N. Zamszany, p. Ratno.
Mechliński Norbert — l-czy D. L. P. Toruń.
Męczyński Jan — p-czy N. Sarniagóra, p. Łążek.
Medwecki Fryderyk — l-czy N. i p. Bolechów.
Medycki Roman — l-czy N. Szczepanowo.
Medyńska Regina — sekr. D. L. P. Lwów.
Medyński Stanisław — rachm. DLP. Radom.
Mejer Grzegorz—szofer DLP Wilno.
Mejtnerowski Czesław—l-czy N. i p. Wronki.
Melcer Franciszek—l-czy DLP Toruń.
Mełnicki Alojzy—kanc. DLP Toruń.
Mende Franciszek — l-czy N. i p. Rychtal.
Merk Alfons—l-czy N. i p. Chylonja.
Merkiewicz Józef—n-czy N. Mostowskie, p. Mosty.
Merz Tadeusz — l-czy N. Mizuń, p. Wygoda.
Metler Antoni—n-czy N. Żołędowo, p. Maksymiljanowo.
Metzig Tadeusz—n-czy N. Gołąbki, p. Gościerzyn.
Meyer Wilhelm—l-czy N. Dąbrowa, p. Jeżewo.
Mialik Tadeusz—l-czy N. i p. Piotrków.
Miazek Stanisław—gaj. N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Michajluk Gabryel—taks. DLP Łuck.
Michajłowicz Szymon—l-czy N. Hoduciszki, p. Daugieliszki.
Michaliszyn Stanisław—sekr. D.L.P. Lwów.
Michalski Jan — mier. D.L.P. Wilno.
Michalski Józef — l-czy DLP Toruń.
Michalski Otton—rach. DLP Wilno.
Michalski Stanisław — l-czy N. i p. Bolewice.
Michałkiewicz Kazimierz — pr. DLP Białowieża.
Michałowska Czesława—st. rach DLP Wilno.
Michałowski Franciszek — sekr. N. Wirty, p. Borzechowo.
Michałowski Ludwik — l-czy N. i p. Kuty.
Michałowski Wincenty—l-czy N. Kartuz-Berezki, p. Bronna Góra.
Michelis Aleksander — l-czy N. Mostowskie, p. Mosty.
Mickaniewski Eugenjusz — ref. DLP Łuck.
Mickiewicz Edmund — dyr. D. L. P. Radom.
Mielnikow Aleksander—rej. D. L. P. Toruń.
Miernik Władysław — kanc. N. i p. Zabłocie.
Mierzejewski Józef—pom. ref. D.L.P. Łuck.
Mierzejewski Marjan—l-czy N. Krasne, p. Lipsk n/Bielką.
Mierzyński Zygmunt—kanc. N. i p. Kostopol.
Mieszkowski Witold — pr. D. L. P., Białowież.
Mieszkowski Wojciech — l-czy N. Drewnica, p. Zielonka.
Mikłaszewski Jan — dyr. D-tu L., Warszawa.
Mikoda Antoni — woź. D. L. P., Białowież.
Mikołajczak Stanisław—l-czy N. Miradż, p. Strzelno.
Mikołajczak Franciszek — sekr. N. Osiek, p. Rojewice.
Mikołajczak Władysław — kanc. N. Białystok, p. Wasilków.
Mikołajewski Edmund—sekr. D.L.P., Poznań.
Mikołajewski Roman — l-czy N. i p. Hajnówka.
Mikosz Franciszek—kanc. D. L. P., Toruń.
Mikosz Jan—kas. D.L.P., Bydgoszcz.
Mikulski Jakób — pr. N. i p. Hajnówka.
Mikułaniec — sekr. N. i p. Brasław.
Mikułła Juljusz—l-czy N. i p. Orany.
Mikuszewski Edward—l-czy N. Busk. p. Chmielnik.
Mildner Hugon — rach. D. L. P. Siedlce.
Milewski Józef — sekr. N. Pruskołęka, p. Olszewka.

Milewski Jan — n-czy N. Lipniki, p. Myszyniec.
Milkamanowicz Jakòb — kanc. N. i p. Słonim.
Miłobędzki Janusz — n-czy N. Jagiellońskie, p. Białowieża.
Miłobędzki Józef—insp. D-t.L. Warszawa.
Minczak Michał — pr. N. Pruskołęka, p. Olszewka.
Minczewski Rajmund — mier. DLP Łuck.
Mingość Bolesław — sekr. N. i p. Sędziejowice.
Minkiewicz Wacław — l-czy M. Międzyrzecz, p. Rudniki k/Jaszun.
Miotki Leon—p-czy D. L. P., Toruń.
Miotki Teofil—l-czy N. i p. Kartuzy.
Mironowicz Antoni — nad-czy N. Oszczepskie, p. Porozów.
Mischce Norbert—l-czy N. Męcikał, p. Giełdoń.
Misiewicz Wacław — sekr. Busk i p. Hancewicze.
Miśkiewicz Jan — l-czy N. Busk, p. Chmielnik.
Miszurski Stanisław — pom. leśn. N. Dąbrowo, p. Jeżewo.
Mitula Władysław — l-czy N. i p. Grodno.
Mizerowa Antonina—kanc. D. L. P., Łuck.
Mizgier Bolesław — sekr. N. I p. Słonim.
Mleczko Stefan — kanc. N. Krasnopol, p. Giby.
Mleczoch Władysław — taks. D.L.P. Toruń.
Młodzianowski Wincenty — l-czy N. i p. Smorgonie.
Młynarski Franciszek — gaj. N. i p. Lutówko.
Moczerniak Hryć—gaj. N. i p. Worochta.
Moczerniak Iwan—gaj. N. i p. Worochta.
Modlińska Halina—tech. bud. D.L.P. Warszawa.
Modzelewski Stefan—n-czy N. Kostkowo, p. Rybno Pomorskie.
Modzelewski Stefan—adj. N. Jagiellońskie, p. Białowieża.
Mohl Artur—adj. N. i p. Bolechów.
Moll Edward—ref. D-t.L. Warszawa.
Mołodyński Władysław — l-czy N. Krasne, p. Lipsk n/Bielską.
Monastyrska Marja—pom. rach. DLP Łuck.
Monkiewicz Antoni — mier. D.L.P. Wilno.
Morąg Wincenty — gaj. N. Snochowice, p. Małogoszcz.
Morawski Jan — l-czy N. Kosów, p. Kosów Poleski.
Morawski Jan - Wacław — n-czy N. Lublin, p. Swidnik.
Morawski Franciszek—p-czy N. i p. Międzychód.
Morawski Tadeusz — l-czy N. i p. Grodno.
Morawski Stanisław—n-czy N. Kijowiec, p. Biała Podlaska.
Morawski Walerjan — n-czy N. i p. Jędrzejów.
Morawski Zbigniew — ad. D. L. P. Lwów.
Mordasewicz Antoni — l-czy N. i p. Szack.
Moritz Antoni — l-czy N. Kostkowo, p. Rybno Pomorskie.
Morze Józef — l-czy N. Knyszyn, p. Czarna Wieś.
Mościcki Kazimierz — sekr. N. Smidyń-Wyżwa, p. Maciejów.
Mosiej Stanisław — kont. rach. DLP Siedlce.
Moskwa Franciszek — pr. D. L. P. Lwów.
Mossakowski Dymitr — konfr. rach. D. L. P. Radom.
Mossakowski Jerzy — l-czy N, i p. Łuniniec.
Motak Józef — l-czy N. Tatarów, p. Tatarów n/Prutem.
Motała Bronis—sekr. N. i p. Mosina.
Motwa Stanisław—sekr. N. Gołąbek, p. Tuchola.
Morawski Antoni — st. l-czy N. i p. Mosina.
Mróz Józef—l-czy N. Susk, p. Klewań.
Mrozowski Jan — l-czy N. Męcikał, p. Giełdoń.
Mrozowski Jan — l-czy N. Laska, p. Małe Chełmy.
Mrozowski Karol—insp. rach. D.L.P. Radom.

Mrugasiewicz Wiktor—tech. l. D.L.P. Poznań.
Mrzyk Wiktor — l-czy N. Solec, p. Solec Kujawski.
Mullerowa Marja — kanc. D. L. P. Bydgoszcz.
Murawski Władysław — sekr. D.L.P. Bydgoszcz.
Musierowicz Władysław — n-czy N. Laska, p. Małe Chełmy.
Musiewicz Jan—sekr. N. Opalin, p. Huszcza.
Muszyński Antoni — pom. leśn. N. Laska, p. Małe Chełmy.
Muza Kazimierz—sekr. D. L. P. Toruń.
Muzalewska Klara — masz. D. L. P. Toruń.
Myrcinkiewicz Piotr — sekr, N. i p. Lutówko.
Myśkow Witold — l-czy N. i p. Peczeniżyn.
Myśliwiec Stanisław — sekr. N. Wierzchlas, p. Iwiec k/Tucholi.
Myśliwski Franciszek — tech. bud. D. L. P. Radom.
Myszkowski Stefan—n-czy N. Leśna Huta, p. Czarna Woda.
Myszkowski Juljan—l-czy N. Klosnowo, p. Chojnice.
Myszkowski Stanisław—l-czy D.L.P. Toruń.
Mączyński Wacław — insp. D. L. P. Białowieź.
Mądrawski Wojciech—l-czy N. Chociński Młyn, p. Konarzyny.
Mąka Bolesław — pr. leśn. D. L. P. Toruń.
Mąkosa Józef — rej. D. L. P. w Radomiu.

Nadolski Jan — n-czy N. i p. Bliżyn.
Nadolski Józef — sekr. N. Radom, p. Worka.
Nagabczyński Marjan — insp. l. D. L. P. Warszawa.
Naklicki Wiktor — kanc. N. Brzeskie, wojew. Poleskie.
Naksianowicz Czesław — n-czy N i p. Daleszyce.
Nalazek Stefan — sekr. D. L. P. Siedlce.
Nałęcz Konrad — pr. l. DLP. Toruń.
Napiracz Walenty — gaj. N. Sandomierz, p. Osiek.
Narbol Aleksy — l-czy N. i p. Lipusz.
Nardy Jan — kontr. rach. D. L. P. Wilno.
Narkowicz Aleksander — taks. D. L. P. Wilno.
Narloch Apol. — pom. l. N. Wirty, p. Borzechowo.
Naruszewiczówna Anna — kanc. D. L. P. Wilno.
Natarski Stanisław — n-czy N. Krasnopol, p. Giby.
Naumik Tymoteusz — doz. rob. melj. D. L. P. Wilno.
Nawrocki Stanisław — l-czy N. i p. Wielowieś.
Nawrocki Wacław — sekr. N. Wysoka, p. Chwaszczyn.
Nawracała Mieczysław — l-czy N. Cierpiszewo, p. Cierpice.
Nesel Ludwik — l-czy N. i p. Łomża.
Nejman Karol — n-czy N. i p. Chylonja.
Nelke Władysław — l-czy D. L. P. Toruń.
Neszly Jan — kier. dr. taks. D. L. P. Toruń.
Neubauer Bolesław — l-czy D. L. P. Toruń.
Neugebauer Hipolit — l-czy N. i p. Brąszewicze.
Neugebauer Józef — l-czy N. i p. Sokółka.
Neuman - Spława Gustaw — N. i p. Kartuzy.
Nieciejowski Ludwik — sekr. N. i p. Solec.
Nieciejowski Jerzy — kanc. D. L. P. Bydgoszcz.
Niedzielski Mieczysław — l-czy N. Regny, p. Koluszki.
Niedzielski Czesław — pom. l. N. Skoręcin w Poznańsk.
Niekrasz Jan — n-czy N. Warszawa, p. Mszczonów.
Nieman Janusz — kanc. N. Troki, p. Landwarów.
Niemand Stanisław — sekr. N. Brzeskie, woj. Poleskie.
Niemczyk Leon — pr. N. Warzynowo, p. Kościerzyna.

Niemczynowicz Ignacy — l-czy N. Jagielońskie, p. Białowieże.
Niemiec Józef — l-czy N. i p. Ruda.
Niensella Hugon — l-czy N. Jamy, p. Rogożno.
Niepokojczycki Edward — rad. min. D-t L. Warszawa.
Niesłuchowski Henryk — rad. pr. D. L. P. Wilno.
Niewiarowski Bolesław — sekr. DLP. Siedlce.
Nikiforow Roman — kanc. N. i p. Krasnystaw.
Niklewicz Jarosław — lczy N. Opalin, p. Huszcza.
Nitka Kazim. — sekr. N. Żołędowo, p. Maksymiljanow.
Niziński Stanisław — sekr. N. i p. Mikuliczyn.
Norski Maurycy — n-czy N. Dębowo p. Smętowo.
Noryskiewicz — pom. l. D. L. P. Toruń.
Nosal Jan — gaj. N. i p. Worochta.
Nowacki Józef — l-czy N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Nowacki Alfred — rachm. D. L. P. w Radomu.
Nowak Karol — l-czy N. i p. Bolewicze.
Nowak Stanisław — l-czy N. i p. Bolewicze.
Nowak Władysław — pr. N. Lipno, p. Skępe.
Nowak Stanisław — l-czy N. Lipno, p. Skępe.
Nowak Antoni — adj. D. L. P. Poznań.
Nowak Roch — refer. D. L. P. Warszawa.
Nowak Franciszek — n-czy N. Kąty, p. Murowana-Goślina.
Nowak Stanisław — rach. D. L. P. Radom.
Nowak Józef—l-czy N. Bucharzewo, p. Sieraków.
Nowak Rudolf—techn. leś. N. Koło woj. Łódzkie.
Nowak Wincenty—l-czy N. i p. Osie.
Nowakowski Marjan—pr. N. Wierzchlas, p. Iwiec k/Tuchola.
Nowakowski Eugenjusz—insp. DLP Siedlce.
Nowakowski Bolesław—taks. D.L.P. Białowież.
Nowicki Jerzy—sekr. N. i p. Bliżyn.
Nowicki Franciszek — n-czy N. i p. Gniewowo.
Nowicki Stanisław—kanc. N. Różana, p. Różana Grodzieńska.
Nowicka Franciszka—kanc. D. L. P. Poznań.
Nowicki Franciszek—sekr. D. L. P. Białowież.
Nowicki Józef—l-czy N. Wawrzynowo, p. Kościerzyna.
Nowicki Wacław—n-czy N. Troki p. Landwarów..
Nowicki Hipolit—techn. bud. D.L.P. Warszawa.
Nowicki Franciszek—sekr. N. Leśno, p. Kowalewo.
Nowicki Stefan—l czy N. Bucharzewo, p. Sieraków.
Nowosielski Stanisław—l-czy N. Chęcikał, p. Giełdon.
Nowosielski Antoni—rach. D. L. P. Lwów.
Noworolski Władysław—l-czy N. Lipusz, woj. Pomorskie.
Nowysz Karol—sekr. N. i p. Grodno.
Noryskiewicz Jan—kontr. rach. DLP Poznań.
Noyszewski Stanisław—insp. D.L.P. Siedlce.
Nuszkiewicz Kornel — l-czy N. Łobudno, woj. Kieleckie.

Obrąpalski Aloizy—miern. D. L. P. Wilno.
Obrębski Stanisław—n-czy N. Lipowa, p. Szlachta.
Obst Marjan—l-czy N. i p. Miechów.
Obuchowicz Stefan — insp. D. L. P. Wilno.
Oczkowski Kacper—gaj. N. Snochowiec, p. Małogoszcz.
Ogiński Witold — kanc. N. Różana, p. Różana.
Ogonowski Antoni—gaj. N. Snochowiec, p. Małogoszcz.
Ohl Zygmunt — tech. leś. D. L. P. Bydgoszcz.
Ojak—l-czy N. i p. Brasław.
Oknińska Kazimira—kanc. D. L. P. Siedlce.

Okoń Władysław — l-czy N. Brudzewicze. p. Drzewica.
Okruszko Aleksander — ref. D.L.P. Białowież.
Olechnowski Józef — l-czy N. Łysa-Góra, p. Siewierz.
Olej Wilhelm — l-czy D.L.P. Toruń.
Olejniczak Klemens — pr. N. Uścin, p. Szafarnia.
Olejnik Józef — l-czy N. Sołotwinamizuńsk, p. Wygoda.
Olek Andrzej—sekr. D.L.P. Poznań.
Oleksinski Michał — sekr. N. Szefarowce, p. Kołomyja.
Olekszyn Leon — gaj. N. Tatarów, p. Tatarów n/Prut.
Olendzki Kazim. — l-czy N. Międzyrzeckie, p. Rudniki k/Jaszun.
Oler Józef — l-czy N. Wawrzynowo, p. Kościeszyna.
Olewiński Michał—w-dyr. l. p. DL.P. Radom.
Olędzki Wacław—tech. leśn. D.L.P. Radom.
Olipra Wojciech—gaj. N. Szafarowce, p. Kołomyja.
Olpiński Tadeusz—l-czy N. i p. Dobromil.
Olszanowski Marceli—sekr. D. L. P. Łuck.
Olszewska Karolina—sekr. D. L. P. Warszawa.
Olszewska Zofja — st. kanc. D.L.P. Łuck.
Olszewski Bronisław — kanc. N. Myszyńce woj.
Olszewski Piotr — l-czy N. Czyrnylas, p. Sadów.
Onichowski Piotr — kanc. N. Różanka Woj. Nowogródzkie.
Onoszkowicz - Jacyno Walerjan — l-czy N. Dzisna, p. Głębokie.
Onufrak Bazyli — g-wy N. Tatarów, p. Tatarów u/Prut.
Orbik Franciszek — l-czy N. Lipniki, p. Myszyniec.
Ordowski Stefan — l-czy D. L. P. Toruń.
Orlicz Tadeusz — ref. D.L.P. Lwów.
Orlikowski Bolesław — ref. D. L. P. Toruń.
Orlikowski Józef — sekr. D. L. P. Toruń.
Orlikowski Stefan — l-czy N. Kłosnowo, p. Chojnice.
Orłowski Tadeusz — n-czy N. Hubin, p. Łobacze.
Orłowski Józef — st. l-czy N. Skorzęcin w Poznańsk.
Orłowski Andrzej — pom. l. N. i p. Lutawko.
Ornatkiewicz Jerzy — taks. D. L. P. Toruń.
Orzechowski Konst. — kanc. D.L.P. Siedlce.
Orzeł Stan. — sekr. N. Potrzebowi, p. Wileń.
Osada Czesław — l-czy N. Wierzchlas, p. Iwiec k/Tucholi.
Osiecimski Michał — n-czy N. i p. Uściług.
Osiecki Alfons — pr. N. i p. Bliżyn.
Osiecki Stanisław — as. rach. DLP Białowież.
Osiniak Adam — l-czy N. Zielona, p. Nadworna.
Osiński Antoni — l-czy N. Regny, p. Koluszki.
Osiński Franciszek — sekr. N. i p. Chylonja.
Osiński Józef — rachm. DLP Toruń.
Osmelak Leon — l-czy N. i p. Suwałki.
Osobina Michalina — kontr. rach. D. L. P. Wilno.
Osowski Teofil — l-czy N. Leśna-Huta, p. Czarna Woda.
Ossowski Witosław — pr. t. l. DLP Lwów.
Ossowski Stanisław — l-czy N. i p. Mirachowo.
Ossowski Benedykt—l-czy N. Mszano, p. Małki.
Ostapowicz Józef — l-czy N. Susk. p. Klewań.
Ostapowicz Karol — pr. D. L. P. Poznań.
Ostojski Henryk — l-czy N. Gołąbki, p. Gościerzyn.
Ostrowska Stanisława — adj. kanc. D. L. P. Bydgoszcz.
Ostrowski Roman — gaj. N. Sandomierz, p. Osiek, k/Sandomierz.
Ostrowski Stanisław — rysow. DLP Siedlce.

Ostrowski Henryk — taks. D. L. P. Siedlce.
Ostrowski Antoni — miern. D. L. P. Radom.
Ostrowski — l-czy N. i p. Brasław.
Ostrowski Marjan — Insp. D. L. P. Warszawa.
Ostrowski Zygmunt — l-czy N. Nurzec, p. Nurzec.
Ostrowski Jan — gaj. N. Kostkowo, p. Rybno—Pom.
Oświecimska Apolonja — sekr. N. Łobodno, woj. Kieleckie.
Owczarzak Stan. — kanc. D. L. P. Poznań.
Owsiak Józef — n-czy N. i p. Nadwórna.
Owsiejko Mateusz — kanc. N. Różanka, woj. Nowogródzkie.
Osierowska Helena — kanc. D. L. P. Łuck.
Ożarowski Bronisław — gaj. N. Snochowiec, p. Małagoszcz.
Ożarski Franciszek — n-czy N. Kumiałka, p. Janów—Białost.
Ożyński Gustaw — l-czy N. Ławaryszki, p. N.-Wilejka.
Oździński Ant. — kanc. N. Czoło, p. Nalewka.

Paciejewski Wiktor — rachm. D.L.P. Łuck.
Pałąkowski Jan—kanc. N. Dąbrowa, p. Jeżewo.
Pakiet Jan—stróż N. i p. Mikuliczyn.
Pakleza Wacław — n-czy N. Łysa Góra, p. Siewierz.
Palacz Józef — l-czy N. i p. Mosina.
Palmowski Stanisław—adj. kanc. N. i p. Grajewo.
Pałasiński Maksymiljan—sekr. N. i p. Wierzbnik.
Pałkowski Józef — l-czy N. Olsztyn, p. Częstochowa sk. p. 73.
Panasiewicz Adam—l-czy N. Krasnopol, p. Giby.
Panczakiewicz Stanisław—as. N. Słonim, p. Słonim.
Panek Aleksander — rad. D. L. P. Warszawa.
Panfil Jan — l-czy N. Hoduclszki, p. Daugieliszki.
Pankowska Jadwiga—kanc. D. L. P. Toruń.
Paul Alojzy—n-czy N i p. Sędziejowice.
Paprocka Antonina—kanc. D. L. P. Radom.
Paprocki Antoni — l-czy N. i p. Pajęczno.
Parda Piotr—łąkowy D.L.P. Toruń.
Pardwo Jan—ast. D. L. P. Toruń.
Parko Władysław—pr. ł. N. i p. Brąszewice.
Parniewski Herman—rachm. D.L.P. Siedlce.
Parniewski Zygmunt — l-czy N. Radom, p. Warka.
Pasikiewiczówna Janina—kreśl. DLP Wilno.
Paszyński Bronisław—insp. D. L. P. Lwów.
Patkański Tadeusz—techn. l. N. Lubochnia, p. Tomaszów Maz.
Patlewicz Bronisław — l-czy N. i p. Zeszyce.
Pattek Gustaw — n-czy kier. szkoły N. i p. Bolechów.
Pattek Zdzisław — pr. N. i p. Nadwórna.
Patyta Antoni—pr. l. D. L. P. Łuck.
Pawelski Zygmunt — insp. D. L. P. Siedlce.
Pawelski Leonard—tech. l. D. L. P. Warszawa.
Pawlicki Jan — l-czy N. Miradż, p. Strzelno.
Pawlicki Jan—gaj. N. Osiek, p. Rojewice.
Pawlik Michał—gaj. N. Sandomierz, p. Osiek k/Sandomierza.
Pawlikówna Helena—rachm. D.L.P. w Bydgoszczy.
Pawłowicz Romuald—n-czy N. Chotyłów, p. Piszczac.
Pawłowicz Mamert — ad. D. L. P. Wilno.
Pawłowicz Feliks—l-czy N. i p. Duniłowicze.
Pawłowska Helena—kanc. D. L. P. Siedlce.
Pawłowski Eugenjusz—as. rach. DLP Białowież.
Pawłowski Kazimierz—l-czy N. i p. Włoszczowa.

Pawłowski Eugenjusz—sekr. N. Regny, p. Koluszki.
Pawłowski Ignacy—pr. N. Osiek, p. Rojewice.
Pawłowski Jan — kanc. N. Małomierzyce, p. Iłża.
Pawłowski Marjan — kanc. N. Białystok, p. Wasiłków.
Paul Wanda—kanc. D. L. P. Siedlce.
Pągowski Bolesław—l-czy N. Kartuz-Berezkie, p. Bronna Góra.
Pech Juljusz—l-czy N. i p. Suleczyno.
Pech Franciszek—kanc. N. i p. Gniewowo.
Pendorok Gustaw — l-czy N. Widowieś Klasztor.
Pereświet-Sołtan Kazimierz—l-czy N. Druskieniki, p. Porzecze k/Grodna.
Pesł Antoni — kontr. tartaku N. i p. Kielce.
Peterson Czesław — kanc. N. i p. Grodno.
Petka Jan—kanc. N. i p. Sarny.
Petraszczuk Jan — gaj. N. Tatarów, p. Tatarów n/Prut.
Petrykowski Antoni — ref. D. L. P. Warszawa.
Pędziński Czesław — podl. N. i p. Ostrów (Mazowiecki).
Pędziwiatr Marcin—nacz. kanc. DLP Bydgoszcz.
Pianko Romuald—sekr. N. Kumiałka, p. Janów, Białostok.
Piasecki Antoni — kontr. D. L. P., Toruń.
Piasecki Antoni — sekr. N. i poczta Wronki.
Piasek Franciszek—n-czy N, Promno, p. Sarbia.
Piaskowski Błażej — sekr. N. Druskieniki, p. Porzecze k/Grodno.
Piątkowski Józef — l-czy D. L. P., Toruń.
Piątkowski Józef—strażn. N. Mścin, p. Szafarnia.
Pichór Franciszek — l-czy N. Łopianka, p. Dolna.
Piechowiak Jan — l-czy N. Jamy, p. Rogoźno.
Piechowski Roman — l-czy N. i p. Kielce.
Pieczha Bolesław — sekr. N. i p. Czersk.
Piekarczyk Józef — l-czy N. Kumiałka, p. Janów, Białostok.
Piekarska Leokadja—sekr. D. L. P., Radom.
Piekarski Karol — l-czy N. Smidyń-Wyżwa, p. Maciejów.
Piekarski Walerjan—pr. l-czy D. L. P. Toruń.
Piekarski Stanisław — sekr. N. i p. Łomża.
Piereświet-Sołtan Stefan — kanc. N. Oszczepskie, p. Morozów.
Pierożyński Mateusz—prakt. N. Druskieniki, p. Porzecze k/Godno.
Pierzchlewska Anna — kanc. D.L.P., Warszawa.
Pierzkała Stanisław — podl. biur. N. Szczepanowo
Pietkiewicz Franciszek—pom. rachm. D. L. P., Łuck.
Pietkiewiczówna Hanna — kanc. D. L. P., Toruń.
Pietraszek Józef — adj. N. i p. Lutówko.
Pietraszewski Kazimierz — l-czy N. Stronno, p. Koronowo.
Pietraszkiewicz Andrzej — kanc. D. L. P., Lwów.
Pietrzak Franciszek—l-czy N. Białobrzegi, p. Augustów.
Pietrzela Wład. — sekr. N. Brudzewicze, p. Drzewica.
Piesik Tadeusz—l-czy N. i p. Orany.
Pilarski Mieczysław — l-czy N. i p. Rudniki, (Lódź).
Pilchowski Mieczysław — l-czy N. i p. Kielce.
Pilecki Michał—l-czy N. Święciany, p. Nowo-Święciany.
Pietrowicz Władysław — pom. ref. D. L. P., Łuck.
Piotrowska Helena — rej. D. L. P., Radom.
Piotrowski Bolesław—insp. D. L. P., Poznań.
Piotrowski Mieczysław — l-czy N. i p. Lubichowo.
Piotrowski Antoni—l-czy N. Lipniki, p. Myszyniec.

Piotrowski Ignacy — techn. bud. D. L. P., Siedlce.
Piotrowski Teodor—drukarz D. L.P., Bydgoszcz.
Piorko Tadeusz — adj. N. i p. Bolechów.
Pióro Józef — techn. leś. D. L. P., Warszawa.
Pirkel Adam — l-czy N. Wierzchlas, Iwiec k/Tucholi.
Pisarski Karol — sekr. N. i p. Swiekotowo.
Piwiec Maksymiljan — adj. N. Kąty, p. Murowana Goslina.
Piwkowski Stanisław — l-czy N. Lublin, p. Swidnik.
Piwocki Hipolit—as. adm. D. L. P., Białowież.
Piwowski Wacław — sekr. D. L. P., Łuck.
Plaszke Emil — l-czy N. Tatarów p. Tatarów n/Prut.
Platt Franciszek — l-czy N. Hoduciszki p. Daugieliszki.
Pleszczyński Zygmunt N. Koło woj. Łódzkie.
Plewiński Roman — l-czy N. i p. Gidle.
Pliss Borys — kier. handl. D. L. P. Wilno.
Pliszka Bolesław — l-czy N. Kozów p. Kozów Poles.
Płachta Stanisław—techn. l. D. L. P. w Radomiu.
Płocki Stanisław—prakt. rach. DLP Bydgoszcz.
Płoszyński Władysław—n-czy N. i p. Warlubie.
Płotka Bazyli—l-czy N. Darzlubie p. Puck.
Pniewski Mieczysław—prakt. N. Kraśne p. Lipsk n/Bielką.
Płotnicki Antoni—l-czy N. Zdzięcioł p. Karłowszczyzna.
Pocałnie Stanisław — l-czy N. i p. Gniewkowo.
Pocha Karol—l-czy N. i p. Rychtal.
Podbielski Kazimierz — pr. l. D.L.P. Siedlce.
Podciborski Józef—kontr. rach. DLP Warszawa.
Podhajski Bohdan — l-czy N. i P. Nowogródek.
Podkanowicz Jan — prakt. D. L. P. Poznań.
Podkoński Marjan—as. adm. D.L.P. Radom.
Podkościelny Stanisław — n-czy N. Zdzięcioł p. Kozłowszczyzna.
Podkowik Bonifacy—pr. N. i p. Kiwerce.
Podlaski Zenobjusz — techn. bud. D. L. P. Łuck.
Podosowski Juljan—l-czy N. Prusołęka p. Olszewka.
Podsiadły Henryk — l-czy N. i p. Rybnik.
Pohl Kazimierz — as. N. i p. Nowogródek.
Pohorski Stefan — taks. D.L.P. Białowież.
Pokrywka Józef — g-wy N. Góra p. Zamostne.
Polakowski Michał—rachm. D. L. P. Lwów.
Polankiewicz Stanisław — as. adm. D. L. P. Wilno.
Poleszczuk Jan—l-czy N. Zamszany p. Ratno.
Polątkiewicz Daniel — l-czy N. i p. Hrubieszów.
Poliński Stefan — podl. N. i p. Międzychód.
Poliński Jan—gaj. N. i p. Warlubie.
Polkowska Irena — kanc. D. L. P. Warszawa.
Polryn Władysław — g-wy N. i p. Mósina.
Polski Władysław—n-czy N. Potrzebowice p. Wieleń.
Połczyński Stanisław — l-czy N. Miradz p. Strzelno.
Połom Franciszek — l-czy D. L. P. Toruń.
Połoński Michał — Rad. Min. Dt.L Warszawa.
Połtarzycki Aleksander—rachm. DLP Poznań.
Połubicki Franciszek — l-czy N. i p. Osie.
Półchłopek Stanisław—n-czy N. Starzeńskie p. Kleszczele.

Pomarański Józef — refer. D. L. P. Warszawa.
Pomianowski Andrzej—kanc. N. i p. Miechów.
Poniatowski Adam — techn. bud. D. L. P. Wilno.
Poniński Wiktor — techn. l. D.L.P. Siedlce.
Ponizil Stanisław — kanc. N. i p. Tustanowicze.
Popadiuk Jan—g-wy N. Szepanowce p. Kołomyja.
Popiel Tadeusz — rad. pr. D. L. P. Toruń.
Popiel Stanisław — l-czy N. i p. Czersk.
Popiółkiewicz Edward—techn. l. DLP Bydgoszcz.
Popow Włodzimierz — refer. D.L.P. Wilno.
Porajski Henryk — l-czy N i p. Ostrów Mazow.).
Porazik Stanisław — g-wy D. L. P. Toruń.
Posch Adolf — pom l. N. i p. Warlubie.
Poszywak Antoni — rachm. D, L. P. Wilno.
Potrawiak Franciszek — pom. l. N. Konstancinowo p. Golub.
Powak Mieczysław—l-czy N. Podanin p. Chodzież.
Powroznik Władysław — kanc. DLP Białowież.
Pryk Jan — l-czy D. L. P. Toruń.
Poznańska Wanda — pr. kanc. DLP Łuck.
Poźniakówna Jadwiga — st. rachm. D.L.P. Warszawa.
Pozorski Antoni — sekr. N. i p. Zeszyce.
Pracyna Józef—l-czy N. Wiszniewo, woj. Białostockie.
Pranczek Leon — l-czy N. i p. Mirachowo.
Praszyński Roman—l-czy N. Myszyniec.
Prądzyński Jan—l-czy N. i p. Ruda.
Prądzyński Józef — l-czy N. Szarłata, p. Łążek.
Prądzyński Bernard — l-czy N. i p. Czersk.
Preis Ksawery—l-czy D.L.P. Toruń.
Prejbisz Władysław—as. DLP Toruń.
Prejbisz Antoni — pr. N. Skorzęcin w Poznańskiem.
Preobrażeński Borys — radc. min. D.L.P. Warszawa.
Prętki Stanisław—p-czy N. Skorzęcin w Poznańskiem.
Proch Jan—sekr. N. Cierpiszewo, p. Cierpice.
Pronobis Anast.—sekr. DLP Toruń.
Prószyńska Anna—kan. DLP Radom.
Prószyński Marjan — zarz. lasów dobr. Huta Garwolińska.
Pruski Wiesław l-czy N. Bucharzewo, p. Sieraków.
Przecławski Władysław—as. D.L.P Warszawa.
Przedmojski Józef — sekr. N. Warszawa, p. Mszczonów.
Przedpełski Jan — pr. rach. D. L. P. Łuck,
Przedwojewska Konst.—rej. D. L. P. Radom.
Przełomik Władysław—l-czy N. Małomierzyce, p. Iłża.
Przyborowski Ludwik—n-czy N. Wawrzynowo, p. Kościerzyna.
Przybylski Ignacy—lczy N. Kąty. p. Murowana Gólina.
Przybylski Władysław—insp. D.L.P. Poznań.
Przybylski Władysław—miern. DLP. Bydgoszcz.
Przybylski Józef — l-czy N. Nojówce, p. Biała Podl.
Przybyła Walenty — l-czy N. Miradź, p. Strzelno.
Przybyszewski Tadeusz — st. kanc. D. L. P., Białowież.
Przyłęcki Tadeusz — rad. pr. D.L.P. Radom.
Przyłęski Hipolit — n-czy N. Skorzęcin w Poznańskim.
Pryk Jan — l-czy N. Dębowo p. Smętowo.
Prymas Stan. — l-czy N. i p. Międzychód.
Psyk Ludwik — p-czy N. Mirodż p. Strzelno.
Ptach Antoni — as. rach. D. L. P. Toruń.

Ptaszyński Zygmunt — st. kanc. D. L. P. Łuch.

Puget de Rane — n-czy N. Gołąbek p. Tuchola.

Pujszo — kanc. N. i p. Brasław.

Pupka Wincenty — g-wy N. Snochowice, p. Małogoszcz.

Pusz Józef — l-czy N. Żołędowo p. Maksymiljanowo.

Pusz Kazimierz — p. o. l-czy N. Klosnowo, p. Chojnice.

Puzdrakiewicz Aotoni — N. Koło, woj. Łódzkie.

Puzynowski Józef — n-czy N, i p. Nowogródek.

Pychyński Piotr — l-czy N. i p. Jeziory.

Pychyński Stanisław—prakt. N. Warszawa, p. Mszczonow.

Pyrowicz Felicja — as. adm. D.L.P. Siedlce.

Pyzik Jan — kas. N. Herby, p. Herby Sląskie.

Raczyński Stefan — l-czy N. i p. Różana.

Rademan Henryk — l-czy N. Leśno, p. Kowalewo.

Radomski Teodor — l-czy N. Chocimski Młyn, p. Koscierzyna.

Radomski Antoni — l-czy N. Hubin, p. Łokacze.

Radwan Adam — l-czy N. Lubień, p. Sulejów.

Radziejowski Franciszek — kanc. N. Styr. p. Stara Rafałówka.

zikowski Stanisław—pom. geom. D. L. P. Siedlce.

Radziszewski Kazim. — l-czy D.L.P. Toruń.

Radziwinowicz Cezary — sekr. N. Białystok, p. Wasilkowo.

Radzki Gzesław — l-czy N. Konstanejowo, p. Golub.

Radziuk Władysł. — kontr. rach. D. L. P. Wilno.

Radzymińska Marja—rejestr. D,L.P. Radom.

Rafałowicz Włodzimierz — sekr. N. Ozdamickie. p. Dawidgródek.

Rajchel Jan — n-czy N. Małomierzecze, p. Iłża.

Rajchel Stanisław — prakt. N. Włoszczowa, p. Włoszczowa.

Rajkiewicz Jan — l-czy N. Drewnica, p. Zielonka.

Rakowicz Jan — p-czy N. Swięciany, p. N.-Swięciany.

Rakowski Ludwik — p-czy N. Luboml, p. Jagodzin.

Rałaszewski Czesław — pom. kanc. N. Lesno, p. Kowalewo.

Raniuszkiewicz Stanisław — l-czy N. Krasnopol, p. Giby.

Rapaczyńska Jadwiga — pom. rach. D. L. P. Lwów.

Raszke Ulryk — l-czy N. Kłosnowo, p. Chojnicze.

Raszkowski Stefan — uczeń N. Kostkowo, p. Włoszczowa.

Ratajczak Franc. — l-czy N. i p. Boruszynek.

Rataszewski Czesław — kanc. D.L.P. Toruń.

Raugiewiczówna Janina — kanc. D. L. P. Wilno.

Rawa Jan — kontr. rachm. D. L. P. Siedlce.

Redzimski Potr — l-czy N. i p. Chylonja.

Redzimski Ignacy — l-czy D. L. P. Toruń.

Redźko Edward — n-czy N. Luboml, p. Jagodzin.

Regulski Leon — sekr. N. Lemany, p. Pułtusk.

Reh Janusz — adj. l. D. L. P. Łuck.

Reindlatdam—pr. t. l. DLP Siedlce.

Reiss Edward — rad. D.L.P. Lwów.

Rembacz Mieczysław—rachm. DLP Lwów.

Reusz Jerzy — kier. Wydz. Dróg Leśn. D. L. P. Bydgoszcz.

Repka Władysław — rachm. D.L.P. Bydgoszcz.

Reszczyński Adam — as. rach. DLP Łuck.

Reynertówna Helena — adj. kanc. D. L. P. Warszawa.

Rękosiak Aleksander — l-czy N. i p. Świekołowo.

Rękosiewicz Franc. — kontr. D.L.P. Toruń.

Rhoda Konrad — gaj. D.L.P. Toruń.
Richter Stanisław — n-czy N. i p. Kampinos.
Ringwelski Antoni — doz. kanałów D. L. P. Toruń.
Ringwelski Jan — łąkowy D. L. P. Toruń.
Robaczewski Marjan — gaj. D. L. P. Toruń.
Rochalski Józef — l-czy N. Komiałka, p. Janów Białost.
Rode Franciszek — g-wy N. i p. Kartuzy.
Rodziewicz Leon — l-czy N. i p. Smorgonie.
Rodzień Adam — sekr. P. i p. Kałusz.
Rodziński Eugenjusz — l-czy N. Narewkowskie, p. Narewka.
Rogalewicz Wacław — l-czy N. Święciany, p. N.-Święciany.
Rogaliński Franc. — sekr. N. Lubochnia, p. Tomaszew Maz.
Rogalski Roman — l-czy N. Kruszyn, p. Czarna Wieś.
Rogalski Paweł — sekr. N. Przejmy, p. Przasnysz.
Rogińska Janina — kanc. D. L. P. Siedlce.
Rogiński Stanisław — Insp. l. p. DLP Wilno.
Rogiński Wacław — dyr. D. L. P. Siedlce.
Rogocki Augustyn — p-czy D. L. P. Toruń.
Rogoliński Roman — l-czy N. i p. Lutówka.
Rogowski Mieczysław — rachm. DLP Poznań.
Rogulski Kazimierz — l-czy N. Parciaki p. Olszewka
Rohda Konrad — gaj. N. Góra p. Zamostne.
Rojek Mieczysław — kanc. N. Gawłówek p. Bochnia.
Rolbiecki Wojciech — l-czy N. Wysoka p. Chwaszczyno.
Romanowicz Franciszek — taks. l. D. L. P. Warszawa.
Romanowski St. — adj. N. i p. Warlubie.
Romanowski Zdzisław — n-czy N. Zielonna p. Nadworne.
Romański Adam l-czy N. i p. Wielowieś.
Romański Adam — l-czy N. Kąty p. Murowana Goslina.
Romanow Metodjusz — ref. D. L. P. Białowież.
Romejko-Hurko Jan — n-czy N. i p. Brasław.
Rosiński Dmytro — gaj. N. i p. Worochta.
Rosiński Klemens — l-czy N. Leśno p. Kowalewo.
Rosochowicz Jan — n-czy N. Szczepanowo
Ross Józef — łąkowy D L.P. Toruń.
Rosiński Wacław — rad. min. D-t.L. Warszawa.
Rossiński Józef — nacz. wydz. D-t.L. Warszawa.
Rostafiński Jan — n-czy N. Lemany p. Pułtusk.
Roszczakowski Franciszek — l-czy N. i p. Sędziejowice.
Roszkowski Mieczysław — l-czy N. i p. Włoszczowa.
Roszkowski Jan — l-czy N. Brzeziny p. Brzeziny k/Łodzi.
Roszkowski Karol — taks. D. L. P. Białowież.
Roszkowski Witold — insp. D. L. P. Lwów.
Roszkowski Tadeusz — l-czy N. i p. Sarny.
Rotata Ryszyrd — l-czy N. i p. Muszyna.
Rozwadowski Zygmunt — n-czy N. i p. Lida.
Rożek Józef — l-czy N. Oszczepskie p. Porozów.
Rożek Stanisław — pr. l. N. Lubochnia p. Tomaszew Maz.
Rożycki Adam — l-czy N, i p. Czersk.
Rożyński Feliks — n-czy N. i p. Włoszakowice.
Roykiewicz Henryk — kanc. N. i p. Grajewo.
Róhr Zygm. — l-czy N. i p. Bolewice.
Różycki Bern. — l-czy N. i p. To
Röhrenschef Jan — l-czy N. Przejmy, p. Prasnysz.

Rubach Wacław—l-czy N. Koło woj. Łódzkie.
Rubin Roman—l-czy N. Ławaryszki, p. N.-Wilejka.
Rudnicki Tadeusz—l-czy N. i p. Starzawa.
Rudnicki Józef—l-czy N. i p. Ostróg.
Rudyk Mikołaj — pr. N. i p. Bliżyn.
Ruksza M. — st. kanc. N. i p. Wołkowysk.
Russel Stefan—l-czy N. i p. Mielnik.
Rumowski Felicjan — l-czy N. i p. Białowież.
Rutkiewicz Jan — zaw. skł. N. Herby, p. Herby Śląska.
Rutkiewicz Wacław—l-czy N. Dzisna, p. Głębokie.
Rukowski Jan—n-czy N. Ławaryszki, p. N.-Wilejka.
Rutkowski Stanisław — l-czy N. i p. Łąkorz.
Rutkowski Alfred—łąkowy D. L. P. Toruń.
Rutkowski Jan—insp. D.L.P. Lwów.
Rutkowski Jan—kasjer N. i p. Kompinos.
Rutkowski Hipolit—pr. rach. D.L.P. Poznań.
Ruszkiewicz Michał — as. miern. D. L.P. Bydgoszcz.
Ruszkowski Wacław — nacz. kanc. D.L.P. Poznań.
Ruszkowski Leon—l-czy N. i p. Mirachowo.
Rybak Wincenty—kontr. rach. DLP Białowież.
Rybak Teofil — sekr. N. i p. Kowel.
Rybak Stanisław—taks. leś. D. L. P. Warszawa.
Rybczyk Mikołaj—gaj. N. i p. Wołochta.
Rybicki Marjan—l-czy N. i p. Bolechów.
Rybiński Piotr—skarb. DLP Siedlce.
Rychlewski Józef—adj. N. Szczebra, p. Augustów.
Rychlicki Franciszek — l-czy N. i p. Przewodnik.
Rychter August—l-czy N. Kartuz Berezki, p. Bronna Góra.
Rydzewski Władysław — l-czy N. Strzelskie, p. Sarny.
Ryglowski Jan — sekr. N. Szeszory, p. Pistyń.
Rygulski Stanisław—l-czy N. Leśno, p. Kowalewo.
Ryngwelski Bolesław — pom. leś. N. Konstancjewo, p. Golub.
Ryniejski Jan — l-czy N. Myszyniec
Ryński Józef — l-czy N. i p. Przewodnik.
Ryński Antoni—l-czy N. Szczepanowo.
Ryży P.—l-czy N. i p. Wołkowysk.
Rzepecki Stefan—n-czy N. Olsztyn, p. Częstochowa skrz. p. 73.
Rzepecka Jadwiga — kanc. N. i p. Kielce.
Rzerzycha Leopold — l-czy N. i p. Gniewowo.
Rzymski Antoni — l-czy N. i p. Łuniniec.
Rzóska Bronisław — sekr. N. Wawrzynowo, p. Kościerzyn.
Sabiński Wiktor — ref. D. L. P., Lwów.
Sadkowski Henryk — l-czy D. L. P., Toruń.
Sadkowski Adam—st. kanc. N. i p. Wierzbnik.
Sadowski Zygmunt—kanc. D. L. P., Siedlce.
Sadowski Bohdan—pr. leś. D. L. P., Siedlce.
Sadowski Teofil — g-wy D. L. P., Toruń.
Sajkowski Bogusław — ref. D. L. P., Warszawa.
Sajtak Józef—taks. D. L. P., Radom.
Sakowicz Czesław—miern. D. L. P., Wilno.
Salamon Jan — l-czy N. Czeszewo, p. Orzechowo.
Sakowski Zdzisław — adj. N. Klosnowo, p. Chojnice.
Saling Henryk — l-czy N. Zielona, p. Nadworna.
Salnicki Antoni—n-czy N. i p. Krasnystaw.
Samoch Tomasz — kanc. N. i p. Kowel.
Sankowski Wacław — l-czy N. Opalin, p. Huszcza.

Santorek Stefan—sekr. N. Zdzięcioł, p. Kozłowszczyzna.
Sapkowski Stanisław — geom. D. L. P., Wilno.
Sarnecki Wincenty—rachm. D. L. P., Białowież
Sarnowski Henryk — l-czy N. Łąkosz, p. Łąkosz.
Sarosiek Mieczysław—insp. l. D. L. P., Wilno.
Saryusz-Bielski Władysław — insp. bud. D. L. P., Białowież.
Sasin Marjan — rachm. D. L. P., Siedlce.
Satkowski Kazimierz — insp. leś. D. L P., Radom.
Sawicki Władysław — pr. D. L. P., Lwów.
Schetz Jan — pom. rachm. D. L. P., Lwów
Schindler Stanisław—n-czy N. Lisowiec, p. Marczyn.
Schirmer Henryk — księgowy D. L. P., Warszawa.
Schmidt Ludwik—sekr. N. Durowo, p. Węgrowice.
Schmitt Fryderyk — l-czy N. i p. Łąkosz.
Schnitzer Artur — pom. l. D. L. P., Toruń.
Schoepfer Eugenjusz—l-czy N. Jany, p. Rogoźno.
Scholnnagiel Leon—ad. leś. D. L. P. Toruń.
Schrotman Tadeusz — kanc. N. i p. Mikuliczyn.
Schromer Jan—l-czy N. Ozdamieckie, p. Dawidgródek.
Schwartz Tadeusz—rachm. D. L. P. Siedlce.
Schwartz Władysław — l-czy N. i p. Nurzec.
Schwertz Tadeusz — ref. D. L. P. Lwów.
Sciachowski Jan — l-czy N. i p. Rychtal.
Seegin Gustaw—w-dyr. D. L. P. Poznań.
Seferyniak Bogusław—l-czy N. Drewnica, p. Zielonka.
Sejdl Józef — kanc. N. i p. Pieczeniżyn.
Senek Jan—l-czy N. Jaremcze, woj. Stanisław.
Seniówna Stefanja — kanc. D. L. P. Lwów.
Sewastjanow Mikołaj—podl. N. i p. Jeziory.
Sewerynowa Janina — rej. D. L. P. Wilno.
Sędzigoń Wiktor—l-czy D. L. P. Toruń.
Siekiera Wojciech — pr. l. N. i p. Pułtusk.
Siekierzyński Antoni—st. kanc. DLP Łuck.
Sielecki Jan—kanc. D. L. P. Toruń.
Sielecki Grzegorz—n-czy N. Rafałowieckie, woj. Poleskie.
Sielecki Stanisław—kanc. N. Rachin, p. Dolina.
Sieleżyński Józef — rad. Min. D-t L. Warszawa.
Sielicki Stanisław — pr. N, Tatarów, p. Tatarów n/Prutem.
Sielicki Stanisław—l-czy N. i p. Jeziory.
Sielicki Mikołaj — pr. N. Luboml, p. Jagodzin.
Sielużycki Zygmunt—insp. l. p. DLP Bydgoszcz.
Sieradzki Władysław—adj. D. L. P. Lwów.
Siereżyński Alfons — l-czy N. Lubochnia, p. Tomaszów.
Sierszyński Józef — l-czy N. Jamy, p. Rogoźno.
Siostrzencewicz Władys. — rach. D. L. P. Wilno.
Siostrzencewicz Michał — prakt. N. Kobryń, p. Drohiczyn Poleski.
Sikora Augustyn — g-wy D. L. P. Toruń.
Sikora Józef — g-wy N. i p. Szczepanowo.
Sikorski Kazimierz — l-czy N. Wiszniewo woj. Białostockie.
Sikorski Antoni — kanc. N. i p. Grodno.
Sikorski Heronim — ref. D. L. P. Warszawa.
Simson Adolf — rach. D. L. P. Białowież.

Siostrzonek Karol — n-czy N. Czarnylas, p. Sadań.
Sipa Aleksander— l-czy N. Olsztyn, p. Częstochowa sk. p. 73.
Sipp Stanisław — l-czy N. Kryszyn, p. Czarna Wieś.
Sitarz Jan — sekr. N. i p. Mielnik.
Sitek Czesław — l-czy N. Różanka woj. Nowogródzkie.
Sitkiewicz Jan — g-wy N. i p. Swiekotowo.
Sitnicki Heronim — kier. wyd. hand. D. L. P. Poznań.
Siwecki Michał — kanc. N. Sandomierz P. Osiek. k/Sandomierza.
Skalaben Jan — kanc. N. i p. Białowież.
Skaliński Mikołaj — kanc. D. L. P. Warszawa.
Skarbiński Franciszek — sekr. N. Kąty, p. Murowana Goslina.
Skarżewski Józef — kanc. N. Susk, p. Klewań.
Skarżyński Kazimierz — sekr. N. St. Katarzyna, p. Bodzientyń.
Skiba Jan — g-wy N. i p. Lipusz.
Skibiński Stanisław — p-czy N. i p. Międzychod.
Skibiniecki Stefan — l-czy N. i p. Kiwerce.
Skibniewski Stefan — n-czy N. i p. Grajewo.
Skibniewski Bronisław — ref. D.L.P. Warszawa.
Skierka Wiktor — g-wy D. L. P. Toruń.
Skoczek Karol — p-czy D. L. P. Toruń.
Skoczek Józef — g-wy N. i p. Chylonja.
Skoryna Janusz — l-czy N. i p. Duniłowicze.
Skóra Jan—pr. t. l. D. L. P. Siedlce.
Skrabek Edmund — l-czy N. Mołowierzyce, p. Ilża.
Skrzypczyński Leon — n-czy N. i p. Sarny.
Skrzyszowski Władysław — geomet. D. L. P. Lwów.
Skudniewski Sew. — prakt. N. Susk, p. Klewań.
Skulski Marjan — kanc. D.L.P. Białowież.
Skupiński Józef — sekr. N. Berehy, p. Ustrzyki Dolne.
Skurski Wacław — l-czy N. Sandomierz.
Skwarecka Helena — kanc. N. Lubochnia, p. Tomaszów Mazow.
Skwiszyński Walerjan — st. rach. D. L. P. Łuck.
Sladek Władysław — adj. l. D. L. P. Poznań.
Slur Tadeusz — pr. l. N. Jaremcze, woj. Stanisławów.
Słociński Józef — l-czy N. Stronno, p. Koronowo.
Sławiński Augustyn — n-czy D.L.P. Toruń.
Sławicki Władysław—st. rach. DLP Łuck.
Sławiec Szczepan - as. DLP Lwów.
Sławiński Kamil — l-czy N. i p. Sendziejowicze.
Słomiński Jan — n-czy N. Leszyce, p. Nowa Wieś Wielka.
Słomiński Augustyn—n-czy N. Darzlubie, p. Puck.
Słoniewski Zygmunt — g-wy D.L.P. Toruń.
Smaczny Franciszek — Insp. Un. Las. D. L. P. Siedlce.
Smiech Stanisław — adj. kanc. DLP Łuck.
Smith Szczepan — l-czy N. Konstanijewo, p. Golub.
Smolaga Józef — l-czy N. Narewkowskie, p. Narewka.
Smoliński Jan — l-czy N. i p. Hancewicze.
Smoliński Jan — g-wy N. i p. Łąkosz.
Smolski Maciej — kanc. N. Ławaryszki p. Nowo-Wilejka.
Smuszyński Józef — sekr. N. i p. Miechów.
Smolski Stanisław — l-czy N. i p. Łuków.
Snarski Jan — l-czy N. Szczerba p. Augustów.
Sniadecki Henryk—radca min. D-t.L. Warszawa.
Snitkiewicz Teodor—tech. leś. DLP Siedlce.
Snopek Józef—g-wy N. Snochowiec p. Małogoszcz.

Sobanski Jan — sekr. D. L. P. Toruń.
Sobczak Marcin — l-czy N. Leszyce p. Nawa Wielka.
Soboczynski Feliks — n-czy D.L.P. Toruń.
Sobolef Andrzej — pr. les. D. L. P. Radom.
Sobota Tytus — n-czy N. Susk p. Klewań.
Soczek Piotr — ref. D. L. P. Radom.
Soiński Tadeusz — pr. N. Lipowa p. Szlachta.
Sokulski Stanisław — n-czy D. L. P. Toruń.
Sokołowski Saturnin — l-czy N. Parciaki p. Olszewka.
Sokołowski Stanisław—l-czy N. Kartuz Bereza p. Bronna Góra.
Sokołowski Tomasz — l-czy N. i p. Rybnik.
Sokołowski Wojciech—g-wy N. Suchoniec p. Małogoszcz.
Sokołowski Wincenty — n-czy N. i p. Lidzbark.
Sokołowski Stanisław — kanc. N. i p. Sarny.
Sokołowska Helena — st. kanc. N. i p. Szack.
Sokołowski Adam — kontr. rach. D. L. P. Siedlce.
Sobieszczański Jan — w-dyr. D.L.P. Toruń.
Solnicka Halina — kanc. D. L. P. Białowież.
Sołowijówna Jadwiga—kanc. D.L.P. Lwów.
Sołtys Mieczysław—ases. adm. DLP Bydgoszcz.
Sołtysiak Stanisław—l-czy N. Wanda p. Mikstat.
Sołtysiak Antoni — pom. l. N. Margonin Wieś p. Margonin.
Sołtysiak Józef — l-czy N. i p. Bolewice.
Sommer Eugenjusz — l-czy N. Kartuz Bereza, p. Bronna Góra.
Sommer Paweł — zarzęd. gmach. D. L. P. Białowież.
Sommers Darjusz — insp. urz. las. D. L. P. Wilno.
Soniakowska Józefa — kanc. N. i p. Muszyna.
Sontag Jan — l-czy N. Lublin p. Swidnik.
Sordyl Mieczysław — l-czy N. i p. Rudniki (Łódź).
Soroczynski Mieczysław — sekr. N. i p. Pieczenierzyn.
Soroka Józef — kont. rach. D. L. P. Białowież.
Sosnowski Franciszek — tech. les. D. L. P. Warszawa.
Sosnowski Mikołaj — l-czy N. Troki p. Landwarów.
Sobertyn Ignacy — insp. las. D.L.P. Warszawa.
Sowinski Bolesław — sekr. N. Rzeniszów, p. Koziegłowy.
Sozanski Tadeusz — pom. ref. D. L. P. Łuck.
Spanili Adolf — l-czy N. Kostkowa p. Rybno Pomor.
Spatk Jan — l-czy N. i p. Muszyna.
Spręga Władysł. — g-wy N. Chęcikał, p. Gieldoń.
Srawa Józef — p-czy N. Potrzebowice, p. Wieluń.
Sroczynski Józef — n-czy N. i p. Bolewice.
Stachlewski Tadeusz — l-czy N. i p. Mikuliczyn.
Stachnik Antoni — ref. D. L. P. Toruń.
Stachniewicz Paweł — woźny D.L.P. Białowież.
Stachowicz Jan — sekr. D. L. P. Lwów.
Stalka Piotr — ogrodnik D. L. P. Białowież.
Staneta Błażej — g-wy N. Sandomierz, p. Osiek k/Sandom.
Stanisławski Aloizy — l-czy D. L. P. Toruń.
Staniewicz Paweł — kanc. D. L. P. Wilno.
Stankiewiczowa Marja—kanc. D.L.P. Bydgoszcz.
Stankiewicz Wacław — nacz. wydz. D-t L. Warszawa.
Stankiewicz Zbigniew — kier. dr. taks. D. L. P., Wilno.
Stankiewiczówna Stanisława — as. D. L. P., Warszawa.
Stankiewicz Szczepan—l-czy N. i p. Wierzbnik.

Stankiewicz Eugenjusz — l-czy N. Warszawa, p. Mszczonów.
Stankiewicz Stanisław - rach. D.L.P., Bydgoszcz.
Stankiewicz Klementyna — kanc. N. Lublin, p. Swidnik.
Starosolska Zofja — kanc. D. L. P., Łuck.
Staszak Leon — l-czy N. Jamy, p. Rogożno.
Stankiewicz Wiktor — n-czy N. Wiśniewo, woj. Białostockie.
Statnik Jan — p-czy N. Czeszewo. p. Orzechowo.
Stawiarski Jan — as. adm. D. L. P., Poznań.
Staw Mieczysław — l-czy N. i p. Gidle.
Stawski Stanisław — l-czy N. i p. Lidzbark.
Stawski Maksymiljan—kanc. N. i p. Swiekotowo.
Steblecki Eugenjusz — l-czy N. Skarzysko, p. Skarzysko-Kamienne.
Stecewicz Michał — sekr. D. L. P., Poznań.
Stefan Leopold — n-czy N. i p. Harcewicze.
Stefański Ryszard — rad. adm. D. L. P., Warszawa.
Stefański Tomasz — straż. N. Dębowo, p Smętowo.
Stefekówna Honorata—pom. rachm. D. L. P., Lwów.
Steggier Stanisław—l-czy N. Laska, p. Michełmy.
Stelling Czesław — kas. D. L. P., Bydgoszcz.
Stelmach Piotr — l-czy D. L. P. Toruń.
Stelmaszyk Stanisław—l-czy N. i p. Łąkosz.
Sternicka Helena — kanc. D. L. P., Warszawa.
Stencel Franciszek — l-czy N. i p. Mirochowo.
Steniuk Mikołaj—l-czy N. i p. Kowel.
Steńka Jan—l-czy N. i p. Suleczyno.
Stenzel Otton — l-czy N. Michowa, p. Dobromil.
Stempkowski Henryk—l-czy N. Miradz. p. Strzelno.
Stephan Henryk — n-czy N. Wanda, p. Mikstat.
Stesierski Aleksander—sekr. N. Boruszynek, p. Boruszyn.
Stępień Józef — l-czy N. Daleszyce, p. Daleszyce.
Stępień Stefan—pr. tek. leś. D.'L. P. Siedlce.
Stępniewski Michał — miern. D.L.P. Wilno.
Stępowski Antoni—pom. kanc. DLP Łuck.
Stieber Karol—adj. D.L.P. Lwów.
Storman Marcin — l-czy N. Chocimski Młyn. p. Komożyny.
Streincher Wilhelm — kanc. D.L.P. Lwów.
Srogowski Leon—l-czy N. i p. Chylonja.
Strojek Michał — taks. leś. D. L. P. Bydgoszcz.
Stohowski Andrzej — l-czy N. Leszczydół, p. Wyszkow n/Bugiem.
Stroner Mieczysław — ases D. L. P. Lwów.
Strongowski Leon — l-czy D. L. P. Toruń.
Struk Józef—l-czy N. i p. Grobla.
Strukow Sergjusz — taks. D. L. P. Wilno.
Strzałkowski Zygmunt—sekr. N. i p. Kampinos.
Strzelbicki Włodzimierz—l-czy N. i p. Mikuliczyn.
Strzelecki Romuald — kanc. N. Lipniki, p. Muszyniec.
Strzelicki Felicjan—l-czy N. Brudziewicze, p. Drzewiek.
Strzelicki Jan — p-czy N. Troki, p. Landwarów.
Strzetelski Kazimierz — l-czy N. i p. Kałusz.
Strzewecki Stanisław — insp. D.L.P. Bydgoszcz..
Strzępek Franciszek—pr. DLP Lwów.
Stubert Konrad — insp. leś. D.L.P. Warszawa.
Studzinski Zygmunt — l-czy N. i p. Sarny.
Stwejcerówna Jadwiga—kanc. D.L.P. Warszawa.
Sztydłowski Stefan — sekr. D. L. P. Warszawa.

Stypuła Stanisław — sekr. N. Mszano, p. Małki.
Sucharski Jan — łąk. D.L.P. Toruń.
Suchocki Stanisław—n-czy N. Osiek, p. Rajewice.
Suchomski Zygmnnt — rachm. N. Świt, p. Tuchola.
Sucki Jakób — gaj. D. L. P. Toruń.
Sudraj Józef — l-czy D.L.P. Toruń.
Suliga Jan — l-czy N. i p. Łagów.
Sulimierski Janusz — l-czy N. Białystok, p. Wasilków.
Sułkowski Walerjan — prakt. N. i p. Hajnówka.
Sułkowski Otton — l-czy N. Kobryń, p. Drohiczyn Poleski.
Surmiński Tadeusz — adj. D. L. P. Lwów.
Suszek Bronisław — łąkowy D. L. P. Toruń.
Swakowski Antoni — gaj, N. Stronno, p. Koronowo.
Swaryszewski Jan—ases. rach. DLP Radom.
Swiatkowski Tadeusz — sekr. N. Chotyłów, p. Piszczac.
Swiętek Hubert — pr. les. N. Koło, woj. Łódzkie.
Swic Stanisław — kont. rach. DLP Łuck.
Swiderski Antoni — gaj. N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Swiderski Aleksander — adj. N. i p. Łomża.
Swiderski Piotr — l-czy N. St. Katarzyna, p. Bodzentyń.
Swiderska Janina — kanc. DLP Białowież.
Swiderski Stanisław — l-czy N. Waliły, p. Gródek-Białostoc.
Swidzińska Zofja — st. kanc. D.L.P. Wilno.
Swirczewski Edmund — pr. D. L. P. Lwów.
Swirczyński Bronisław — l-czy N. Opalin, p. Huszcza.
Swirczyński Antoni — l-czy D. L. P. Toruń.
Swierzyński Antoni — p-czy N. Uścin, p. Szafarnia.
Swięcicki Zygmunt — l-czy N. Czarnylas, p. Sadów.
Swięch Jan — prak. D. L. P. Toruń.
Swieciach Czesław — l-czy N. Osiek p. Rojewice.
Swiętkiewicz Ludwik — sekr. N. Leszczydół p. Wyszkow n/B.
Swigow Wiktor — l-czy N. Lipusz woj. Pomorskie.
Swiątek Jan — stróż N. Sandomierz p. Msiek k/Sandom.
Swigoń Franciszek — pr. l. N. i p. Lipusz.
Swinarski Teodor—nacz. wydz. D-t.L. Warszawa.
Swoboda Bernard—n-czy N. Wielowieś p. Wielowieś Klasztor.
Swoboda Wojciech — sekr. N. Muszyna p. Muszyna.
Switalski Stanisław — l-czy N. i p. Szach.
Sychmeler Jan — p. o. l-czy N. i p. Lidzbark.
Sychora Kazimierz — l-czy N. Snietnica p. Snietnica.
Syczewska Franciszka—kanc. D.L.P. w Łucku.
Sykutowski Aleksander — l-czy N. i p. Snietnica.
Sym Antoni — dyrektor D. L. P. Białowież.
Synoradzki Wacław — kont. rach. D. L. P. Poznań.
Syrkiewicz Bolesław — l-czy N. Brudziewicze p. Drzewica.
Szablewski Franciszek — l-czy N. Podamin p. Chodz.
Szabunia Wacław — l-czy N. i p. Nowogródek.
Szal Zenon — n-czy N. Lubien p. Sulejów.
Szafer Bolesław — l-czy D. L. P. Toruń.
Szajerka Ludwik — gaj. D. L. P. Toruń.
Szakowski Józef — prak. N. Łysa Góra p. Siewiec.
Szancer Stanisław—n-czy N. Lipno p. Skępe.
Szaniawski Stanisław — prak. D.L.P. Wilno.
Szankin Juljusz — l-czy D. L. P. Toruń.
Szarek Mieczysław — n-czy N. i p. Tustanowo.

Szarniach Jan — p-czy D. L. P. Toruń.
Szarras Lucjan — n-czy N. Nurzec p. Nurzec.
Szatten Jan — l-czy Żołędowo p. Maksymiljanowo,
Szaybo Józef — l-czy N. i p. Bliżyn.
Szczawinski Jarosław — sekr. D.LP. Bydgoszcz.
Szczepański Władysław—asyst. mier. D. L. P. Toruń.
Szczepański Feliks — l-czy N. i p. Warlubie.
Szczepański Michał — pom. kas. N. i p. Masany.
Szczepanowski Leon — rachm. D.L.P. Toruń.
Szczerbak Franciszek — l-czy N. i p. Daleszyce.
Szczerbinski Wacław — ref. D.L.P. Warszawa.
Sszczęsnowicz Antoni — l-czy N. i p. Duniłowicze.
Szczórkowski Władysław — adj. les. N. Zawłówek p. Bochnia n/B.
Szczurek Antoni — sekr. N. Wielowieś-Klasztor.
Szczygielski Tadeusz — kanc. N. i p. Hajnówka.
Szabanow Konstanty — tech. bud. D. L. P. w Łucku.
Szafferówna Stefanja — kanc. N. i p. Łuków.
Szelezinski Klemens — l-czy D.L.P. Toruń.
Szelinski Tadeusz — l-czy N. Krasnopol. p. Giby.
Szemioth Edward — dyrektor D.L.P. Wilno.
Szankin Juljusz—l-czy N. Darzlubie, p. Puck.
Szerekowski Edward—n-czy N. i p. Starzowa.
Szkiłłądź Franciszek—rad. Min. Dt. L. Warszawa.
Szlachecki Paweł—l-czy N. Wysoka, p. Chwaszczyno.
Szlachetin Kazimierz—p-czy N. Leszyce, p. Nawa. wieś Wielka.
Szlampen Stanisław — kont. rach. D. L. P., Radom.
Szmith Szczepan — l-czy D. L. P., Toruń.
Szmidt Włodzimierz — insp. rach. D. L. P., Wilno.
Szmidt Juljan—l-czy D. L. P., Toruń.
Szmidt Alfred — l czy N. i p. Lutowka.
Szmidt Romuald — prakt. D. L. P., Wilno.
Szmyd Józef—insp. D. L. P., Lwów.
Szmyt Walenty — sekr. D. L. P., Toruń.
Sznajder Władysław — kont. rach. D. L. P., Białowieź.
Szarnak Józef—pom. leś. N. Mscin, p. Szafarnia.
Szostakowska Felicja — kont. rach. D. L. P., Radom.
Szostkiewicz Jan — kanc. N. i p. Hrubieszów.
Szostak Piotr — l-czy N. Kąty, p. Murowana Goślina.
Szpakiewicz Stanisław — l-czy Ozdamickie, p. Dawidgródek.
Szpetulski Jan — kont. rachm. D. L. P., Białowież.
Szramka Antoni—l-czy N. Gołąbek, p. Tuchola.
Szramka Józe f— l-czy N. i p. Warlubie.
Szreder Augustyn — l-czy N. i p. Chylonja.
Szreder Jan — l-czy N. Klosnowo, p. Chojnice.
Sztukowski Andrzej — l-czy N. i p. Mielnik.
Szuba Konstanty — l-czy N. Przedbórz.
Szulc Roman — l-czy N. Chocimski Młyn, p. Konarzyny.
Szulc Leon — l-czy N. Chocimski Młyn, p. Konarzyny.
Szulc Stanisław—sekr. N. i p. Warlubie.
Szulc Ignacy—l-czy N. i p. Wronki.
Szulc Brunon — kont. rach. D. L. P., Bydgoszcz.
Szulczewski Tadeusz — n-czy N. Mszano, p. Małki.
Szulakowski Wojciech — taks. D. L. P., Białowież.
Szulisławska Marja — pom. rach. D. L. P.. Lwów.
Szulisławski Kazimierz — n-czy N. Świt, p. Tuchola.

Szuła Edward—l-czy N. Cierpiszewo, p. Cierpiszewo.
Szumacher Bronisław — gaj. N. i p. Warlubie.
Szumanowski Józef — l-czy N. Lipinki, p. Myszyniec.
Szumin Anatoli—ast. mier. D. L. P., Białowież.
Szumowiez Konstanty — kanc. N. i p. Romża.
Szumski Kazimierz — kanc. N. i p. Romża.
Szumski Leon — as. adm. D. L. P., Wilno.
Szumski Michał—l-czy N. Zabłocie, p. Zabłocie.
Szumski Ludwik — kanc. D. L. P., Bydgoszcz.
Szumyło Leon—n-czy N. i p. Grodno.
Szwarc Konstanty — n-czy N. i p. Lutówko.
Szwarc Ferdynard — l-czy N. i p. Chylonja.
Szwarc Otton — l-czy N. Darzlubie, P. Puck.
Szwedzinski Witold—l-czy N. Szczerba, p. Augustów.
Szwee Zygmunt—l-czy N. i p. Worochta.
Szwoch Edmund—l-czy DLP Toruń.
Szychmieler Jan—l-czy „ „
Szyffers Mikołaj — sekr. N. Różankowskie, woj. Nowógródzkie.
Szyjkowski Stefan—adj. DLP Lwów.
Szykowski Jan—l-czy D.L.P. Toruń.
Szyller Tadeusz—pr. N. i p. Pajęczno.
Szyling Sergjusz—sekr. N. Troki, p. Landwarów.
Szymański Ludwik — pr. N. Regry, p. Koluszki.
Szymański Antoni—p-czy N. Stromno, p. Koronowo.
Szymański Ludwik—sekr. N. i p. Sarny
Szymański Nikodem — p-czy N. i p. Muszany.
Szymański Władysław — pr. N. Radań, p, Warka.
Szymbowski Jan—gaj. D.L P. Toruń.
Szymczak Antoni—kanc, DLP Poznań
Szymkiewicz Jan — gaj. N. Snochowice. p. Małogoszcz.
Szymkowski Stefan — l-czy D. L. P. Toruń.
Szymycz Jan — l-czy D.L.P. Toruń.
Szymkowski Stefan — l-czy N. Konstancjewo, p, Golub.
Szynalski Franciszek—szofer D.L.P. Bydgoszcz.
Szymichowski Antoni — gaj. D.L.P. Toruń.
Szypowski Tadeusz — p-lczy N. i p. Szack.
Szypulski Wojciech—gaj. N. Wierzchlas, p. Iwiec k/Tucholi.
Szymkowski Wincenty—l-czy N. Oszczepskie, p. Porozów.
Szyszkowski Zbigniew—adj. N. i p. Muszyna.
Szyszkowski Ambroży — pr. N. i p. Hajnówka.

Tabaka Witold — pr. N. Promno, p. Sarbia.
Talaska Józef—l-czy D. L. P. Toruń.
Talaśka Roman—l-czy DLP. Toruń.
Talaśka Józef—gaj. D. L. P. Toruń.
Talaśka Wacław—gaj DLP Toruń.
Tarabiński L. — l-czy N. Smidyń-Wyżwa, p. Maciejów.
Tarczewski Edward—l-czy N. Skarżysko, p. Skarżysko Kamienne.
Targowski Władysł.—sekr. N. Sandomierz, p Osiek k/Sandomierza.
Tarnowski Józef—l-czy N. Drewnica, p. Zielonka.
Tarnawski Włodz. — l-czy N. Troki, p. Landwarów.
Taszarek Stan. — l-czy N. Wirty, p. Borzechowo.
Tatarów Dymitr — l-czy N. Luboml, p. Jagodzin.
Tchórzewska Zofja — kanc. N. i p. Kowel.
Teister Felicjan — l-czy N. Susk, p. Klewań.
Templin Edward — l-czy N. Lipno, p. Skępe.
Teodorowicz Jan — n-czy N. Tatarów, p. Tatarów n/Prutem.
Teresiński Stanisł.—kontr. rach. DLP. Łuck.
Terlecki A. — l-czy N. i p. Wołkowysk.
Terlikowska Helena—kanc. D. L. P. Białowież.

Terpeluk Bazyli—gaj. N. Szeparowce, p. Kołomyja.
Tesecki Wład. — doz. skł. D. L. P. Wilno.
Thomas Maksymiljan—l-czy N. Dębowo, p. Smętowo.
Thomas Jan — p-czy N. Wierzchlas, p. Iwieniec k/Tucholi.
Thürschmidt Ludwik — l-czy N. i p. Nadwórna.
Timberman Andrzej—sekr. N. Herby, p. Herby Śląskie.
Tinpa Stanisław — rysown. D. L. P. Lwów.
Tittenbrun Michał—w-dyr. D. L. P. Warszawa.
Tokarski Jerzy—sekr. N. i p. Włoszczowa.
Tallik Roman — kontr. DLP Toruń.
Tomaka Jan — taks. l. DLP Siedlce.
Tomczak Marcin — l-czy N. Miradż p. Strzelno.
Tomczak Jan — l-czy N. Kąty p. Murowana Goslina.
Tomczycki Tadeusz — insp. D.L.P. Białowież.
Tomanowski Michał — l-czy N. i p. Łomża.
Tomaszek Antoni — n-czy N. Konstancjewo p. Golub.
Tomaszek Leon — sekr. N. Podanin p. Chodzież.
Tomaszewski Tytus — n-czy N. i p. Boruszynek.
Tomaszewski Wacław — ad. D.L.P. Toruń.
Tomaszewski Józef — l-czy N. i p. Smorgonie.
Tomaszewski Marjan—rachm. DLP. Poznań.
Tomaszewski Michał — pr. N. i p. Nowogródek.
Tomaszewicz Bolesław — as. rach. D. L. P. Białowież.
Tomaszkiewicz Kazimierz—l-czy N. Swit p. Tuchola.
Tomkiewicz Stanisław — n-czy N. Koło woj. Łódzkie.
Topolewski Dominik—pr. N. Laska p. M. Chełmy.
Torosiewicz Kajetan — l-czy N. i p. Kałusz.
Torchalski Stanisław — l-czy N. Radom p. Warka.
Tracz Jan — p. o. sekr. N. Zielona p. Nadwórna.
Traczyński Władysław—kontr. rach. D. L. P. Warszawa.
Trąbczyński Piotr — pr. t. l. D.L.P. Warszawa.
Trąpczyński Zbigniew—insp. D.L.P. Toruń.
Trębicki Tadeusz — l-czy N. Jagiellońskie p. Białowieża.
Trojan Leon — kier. druż. D. L. P. Poznań.
Trojan Stanisław—l-czy N. Warszawa p. Mszczonów.
Trombko Stanisława—rachm. DLP. Białowieża.
Tronczyński Czesław — l-czy N. Kijowiec p. Biała Podl.
Tronczyński Mieczysław — l-czy N. i p. Sobibór.
Trowski Franciszek — gaj- D. L. P. Toruń.
Truchanowicz Stanisław — sekr. N. i p. Lida.
Trusiewicz S. — sekr. N. i p. Wołkowysk.
Truszkowski Tadeusz — n-czy N. i p. Czersk.
Trypućko Władysław — kontr. rach. D. L. P. Wilno.
Trysuczyłło Tadeusz — l-czy N. i p. Rudniki (Łódź).
Trytko Zygmunt—l-czy N. i p. Narewka.
Trzaskowski Antoni — l-czy N. i p. Tustanowice.
Trzaskowski Michał—l-czy N. Gawłówek, p. Bochnia.
Trzciński Wojciech — stróż N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Trzebiński Jan — l-czy N. i p. Grajewo.
Trzemeski Jerzy — l-czy N. Solibór, p. Uhruck.
Trzepacz Andrzej—rachm. D. L. P. Wilno.
Tucholski Zdzisław — kontr. rach. D. L. P. Poznań.
Tumalewicz Michał — kanc. N. i p. Duniłowicze.

Tumielewicz Stefan — sekr. N. i p. Orany.
Turczyński Jan — as. rach. D. L. P. Lwów.
Turek Michał—gaj. N. Szeparowce, p. Kołomyja.
Turowska Helena—st. rachm. D.L.P. Warszawa.
Turyczyn Stanisław—n-czy D. L. P. Toruń.
Turkott Józef — n-czy N. Hryniawa, p. Jasienów Górny.
Turdiszek Witołd — adj. l. D. L. P. Bydgoszcz.
Tuszyński Adam — l-czy N. Szeszory, p. Pistyń.
Tutak Wincenty — gaj. N. Sandomierz, p. Osiek k/Sandomierzu.
Twardowski Bronisław — sekr. N. i p. Gidle.
Twarowska Helena — rachm. D.L.P. Radom.
Tworuszka Franciszek—l-czy N. Lipowa, p. Szlachta.
Tyczkowska Felicja — sekr. D. L. P. Lwów.
Tylko Stanisław — as. rach. D. L. P. Padom.
Tymiński Zygmunt — l-czy N. Kumiałka, p. Janów Białost.
Tyrakowski Feliks—pom. l. N. Margonia Wieś, p. Margonia.
Tyrawski Józef — l-czy N. i p. Daleszyce.
Tywona Stanisław — gaj. N. p. Worochta.

Voglówna Marja — kanc. D. L. P. Lwów.
Vogt Teodor — l-czy N. Czeszewo, p. Orzechowo.
Vogtman Jan — nacz. wydz. D-t. L. Warszawa.
Voss Jan — sekr. D. L. P. Toruń.

Ubysz Feliks — n-czy N. Knyszyn, p. Czarna Wieś.
Udziela Władysław — n-czy N Serwy, p. Augustów.
Ulatowski Włodzimierz N. Koło, woj. Łódzkie.
Ulatowski Wiktow — ref. D. L. P. Radom.
Ulbrych Jan — l-czy N. i p. Przewodnik.
Uljasz Jan—p. o. nacz. kanc. D.L.P. Radom.
Uljasz Stefan — gaj. N. Snochowice, p. Małogoszcz.
Ungehener Stanisław—adj. N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Urban Antoni — l-czy D.L.P. Toruń.
Urban Henryk—pr. t. l. N. Leszczy Dół, p. Wyszków n/B.
Urbanowicz Zygmunt — kanc. N. Druskieniki, p. Porzecze.
Urbański Wiktor—l-czy N. i p. Kosów
Ursel Jan — l-czy N. Busk, poczta Chmielnik.
Usakiewicz Adam — l-czy N. Strzelskie, p. Sarny.

Wacholski Dominik — sekr. N. Waliły, p. Grodek Białost.
Wachulski Edmund — l-czy N. Leszyce, p. Nowa Wieś Wielka.
Waclawik Tadeusz — kanc. D. L. P. Lwów.
Wacławik Jan — n-czy N. Miradz, p. Strzelno.
Wayner Józef — stróż D. L. P. Białowież.
Wajda Tadeusz — kier. wydz. osob. D. L. P. Bydgoszcz.
Wajda Wojciech — n-czy N. Szarlata, p. Łążek.
Wajs Józef — pr. tech. leś., D. L. P. Białowież.
Walczak Adam — kont. rach. DLP Białowież.
Walczak Łukasz — kanc. N. i p. Orany.
Walczak Bronisław—prak. N. Promno, p. Sarbin.
Walczak Jan — gaj. N. Suchowice, p. Małogoszcz
Walczak Tomasz — gaj. N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Walentowicz Jan l-czy N. Druskieniki, p. Porzecze k/Grodna.
Walewski Walenty — l-czy N. i p. Balewicze.
Walewski Franciszek — l-czy N. Gołąbki, p. Gościerzyn.
Walewski Konrad — kanc. D. L. P. Radom.

Waligóra Marcin—gaj. N. i p. Włoszakowice.
Walkusz Aleksander — l-czy D.L.P. Toruń.
Walter Zbigniew — adj. N. Góra, p. Zamostne.
Walusiński Agenor — l-czy N. i p. Wierzbnik.
Wałaszek Franciszek—kanc. N. Rafałowieckie, woj. Poleskie.
Wańkowski Stanisław — kier. wydz. tech. D. L. P. Białowież.
Wapiński Roman — l-czy N. Łobodno, woj. Kieleckie.
Warcabik Teodor — gaj. N. i p. Mikuliczyn.
Warczak Teofil — l-czy N. Szarlata, p. Krążek.
Warczak Bernard — adj. D. L. P. Toruń.
Wardziała Jerzy — n-czy N. i. p. Kotów.
Wardyn Feliks—l-czy N. i p. Czersk.
Warjan Walenty — gaj. N. i p. Grobla.
Warszawski Antoni — l-czy N. Leśno. p. Kowalewo.
Wasiukiewicz Konstanty—taks. DLP Wilno.
Waszak Władysław — taks. D.L.P. Bydgoszcz.
Waszczyński Henryk—pr. leś. N. i p. Rudniki (Łódź).
Wasylewicz Zygmunt – n-czy N. Suchodół, p. Krechowice.
Waśniewska Helena — rach. D.L.P. Toruń.
Wawrzonek Bronisław—gaj. N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Wawrzonek Stanisław—l-czy N. i p. Hajnówka.
Wawrzyk Stefan — l-czy N. i p. Snietnica.
Wawszczak Bronisław — gaj. N. i p. Worochta.
Wazbisowa Aniela—adj. kanc. DLP Wilno.
Wazgirdówna Eleonora—sekr. DLP Wilno.
Weber Bogusław – l-czy N. Parciaki. p. Olszewka.
Weiner Antoni—sekr. N. Konstancjewo, p. Golub.
Weiss Leon — l-czy N. i p. Międzychód.
Weiss Marjan - kanc. N. Rachin, p. Palina.
Weiss Kazimierz — kanc. D. L. P. Poznań.
Wejsnerowski Wiktor—n-czy D.L.P. Toruń.
Wejer Teodor — gaj. N. Reśno, p. Kowalewo.
Wejder Paweł—l-czy N. Kostkowo, p. Rybno-Pomor.
Wejner Antoni—sekr. D.L.P. Toruń.
Welcer Czesław—l-czy N. Lemany, p. Pultusk.
Welfle Ferdynand — l-czy D. L. P. Toruń.
Welker Aleksander — kanc. D.L.P. Siedlce.
Weltrowski Franciszek—łąk. D.L.P. Toruń.
Wełyczko Michał—techn. leś. D.L.P. Warszawa.
Wencel Benedykt — prak. tech. leś. N. i p. Kompinos.
Wencel Matja — rej. D.L.P. Radom.
Wencel Stanisław — p-czy N. Potrzebowice, p. Wieluń.
Wiencel Teodor — l-czy N. Lipowa, p. Szlachta.
Wenelewski Stanisław — l-czy p. Giełdon.
Wendrych Helena — rej. D. L. P., Radom.
Wenta Józef—l-czy N. Wawrzynowo, p. Kościerzyna.
Wenta Franciszek — gaj. D, L. P., Toruń.
Wenta Jan—gaj. N. i p. Soleczyno.
Werechowski Jan — l-czy D. L. P., Toruń.
Werner Jan — l-czy N. i p. Ostrów, (Mazow).
Werner Karol — kanc. N. Busk, p. Chmielnik.
Wereszczaka Marjan—n-czy N. Waliły, p. Grodek, Białostok.
Weretyński Józef — l-czy N. Waliły, p. Grodek, Białostok.
Wesołowski Władysław—gaj. D. L. P,. Toruń.
Weseli Ferdynand — l-czy N. i p. Łagów.

Wetbel Zygmunt — l-czy N. i p. Słonim.
Węglewska Anna — rej. D. L. P., Warszawa.
Węglowski Jan — kier. wydz. gosp.-techn. D. L. P., Bydgoszcz.
Węgorzewski Albin — l-czy N. i p. Sarny.
Węgrzak Stefan — l-czy N. i p. Masina.
Węsiora Władysław — rachm. D. L. P., Toruń.
Widol de Marjan—as. rach. D. L. P., Warszawa.
Wieczorek Marja — st. kanc. N. i p. Mielnik.
Widyński Bolesław—goniec D. L. P., Bydgoszcz.
Wieczorek Franciszek—l-czy N. i p. Łuniniec.
Wieczorek Michał — gaj. N. Sandomierz, p. Osiek k/Sandomierza.
Wertelacz Alfons—p-czy N. Promno, p. Sarpin.
Wierzbicki Ignacy—sekr. N. Suchowice, p. Małowice.
Wierliński Marjan — gaj. N. Kostkowo, p. Rybno Pomorskie.
Wiertdorz Antoni—p-czy N. i p. Balewicze.
Wierszyłówna Janina—rej. D. L. P. Wilno.
Wietrzykowski Jan — n-czy N. i p. Sabibór.
Wieżbowski Stanis. — n-czy N. Świdyń-Wyżwa, p. Maciejów.
Więckowski Zygmunt—l-czy N. i p. Rudniki (Łódź).
Wigurski Władysław—n-czy N. i p. Łagów.
Wijęta Wacław — kanc. N. i p. Łagów.
Wika-Czernowski Hugon—pr. leś. N. i p. Lidzbark.
Wilczak Ludwik—l-czy N. Durowo, p. Węgrowice.
Wilczek Józef—l-czy D. L. P. Toruń.
Wilczyński Emil — N. i p. Kowel.
Wilczyński Bolesław—st. rach. DLP. Łuck.
Wilczyński Wacław — kanc. N. Sokółka, woj. Białostockie.
Wilgocki Marjan — adj. N. i p. Kartuzy.
Wilewski Franciszek — gaj. N. i p. Łękorz.
Wiliński Stanisław—sekr. N. Wisniewo, woj. Białostockie.
Wilkowski Emil — l-czy N. Drewniaczki, p. Żelgoszcz.
Wilmonth Józef—l-czy N. Szeparowce, p. Kołomyja.
Wilhelm Marjan — kanc. D. L. P. Lwów.
Wilusz Józef—l-czy N. Osiek, p. Rojewice.
Wilusz Paweł—l-czy N. i p. Włoszczowa.
Winter Józef—woż. D. L. P. Siedlce.
Wiotek Leon—gaj. N. Góra, p. Zamostne.
Wirtkowski Jan — p-czy N. i p. Balewicze.
Wirkus Eustachy—l-czy N. i p. Warlubie.
Wiroiłowski Ignacy—l-czy N. Lipusz, woj. Pomorskie.
Wisniewski Piotr—l-czy N. Zielona, p. Nadworna.
Wisniewski Karol—kanc. N. i p. Daleszyce.
Wisniewski Franciszek—gaj. D. L. P. Toruń.
Wisniewski Józef—gaj. D. L. P. Toruń.
Wiśniewski Walenty — sekr. N. i p. Międzychód.
Wiśniewski Zygmunt — kanc. DLP Lwów.
Wisz Stanisław — adj. D. L. P. Lwów.
Wiszniewski Oktawjan — insp. rach. D. L. P. Poznań.
Witczyk Władysław — pr. l. N. Chocimski Młyn, p. Konarzyny.
Wiktowski Karol — l-czy N. Białobrzegi, p. Augustow.
Witkowski Sergjusz — lczy D. L. P. Toruń.
Witkowski Tadeusz — l-czy N. i p. Uścilna.
Witkowski Grzegorz — l-czy N. Kostkowo, p. Rybno Pom.
Witkowski Józef — miern. D. L. P. Toruń.

Witkowski Wiktor — st. kanc. N. Zdzięcioła, p. Kozłowszczyzna.
Witkowski Franciszek pr. — N. Łobodno woj. Kieleckie
Witowski Michał — n-czy N. i p. Muszyna.
Wlazło Juzef — pom. l. N. Durowo, p. Węgrowice.
Włoch Józef — sekr. D.L.P. Toruń.
Włoch Teofil — sekr. N. Swit, p. Tuchola.
Włodawski A. — n-czy N. i p. Wołkowysk.
Wodzicki Zygmunt — l-czy N. Regny, p. Koluszki.
Wogt Oskar — l-czy N. Szarlata p. Krążek.
Wojciechowska Anna — pr. rach. D. L. P. Wilno.
Wojciechowski Leon— rad. pr. DLP Łuck.
Wojciechowski Zygmunt — kas. N. i p. Kiwerce.
Wojciechowski Marjan — l-czy N. i p. Łomża.
Wojciechowski Jan — pr. D. L. P. Toruń.
Wojciechowski Jan — skarbn. D.L.P. Radom.
Wojciechowicz — kanc. N. i p. Lida.
Wojcicki Edmund — n-czy N. i p. Kostopol.
Wojcicki Marjan — kanc. N. Smidyń Wyrzwa, p. Maciejów.
Wojcik Stanisław — n-czy N. i p. Kalusz.
Wojcik Stanisław — sekr. N. i p. Bratysław.
Wojcikiewicz Lesław — adj. D. L. P. Lwów.
Wojczyński Kazim. — n-czy N. i p. Margonin.
Wojewódzki Juljan — l-czy N. Suchowice, p. Małogoszcz.
Wojsz Marjan—p-czy N. i p. Ostrów (Mazow.).
Wojtaniecki Jan—l-czy N. i p. Bliżyn.
Wojtas Bernard — pr. D.L,P. Toruń.
Wojtasiak Piotr — as. adm. D.L.P. Siedlce.
Wojtaszewski Grzegosz — l-czy N. Skarżysko, p. Skarżysko Kamienne.
Wojtkiewicz Juljan — l-czy N. Kratne, p. Lipsk n/Bielką.
Wojtkowiak Jan—gaj. N. i p. Szczepanowo.
Wolański Aleksander — kontr. rach. D. L. P. Białowież.
Wolas Wincenty — l-czy N. Wierzchlas, p. Iwiec k/Tucholi.
Wolarski Franciszek — l-czy N. Solec, p. Solec Kujawski.
Wolny Ignacy — l-czy N. i p. Właszczowo.
Wolski Jan—ref. D. L. P. Warszawa.
Wolski Tadeusz — l-czy N. Rafałowieckie, woj. Poleskie.
Wolska Zofja—kanc. D.L.P. Siedlce.
Wolski Stanisław—kanc. N. Leszczydół, p. Wyszków n/B.
Wołodźko Leon — kanc. N. Rafałowskie, woj. Poleskie.
Wołkówna Irena — kanc. D. L. P. Wilno.
Wołkowski Rajmund — sekr. N. Oszczepskie, p. Porozów.
Wołkowyski Juljan — stróż D. L. P. Białowież.
Wondraczek Leopold — sekr. DLP. Lwów.
Wostal Aloizy—l-czy p. Giełdon.
Woszczerowicz Wincenty — kanc. N. i p. Kostopol.
Woszczyński Stanisław — n-czy N. Podanin, p. Chodzież.
Woś Władysław — gaj. N. Snochowice, p. Małogoszcz.
Wowkonowicz Mieczysław — l-czy N. Łopianka, p. Dolna.
Wozowski Tadeusz—kreślarz D.L.P. Poznań.
Wozniak Zygmunt — kont. rach. D. L. P. Białowież.
Wozniak Edmund — p-czy N. Podanin, p. Chodzież.
Wozniak Ignacy — techn. l. D. L. P. Bydgoszcz.
Wozniak Józef — l-czy N. Chocimski Młyn, p. Konarzyny.
Wozniak Franciszek — l-czy N. Leszczydół, p. Wysaków n/B.
Woyno Jerzy—l-czy N. Kosowo, p. Kosów Poleski.
Wrembel Franciszek — p-czy N. Potrzebowice, p. Wieluń.

Wrocewicz Leonid — l-czy N. i p. Hajnówka.
Wronkowski Bronisław— pr. l. DLP Toruń.
Wróbel Szczepan—p-czy dóbr podzamcze, p. Maciejowice.
Wróblewski Ewald — l-czy N. Lipowa, p. Szlachta.
Wróblewski Eugenjusz—l-czy N. i p. Kowel.
Wróblewski Wincenty — l-czy DLP Toruń.
Wróblewski Stefan — l-czy N. i p. Daleszyce.
Wróbel Aloizy — gaj. D.L.P. Toruń.
Wrzosiński Jan — as. rach. D. L. P. Poznań.
Wścieklica Stefan — kanc. N. i p. Dobromil.
Wycisk Wiktor — l-czy N. i p. Rychtal.
Wycisk Wiktor — l-czy N. Promno, p. Sarbia.
Wychewski Antoni — zaw. tartaku N. Parciaki, p. Olszewka.
Wyka Franciszek — kontr. D. L. P. Toruń.
Wypasło Konstanty — l-czy N. Starzeńskie, p. Kleszczele.
Wyrwich August — l-czy N. i p. Lubichowo.
Wyrzykowski Paweł — kanc. N. i p. Mosty.
Wyrzykowski Piotr — l-czy N. i p. Nowogródek.
Wyrzykowski Alf. — l-czy N. Mołomierzyce, p. Iłża.
Wysławska Stefanja — adj. kanc. D. L. P. Bydgoszcz.
Wysiński Aleksander — adj. leś. N. Sarniagóra, p. Łążek.
Wysocka Emilja — as. D. L. P. Warszawa.
Wysocki Stanisław — st. kanc. N. i p. Kielce.
Wysocki Kazimierz — st. kanc. DLP Łuck.
Wysocka Marja — telefon. D. L. P. Toruń.

Zaborowski Wacław—rachm. D.L.P. Siedlce.
Zabrocki Alojzy — l-czy D. L. P. Toruń.
Zabrocki Dymitr — rachm. D. L. P. Toruń.
Zabrowski Antoni — sekr. N. Kijowce, p. Biała Podl.
Zabrowski Józef—sekr. N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Zabrowski Mieczysław—l-czy N. Podanin, p. Chodzież.
Zacharewicz Michał — ref. D. L. P. Wilno.
Zacher Rudolf—adj. D. L. P. Toruń.
Zagórski Józef—dyr. D. L. P. Bydgoszcz.
Zagórski Józef — l-czy N. i p. Chylonja.
Zagórski Józef — l-czy D. L. P. Toruń.
Zahorowski Henryk—rad. min. D-t.L. Warszawa.
Zając Karol—l-czy N. i p. Kostopol.
Zajączkowski Juljan — kasjer D.L.P. Bydgoszcz.
Zajdel Władysław — sekr. N. Sokółka, woj. Białostockie.
Zakliczyński Stanisław — kanc. N. Michowo, p. Dobromil.
Zakrzewski Józef — n-czy N. i p. Kielce.
Zakrzewski Wincenty—l-czy N. Chotylów, p. Piszczać.
Zakrzewski Stanisław — sekr. N. i p. Lagów.
Zakrzewski Franciszek — kanc. N. Hoduciszki, p. Daugieliszki.
Zaleski Wincenty — n-czy N. i p. Mosiny.
Zaleski Stefan — rachm. D. L. P. Bydgoszcz.
Zaleski Władysław — l-czy N. Promno, p. Sarbia.
Zalewski Wacław — n-czy N. i p. Ostróg.
Załęski Paweł — asyst. miern. DLP Białowież.
Zamojski Czesław — kanc. N. i p. Nowogródek.
Zaniewski Wiktor — l-czy N. i p. Kiwerce.
Zaniewicz Antoni — sekr. N. Lipniki, p. Myszyniec.

Zapała Antoni — sekr. N. i p. Sobibór.
Zaręba Piotr — l-czy N. Solec, p. Solec Kujaw.
Zaręba Franciszek — gaj. N. Sandomierz, p. Osiek k Sandom.
Zaremba Leon — l-czy N. Wysoka, P. Chwaszczyno.
Zarychta Hilary—l-czy biur. N. Myszyniec.
Zarucki Jan-Leon — as. rach. D.L.P. Łuck.
Zarzecki Stanisław — sekr. N. i p. Kuty.
Zarzycki Czesław—n-czy N. i p. Suwałki.
Zarzycki Bolesław — n-czy N. Radom. p. Warka.
Zarzycki Stefan — pom. ref. D.L.P. Łuck.
Zarzycki Jan—woźny D.L.P. Toruń.
Zaściński Józef—rad. pr. DLP Łuck.
Zawada August — l-czy N. i p. Wronki.
Zawada Franciszek—p-czy N. Wanda, p. Mikstat.
Zawadzki Józef—wic. D. L. P. Białowież.
Zawadzki Edward — sekr. N. i p. Daleszyce.
Zawadzka Helena — kanc. D. L. P. Siedlce.
Zawadzka Joanna—kanc. DLP Białowież.
Zawadzki Jan — l-czy N. i p. Grajewo.
Zawirski Ferdynand — pr. t. l. DLP Toruń.
Zawiślaj Józef — pr. t. l. N. Sarniagóra, p. Dążek.
Zbieroń Jan—l-czy N. i p. Miechów.
Zblewski Jan—l-czy N. Leśna Huta, p. Czarna woda.
Zbrowski Jan — rej. D.L.P. Radom.
Zbrożek Marjan—kanc. N. i p. Kuty.
Zdanowski Stanisław — techn. bud. D.L.P. Siedlce.
Zdrójkowski Michał — insp. D.L.P. Siedlce.
Zdunkowski Stanisław—sekr. N. i p. Mirachowo.
Zdunkowski Antoni—st. gaj. N. Uścin, p. Szapszuń.
Zdzitowiecki Stanisław—ref. D.L.P. Radom.
Zdzitowiecki Karol—ref. bud. D.L.P. Łuck.
Zell Antoni—n-czy N. i p. Kuty.
Zelend Edward—n-czy N. Brzeskie woj. Poleskie.
Zemke Szczepan—pom. leś. D.L.P. Toruń.
Zemło Józef—l-czy N. i p. Ruda.
Zenko Władysław—kanc. N. Lubiki. p. Sulejów.
Zenkner Roman — kanc. N. i p. Tustanowice.
Zenmąg Tadeusz — insp. D. L. P., Lwów.
Zenowicz Stanisław — kier. robót meljor. D. L. P., Wilno.
Zerygiewicz Stanisław — l-czy N. Zamszany, p. Ratno.
Zgorzelski Mikołaj—prakt. D. L. P., Wilno.
Ziajowski Mieczysław — adj. N. i p. Brasław.
Ziałkowski Stanisław—sekr. N. i p. Szack.
Zidek Rajmund—kasjer N. Brzeziny, p Brzeziny k/Łodzi.
Zieciak Tadeusz—pr. N. i p. Gidle.
Zielazek Kazimierz — p-czy N. i p. Wronki.
Zieliński Stefan — l-czy N. i p. Wronki.
Zieliński Aleksander—n-czy N. Brzeziny, p. Brzeziny k/Łodzi.
Zieliński Leonard — l-czy biur. N. Skorzęcin w Poznańskiem.
Zieliński Marjan — pom. l-czego N. Miradz, p. Strzelno.
Zieliński Antoni — pr. N. Margonin, p. Margonin.
Zieliński Kazimierz — kanc. N. Kobryń, p. Drohiczyn Poleski.
Ziemiak Antoni — adj. D. L. P., Lwów.
Ziemkiewiczówna Helena—adj. kanc. D. L. P., Bydgoszcz.
Ziemnicka Józefa—rachm. D. L. P., Radom.
Zienkiewicz Aleksander — n-czy N. Brudzewicze, p. Drzewica.
Zienkowicz Władysław — as. adm. D. L. P., Białowież.

Zięcina Stanisław — l-czy N. i p. Brąszewice.
Ziętara Walerjan — kanc. N. i p. Łagów.
Ziętek Stefan — l-czy N. i p. Ruda.
Zimerman Brunon — l-czy N. i p. Szafarnia.
Zimerman Oskar — sekr. N. Kostkowo, p. Rybno Pomorskie.
Zimna Paweł — pom. l-go N. i p. Kartuzy.
Zimnocha Zygmunt — l-czy N. Różana Grodzka.
Zimnocha Stefan — l-czy N. i p. Przewodnik.
Ziołek Józefa—l-czy D. L. P. Toruń.
Ziółkowski Mieczysław — kontr. D. L. P., Toruń.
Ziółkowska Stanisława — kanc. D. L. P., Bydgoszcz.
Zipsek Zygmunt — sekr. N. Lipno, p. Skępe.
Zjawny Stanisław — n-czy N. i p. Rożanka.
Zozner Adam—l-czy N. i p. Krasnystaw.
Zóbek Kazimierz—techn. l. D. L. P., Radom.
Zubrowski Wincenty — sekr. N-wa Busk, p. Chmielnik.
Zygmański Marcin — strażn. N-wa Uściu, p. Szafarnia.
Zywerł Marcjan — l-czy N. i p. Gniewkowo.

Żabiński Antoni — rachm. D. L. P. Wilno.
Żabiński Jan — l-czy N. Wawrzynowo, p. Kościerzyna.
Żabiński Leon — l-czy N. Starzeń, p. Kleszczele
Żakowski Bolesław — adj. N. Herby, p. Herby Śląskie.
Żbikowski Stanisław — l-czy N. Chotyłów, p. Piszczac.
Żebrowski Wacław — l-czy N. i p. Kampinos.
Żeleznik Aloizy — n-czy Dóbr Podzamcze, p. Maciejowice.
Żemski Wojciech — g-wy N. Czeszewo, p. Orzechowo.
Żędzian Antoni — kanc. D. L. P. Siedlce.
Żgiet Wacław — l-czy N. i p. Bliżyn.
Żmijewska Irena — kanc. D. L. P. Siedlce.
Żmudzki Zbigniew — sekr. N. Serwy, p. Augustów.
Żomkowski Leon — l-czy N. Kostkowo, p. Rybno-Pom.
Żółkiewski Teodor — pom. ref. DLP Łuck.
Żuchowski Kazimierz — pom. lesn. D. L. P. Toruń.
Żupnik Jan — l-czy N. i p. Worochta.
Żurkowski Stanisław — insp. min. D-t L. Warszawa.
Żyborski Adam — techn. les. D.L.P. Toruń.
Żybura Adam — rachm. D. L. P. Siedlce.
Żygenda Albin — nacz. wydz. rach. D. L. P. Toruń.
Żyła Józef — l-czy N. Gawłówek, p. Bochnia.
Żynda Bronisław — l-czy N. Jamy p. Rogożno.
Żynda Józef — g-wy D. L. P. Toruń.
Żynda Maciej — g-wy D. L. P. Toruń.
Żytniowski Piotr — g-wy N. Snochowice, p, Małogoszcz.
Żywicki Aleksander — l-czy N. Ławaryszki, p. N.-Wilejka.

POMIARY

w związku z urządzaniem planów

GOSPODARSTW LEŚNYCH

parcelacjami i scaleniem gruntów

Wykonywa Mierniczy Z. DEMBEK

BIAŁYSTOK ul. Podleśna 3, tel. 987 BIAŁYSTOK

* Marka Towar. * „G. A. ŻUK i Syn" dawn. „A. D. Żuk" Zatwierdz. w Dep. Przem. i Handlu.
A. D. ŻUK WILNO 1864

Adres telegraficzny:
WILNO
„GAŻUK"

G. A. ŻUK

Wilno, Niemiecka 26

telefon 5-31 i 7-05.

HURTOWY i DETALICZNY

SKŁAD PRZĘDZY

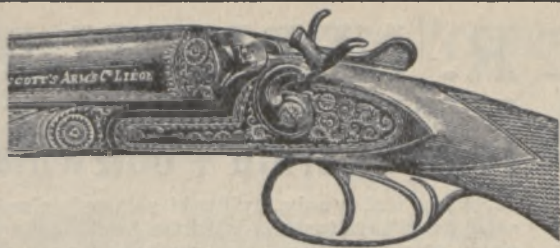
WEŁNIANEJ

BAWEŁNIANEJ

JEDWABNEJ

DO TKANIA

pończoch, wszelkiego rodzaju trykotarzy i innych robót.





R. NERLICH BIELSKO (ŚLĄSK)

Fabryka śrutu i odlewnia plomb.

Wytwarza śrut twardy myśliwski najprzedniejszej jakości. Wielki skład broni myśliwskiej, jak dubeltówek, kurkowych, bezkurkowych, automatycznych magazynek śrutowych Browninga, sztucerów Mannlichera, trójlufek oraz Biksflint. Wielki wybór flobertów, rewolwerów, pistoletów autom. jak również pierwszorzędnej amunicji oraz wszelkich artykułów, wchodzących w zakres myślistwa, rybołówstwa oraz sportu.

PRACOWNIA RUSZNIKARSKA.

PRZEMYSŁ LEŚNY

CH. RATHAUS

Wilno Piłsudskiego 9 Wilno

TIMBER TRADING

Co Nowik Bros et Blumberg

Wilno, Teatralna 5-3. Tel. II-38.

EKSPLOATACJA LASÓW PAŃSTWOWYCH I PRYWATNYCH. ZAKÓP RÓŻNYCH GATUNKÓW GOTOWYCH MATERJAŁÓW.

J. Nowicki i Syn

Wilno, Wielka 24

TELEFON 292.

GARNITURY, JESIONKI,
PALTA ZIMOWE.
FUTRA, BURKI PODRÓŻNE,
KOŻUSZKI ZAKOPIAŃSKIE
ARTYKUŁY SPORTOWE
GALANTERJA SKÓRZANA
CENY PRZYSTĘPNE.

Pp. Urzędnikom państwowym dogodne warunki spłaty.

Zakład Krawiecki

Michał Piech i Syn

WILNO, ul. Zamkowa Nr. 10

Telefon 10-04.

Zakład rentgenologiczny i elektroleczniczy
D-ra I. SKWIRSKIEJ
ROENTGEN, DIATERMJA SOLUX, LAMPY KWARCOWE etc.
Baranowicze, Piłsudzkiego 28,
telefon 152.

KASA SPÓDZIELCZA
w WOŁKOWYSKU
z odpowiedzialnością nieograniczoną.

Fabryka Wyrobów Betonowych
A. BOTWIŃSKIEGO
Wołkowysk, ul. Szeroka 67, tel. 69.

Przemysł leśny i eksploatacja lasów
JOCHEL RABINOWICZ
BARANOWICZE, ul. Wileńska 37
Telefon 116.

Zakłady Kotlarsko-Mechaniczne
St. JEZIERSKIEGO
BUDOWA GORZELNI i REKTYFIKACJI
Skład maszyn i narzędzi rolniczych.
WOŁKOWYSK, ul. Kolejowa 40.
Woj. Białostockie.

BANK
KREDYTU SPÓŁDZIELCZEGO
Z ograniczoną odpowiedzialnością.
KONTO CZEKOWE w P.K.O. Nr. 81.230
BARANOWICZE, ul. Ułańska Nr. 3,
Telefon 115.
Załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące.

SPRZEDAŻ materjałów Budowlano-Drzewnych: deski heblowane swoich wyrobów, oraz posiada na składzie dęby do maneżów.

L. Smazanowicz i M. Mowszowski
WOŁKOWYSK,
ul. Brzeska 26, telefon 117.

Przemysł Leśny

J. Margolin
i
Siniawski

Baranowicze, ul. Mińska 2.
Telefon 28.

SPIS RZECZY

Dodatek do „Kalendarza Leśnego Informacyjnego" na rok 1928 — Wydawnictwo Oddziału Wileńskiego
Związku Zawodowego Leśników w Rzeczypospolitej Polskiej.



Drukarnia „Znicz" w Wilnie.

Ułożył *Stanisław Polankiewicz* — według materjału Dep. Leśnictwa Min. Roln.

